



KOMITET PROGNOZ
"POLSKA W XXI WIEKU"
PRZY PREZYDIUM PAN



EUROREG
EUROPEJSKI INSTYTUT
ROZWOJU REGIONALNEGO
I LOKALNEGO

EUROPA ŚRODKOWA 2005

perspektywy rozwoju

Grzegorz Gorzelak
Bohdan Jałowiecki
Antoni Kukliński
Leszek Zienkowski

DOM
WYDAWNICZY
ELIPSA
WARSZAWA
1995

**EUROPA
ŚRODKOWA
2005**

perspektywy rozwoju

KOMITET PROGNOZ „POLSKA W XXI WIEKU” PRZY PREZYDIUM PAN
EUROPEJSKI INSTYTUT ROZWOJU REGIONALNEGO I LOKALNEGO
UNIwersytetu warszawskiego

EUROPA ŚRODKOWA 2005

perspektywy rozwoju

Grzegorz Gorzelak
Bohdan Jałowiecki
Antoni Kukliński
Leszek Zienkowski

Warszawa 1995

Publikacja dofinansowana przez Komitet Badań Naukowych i Ministerstwo
Edukacji Narodowej

Projekt okładki: Andrzej Kalinowski

© Copyright by Komitet Prognoz „Polska w XXI wieku” przy Prezydium PAN
© Copyright by Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego
Uniwersytetu Warszawskiego

ISBN 83-85466-79-7

Wydawca: Dom Wydawniczy ELIPSA
00-189 Warszawa, ul. Inflancka 15/198
Łamanie: Tilpol-JH
02-536 Warszawa, ul. Narbutta 25a
Druk i oprawa: Color CB
Warszawa, ul. Królewska 27

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział 1. GEOPOLITYCZNE UWARUNKOWANIA ROZWOJU EUROPY ŚRODKOWEJ	9
1.1. Ogólne uwarunkowania	9
1.2. Wspólnota Europejska i Stany Zjednoczone AP	10
1.3. Sąsiedzi	10
1.4. Relacje wewnątrz Grupy Wyszehradzkiej	15
Rozdział 2. SCENARIUSZ ROZWOJU EKONOMICZNEGO DO 2005 ROKU	17
Wstęp. Warunki bezpiecznego rozwoju	17
2.1. Region na tle Unii Europejskiej	18
2.2. Punkt wyjścia: sytuacja gospodarcza w roku 1992	21
2.3. Scenariusz: zasadnicze założenia	30
2.4. Scenariusz: wyniki	33
2.5. Najważniejsze zagrożenia dla optymistycznych scenariuszy rozwoju	57
Rozdział 3. PRZEKSZTAŁCENIA SPOŁECZNO-POLITYCZNE	61
3.1. Struktura społeczna	61
3.2. Postawy społeczne w okresie transformacji systemowej	63
3.3. Przekształcenia polityczne	73
3.4. Zakres niedostosowania prawa	79
3.5. Scenariusz zmian społeczno-politycznych do 2005 roku	82
Rozdział 4. NAUKA, TECHNIKA I EDUKACJA	89
4.1. Uwagi wstępne	89
4.2. Spuścizna „starego systemu”	89
4.3. Ogólne tendencje transformacji	93
4.4. Technika	103

4.5. Edukacja	107
4.6. Nauka, technika i edukacja w Europie Środkowej: perspektywy i rekomendacje dla polityki	110
Rozdział 5. REGIONALNE OBLCZE ŚRODKOWOEUROPEJSKIEJ TRANSFORMACJI	121
5.1. Wprowadzenie	121
5.2. Dziedzictwo	122
5.3. Terytorium i organizacja terytorialna	124
5.4. Determinanty regionalnych możliwości transformacji	126
5.5. Regionalne możliwości transformacji, 1990–2005	152
5.6. Polityka regionalna	157
UWAGI KOŃCOWE	161
Spis rycin	162
Spis tabel	163
Wykaz wykorzystanych opracowań	165

WSTĘP

W krajach Europy Środkowo-Wschodniej dokonują się szybkie i głębokie przemiany dotyczące wszystkich elementów systemu gospodarczego, społecznego i politycznego. Transformacja krajów postsocjalistycznych trwa zaledwie cztery lata, ale nawet ten dość krótki okres pozwala uchwycić wiele tendencji i kierunków przemian. Obserwacje te, wsparte przykładami z innych krajów, które także przechodziły głębokie i szybkie zmiany, pozwalają sformułować hipotezy dotyczące przyszłego rozwoju krajów Europy Środkowej.

Program „Europa Środkowo-Wschodnia 2000” („**Eastern and Central Europe 2000**”), był finansowany przez Dyрекcję Generalną XII Komisji Unii Europejskiej, a zarządzany przez Instytut Nauk o Człowieku (Institute for Human Sciences) w Wiedniu. Zarys oraz metodologia badań zostały opracowane w Europejskim Instytucie Rozwoju Regionalnego i Lokalnego Uniwersytetu Warszawskiego. Instytut ten koordynował także prace badawcze.

Badania były prowadzone w czterech krajach środkowoeuropejskich tj. **w Czechach, Polsce, Słowacji i na Węgrzech** – czyli w państwach tzw. Grupy Wyszehradzkiej. W każdym z nich przedmiotem analiz były następujące grupy zagadnień:

1. *Zewnętrzne uwarunkowania procesów transformacji.*
2. *Rozwój gospodarczy.*
3. *Przemiany społeczno-polityczne.*
4. *Rozwój nauki, technologii i systemu edukacji.*
5. *Regionalne zróżnicowanie procesów transformacji.*

Chociaż punktem wyjścia była diagnoza sytuacji wyjściowej, to najpierw sformułowano optymistyczne hipotezy rozwoju wydarzeń w badanych krajach do 2005 r., a następnie, w oparciu o dane empiryczne, weryfikowano pierwotne założenia.

Badania trwały od września 1992 r. do stycznia 1994 r. Pierwotna, angielska wersja niniejszego raportu została przygotowana w styczniu 1994 r. oraz opublikowana pt.: „**Eastern and Central Europe 2000. Final Report**” przez komisję Europejską jako tom 2 Studiów DG XII Science, Research, Technology. Wersja polska została przygotowana we wrześniu 1994 roku. Samodzielność poszczególnych zespołów narodowych była ograniczona wspólnie ustaloną problematyką i metodologią. Mimo że prezentowane studium jest rezultatem pracy dużego

zespołu badaczy*, to sam raport został napisany przez czterech autorów i tylko oni odpowiadają za jego ostateczny kształt.

* * *

Niniejsza publikacja powstała w wyniku współpracy trzech instytucji: Ministerstwa Edukacji Narodowej, Komitetu Prognoz „Polska w XXI wieku” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk (którego członkiem jest trzech autorów raportu), oraz grantu badawczego „Restrukturyzacja polskich regionów jako problem współpracy europejskiej”, finansowanego przez Komitet Badań Naukowych.

Warszawa, wrzesień 1994

* Badania koordynowali: ogólna koordynacja – Prof. Grzegorz Gorzelak, EUROREG, Warszawa. Nadzór koordynacyjny: Prof. Antoni Kukliński, EUROREG, Warszawa. Koordynatorzy krajowi: Czechy – Dr Michal Illner, Czeska Akademia Nauk, Praga; Polska – Prof. dr Bohdan Jałowiecki, EUROREG, Warszawa; Słowacja – Dr Lubomir Faltan, Słowacka Akademia Nauk, Bratysława; Węgry – Prof. Ewa Ehrlich, Peter Tamasi, Węgierska Akademia Nauk, Budapeszt.

Rozdział 1. GEOPOLITYCZNE UWARUNKOWANIA ROZWOJU EUROPY ŚRODKOWEJ

Kraje tzw. Grupy Wyszehradzkiej zajmują 533.600 km² powierzchni i liczą 64.2 mln mieszkańców. W skali europejskiej dysponują więc poważnym potencjałem ludnościowym i gospodarczym.

Od północy państwa te graniczą z Morzem Bałtyckim, Rosją (obwód kaliningradzki) i Litwą. Od wschodu sąsiadują z Białorusią, Ukrainą i Rumunią, od południa z Chorwacją, a od zachodu zaś z Austrią i Niemcami.

1.1. Ogólne uwarunkowania

Sytuacja Europy Środkowej będzie w najbliższych latach warunkowana niekorzystną sytuacją w gospodarce światowej. Recesja, którą odczuwają kraje najwyżej rozwinięte, powoduje wzrost tendencji na rzecz ochrony własnego rynku, w celu utrzymania zagrożonych miejsc pracy w skali poszczególnych krajów i bloków gospodarczych (UE, NAFTA). Państwa Wspólnoty Europejskiej, a także Stany Zjednoczone, jak i inne kraje, mimo deklaracji popierających „wolny handel” stosują, w sposób mniej lub bardziej zakamuflowany, różne zabiegi protekcjonistyczne. Można się też spodziewać, że proces wdrażania porozumienia o wolnym handlu, które zostało ostatnio zawarte w Marakeszu, będzie powolny i długotrwały.

Mimo powolnego napływu kapitału do krajów wyszehradzkich możliwości inwestycji zagranicznych są, nie tylko z powodu światowej recesji, dość ograniczone. Hamulcem inwestycji jest przede wszystkim brak odpowiedniej infrastruktury bankowej, telekomunikacyjnej i legislacyjnej oraz dość chwiejna sytuacja polityczna.

W miarę jednak poprawy koniunktury w gospodarce światowej oraz stabilizacji wewnętrznej w krajach Europy Środkowej, można spodziewać się wzrostu eksportu oraz większego napływu kapitału zagranicznego. Atutem jest niewątpliwie fakt, że kraje wyszehradzkie są dużym rynkiem zbytu i dysponują relatywnie wykształconą i tańszą siłą roboczą.

1.2. Wspólnota Europejska i Stany Zjednoczone AP

Mimo rozlicznych deklaracji poparcia dla państw Europy Środkowej, przede wszystkim ze strony polityków niemieckich, droga do zjednoczenia tych krajów z Unią Europejską nie będzie ani łatwa, ani krótka. Przeszkody istnieją po obu stronach.

Większość państw Unii obawia się obecnie większej integracji krajów Europy Środkowej i Wschodniej, ponieważ grozi to konkurencją na szczególnie wrażliwych segmentach rynku: produktów rolno-spożywczych, tekstyliów i wyrobów stalowych oraz napływem siły roboczej. Szczególnie niekorzystna jest sytuacja Polski, która dysponuje zarówno największym potencjałem eksportowym, jak i największą liczbą ludności. Należy również zauważyć, co podnosi w swoim raporcie Richard Baldwin, że przyjęcie krajów Europy Środkowej do WE w 2000 r. spowodowałoby konieczność wydatkowania ok. 80 mld USD rocznie. Koszty byłyby mniejsze, gdyby przyjęcie do WE miało miejsce w momencie, kiedy kraje wyszehradzkie osiągną 75% PNB krajów Unii. Aby to osiągnąć, przy założeniu rocznego wzrostu 4%, potrzeba na to Czechom – 21 lat, Węgrom – 26 lat, Polsce – 30 lat, a Słowacji – 39 lat. Decyzja przyjęcia tych krajów do UE w horyzoncie 10 lat może więc mieć wyłącznie charakter polityczny – konkluduje autor raportu.

Z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że Polska, a także inne kraje tej strefy nie zostaną przyjęte do Unii przed 2005 r., nawet jeżeli dostosują swoje gospodarki do standardu minimum wymaganego przez WE i jeżeli społeczeństwa tych krajów zaakceptują bilans korzyści i strat związany z integracją, co wcale nie jest pewne. Widoczne jest to zwłaszcza w Polsce, gdzie widoki na modernizację gospodarki, a szczególnie rolnictwa są słabe.

Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku projektów integracji Polski, a także innych krajów wyszehradzkich z NATO. Kraje te aspirują do członkostwa w Pakcie Atlantyckim, ponieważ jest to dla nich ważną gwarancją bezpieczeństwa. Jednakże dla krajów Zachodu członkostwo państw Środkowej Europy w NATO jest całkowicie zbędne, a ponadto pociąga za sobą dodatkowe nakłady finansowe i komplikacje polityczne w skali globalnej. Zaproponowane przez Zachód „partnerstwo dla pokoju” nie tylko nie gwarantuje bezpieczeństwa grupie wyszehradzkiej, ale w dodatku wydaje się drażnić Rosję.

1.3. Sąsiedzi

Niemcy. Zachodnim sąsiadem Czech i Polski są Niemcy, które niezależnie od Unii Europejskiej tradycyjnie kierują swoje zainteresowania przede wszystkim na zachodnie i północne obszary Polski (Gdańsk, dawne Prusy Wschodnie) oraz na czeskie Sudety. Północno-zachodni obszar Polski stanowi bezpośrednie zaplecze Berlina, który jest położony o 70 km od polskiej granicy.

Zainteresowanie Niemiec ma charakter historyczny i symboliczny, ponieważ dzisiejsze polskie ziemie zachodnie i północne wchodziły od stuleci w obręb

Państwa Pruskiego, a następnie Rzeszy Niemieckiej, Sudety zaś były przed II wojną światową zamieszkane przez dość liczną mniejszość niemiecką, która została następnie z tych ziem wysiedlona. Spora część Niemców pochodzi z zachodnich ziem Polski i Czech, a niektórzy nigdy się ich nie wyrzekli. Nie przeceniając tendencji do rewizji granic (oczywiście drogą pokojową) nie można jednak wykluczyć pojawienia się w jakimś momencie nastrojów odwetowych, które niezależnie od dobrych chęci niemieckiego rządu będą wpływać na jego politykę. Taką ewentualność czyni bardziej prawdopodobną narastająca fala nacjonalizmu i neonazizmu w RFN.

Zainteresowanie Niemiec Czechami i Polską ma także podłoże gospodarcze, ponieważ szczególnie Polska, a zwłaszcza jej ziemie zachodnie, stanowią naturalne zaplecze wschodnich Landów RFN. Po zakończeniu integracji dawnej NRD z gospodarką RFN, co nastąpi prawdopodobnie w ciągu 10 lat, skala inwestycji niemieckich w Polsce i Czechach prawdopodobnie znacznie wzrośnie, co może być korzystnym czynnikiem dynamizującym gospodarkę tych krajów. Nie jest wykluczone, że proces zbliżania się Czech i Polski do Unii Europejskiej dokonają się poprzez wstępną integrację z gospodarką RFN.

Istotnym aspektem relacji polsko-niemieckich jest tzw. „mniejszość niemiecka” skupiona w dwóch południowych województwach Polski: opolskim i katowickim. W istocie rzeczy chodzi tutaj nie tyle o mniejszość niemiecką sensu stricto, ponieważ liczba Niemców etnicznych w Polsce nie przekracza kilku tysięcy, ale o ludność rodzimą zamieszkałą od wieków na tym obszarze. Wskutek długotrwałych i złożonych procesów społecznych, politycznych i gospodarczych ma ona chwiejną tożsamość narodową – raz polską, innym razem niemiecką. Obecnie ta grupa etniczna, o niewątpliwie słowiańskich korzeniach, w znacznej części deklaruje się jako mniejszość niemiecka, domagając się specjalnego statusu, szkół z wykładowym językiem niemieckim oraz dwujęzycznych nazw miejscowości i ulic. Warto również wspomnieć o różnych koncepcjach utworzenia autonomicznego w stosunku do Polski i Czech, skonfederowanego z Niemcami „Wielkiego Śląska”.

Sytuacja ta ma potencjalnie charakter konfliktu, który może ujawnić się w każdej chwili i zostać wykorzystany zarówno przez niemieckich, jak i polskich nacjonalistów. Z drugiej jednak strony obecność tej grupy etnicznej może być w skali regionalnej korzystna, kanalizując niemiecką pomoc i inwestycje na tym obszarze.

Czechy z kolei mają istotne problemy z sudeckimi Niemcami, którzy domagają się zwrotu znacjonalizowanych majątków i możliwości powrotu na dawne terytoria.

Austria. Bezpośrednio graniczy z Węgrami, Słowacją i Czechami, ale jej pośrednie wpływy sięgają także Polski, a przynajmniej terenów dawnej Galicji, wchodzącej przed I wojną światową w skład monarchii Austro-Węgierskiej.

Rola Austrii w Europie Środkowej ma charakter szczególny, wynikający głównie z przynależności krajów obecnej grupy wyszehradzkiej do monarchii Habsburgów. Wpływy austriackie wyrażają się tu i ówdzie obecnym mitem przynależności do tzw. „Mitteleuropa”, który ma oczywiście bardziej historyczno-psychologiczne niż realne znaczenie.

Szczególnie na Węgrzech można obserwować, wśród intelektualistów i politycznych liderów stałą i wyraźną obecność różnych koncepcji „Mitteleuropa” polegających m.in. na różnych alternatywnych formach integracji środkowo-europejskiej lub naddunajskiej.

W sferze realnej natomiast bliskie położenie geograficzne trzech dużych ośrodków miejskich: Budapesztu, Wiednia i Bratysławy stwarza możliwości powstania ścisłych więzi gospodarczych i kulturalnych w tym trójkącie. Nowa geopolityczna sytuacja w Środkowej Europie stwarza szanse nie tylko dla Węgier i Słowacji, ale także dla Austrii, której stolica – Wiedeń, po upadku monarchii Habsburgów w 1918 r., została pozbawiona ogromnego zaplecza. Obecnie, w zupełnie nowych warunkach i na nowych zasadach pojawia się szansa na powstanie w „dunajskim trójkącie” nowego europejskiego bieguna rozwoju.

Kraje Bałtyckie. Współpraca krajów Morza Bałtyckiego nie przyjęła, jak na razie, bardziej konkretnej postaci, nie licząc umów o ochronie tego akwenu i kwaterach połowowych. Wymiana krajów wyszehradzkich z krajami skandynawskimi i republikami bałtyckimi jest stosunkowo niewielka. Trudno również spodziewać się w tych krajach np. większych inwestycji szwedzkich, mimo że Szwecja więcej inwestuje za granicą niż u siebie.

Kraje skandynawskie, choć silne ekonomicznie, przeżywają również trudności gospodarcze i nie są poważnie zainteresowane ściślejszą współpracą z ani z najbliższą im Polską, ani tym bardziej z bardziej odległymi krajami Europy Środkowej. Republiki Bałtyckie są zbyt słabym partnerem dla państw Europy Środkowej. W przypadku Polski istnieje również pewne prawdopodobieństwo, że zadawnione właśnie z Litwą mogą być czynnikiem destabilizującym sytuację w tym regionie, tym bardziej że już obecnie można obserwować po obu stronach wzrost tendencji nacjonalistycznych.

W ściślejszej współpracy bałtyckiej mogą być również zainteresowani Czesi, ponieważ Szczecin jest dla nich najbliższym portem morskim.

Rosja. Stosunki krajów Europy Środkowej z Rosją są obciążone nierównoprawnymi relacjami w ramach tzw. „obozu socjalistycznego”, który ukształtował się po 1945 r. w wyniku układu jałtańskiego. Szczególnie dramatycznymi momentami w tym okresie były krwawe stłumienie przez Armię Czerwoną powstania węgierskiego w 1956 r. i okupacja Czechosłowacji przez wojska radzieckie w 1968 r. Na stosunki polsko-rosyjskie wpływa dodatkowo jeszcze bardziej odległa przeszłość. Historia nie będzie jednak zapewne decydującym czynnikiem w przyszłości. Mimo przejawów niechęci istnieją również tradycje współpracy gospodarczej oraz więzi kulturalne między krajami Europy Środkowej i Rosją.

Mimo znacznego spadku obrotów handlowych z Rosją jest ona dla krajów wyszehradzkich poważnym partnerem wymiany handlowej, a przede wszystkim dostawcą takich surowców strategicznych jak ropa naftowa i gaz. Załamanie się gospodarki rosyjskiej, znacznie głębsze niż w krajach Europy Środkowej, spowodowało spadek zakupów w krajach dawnej RWPG. Upadek imperium zmniejszył także zamówienia na broń, którą szczególnie Czecho-Słowacja i Polska eksportowały do b. ZSRR. Brak infrastruktury rynkowej, galopująca inflacja, destabilizacja polityczna i społeczna utrudnia także prowadzenie interesów z Rosją. Są to zapewne trudności przejściowe, z tym że bardzo trudno powiedzieć,

jak długo stan taki będzie trwał i co się z niego wyłoni. Możliwe są różne scenariusze wydarzeń.

1. **Scenariusz dyktatury opartej na wojsku i kompleksie militarno-przemysłowym** oznacza stabilizację sytuacji politycznej, pewne uporządkowanie gospodarki w modelu etatystycznym, z dopuszczeniem pewnego marginesu prywatnej działalności gospodarczej oraz próbę odbudowania utraconych pozycji imperialnych, napoczątku w ramach granic z 1939 r. Mobilizacja społeczeństwa na rzecz osiągnięcia tych celów będzie się dokonywała w oparciu o pobudzanie nastrojów nacjonalistycznych i wielkomocarstwowych. Tego typu rozwiązanie spowoduje, w skali światowej, wzrost napięcia między Rosją a Stanami Zjednoczonymi i Europą Zachodnią.
2. **Scenariusz autorytarny oparty na sterowanym mechanizmie elekcji, z silnymi rządami prezydenckimi** (model Jelcyna). W tej sytuacji postępowała będzie budowa infrastruktury rynkowej, powolna prywatyzacja gospodarki państwowej oraz próba ułożenia współzależnych relacji z krajami wchodzącymi w skład Wspólnoty Niepodległych Państw. Procesy demokratyzacji, a szczególnie budowa gospodarki rynkowej będzie powolna, niemniej jednak stopniowo rozszerzać się będą możliwości eksportu na rynek rosyjski. Jeżeli ten scenariusz głębokiej przebudowy społeczeństwa i gospodarki rosyjskiej zostanie zrealizowany, to główne zainteresowania Rosji skupiać się będą przez kilka dziesięcioleci głównie na sprawach wewnętrznych.
3. **Scenariusz długotrwałego chaosu**, w sytuacji bezpardonowej walki o władzę różnych sił politycznych jest najbardziej niebezpieczny, ponieważ nie wiadomo w czyich rękach znajdują się kody uruchamiające broń jądrową. Taki scenariusz może oznaczać postępujący upadek gospodarczy, niepokoje i protesty społeczne, które w końcu doprowadzą do przejęcia władzy przez siły polityczne obiecujące zaprowadzić porządek. Prowadzi to oczywiście do realizacji scenariusza pierwszego jednakże w jeszcze gorszej niż obecnie sytuacji gospodarczej. W takich warunkach nowe władze mogą, uciekając się do politycznego awanturnictwa szukać spektakularnych sukcesów na arenie międzynarodowej, aby zyskać w oczach własnego społeczeństwa.

Wydarzenia w Moskwie w październiku 1993 r. nie rozstrzygnęły sytuacji i nadal możliwa jest realizacja wszystkich wariantów, choć zmniejszyło się prawdopodobieństwo „scenariusza chaosu”. Dalszy rozwój sytuacji zależy od konsolidacji dość słabych sił demokratycznych, rezultatów przyszłych wyborów prezydenckich i stanowiska armii, od której przyzwolenia zależy możliwość realizacji scenariusza demokratycznego. Na powodzenie takiego wariantu wydaje się stawiać Zachód, jednoznacznie popierając Jelcyna. Oczywiście dla Środkowej Europy i dla świata najkorzystniejszy jest scenariusz demokratyczny, chociaż prawdopodobieństwo jego realizacji należy oceniać z dużą ostrożnością.

Białoruś. Polityczne oblicze Białorusi jest jak dotąd słabo ukształtowane. Brak tradycji własnej państwowości; głębokie związki z Rosją, nie tylko gospodarcze i militarne, ale także kulturalne i psychologiczne, powodują, że państwo to będzie w dającej się przewidzieć przyszłości silnie uzależnione od Rosji i może prowadzić jedynie pozornie suwerenną politykę. Wewnętrzna sytuacja Białorusi będzie niewątpliwie kształtowana przez wewnętrzną sytuację Rosji, a bia-

łoruska niepodległość ma szanse jedynie w przypadku realizacji scenariusza demokratycznego.

Stosunki polsko-białoruskie są poprawne, a mniejszości białoruska w Polsce i polska w Białorusi nie stanowią żadnego problemu. Białoruś – kraj biedny, pozabawiony surowców, o bardzo ograniczonych możliwościach ekonomicznych – nie jest dla Polski poważniejszym partnerem gospodarczym.

Ukraina. Odmienna sytuacja ma miejsce w przypadku Ukrainy, z którą graniczą Polska, Słowacja i Węgry. Ukraina jest państwem niewiele mniejszym od wszystkich krajów Grupy Wyszehradzkiej razem wziętych i jak na razie pozostaje „mocarstwem atomowym”. Szczególnie relacje polsko-ukraińskie, podobnie jak polsko-rosyjskie, są w istotny sposób negatywnie naznaczone przeszłością. Stosunki między Ukrainą a Polską, Słowacją i Węgrami są obecnie poprawne, chociaż w gronie ukraińskich nacjonalistów pojawiają się żądania korekty granic. Nie wydaje się jednak, by stały się one wyznacznikiem relacji międzypaństwowych.

Ukraina będzie prawdopodobnie mniej podatna niż Białoruś na integracyjne poczynania Rosji, jednakże jej uzależnienie gospodarcze od dostaw rosyjskich surowców i od tego rynku nie pozwoli Ukrainie na prowadzenie całkowicie samodzielnej polityki. Sytuacja gospodarcza w tym kraju, podobnie jak w Rosji, jest zła, a polityczna bardzo niepewna.

W przypadku realizacji scenariusza demokratycznego w Rosji niezależność Ukrainy będzie się umacniać. Natomiast w przypadku urzeczywistnienia się pierwszego scenariusza będzie ona bardzo wątpliwa.

Podsumowując te uwagi na temat relacji krajów Europy Środkowej z ich wschodnimi sąsiadami, można stwierdzić, że charakteryzują się one wielkim stopniem niepewności. Złożony charakter tych stosunków wymaga od polityki zagranicznej Węgier, Czech, Polski i Słowacji znacznej uwagi i elastyczności. Niezbędne wydają się też stałe wzajemne konsultacje tych krajów w tej kwestii i wypracowywanie wspólnego stanowiska. Nie ulega jednak wątpliwości, że niepewny byt Białorusi i Ukrainy, jako samodzielnych państw powinien kierować ich uwagę przede wszystkim na Rosję. Sytuacja ta jest oczywiście bardzo delikatna, ponieważ jednocześnie należy baczyć, aby nie zaostczać stosunków z najbliższymi sąsiadami, gdyż ich zaognienie mogłoby wyrządzić spore szkody, szczególnie interesom Polski, Słowacji i Węgier, które sąsiadują bezpośrednio z Ukrainą, a Polska dodatkowo z Białorusią.

Perspektywy współpracy gospodarczej i eksportu z krajów wyszehradzkich na rynki wschodnie będą się stopniowo poprawiać, jeżeli nie dojdzie do scenariusza długotrwałego chaosu. Europa Środkowa pełni także rolę „pomostu” między Europą Zachodnią a Rosją, oraz znaczną częścią kontynentu azjatyckiego. Ta sytuacja geograficzna stwarza krajom wyszehradzkim możliwość czerpania korzyści gospodarczych z ruchu tranzytowego, pod warunkiem przebudowy i unowocześnienia sieci połączeń kolejowych i drogowych.

Rumunia. W związku z bardzo niestabilną sytuacją na obszarze dawnej Jugosławii znaczenie Rumunii, jako kraju przez który przebiegają drogi w kierunku Turcji i Grecji, może wzrosnąć. Podstawowym jednak ograniczeniem jest mała przepustowość i zła jakość połączeń drogowych i przejść granicznych, szczególnie między Rumunią i Bułgarią. Przez Rumunię wiodą również drogo-

we i wodne (Dunaj) powiązania komunikacyjne Węgier i Słowacji z Morzem Czarnym. Z tego faktu wynikałaby naturalna potrzeba bliskiej współpracy, szczególnie Węgier z Rumunią.

Na przeszkodzie stoi jednak zadawniony konflikt o Siedmiogród, który w wyniku traktatu wersalskiego został odebrany Węgrom i przyznany Rumunii. Na tym obszarze żyje także liczna mniejszość węgierska, która w okresie komunistycznego reżimu była dyskryminowana. Również obecnie sytuacja tej mniejszości pozostawia wiele do życzenia. Wszystko to powoduje, że stosunki węgiersko-rumuńskie są dosyć napięte, co oczywiście negatywnie odbija się na możliwości współpracy tych krajów.

Chorwacja, Serbia, Słowenia. Na południowej granicy krajów wyszehradzkich sytuacja jest obecnie napięta i skomplikowana. Rozpad Jugosławii i walki etniczne, szczególnie na terenie Wojwodiny, stworzyły zagrożenie dla Węgier, tym bardziej że na tym obszarze żyje dość liczna mniejszość węgierska. Problem chorwacki jest daleki od rozwiązania, a konflikt zbrojny między Chorwatami i Serbami, popieranymi przez Belgrad, będzie prawdopodobnie długotrwałe destabilizował sytuację na obszarach przy granicy z Węgrami. W sytuacji permanentnego konfliktu współpraca gospodarcza z południowymi sąsiadami Grupy Wyszehradzkiej napotykać będzie na istotne trudności pogłębiane dodatkowo embargiem ONZ ograniczającym handel z Serbią.

1.4. Relacje wewnątrz Grupy Wyszehradzkiej

Kraje Europy Środkowej mają zbliżone losy historyczne – przez dłuższy lub krótszy okres pozbawione były własnej państwowości, łączą je także więzy kulturowe i wspólna przeszłość w tzw. obozie socjalistycznym. Jest więc rzeczą niejako naturalną, że nawiązały one współpracę gospodarczą i polityczną regulowaną traktatem podpisanym w Wyszehradzie. Perspektywy jednakże bliskiej współpracy w tym czworokącie są mniej pomyślne, niżby to mogło wynikać z początkowych deklaracji.

Kraje te mają przede wszystkim bardzo nierówny potencjał gospodarczy. Czechy i Węgry są ekonomicznie relatywnie silniejsze od Polski i Słowacji, Polska jest natomiast krajem większym od wszystkich pozostałych razem wziętych. Sytuacja ta może stwarzać w krajach mniejszych obawy przed dominacją największego partnera.

Drugim czynnikiem zagrażającym zacieśnianiu współpracy jest przekonanie, szczególnie Czechów i Węgrów, o konieczności zacieśniania więzi ekonomicznych przede wszystkim z Zachodem, który w opinii przywódców tych krajów ma priorytetowe znaczenie. Przekonanie to może prowadzić – a pierwsze przykłady już miały miejsce – do pojawiania się bezpośredniej konkurencji między krajami Grupy Wyszehradzkiej o polityczne kontakty z WE, a nie jest wykluczone, że konkurencja ta może spowolnić proces integracji ze Wspólnotą wszystkich czterech krajów jako grupy i każdego z nich osobna.

Trzecim wreszcie powodem trudności we współpracy gospodarczej między krajami Europy Środkowej jest zbliżona struktura ich gospodarek, wynikająca z podziału pracy w b. RWPG, i z imperialnych interesów b. ZSRR, który dbał

o to, aby gospodarki państw satelickich nie były względem siebie zbyt komplementarne.

Relacje wzajemne poszczególnych krajów są w zasadzie dobre. Wyjątek stanowią pewne napięcia między Węgrami i Słowacją. Kwestią sporną są problemy ekologiczne i graniczne oraz ewentualna kontynuacja budowy zapory wodnej na Dunaju w Gabczikowie, a w przypadku przerwania tej inwestycji problem odszkodowań. Sprawą tą zajmuje się obecnie Trybunał Międzynarodowy w Hadze. Pewne zadrażnienia mają również miejsce na tle sytuacji dość licznej mniejszości węgierskiej w Słowacji.

Współpraca między krajami Grupy Wyszehradzkiej, mimo trudności wynikających z wyżej wymienionych czynników, ma jednak szanse powodzenia. Zacieśnienie tej współpracy stwarza większe szanse dla każdego z tych krajów na integrację ze Wspólnotą Europejską i bliższą współpracę z NATO, ponieważ pokazanie umiejętności wzajemnej współpracy może być pewnym atutem w dążeniach do integracji w ramach Wspólnoty Europejskiej. Wzajemna rywalizacja o „względy Europy” i indywidualny wyścig do instytucji europejskich natomiast szanse te zmniejszają. Z drugiej jednak strony w poszczególnych krajach występują koncepcje tworzenia innych konfiguracji współpracy na obszarze Europy Środkowej.

Rozdział 2. SCENARIUSZ ROZWOJU EKONOMICZNEGO DO 2005 ROKU

Wstęp. Warunki bezpiecznego rozwoju

Przy przygotowywaniu optymistycznych scenariuszy rozwoju gospodarczego krajów wyszehradzkich (KW) do roku 2005, należało wziąć pod uwagę zasadnicze wyzwania stojące przed tymi krajami w nadchodzących latach. Wyzwania te wiążą się z jednej strony z wprowadzaniem mechanizmów rynkowych, nowych dla powojennych gospodarek Europy Centralnej i Wschodniej, z drugiej zaś z utratą dotychczasowych źródeł bezpieczeństwa gospodarczego. Zdolności rozwoju gospodarczego KW w nadchodzących latach w znacznym stopniu zależą od tego, w jakim stopniu kraje te zdołają sprostać tym wyzwaniom.

Wspomnieć należy o szeregu wstępnych warunków bezpieczeństwa gospodarczego:

1. **KW straciły swą dotychczasową bezpieczną bazę gospodarowania.** Baza ta tworzona była przez wielki rynek RWPG, często bezpośrednie wsparcie gospodarcze, dostawy tanich surowców oraz silne powiązania strukturalne. Wszystkie te elementy wywierały oczywisty wpływ na poziom produkcji, wydajności pracy, potencjału naukowo-technicznego (R+D), konkurencyjności międzynarodowej oraz zatrudnienia. W nadchodzących latach KW muszą **odnaleźć nową bazę gospodarowania** w celu uzyskania średniookresowej stabilności rozwoju podczas bolesnego i ryzykownego okresu transformacji gospodarczej (umowy stowarzyszeniowe z UE zdołały jedynie częściowo wypełnić tę lukę).
2. **Gwałtowna reorientacja handlu wymaga uzyskania łatwo dostępnych i stabilnych rynków zbytu.** Swobodny dostęp do rynków był zawsze kluczowym warunkiem szybkiego rozwoju małych, otwartych gospodarek. Uzyskanie dostępu do szerokiego rynku jest jedną z głównych przesłanek nowego regionalizmu.
3. **Swobodny dostęp do zaawansowanych technologii ma decydujące znaczenie dla gospodarek na średnim etapie rozwoju, mających ambicję dołączenia do grona gospodarek rozwiniętych.** Trudno wątpić, iż to właśnie ograniczenie dostępu do nowoczesnych zachodnich technologii stało się jed-

ną z głównych przyczyn upadku komunistycznego systemu gospodarczego i społecznego w latach osiemdziesiątych. Swobodny dostęp do zaawansowanych technologii jest warunkiem skutecznej transformacji gospodarczej i głównym elementem długookresowego wzrostu.

4. **Bezpieczeństwo gospodarcze KW zależy w znacznym stopniu od możliwości uzyskania stabilnych i pewnych źródeł surowców, energii oraz innych kluczowych zasobów dla produkcji i konsumpcji.** Większość surowców może być bez kłopotów kupowana na rynkach światowych (część krajów robiła to na długo przed upadkiem RWPG). Pomimo to, stopień zależności od dostaw energii z terenów byłego ZSRR pozostaje nadal silny mimo transformacji gospodarczej i politycznej: infrastruktura energetyczna (rurociągi i gazociągi) nie może być zmieniona natychmiast. Nawet stopniowe stworzenie alternatywnej infrastruktury wymagać będzie czasu i ogromnych inwestycji.
5. **Warunkiem dostosowania strukturalnego KW jest bezpieczny, średnio-okresowy system wsparcia finansowego.** Transformujące się gospodarki potrzebują łatwego dostępu do finansowania zewnętrznego, odpowiedniej polityki zarządzania długiem, napływu prywatnego kapitału oraz bezzwrotnego wsparcia finansowego. Wszystkie te elementy powinny zapewnić dodatni wpływ netto kapitału do KW (co najmniej w ciągu najbliższych 5–8 lat)."
6. **Warunek bezpieczeństwa politycznego i społecznego wymaga stałej analizy społecznych kosztów transformacji** (standardu życia, bezrobocia, polaryzacji dochodów).

W niektórych przypadkach, warunki bezpieczeństwa gospodarczego krajów wyszehradzkich znajdować się mogą w konflikcie z krótkookresowymi interesami krajów członkowskich UE. Swobodny dostęp do rynku UE, w połączeniu z tanią i dobrze wykształconą siłą roboczą KW, wieść może do kłopotów dla części producentów w krajach Unii. Należy jednak zauważyć, iż długookresowy efekt takiej polityki byłby korzystny dla obu stron. Ponadto, zarówno KW jak UE zainteresowane są redukcji społecznego ryzyka towarzyszącego transformacji: jakiegokolwiek poważniejsze zaburzenia w Europie Środkowej i Wschodniej wieść mogą do masowej emigracji do sąsiednich państw Europy Zachodniej. Zarówno we wspólnym interesie, jak i w interesie skutecznego wsparcia procesów transformacji, niezbędna jest szeroka współpraca, łącznie ze średnio-okresowym pakietem pomocy bezpośredniej.

2.1. Region na tle Unii Europejskiej

Region, w którego skład wchodzi cztery kraje wyszehradzkie, reprezentuje spory potencjał ekonomiczny i demograficzny. Pomimo to, głównie za sprawą niekorzystnych warunków historycznych, poziom rozwoju Regionu jest znacznie niższy niż w przypadku krajów UE.

Poniższa tabela zawiera podstawowe charakterystyki geograficzne, demograficzne i ekonomiczne Regionu w porównaniu z UE.

Tabela 1.
Region na tle Unii Europejskiej w 1991 roku

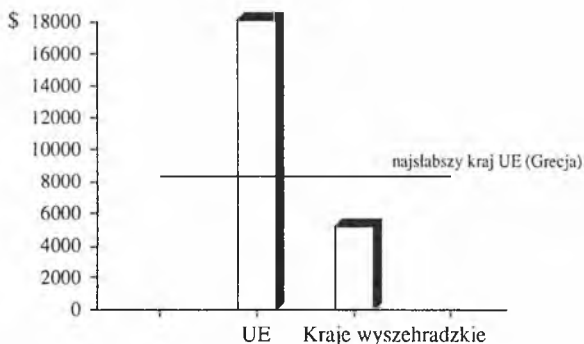
	Unia Europejska	Kraje wyszehradzkie	
			Indeks (WE = 100)
Powierzchnia (tys. km kw.)	2.371	534	22.5
Ludność (mln)	328.7	64.3	19.6
Struktura wieku (w %):			
– poniżej 19 lat	25.7	31.3	
– między 19 a 64	60.0	57.5	
– ponad 64 lata	14.3	11.1	
PKB (PPP*, \$ mld)	6.088	352	5.8
PKB per capita w \$			
– według PPP	18.518	5.468	29.5
– według kursów walut		2.410	13.0

*) Purchasing Power Parity – parytet siły nabywczej waluty krajowej

Źródło: Eurostat, urzędy satystyczne krajów wyszehradzkich

Region reprezentuje ok. 1/5 powierzchni i zaludnienia UE. Gęstość zaludnienia jest bliska obserwowanej w krajach UE. Struktura wiekowa ludności jest natomiast korzystniejsza: Region wciąż jest na etapie wzrostu demograficznego (choć i tu obserwuje się proces starzenia się ludności).

Rycina 1.
Kraje wyszehradzkie i Unia Europejska 1992
PKB per capita (wg parytetu siły nabywczej)



Średni poziom rozwoju regionu, mierzony PKB na głowę mieszkańca, jest znacznie niższy niż w Krajach UE. Jest to odbiciem relatywnego zacofania Regionu, znajdującego swe korzenie głównie (choć nie jedynie) w niesprzyjających warunkach społecznych i ekonomicznych ostatniego półwiecza gospodarki planowanej centralnie. Przy pomiarze zgodnym z parytetem siły nabywczej (PPP), całkowity PKB Regionu stanowi poniżej 6% całkowitego PKB krajów Unii. PKB na głowę mieszkańca w Regionie reprezentuje poniżej 30% średniego poziomu w UE. Jego poziom jest niższy niż w przypadku jakiegokolwiek z obecnych krajów członkowskich UE (zgodnie z porównaniami ICP, poziom PKB na głowę mieszkańca wynosił 8,331 USD w Grecji, w Portugalii zaś 9,938, co oznacza odpowiednio 20% i 45% więcej niż w najbogatszym kraju Regionu, Czechach).

W przypadku porównywania poziomów PKB przeliczonych według bieżących kursów walutowych, różnica pomiędzy Regionem i UE wzrasta (uważamy jednak, iż porównanie tego typu może być mylące).

Relatywnie niski poziom PKB to tylko jeden z problemów Regionu. Inny problem to relatywnie zacofana struktura gospodarcza Regionu (por. tabela 2).

Tabela 2.

Porównanie struktur gospodarczych Regionu i UE w 1992 roku

	Unia Europejska	kraje wyszehradzkie
Wartość dodana brutto w sektorach (w %):		
– rolnictwo i leśnictwo	5.6	6.9
– przemysł i budownictwo	30.1	52.9
– usługi	64.0	40.3
Pracujący w sektorach (w %):		
– rolnictwo i leśnictwo	2.0	24.1
– przemysł i budownictwo	31.6	35.9
– usługi	66.4	40.0

*) Metody statystyczne szacowania liczby pracujących w rolnictwie stosowane w KW mogą prowadzić do przeszacowania udziału pracujących w rolnictwie i leśnictwie.

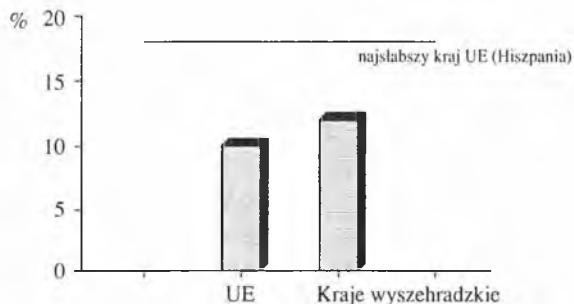
Źródło: Eurostat, urzędy statystyczne krajów wyszehradzkich

Szczególnie słabo rozwinięty, zarówno z punktu widzenia zatrudnienia, jak udziału w PKB, jest w Regionie sektor usług. Duża rola rolnictwa zauważalna jest w szczególności w przypadku udziału rolnictwa w całości zatrudnienia (choć zwrócić należy uwagę na prawdopodobne przeszacowanie tego udziału, wynikające głównie z niedoskonałości statystyk).

Rycina 2.

Kraje wyszehradzkie i Unia Europejska 1992

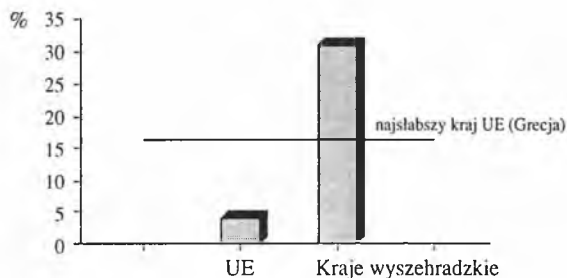
stopa bezrobocia



Źródło: Eurostat, urzędy statystyczne krajów wyszehradzkich (CSU, KSH, GUS, SUSR)

Transformacji od systemu centralnego planowania do gospodarki rynkowej towarzyszyły wysokie koszty społeczne. Bezrobocie – zupełnie nie występujące w gospodarkach centralnie planowanych – w ciągu ostatnich lat szybko rosło, przekraczając poziom odnotowywany średnio w UE (pozostając jednak na niższym poziomie niż w niektórych z krajów UE). Nikłe są również szanse na redukcję bezrobocia w najbliższych latach, zwłaszcza wobec stagnacji gospodarczej w Regionie w 1992 r. (niewielki wzrost gospodarczy w Polsce, oraz przedłużającą się recesję w pozostałych krajach).

Rycina 3.
Kraje wyszehradzkie i Unia Europejska 1992
 stopa inflacji



Źródło: Eurostat, urzędy statystyczne krajów wyszehradzkich (CSU, KSH, GUS, SUSR)

W Regionie obserwuje się wciąż relatywnie wysoką inflację, wynikającą zarówno z dostosowań cenowych po eliminacji kontroli administracyjnej cen, jak i z procesu zbliżania się do cen światowych energii i surowców. Dzieje się tak pomimo stosunkowo restrykcyjnej polityki monetarnej prowadzonej w krajach Regionu. Średnia stopa inflacji (CPI) w Regionie była w 1992 dwukrotnie wyższa niż w Grecji (kraju o najwyższej inflacji w UE) i kilka razy wyższa niż średnio w UE. Wysoka inflacja pokazuje, iż Regionowi daleko jest jeszcze do osiągnięcia prawdziwej stabilności ekonomicznej.

Rola Regionu w międzynarodowym podziale pracy jest relatywnie mała. Udział w handlu światowym nie przekracza 1% zarówno w eksporcie, jak w imporcie (udział UE wynosi ok.40%). Udział Regionu w handlu światowym zmniejszał się sukcesywnie w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

Związki z gospodarką krajów UE mają obecnie zasadnicze znaczenie dla krajów wyszehradzkich. Eksport na rynki UE stanowi ok.53% całkowitego eksportu Regionu, zaś import z krajów UE – ok.47% całego importu.

Z kolei z perspektywy UE, znaczenie Regionu jako partnera handlowego jest bardzo małe. Eksport do KW stanowi tylko 1.3% całego eksportu UE, podczas gdy udział importu z KW w całości importu jest jeszcze mniejszy (1.2%).

Obecne związki handlowe Regionu z UE nie odpowiadają w żadnej mierze potencjalnej skali współpracy. Kraje wyszehradzkie mogą stać się w nadchodzących latach chłonnym rynkiem dla dóbr inwestycyjnych i (w mniejszym stopniu) konsumpcyjnych wytwarzanych w UE, jak ważnym znaczącym odbiorcą inwestycji kapitałowych.

2.2. Punkt wyjścia: sytuacja gospodarcza w 1992 roku

Sytuacja gospodarcza krajów wyszehradzkich (KW) różniła się w 1992 r. zarówno z punktu widzenia długookresowych problemów, jak i skali krótkookresowej nierównowagi. Pomimo to, wskazać można na występowanie ważnych podobieństw sytuacji gospodarczej oraz wybranych przez wszystkie kraje ścieżek reform rynkowych.

Na początku lat dziewięćdziesiątych, KW sprecyzowały swoje strategie rozwoju gospodarczego i społecznego, które mają zmierzać do budowy gospodarek rynkowych zachodniego typu, opartych na własności prywatnej, oraz pluralistycznych, demokratycznych społeczeństw. Udało się uzyskać szeroki consensus społeczny w sprawie drastycznego zmniejszenia roli państwa w gospodarce, masowego przesunięcia czynników produkcji do sektora prywatnego, oddania wiodącej roli w gospodarce prywatnej przedsiębiorczości oraz niezakłócania działalności mechanizmów rynkowych.

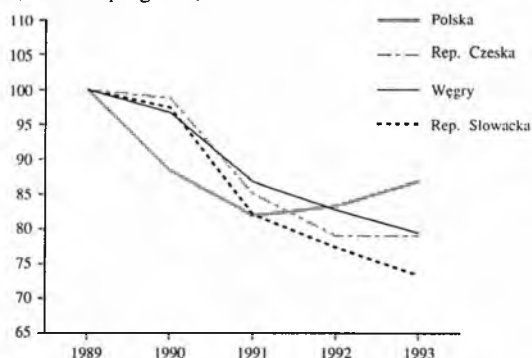
Pomimo tej zgodności ogólnych celów, zarysowały się pomiędzy krajami wyraźne różnice w wyborze szczegółowej polityki gospodarczej prowadzącej do zrównoważenia gospodarki i wejścia na ścieżkę zmierzającą do stworzenia gospodarki rynkowej. Wybrane opcje sięgały od polskiego „szoku” (drastycznego programu antyinflacyjnego i liberalizacyjnego), poprzez mniej radykalny i bardziej pragmatyczny program czechosłowacki, aż do ostrożnej węgierskiej polityki „miękkiego lądowania w kapitalizmie”. Różnice w wyborze metod odzwierciedlały również różny punkt startowy reform w różnych krajach: Polska, dotknięta hiperinflacją i dużej skali nierównowagą gospodarczą, nie mogła sobie pozwolić na wolniejszy, lecz mniej ryzykowny program typu węgierskiego lub czechosłowackiego. Inaczej rzecz się miała z podejściem do prywatyzacji. W tym przypadku to Czechosłowacja (a następnie Czechy i Słowacja) zmuszone były wybrać opcję „szoku” (masowej prywatyzacji kuponowej). Polska i Węgry, dysponujące szybko rosnącym sektorem prywatnym w gospodarce i względnie dobrze się rozwijającymi rynkami kapitałowymi, prowadzić mogły ostrożniejszą politykę prywatyzacji w większym stopniu opartą na rynku.

Również problemy, którym poszczególne kraje musiały stawić czoła w okresie transformacji, w znacznej mierze zdeterminowane były sytuacją wyjściową. Pomimo to, jeśli chodzi o mapę problemów, pomiędzy KW wystąpiło spore podobieństwo. Wszystkie KW doświadczyły znacznego spadku produkcji (w sektorze publicznym), wzrostu bezrobocia, oraz silnej presji inflacyjnej. Rozpad RWPG spowodował drastyczne załamanie ich eksportu na rynki wschodnioeuropejskie.

Rycina 4.

Kraje wyszehradzkie: sytuacja makroekonomiczna 1989-1993

Indeks PKB (1989=100, 1993 – prognoza)



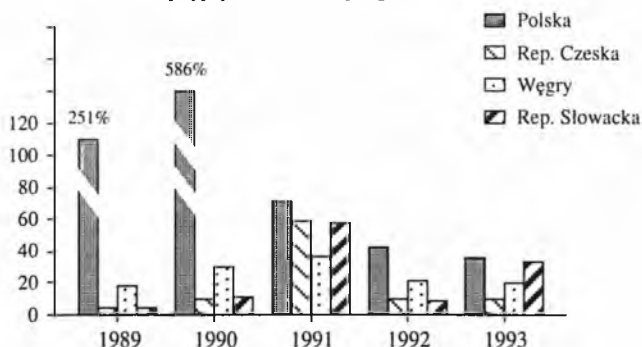
Źródło: Urzędy statystyczne krajów wyszehradzkich

Różna polityka gospodarcza doprowadziła do podobnych efektów: gospodarki KW zbliżyły się do stanu makroekonomicznej równowagi, mechanizmy rynkowe (bazujące na swobodnie kształtujących się cenach) zaczęły funkcjonować, związki z gospodarką światową (zwłaszcza z UE) wzmocniły się, waluty narodowe stały się praktycznie wewnętrznie wymienialne, udział sektora prywatnego w gospodarce radykalnie wzrósł. Z drugiej strony, ścieżki stabilizacji makroekonomicznej i rozwoju znacznie się różniły. Zamieszczone wykresy ukazują zmiany PKB oraz ścieżki redukcji inflacji w czterech krajach. Polityka zastosowana przez Polskę okazała się najskuteczniejsza dla zatrzymania recesji i wejścia na ścieżkę wzrostu (PKB zaczął rosnąć od 1992 r., zaś w 1993 r. przewidyje się dla gospodarki polskiej najwyższą stopę wzrostu w Europie).

Rycina 5.

Kraje wyszehradzkie: sytuacja makroekonomiczna 1989-1993

stopa inflacji (indeks cen konsumpcyjnych, 1993 – prognoza)



Źródło: Urzędy statystyczne krajów wyszehradzkich, PlanEcon

W tym samym czasie, makroekonomiczna polityka Czech okazała się najskuteczniejsza dla równoważenia gospodarki (najniższa inflacja oraz stopa bezrobocia). Z drugiej strony, niski poziom bezrobocia można jednak również tłumaczyć relatywnie wolnym procesem dostosowania i restrukturyzacji, wynikającym głównie ze względnie niskiego udziału sektora prywatnego w gospodarce na początku procesu reform (prywatyzacja została radykalnie przyspieszona w Czechach i w Słowacji w 1993 r.).

Z punktu widzenia długookresowego, pomiędzy gospodarkami czterech krajów znaleźć można wiele podobieństw. Podobna sytuacja występuje w zakresie podaży czynników produkcji. Znaczna część majątku produkcyjnego zainstalowanego w gospodarce w okresie centralnego planowania jest przestarzała i wymaga gruntownej modernizacji. Ogólnie mówiąc, majątek nie odpowiada współczesnym standardom technologicznym (sytuacja nie jest jednakowa we wszystkich krajach: Czechy mają majątek stosunkowo nowoczesny, podczas gdy sytuacja Polski i Węgier jest znacznie gorsza, głównie ze względu na niski poziom inwestowania w latach 80-tych). Struktura gałęziowa majątku nie odpowiada strukturze popytu (w tym przypadku odwrotnie, sytuacja Polski i Węgier jest nieco lepsza niż Czech i Słowacji).

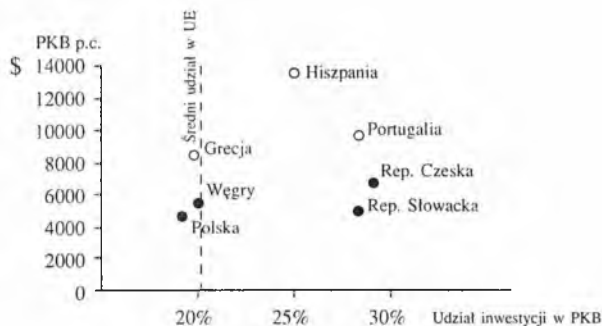
Zamieszczony poniżej wykres ukazuje dynamikę inwestowania w KW oraz wśród słabiej rozwiniętych krajów UE w 1992. Udział inwestycji w PKB w Pol-

sce i na Węgrzech był relatywnie niski, sięgający zaledwie średniej w UE (podobnie jak w Grecji). Udział ten był znacznie wyższy w Czechach i w Słowacji (zblizony do poziomu odnotowanego w Portugalii, nieco wyższy od hiszpańskiego). Pomimo to, biorąc pod uwagę niższy poziom PKB w krajach wyszehradzkich i płynące stąd wysokie zapotrzebowanie na inwestycje, udział inwestycji w PKB musi być uznany za niesatysfakcjonujący (jest zbyt niski w Polsce i na Węgrzech, podczas gdy w Czechach i w Słowacji problemem jest alokacja i efektywność inwestycji).

Rycina 6.

PKB i udział inwestycji w 1992 roku

(Kraje wyszehradzkie na tle wybranych krajów UE)



Źródło: Urzędy statystyczne krajów wyszehradzkich

Kraje wyszehradzkie mają do dyspozycji względnie obfitą podaż drugiego czynnika produkcji – pracy. Siła robocza jest nieźle wykształcona i relatywnie tania (nie przeczy to stwierdzeniu, iż odczuwa się boleśnie niedobór wykształcenia w niektórych dziedzinach, np. organizacji i zarządzania). Istnieją również pewne kłopoty ogólniejszej natury. Poniższa tabela 3 ukazuje szereg współczynników charakteryzujących napięcia społeczne i gospodarcze towarzyszące podaży pracy w czterech krajach.

Tabela 3.

Ludność i aktywność zawodowa: wybrane charakterystyki dla 1992 roku

	Jednostki	Czechy	Węgry	Polska	Słowacja
Stopa bezrobocia	%	2.6	13.7	13.2	11.5
Stopa aktywności zaw.	%	82.0	79.4	81.1	79.3
Obciążenie demograf.	relacja	0.71	0.71	0.66	0.71
Spółeczna wydajność pracy (PKB/zatr.)	\$	14.717	14.005	12.641	13.116

Źródło: Urzędy statystyczne KW, optymistyczne scenariusze ekonomiczne

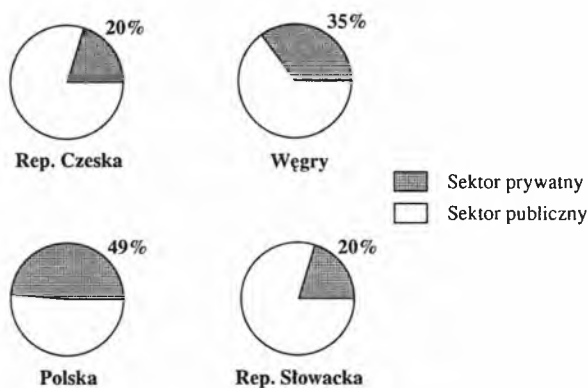
W 1992 r. kraje Regionu miały ogromne kłopoty z wykorzystaniem całego dostępnego zasobu podaży pracy. Stopa bezrobocia była bardzo wysoka we wszystkich krajach, z wyjątkiem Czech. Wysokie bezrobocia częściowo spowodowane było wysokim poziomem aktywności zawodowej (ok.80%). Stopa obciążenia ludności w wieku produkcyjnym (liczba osób w wieku przed- i poprodukcyjnym

przypadająca na jedną osobę w wieku produkcyjnym) była relatywnie wysoka (z wyjątkiem Polski).

Sytuacja na rynku pracy trudna jest do zaakceptowania ze społecznego punktu widzenia. Wysokie bezrobocie, któremu towarzyszy również bezrobocie ukryte, łączy się z niską społeczną wydajnością pracy, nie zapewniającą dostatecznych środków na sfinansowanie odpowiedniego systemu bezpieczeństwa socjalnego.

Możliwość efektywnego wykorzystania dostępnych czynników produkcji ograniczana jest wciąż dużym udziałem powolnie dostosowującego się sektora publicznego. Postępy prywatyzacji nie są jednakowe w Regionie. W 1992 r. tylko Polska zbliżała się do granicy 50% udziału sektora prywatnego w PKB¹. W pozostałych krajach udział ten był znacznie niższy. Jednakże wspólny dla wszystkich krajów, kluczowy problem polega na prywatyzacji wielkich państwowych przedsiębiorstw przemysłowych (względnie wysokie udziały sektora prywatnego w Polsce i na Węgrzech wynikają głównie z prywatyzacji usług, oraz tradycyjnie wysokiego w Polsce udziału sektora prywatnego w rolnictwie).

Rycina 7.
Udział sektora prywatnego w PKB, 1992



We wszystkich krajach wszechradzkiej prywatyzacja następuje w 2 etapach. Pierwszy – to tzw. mała prywatyzacja, polegająca na zmianie własności lub na tworzeniu nowych firm głównie w handlu, budownictwie, przetwórstwie żywności i usługach. Etap ten przebiegł szczególnie sprawnie w Polsce i na Węgrzech. Etap drugi, to prywatyzacja dużych firm państwowych. Proces ten nie zakończył się jeszcze w żadnym z KW. W poszczególnych krajach wybrano różne strategie (od powszechnej prywatyzacji kuponowej w Czechach i Słowacji, do opartej na rynku prywatyzacji węgierskiej). Należy również zwrócić uwagę na ogromne znaczenie prywatyzacji kapitałowej, bądź poprzez bezpośrednią sprze-

¹ Udział sektora prywatnego ukazywany na wykresie nie uwzględnia tzw. szarej gospodarki. Zgodnie z dostępnymi, wstępnymi szacunkami, udział szarej gospodarki w PKB jest relatywnie wysoki w Polsce i na Węgrzech, a znacznie mniejszy w Republice Czeskiej i w Słowacji.

daż dużych firm inwestorom (głównie zagranicznym; szczególne sukcesy w tym zakresie odniosły Czechy i Węgry), bądź poprzez sprzedaż akcji na powstających giełdach lub w ofertach publicznych (szczególnie dobrze rozwijającą się na giełdzie warszawskiej).

Struktura gospodarek krajów wyszehradzkich jest kolejną przeszkodą na drodze do efektywnego wykorzystania czynników produkcji. Szczególnym obciążeniem są wysokie udziały w gospodarce przemysłu ciężkiego, górnictwa i rolnictwa. Sektor usług jest względnie niedorozwinięty (zwłaszcza usługi rynkowe, jak łączność, usługi finansowe i gospodarcze). Struktura taka wymusza nadmierne zużycie surowców i energii, redukując udział wartości dodanej w produkcji i wyrażając duże szkody środowisku. Struktura wartości dodanej i zatrudnienia przedstawiona jest w poniższej tabeli.

Tabela 4.
Struktura wartości dodanej i zatrudnienia w sektorach w 1992 roku

	Czechy	Węgry	Polska	Słowacja
PUB ogółem	100.0	100.0	100.0	100.0
Górnictwo i zbieractwo	2.8	2.7	2.4	1.6
Rolnictwo i leśnictwo	5.1	8.5	6.8	6.5
Przemysł przetwórczy	50.4	28.9	46.6	46.4
Budownictwo	8.4	6.0	7.1	9.5
Usługi	33.3	53.9	37.1	36.0
Zatrudnienie ogółem	100.0	100.0	100.0	100.0
Górnictwo i zbieractwo	2.8	1.3	3.1	0.9
Rolnictwo i leśnictwo	8.3	13.5	33.8	12.0
Przemysł przetwórczy	37.9	27.2	22.3	32.4
Budownictwo	5.3	6.0	6.2	10.0
Usługi	45.7	51.8	34.6	44.7

Źródło: Urzędy statystyczne KW, optymistyczne scenariusze gospodarcze

Transformacji do gospodarki rynkowej towarzyszyły we wszystkich KW poważne problemy. Wynikały one z braku infrastruktury rynkowej, nieumiejętności sprawnego zarządzania (dostosowanie przedsiębiorstw do warunków rynkowych okazało się znacznie trudniejsze niż dostosowanie się gospodarstw domowych), problemów społecznych, psychologicznych, politycznej niestabilności, oraz nierównowagi gospodarczej odziedziczonej po okresie centralnego planowania. Nierównowaga ta wiodła do silnej inflacji oraz do problemów z finansowaniem systemu bezpieczeństwa socjalnego (nazywanego czasem „kryzysem finansów publicznych”). Prezentowana poniżej tabela ukazuje niektóre miary nierównowagi w 1992 r. Wysoka inflacja prowadziła do wysokich nominalnych stóp procentowych (Czechy i Słowacja znajdowały się pod tym względem w sytuacji lepszej niż Polska i Węgry). Deficyt budżetowy okazał się trudny do opamiętania we wszystkich krajach poza Czechami. Deficytom towarzyszyły często ogromne trudności z ich finansowaniem.

Tabela 5.
Charakterystyka polityki finansowej w 1992 roku

	Czechy	Węgry	Polska	Słowacja
Stopa inflacji (%)	11.1	23.0	43.0	10.0
Stopa procentowa (dep. l-r.)	8.1	20.0 **)	38.0	8.1
Deficyt budżetu w % PKB	0.2	7.0	6.1	3.3
Deficyt budżetu w % M2 *)	0.3	n/a	16.8	4.0

*) M2 (szeroka definicja podaży pieniądza) – zgodnie z krajowymi definicjami.

**) Brutto, podlegająca opodatkowaniu 20% podatkiem dochodowym.

Źródło: Urzędy statystyczne KW

Inne problemy krajów wyszehradzkich powodowane były gwałtownymi zmianami w ich otoczeniu. Rozpad RWPG i wynikający stąd zanik handlu, a zwłaszcza rynku b. ZSRR, doprowadziły do ogromnych kłopotów znacznej części przemysłu. Przesunięcie eksportu na rynku UE, choć spektakularne (por. wykres), okazało się niewystarczające dla skompensowania spadku popytu zagranicznego w wielu branżach przemysłu (niektóre z nich nastawione były wyłącznie na rynek b. ZSRR i niezdolne do sprzedaży swych produktów na rynkach światowych). Dokładniejszą informację o zmianie struktury geograficznej eksportu zawiera tabela 6.

Tabela 6.
Struktura eksportu według głównych rynków.

	Czechy	Węgry	Polska	Słowacja
Struktura eksportu w 1989 r. (%) *)				
Wspólnota Europejska	26	35	38	26
Europa Środkowa	21	15	14	21
Europa Wschodnia	30	22	18	30
Pozostałe rynki	24	28	30	24
Struktura eksportu w 1992 r. (%)				
Wspólnota Europejska	42	50	48	22
Europa Środkowa	25	6	7	54
Europa Wschodnia	16	14	15	12
Pozostałe rynki	17	30	30	12

*) w 1989 struktura czechosłowacka dla Czech i Słowacji

Źródło: Urzędy statystyczne KW

Następnym problemem krajów wyszehradzkich była skala dostępu do rynku UE. Mimo wynikającej z układów stowarzyszeniowych z UE liberalizacji handlu, dostęp KW do rynku Unii pozostawał silnie ograniczony barierami protekcyjnymi stosowanymi przez Unię (zwłaszcza w odniesieniu do tekstyliów, żywności i stali). We wszystkich krajach Regionu nastąpiło wyraźne pogorszenie salda obrotów towarowych z UE, wiodące do kłopotów z bilansem płatniczym.

Rycina 8.

Struktura geograficzna handlu zagranicznego w krajach wyszehradzkich
(udziały głównych partnerów w eksporcie)



Źródło: Urzędy statystyczne krajów wyszehradzkich

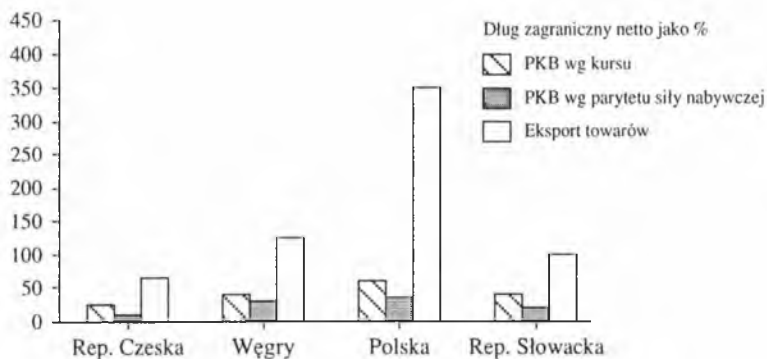
Innym długookresowym wyzwaniem okazały się dla krajów wyszehradzkich problemy zadłużenia zagranicznego. Wskaźniki charakteryzujące ten problem przedstawione są na poniższym wykresie.

Skala problemu jest różna: od względnie dobrej sytuacji Czech do ciężkiej sytuacji Polski. Dług na głowę mieszkańca wynosi od 500–600 USD w Czechach i w Słowacji, do ok. 1260 w Polsce i na Węgrzech. Odpowiada to od 22% PKB w Czechach (PKB wg bieżących kursów walutowych; jedynie 8%, jeśli zastosować kurs parytetu siły nabywczej PPP), do 58% w Polsce (ale tylko 25%, jeśli zastosować kurs PPP). Relacja długu do PKB jest znacznie korzystniejsza na Węgrzech niż w Polsce, jeśli zastosować bieżące kursy walutowe, ale niemal identyczna w przypadku stosowania kursu PPP. Bieżące problemy obsługi zadłużenia są najtrudniejsze w Polsce, skutkiem najniższego poziomu eksportu na głowę mieszkańca.

Rycina 9.

Obciążenia długiem w 1992 roku

(dług zagraniczny netto w relacji do PKB i eksportu)



Źródło: Urzędy statystyczne krajów wyszehradzkich

W zakresie struktury wykorzystania PKB, pomiędzy krajami Regionu występują duże różnice. Udział inwestycji w PKB, tradycyjnie (i nieefektywnie) wysoki w gospodarkach centralnie planowanych, zmniejszył się znacznie w Polsce

i na Węgrzech, a pozostał wciąż wysoki w Czechach i w Słowacji.² Obecne struktury wykorzystania PKB prezentowane są w tabeli 7.

Zauważmy, iż relatywnie wysoki udział spożycia żywności w całkowitym spożyciu z dochodów osobistych jest najbardziej widoczną miarą dystansu struktur spożycia KW i krajów UE (udział ten w krajach UE wynosi od 10% w Wielkiej Brytanii do 29% w Grecji).

Zagregowana miara rozwoju gospodarczego krajów wyszehradzkich – PKB na głowę mieszkańca (mierzony wg parytetu siły nabywczej PPP) – jest trzykrotnie mniejszy od średniego PKB w krajach UE. Różnice pomiędzy krajami Regionu nie są już tak duże (w granicach 30%). Polska, najuboższy kraj Regionu (wg PKB na głowę mieszkańca), ma jednocześnie największy globalny PKB (znacznie większy od pozostałych krajów razem wziętych).

Tabela 7.
Struktura popytu finalnego w 1992 roku

	Czechy	Węgry	Polska	Słowacja
PKB ogółem	100.0	100.0	100.0	100.0
Spożycie indywidualne	54.5	69.2	60.3	51.1
Spożycie zbiorowe	16.5	12.5	18.1	23.4
Inwestycje brutto w środki trwałe	29.2	20.4	19.2	27.9
Saldo handlowe	4.0	-1.2	-0.3	-5.2
Zmiana zapasów	-4.2	-0.9	2.7	2.8
Wydatki na żywność w % wydatków ogółem	31.3	33	39.7	39

*) Według opinii węgierskich ekspertów definicje spożycia indywidualnego i zbiorowego różnią się od definicji stosowanych w pozostałych porównywanych krajach.

Źródło: Urzędy statystyczne KW, optymistyczne scenariusze gospodarcze.

Różnice pomiędzy krajami Regionu okazują się większe w przypadku zastosowania dla przeliczeń PKB bieżących kursów walutowych. Kolejność krajów zmienia się: Węgry mają najwyższy PKB na głowę mieszkańca, zaś Słowacja najniższy. Zmiana ta jest wynikiem dużych różnic w relacji bieżącego kursu walutowego do rzeczywistej siły nabywczej poszczególnych walut. Relacja ta waha się od 60% na Węgrzech do 35–43% w pozostałych krajach. Różnice te mogą okazać się jednak jedynie przejściowe (zależne głównie od bieżącej sytuacji bilansu płatniczego poszczególnych krajów).

Różnice w spożyciu na głowę mieszkańca okazują się większe niż w przypadku PKB. Najwyższy poziom osiągnięty na Węgrzech wynika w znacznej mierze z najwyższego udziału spożycia w PKB; odwrotnie rzecz się ma w Słowacji. Zauważmy ponadto, iż niektóre wskaźniki (np. udział żywności w spożyciu lub wskaźniki fizyczne) wyraźnie lokują Czechy na najlepszym miejscu w zakresie struktury i poziomu spożycia z dochodów osobistych.

² Prorynkowe reformy gospodarcze rozpoczęły się na Węgrzech w latach 1960-tych, a w Polsce w latach osiemdziesiątych wiodąc do pewnych zmian w tym zakresie jeszcze przed rokiem 1990.

Tabela 8.
Porównanie poziomu PKB w krajach wyszehradzkich i w UE dla 1992 roku

	Czechy	Węgry	Polska	Słowacja	Średnia UE
PKB per capita w USD*) PPP	6867	5650	5065	5320	18518
Indeks: Region = 100	125.6	103.3	92.6	97.3	338.7
Indeks: UE = 100	37.1	30.5	27.4	28.7	100.0
Spożycie indywid. per capita w USD (PPP)	3743	3910	3054	2719	11408
Indeks: Region = 100	114.3	119.4	93.3	83.0	348.4
Indeks: UE = 100	32.8	34.3	26.8	23.8	100.0
Kurs waluty krajowej w % PPP	36.9	60.7	43.0	35.2	

*) Liczby zawarte w tabeli zostały oszacowane przez ekspertów z poszczególnych krajów na podstawie wyników porównań międzynarodowych ICP 1990; wstępne bezpośrednie rezultaty ICP 1992 są następujące: Czechy 7925\$, Węgry 6685\$, Polska 4710\$, Słowacja 5850\$.

Źródło: Eurostat, ICP

Wszystkie kraje wyszehradzkie napotkały na drodze do gospodarki rynkowej ogromne problemy, osiągając jednocześnie spektakularne sukcesy. Mimo to, sytuacja gospodarcza KW w 1992 r. pozostawała bardzo trudna. Wszystkie kraje osiągnęły (bądź zbliżały się do osiągnięcia) dna postkomunistycznego kryzysu. Jak dotąd, wzrost gospodarczy odnotowano jedynie w Polsce, choć jak się wydaje, do punktu zwrotnego zbliżają się również Czechy. Wszystkie gospodarki zostały w wysokim stopniu zliberalizowane, czemu towarzyszyło rozpoczęcie długookresowego programu budowy nowego, efektywnego systemu gospodarczego (zwłaszcza prywatyzacja).

2.3. Scenariusz: zasadnicze założenia

2.3.1. Zarys jednolitego podejścia oraz wspólnych założeń

Scenariusze rozwoju gospodarczego krajów wyszehradzkich przedstawione w niniejszym opracowaniu określone być mogą jako *optymistyczne*, ale jednocześnie *realistyczne*. Oznacza to, iż założono „średni optymistyczny spłot okoliczności” w zakresie podstawowych czynników mających wpływ na tempo rozwoju gospodarczego³. Może się więc okazać, iż niektóre z czynników kształtować się będą jeszcze korzystniej, niż założono (np. wyższy napływ kapitału zagranicznego); wówczas jednak inne prawdopodobnie ukształtują się gorzej (np. niższa krajowa skłonność do oszczędzania).

Metodologia przygotowania krajowych scenariuszy różni się w istotny sposób. W scenariuszu polskim użyto najbardziej formalnych narzędzi (zespoły zagregowanych i zdezagregowanych makromodeli, łącznie z modelem opartym na Macierzy Rachunkowości Społecznej SAM). Również zespół czeski użył macie-

³ Podejście takie odróżnia przedstawiane scenariusze od prognoz (prognozy poszukują najbardziej prawdopodobnego kształtowania się tych czynników, nie zaś „optymistycznego spłotu okoliczności”).

rzy SAM: jednakże jedynie część badań czeskich opierała się na narzędziach modelowych. Scenariusze węgierski i słowacki opracowano głównie w oparciu o opinie ekspertów. Pomimo różnic zastosowanych narzędzi, wszystkie zespoły krajowe stosowały uzgodnioną, jednakową metodologię zapewniającą wewnętrzną spójność scenariuszy (tabele sprawdzianu spójności przyjęte podczas wspólnej konferencji).

Pomimo to trudno w jednoznaczny sposób odpowiedzieć na pytanie, do jakiego stopnia scenariusze są porównywalne w skali regionalnej. Skala „realistycznego optymizmu” jest subiektywna i różnić się może u różnych ekspertów oraz zespołów badawczych. Podajmy jako przykład założenia odnośnie przyrostowej kapitałochłonności ICOR – najbardziej zagregowanej miary efektywności procesów inwestycyjnych. Przygotowując opracowanie porównawcze, dążyliśmy do jednolitej metody prezentacji wyników oraz jednolitej optymistycznej interpretacji założeń; nie mogliśmy natomiast dokonywać zmian zasadniczych założeń scenariuszy narodowych⁴.

Wbrew relatywnie krótkiemu okresowi, którego dotyczy analiza (13 lat), charakter scenariuszy określić należy raczej jako długo-, a nie średniookresowy. W konsekwencji, pomijają one całkowicie fluktuacje krótko- i średniookresowe wynikające z cyklu koniunkturalnego. Należy zauważyć, iż fluktuacje te wieść mogą do uzyskania w niektórych latach stóp wzrostu⁵ znacznie wyższych niż średnie w scenariuszach. Należy również zachować ostrożność przy interpretacji temp wzrostu prezentowanych w scenariuszach. Relatywnie duża dokładność prezentowanych liczb wynika z użycia formalnych narzędzi modelowych. Interpretując tempa wzrostu, należy raczej traktować je w kategoriach skali wielkości (zamiast stopy wzrostu 3,9% lub 4,1%, należy raczej uważać, iż chodzi „stope wzrostu około 4%”).

Ujmując rzecz ogólnie, lista „zewnętrznych optymistycznych czynników” przyjęta przez wszystkie zespoły narodowe jest następująca:

1. Koniec recesji w Zachodniej Europie ok. 1995 r. i długookresowe tempo wzrostu handlu światowego rzędu 3% rocznie.
2. Poszerzenie dostępu do rynków UE; pomyślna integracja z gospodarką europejską (do pełnego członkostwa w UE włącznie).
3. Częściowe odrodzenie się handlu z obszarem byłego ZSRR.
4. Szeroki strumień zagranicznego kapitału, zainteresowanego bezpośrednimi inwestycjami w Regionie.
5. Nieograniczony dostęp do nowoczesnej technologii.
6. Redukcja zadłużenia zagranicznego (dotyczy to głównie Polski; w innych krajach korzystniejsze warunki obsługi i spłat zadłużenia).
7. Stabilność polityczna w Europie (zwłaszcza we Wschodniej Europie).

⁴ W naszej opinii, scenariusz czeski jest najmniej optymistyczny, zaś polski i słowacki najbardziej. Scenariusz węgierski lokuje się pośrodku.

⁵ Dla przykładu: nie da się wykluczyć temp wzrostu PKB w Polsce rzędu 6 czy 7% w latach 1994–1995. Tak wysokie stopy wzrostu nie mogłyby się jednak utrzymać w dłuższym okresie, ze względu na rosnące niezbilansowanie pomiędzy popytem a dostępnymi czynnikami produkcji (głównie majątkiem produkcyjnym). Krótkookresowe przyspieszenie wzrostu gospodarczego okupione byłoby następującym po nim spowolnieniem. Z długookresowego punktu widzenia, fluktuacje te nie mają dużego znaczenia.

Lista „wewnętrznych optymistycznych czynników” przyjętych przez zespoły narodowe jest następująca:

1. Pomyślna transformacja i prywatyzacja gospodarek wiodąca do wzrostu efektywności gospodarowania (rosnącej produktywności czynników produkcji).
2. Pomyślna restrukturyzacja gospodarek (niezakłócona czynnikami politycznej lub społecznej niestabilności).
3. Rosnąca skłonność do oszczędzania i inwestowania.
4. Poprawa zarządzania na szczeblu mikroekonomicznym.
5. Poprawa efektywności formułowania i wdrażania polityki makroekonomicznej (na szczeblu rządowym).

2.3.2. Założenia odnośnie czynników produkcji: praca

Podaż siły roboczej determinowana jest w scenariuszach trendami demograficznymi w KW. Poza tym przyjęto następujące założenia:

1. Kraje wyszehradzkie dysponują zasobami wysokiej jakości siły roboczej. Specjalne umiejętności niezbędne w gospodarce rynkowej (marketing, zarządzanie, finanse, bankowość itp.) mogą być uzupełnione względnie łatwo dzięki rozbudowanej bazie edukacyjnej.
2. Globalny popyt na wykwalifikowaną siłę roboczą będzie szybko wzrastał, podczas gdy niewykwalifikowana siła robocza napotka rosnące kłopoty (bezrobocie).
3. Wybór technologii produkcji (przez inwestorów) oraz ścieżka rozwoju gospodarczego spowodują, iż utrzyma się wysoka nadwyżka podaży siły roboczej nad rosnącym popytem. W rezultacie, we wszystkich krajach występować będzie wysoki poziom bezrobocia (możliwym wyjątkiem są Czechy).
4. Mimo dużych różnic kosztów pracy, przepływ siły roboczej pomiędzy krajami wyszehradzkimi a UE będzie miał znaczenie marginalne.

Wysoka podaż siły roboczej oraz jej relatywnie niski koszt mogą prowadzić do promocji pracochłonnej ścieżki wzrostu gospodarczego. W długim okresie, tego typu zjawisko zmierzać jednak może do pozostania KW na zewnątrz światowego nurtu postępu naukowo-technicznego. W konsekwencji, problemy efektywnego użytkowania dostępnej siły roboczej, optymalnego wyboru technologii i redukcji bezrobocia nabiorą kluczowego znaczenia dla polityki gospodarczej i społecznej KW.

2.3.3. Założenia odnośnie czynników produkcji: kapitał

W odróżnieniu od pracy, kapitał jest czynnikiem produkcji relatywnie rzadkim w krajach wyszehradzkich. Spadek dochodów realnych na początku lat dziewięćdziesiątych oraz niska skłonność do oszczędzania prowadzą do ograniczenia krajowych źródeł finansowania inwestycji. W tym samym czasie wysokie nominalne stopy procentowe, powiązane z inflacją, ograniczają skłonność do inwestowania.

W scenariuszach poczyniono następujące założenia na temat dostępności kapitału:

1. Wzrost oszczędności krajowych we wszystkich KW (wzrost skłonności gospodarstw domowych do oszczędzania, rosnąca liczba funduszy emerytalnych i instytucji ubezpieczeniowych, wzrost skłonności firm prywatnych do oszczędzania, zyskowość firm sektora publicznego, wzrost funduszy amortyzacyjnych).
2. Szeroki napływ kapitału zagranicznego (wymagający politycznej i społecznej stabilności, wsparcia legislacyjnego, jasnych i stabilnych reguł gry gospodarczej).
3. Ograniczone możliwości wykorzystania istniejących, niewykorzystanych mocy produkcyjnych (głównie maszyn i urządzeń; przykład wschodnioniemiecki wskazuje, iż jedynie mała ich część może być efektywnie użyta w konkurencyjnej gospodarce rynkowej).

2.3.4. Założenia odnośnie czynników produkcji: nauka, technika, organizacja

Podniesienie poziomu technologicznego oraz poprawa organizacji stanowią zasadnicze zadanie dla wszystkich krajów wyszehradzkich, jeśli ich gospodarki mają się stać wydajne i konkurencyjne. Zadaniu temu poświęcona być musi znaczna część dostępnych zasobów.

W scenariuszach optymistycznych poczyniono następujące założenia:

1. Znaczna część nowoczesnych technologii oraz wiedzy organizacyjnej dotrze do gospodarki w postaci importu (głównie z UE).
2. Rezultaty pracy krajowego sektora naukowo-technicznego (R&D) nie dadzą znaczących makroekonomicznie efektów przed rokiem 2000. Wzrost wydatków na R&D jest jednak niezbędny ze względu na perspektywę przyszłego rozwoju.

2.4. Scenariusz: wyniki

2.4.1. Ludność

Ludność Regionu wzrośnie w latach 1992-2005 o 3,6%, tzn. o 2.3 mln osób. Sytuacja poszczególnych krajów różni się (por. tabelę). Najszybszy wzrost liczby ludności nastąpi w Słowacji (o 6,8%) i w Polsce (o 5,1%). Ludność Czech będzie wzrastać bardzo wolno (o 0,7%), a na Węgrzech spadać (o 2,3%).

We wszystkich krajach wystąpi zjawisko starzenia się ludności. Udział ludności w wieku przedprodukcyjnym spadnie, natomiast udział osób starszych wzrośnie. Liczba ludności w wieku produkcyjnym wyraźnie wzrośnie, głównie w Polsce i w Słowacji (razem o blisko 2,8 mln). W konsekwencji, stopa obciążenia ludności w wieku produkcyjnym (liczba osób w wieku przed- i poprodukcyjnym przypadająca na jedną osobę w wieku produkcyjnym) zmniejszy się

(zwłaszcza w Polsce). Nie przeczy to jednak twierdzeniu, iż sytuacja demograficzna ulegnie pogorszeniu: rosnący udział ludzi starszych (emerytów i rencistów) wymagać będzie rosnących środków na świadczenia społeczne.

Wysoki wzrost liczby ludności w wieku produkcyjnym (zwłaszcza w Polsce i w Słowacji), w sytuacji już występującego dużego bezrobocia (jawnego i ukrytego), spowoduje wystąpienie silnych napięć na rynku pracy. Problem bezrobocia będzie jednym z najpilniejszych (i najtrudniejszych) zadań dla polityki gospodarczej krajów wyszehradzkich. Żaden ze scenariuszy narodowych nie przewiduje możliwości znacznej redukcji skali bezrobocia do 2005 r. Niewielki spadek oczekiwany jest w Polsce, na Węgrzech i w Słowacji. W Czechach, w których poziom bezrobocia w 1992 r. był bardzo niski, przewiduje się jego wzrost do 2005 r.

Tabela 9.
Trendy demograficzne w krajach wyszehradzkich

	Ludność w 1992 roku				Ludność w 2005 roku			
	Ogółem	wiek przedprod.	wiek produk.	wiek poprod.	Ogółem	wiek przedprod.	wiek produk.	wiek poprod.
Czechy W milionach Struktura	10.315 100.0%	2.166 21.0%	6.034 58.5%	2.115 20.5%	10.387 100.0%	1.870 18.0%	6.149 59.2%	2.368 22.8%
Węgry W milionach Struktura	10.337 100.0%	2.010 19.4%	6.031 58.3%	2.296 22.2%	10.250 100.0%	1.980 19.3%	6.350 62.0%	1.920 18.7%
Polska W milionach Struktura	38.365 100.0%	9.553 24.9%	23.057 60.1%	5.755 15.0%	40.323 100.0%	8.647 21.4%	25.474 63.2%	6.203 15.4%
Słowacja W milionach Struktura	5.300 100.0%	1.288 24.3%	3.095 58.4%	0.917 17.3%	5.659 100.0%	1.253 22.1%	3.398 60.0%	1.008 17.8%
	Przyrost ludności 1992–2005: Indeks (1992 = 100)				Struktura przyrostu ludności (1992–2005)			
	Ogółem	wiek przedprod.	wiek produk.	wiek poprod.	Ogółem	wiek przedprod.	wiek produk.	wiek poprod.
Czechy	100.7	86.3	101.9	112.0	0.072	-0.296	0.115	0.254
Węgry	99.2	98.5	105.3	83.6	-0.087	-0.030	0.319	-0.376
Polska	105.1	90.5	110.5	107.8	1.1958	-0.906	2.417	0.448
Słowacja	106.8	97.3	109.8	109.9	0.359	-0.035	0.303	0.091

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze.

Poprawiać się będzie wyraźnie jakość siły roboczej. Wyraźnie wzrosnąć ma poziom wyższego wykształcenia (konkretne liczby podano jedynie w scenariuszach czeskim i węgierskim).

Tabela 10.
Rynek pracy: wybrane wskaźniki

	Obciążenie demograficzne		Zatrudnienie (mln)		Bezrobocie (mln)	
	1992	2005	1992	2005	1992	2005
Czechy	0.71	0.69	5.064	5.429	0.135	0.278
Węgry	0.71		4.170	4.060	0.663	0.540
Polska	0.66	0.58	13.136	14.747	2.391	2.322
Słowacja	0.71	0.66	2.150	2.400	0.280	0.226

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze.

2.4.2. Produkt krajowy brutto i społeczna wydajność pracy

Optymistyczne scenariusze rozwoju przewidują możliwość wysokich stóp wzrostu PKB we wszystkich krajach wszechradzkich poza Czechami. Przy średniej dla Regionu osiągającej prawie 4%, scenariusze polski i słowacki pokazują odpowiednio 4,5% i 4,1%, zaś scenariusz węgierski 3,4%. Różnice temp wzrostu są znacznie niższe w przypadku społecznej wydajności pracy: stopa wzrostu waha się od 3,2% w Słowacji do 3,5–3,6% w Polsce i na Węgrzech. Scenariusz czeski przewiduje jedynie 2% średnioroczny wzrost społecznej wydajności pracy, wiodący do 2,5% wzrostu PKB (przyczyną tak niskich oszacowań są założenia leżące u podstaw wartości przyrostowej kapitałochłonności ICOR: stopy wzrostu inwestycji oraz PKB, omawiane w następnym rozdziale).

Tablice 11, 12 i 13, oraz ryciny 10, 11 i 12 zawierają najważniejsze wyniki scenariuszy.

Tabela 11.
Produkt krajowy brutto według kursów i siły nabywczej walut

	PKB (stałe USD 1990, mld)			Per capita GDP (constant US\$ 1990)		
	kursy 1992	Parytet siły nabywczej		1992	Purchasing Power Parity	
		1992	2005	Exch. rate	1992	2005
Czechy	26.1	70.8	98.3	2531	6867	9463
Węgry	35.4	58.4	90.3	3429	5650	8809
Polska	83.6	194.3	343.2	2180	5065	8510
Słowacja	9.9	28.2	47.6	1873	5320	8405

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze.

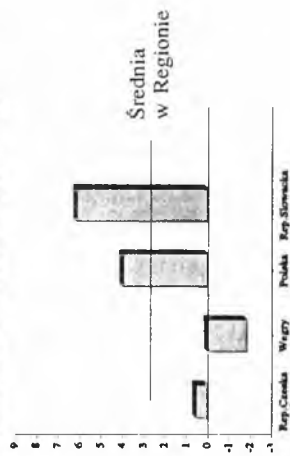
PKB na głowę mieszkańca (w cenach stałych, w USD z 1990 r. wg parytetu siły nabywczej) wzrasta wyraźnie we wszystkich krajach. Zmniejsza się również skala różnic pomiędzy krajami wszechradzkimi: w 1992 najwyższy PKB na głowę mieszkańca w Czechach był o 36% wyższy niż w przypadku PKB w Polsce. W 2005 r., najwyższy PKB (nadal w Czechach) będzie jedynie o 14% wyższy od najniższego, obserwowanego w Słowacji. PKB na głowę mieszkań-

Rycina 10.
Ludność w roku 2005



Liczba ludności w Regionie
1992: 64.3 mln
2005: 66.6 mln

Przyrost naturalny 1992-2005
(średnie tempo wzrostu w promilach)



Struktura wieku w 2005
populacji w Regionie

Grupy wiekowe
mniej niż 14 lat
14-55/60 lat
powyżej 55/60 lat



ca osiągnie poziom od 8,287\$ w Słowacji i 8,510\$ w Polsce, do 8,940\$ na Węgrzech i 9,463\$ w Czechach⁶ (ponad 50% średniej UE z roku 1992).

We wszystkich scenariuszach odnotowuje się wyraźny wzrost społecznej wydajności pracy, a jej poziom w 2005 r. będzie o ponad 50% wyższy niż w 1992 r. we wszystkich krajach z wyjątkiem Czech (wzrost jedynie o 30%). W rezultacie, pozostałe trzy kraje mają w 2005 r. do czynienia ze znacznie wyższymi stopami bezrobocia niż w Czechach (odmienna jest natomiast dynamika bezrobocia: w trzech krajach bezrobocie spada o ok. 2 punkty procentowe, podczas gdy w Czechach rośnie o 2,4 punkta).

Tabela 12.
Spółeczna wydajność pracy, zatrudnienie i bezrobocie

	Indeks 2005		Średnie tempo wzrostu	
	1992=100	1995=100	2005/1992	2005/1995
SPOŁECZNA WYDAJNOŚĆ PRACY				
Czechy	129.4	127.3	2.0	2.4
Węgry	158.8	-	3.6	-
Polska	157.3	136.9	3.5	3.2
Słowacja	151.2	147.5	3.2	4.0
ZATRUDNIENIE				
Czechy	107.2	103.2	0.5	0.3
Węgry	97.4	-	-0.2	-
Polska	112.3	112.3	0.9	1.2
Słowacja	111.6	111.1	0.8	1.1
SPOŁECZNA WYDAJNOŚĆ PRACY	1995	2005		
Czechy	5.0	5.0		
Węgry	n/a	11.7		
Polska	14.1	11.6		
Słowacja	13.3	8.0		

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze

⁶ Oznacza to, iż dwa kraje uboższe (Polska i Słowacja) osiągną poziom rozwoju Grecji z roku 1990, podczas gdy dwa kraje bogatsze (Republika Czeska i Węgry) znajdować się wciąż będą 5–10% poniżej poziomu rozwoju Portugalii w roku 1992 (porównanie bazuje na prowadzonych przez ONZ badaniach ICP – International Comparison Project).

Tabela 13.
Produkt Krajowy Brutto

	Indeks 2005		Średnie tempo wzrostu		Struktura przyrostu	
	1992=100	1995=100	2005/1992	2005/1995	1992-2005	1995-2005
Czechy						
PKB ogółem	138.7	131.4	2.5	2.8	100.0	100.0
Spożycie indywidualne	136.0	129.2	2.4	2.6	50.7	50.6
Spożycie zbiorowe	114.1	133.1	1.0	2.9	6.0	14.1
Inwestycje brutto	150.7	142.7	3.2	3.6	38.2	39.7
Saldo handlowe	35.1	120.7	-7.7	1.9	-6.8	0.7
Węgry*)						
PKB ogółem	154.6	151.6	3.4	4.3	100.0	100.0
Spożycie indywidualne	135.8	131.8	2.4	2.8	45.4	43.1
Spożycie zbiorowe	136.8	131.8	2.4	2.8	8.4	7.8
Inwestycje brutto	233.3	200.4	6.7	7.2	49.8	45.3
Saldo handlowe	266.7	227.9	7.8	8.6	-3.7	-3.4
Polska						
PKB ogółem	176.6	153.7	4.5	4.4	100.0	100.0
Spożycie indywidualne	154.4	135.2	3.4	3.1	42.8	39.3
Spożycie zbiorowe	147.0	139.9	3.0	3.4	11.1	12.3
Inwestycje brutto	295.3	243.1	8.7	9.3	49.0	54.1
Saldo handlowe	533.3	324.8	13.7	12.5	-1.7	-1.8
Słowacja						
PKB ogółem	168.7	163.8	4.1	5.1	100.0	100.0
Spożycie indywidualne	161.1	167.8	3.7	5.3	45.4	50.6
Spożycie zbiorowe	129.9	147.6	2.0	4.0	10.2	14.9
Inwestycje brutto	167.0	144.0	4.0	3.7	27.2	21.6
Saldo handlowe	23.0	44.9	-10.7	-23.4	5.8	2.2

*) Oryginalny scenariusz dla Węgier został opracowany dla innych przedziałów czasowych (1993–1996 i 1997–2005) niż pozostałe scenariusze. Wszystkie liczby dla roku 1995 są interpolacjami dokonanymi, w celu zapewnienia porównywalności wyników, przez autorów niniejszego porównania. W oryginalnym scenariuszu dla Węgier spożycie (indywidualne i zbiorowe) jest prognozowane jako jedna łączna kategoria ze średnią stopą wzrostu (2.4% p.a.).

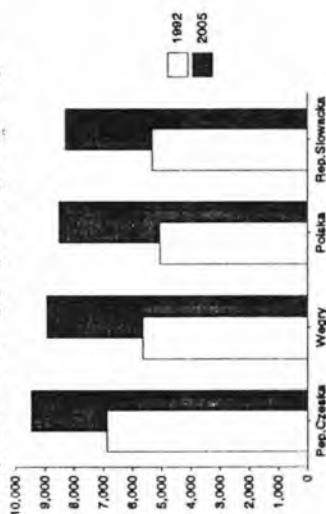
Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze

Na średnie stopy wzrostu w całym okresie 1992–2005 duży wpływ mają przewidywane w scenariuszach wydarzenia w latach 1992–95. W okresie tym sytuacja poszczególnych krajów jest bardzo zróżnicowana, zaś proces wzrostu nie zaczyna się jednocześnie (w Polsce punkt zwrotny osiągnięty został już w roku 1992, w Czechach spodziewany jest w końcu 1993, w Słowacji w 1994, zaś na Węgrzech pomiędzy 1994 a 1997). W rezultacie, dla porównania długofalowych tendencji wzrostowych KW lepsze jest analizowanie stóp wzrostu PKB w latach 1995–2005 niż w całym okresie. Najwyższa stopa wzrostu w latach 1995–2005 przewidywana jest w scenariuszu słowackim (5,1%), stopy wzrostu w scenariuszu polskim i węgierskim są podobne (4,3–4,4%), natomiast w scenariuszu czeskim znacznie niższa (2,8%).

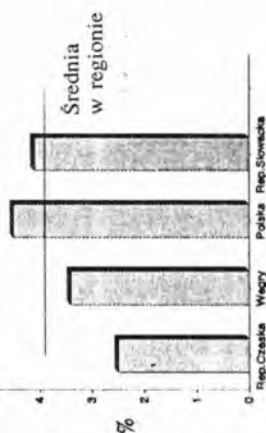


PKB w Regionie
 1992: \$ 155 mld (wg kursów walut)
 \$ 351 mld (wg parytetu siły nabywczej)
 2005: \$ 580 mld (wg parytetu siły nabywczej)

PKB per capita
(ceny state 1992, wg parytetu siły nabywczej)



Tempo wzrostu PKB 1992-2005
(w ujęciu realnym)



Źródło: Optymistyczne scenariusze rozwoju

We wszystkich krajach Regionu inwestycje rosną szybciej niż PKB. Przyrost inwestycji stanowi ok. 50% całkowitego przyrostu PKB w Polsce i na Węgrzech, 38% w Czechach i 27% w Słowacji. Przy interpretacji tych wyników należy jednak mieć na względzie fakt, iż początkowy udział inwestycji w PKB (w roku 1992) był w Polsce i na Węgrzech zdecydowanie niższy, niż w dwu pozostałych krajach.

Kolejna rycina – 11 pokazuje udziały czterech głównych sektorów gospodarki: przemysłu, rolnictwa, budownictwa i usług w PKB krajów Regionu w 2005 r. Zgodnie ze scenariuszami narodowymi, udział sektora usług w PKB wyraźnie przekroczy połowę jedynie w przypadku Węgier (56%). W Słowacji sektor ten uczestniczyć ma w wytwarzaniu PKB w 50%, zaś w Czechach i w Polsce udziały przewidywane są na poziomie dość niskim i bardzo podobnym (odpowiednio 39,4% i 39,2%). Należy jednak mocno podkreślić fakt, iż stałe ceny 1992 r. użyte w scenariuszach poważnie wpływają na strukturę wartości dodanej w 2005 r. Relatywnie niskie ceny usług w KW, a w szczególności w Czechach, zaniżają zdecydowanie udział sektora usług w PKB w 2005 r. (w porównaniu z udziałami liczonymi w cenach bieżących).

2.4.3. Wybrane charakterystyki wzrostu gospodarczego

Wzrost gospodarczy krajów wyszehradzkich w okresie 1992–2005 może być opisany za pomocą zestawu współczynników.

Najistotniejszą charakterystyką efektywności wzrostu PKB jest współczynnik przyrostowej kapitałochłonności (Incremental Capital-Output Ratio, ICOR). Współczynnik jest zdefiniowany jako stosunek przyrostu majątku produkcyjnego do przyrostu PKB i wskazuje jak wielu jednostek majątku trzeba dla uzyskania jednostkowego przyrostu PKB (w danym okresie).⁷

Tabela 14.
Współczynniki kapitałochłonności przyrostowej (ICOR)

	ICOR 1996-2005		ICOR 1992-2005	
	Inwestycje brutto ogółem	Maszyny i urządzenia	Inwestycje brutto ogółem	Maszyny i urządzenia
Czechy	10.9	5.5	11.7	5.8
Węgry*)	6.3	b/d	7.2	b/d
Polska	5.8	2.7	5.5	2.5
Słowacja	5.8	3.0	6.9	3.5

*) Obliczenia autorów niniejszego porównania (por. przypis 7). Według autorów scenariusza dla Węgier wartości ICOR powinny raczej znaleźć się w przedziale między 8 a 9.

Źródło: Obliczenia na podstawie Optymistycznych scenariuszy gospodarczych

⁷ Wylczeniu ICOR służy formuła: ICOR w okresie t0, t1: $ICOR_{t0t1} = (Ct1 - Ct0) / (PKBt1 - PKBt0)$, gdzie: Ct – zasób majątku w roku t, PKBt – PKB w roku t. W przypadku formuły uproszczonej, w miejsce przyrostu zasobu majątku produkcyjnego wstawia się nakłady inwestycyjne brutto. Ponieważ nie wszystkie scenariusze krajowe zawierają pełną informację o zasobie majątku produkcyjnego, zmuszeniu byliśmy zastosować do porównań formułę uproszczoną.

Wartości ICOR są niezwykle wysokie w okresie 1992–95 (we wszystkich krajach poza Polską). Wynika to z sytuacji, gdzie przyrostowi majątku produkcyjnego, który następuje w sposób ciągły, nie towarzyszy wzrost PKB. Produkcja wytwarzana z pomocą nowo zainstalowanych urządzeń wypiera produkcję starszą, zamiast zwiększania ogólnej skali produkcji. Najgorsza z tego punktu widzenia sytuacja występuje w scenariuszach słowackim i węgierskim, lepsza w czeskim. Jedynie w przypadku Polski, nowozaistalowany majątek, w okresie 1992–95, używany jest do zwiększenia skali produkcji, a co za tym idzie do wzrostu PKB (w takiej sytuacji wartości ICOR są zdecydowanie niższe).

W okresie 1996–2005 wartości ICOR są zbliżone na Węgrzech, w Polsce i Słowacji. Jedynie w przypadku Czech poziom ICOR jest wyraźnie wyższy. Rezultat taki powodują mniej optymistyczne założenia o efektywności makroekonomicznej procesów inwestycyjnych. Częściowym wyjaśnieniem tego stanu rzeczy jest zakładany w scenariuszu relatywnie wyższy niż w innych krajach udział inwestycji ekologicznych w całości nakładów inwestycyjnych⁸ (skala zniszczenia środowiska naturalnego w Czechach jest wyższa niż w innych krajach Regionu). Szybkie tempo wzrostu nakładów na budynki i budowle (niemal równie szybkie jak na maszyny i urządzenia) to drugie potencjalne wyjaśnienie obserwowanego zjawiska.

Relatywnie niski poziom ICOR w okresie 1996–2005, zakładany w przypadku wszystkich krajów poza Czechami, stanowi rezultat założeń o zwiększonej efektywności gospodarczej uzyskanej w wyniku prywatyzacji, zmian strukturalnych (zmniejszających udział kapitałochłonnych, mało efektywnych gałęzi), importu know-how i stosowania nowych technologii.

Udział sektora prywatnego w PKB, różny w poszczególnych krajach w 1992 r., rośnie wszędzie do 80–90%. Szybki import nowych technologii wiedzie do wysokich elastyczności importu względem PKB, sięgających od 1.78 w Słowacji do 2.32 w Czechach (elastyczności eksportu względem PKB są zbliżone co do skali, lecz niższe, co prowadzi do generalnej tendencji pogorszenia się salda wymiany handlowej; odstępstwo od tej zasady daje się zaobserwować jedynie w przypadku Słowacji).

⁸ Inwestycje takie nie dają bezpośrednich efektów produkcyjnych: w konsekwencji majątek rośnie szybciej niż produkcja, zaś wartość ICOR wzrasta.

Tabela 15.
Charakterystyki wzrostu gospodarczego

	Elastyczności		Udział sektora prywatnego		Nakłady na naukę i oświatę	
	Eksportu	Importu	w % PKB		w % PKB	
	względem PKB		1992	2005	1992	2005
Czechy	2.04	2.32	20	86	5.0	6.1
Węgry	1.03	1.62	35	b/d	b/d	b/d
Polska	1.98	2.01	49	87	4.8	6.0
Słowacja	2.02	1.78	20	80	2.0	2.2
	Współczynnik polaryzacji		Oszczędności		Wydatki na żywność	
	dochodów		w % dochodów osobistych		w % wydatków ogółem	
	1992	2005	1992	2005	1992	2005
Czechy	5.0	4.9	7.8	14.0	31.3	25.3
Węgry	4.1	4.4	14.0	12.0	33.0	26.0
Polska	3.1	4.7	9.0	15.3	39.7	27.5
Słowacja	3.3	5.6	8.2	10.6	39.0	30.1

Źródło: Obliczenia na podstawie Optymistycznych scenariuszy gospodarczych

Relatywnie wysokie tempo wzrostu w Regionie uzyskano dzięki szerokim programom inwestycyjnym. Sfinansowanie tych programów wymaga zwiększenia krajowej skłonności do oszczędzania. Stopy oszczędności rosną do poziomu dwucyfrowego⁹ we wszystkich krajach poza Węgrami. Specyficzna sytuacja Węgier wyjaśniona być może najwyższą stopą oszczędności odnotowaną w 1992 r., jak również wysokim udziałem oszczędności zagranicy w finansowaniu inwestycji w całym okresie 1992-2005 (18-20%). W pozostałych krajach zbliżony udział oszczędności zagranicznych obserwowany jest jedynie w końcówce okresu.

Wzrost gospodarczy KW, przedstawiony w scenariuszach narodowych, nie jest wolny od napięć i zagrożeń. Deficyty budżetowe są relatywnie wysokie (zwłaszcza w Polsce). Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest luka pomiędzy potrzebami społecznymi, które sfinansować musi budżet i system ubezpieczeń społecznych, a dostępnymi środkami. Poziom deficytu pozostaje niezmieniony w przypadku Polski, spada wyraźnie na Węgrzech, natomiast w Czechach wzrasta (z bardzo niskiego poziomu z 1992 r.). Zgodnie z niezwykle optymistycznym scenariuszem słowackim, deficyt budżetowy całkowicie znika w 2005 roku.

Również stopy inflacji, według standardów UE, pozostają dość wysokie. Wszystkie scenariusze przewidują spowolnienie inflacji (po 2000 r. inflacja stabilizuje się na poziomie 6-8%). Oznacza to, iż scenariusze przewidują możliwość utrzymania długookresowej stopy wzrostu na poziomie ok. 4% bez ryzyka przegrzania gospodarki.

⁹ Wzrost stóp oszczędzania wynika zarówno z rosnących dochodów realnych, jak i z ich rosnącej polaryzacji. Współczynnik polaryzacji dochodów przedstawiony w tabeli (poza Republiką Czeską, dla której brak danych w scenariuszu na ten temat) rośnie z ok. 3 w 1992 do 4-5 w 2005. W tym samym czasie struktura spożycia upodabia się do zachodnioeuropejskiej, zaś udział żywności w spożyciu spada.

Tabela 16.
Nierównowaga makroekonomiczna

	Deficyt budżetu w % PKB		Stopa inflacji		Inwestycje zagraniczne netto w % inwestycji brutto*)	
	1992	2005	1992	2005	1992	2005
Czechy	0.2	2.5	11.1	6.0	12.4	6.4
Węgry	7.0	3.0	23.0	7.5	20.7	9.0
Polska	6.1	6.0	43.0	6.8	4.4	9.3
Słowacja	3.3	0.0	10.0	8.0	8.3	13.3
	Zadłużenie zagraniczne netto w % PKB*)		Zadłużenie zagraniczne netto w % eksportu		Obsługa długu**) w % eksportu	
	1992	2005	1992	2005	1992	2005
Czechy	21.8	6.6	65.0	32.2	5.9	3.0
Węgry	36.7	21.1	121.8	57.4	11.0	5.2
Polska	58.1	10.3	347.1	77.0	31.2	6.9
Słowacja	35.2	16.8	55.0	60.0	8.7	5.1

*) W 1992 roku inwestycje brutto w środki trwałe i PKB według bieżących kursów wymiany.
W 2005 roku obie kategorie według siły nabywczej walut.

**) Odsetki należne (zgodnie z definicją MFV).

Źródło: Obliczenia na podstawie Optimistycznych scenariuszy gospodarczych.

Tabela 16 ukazuje, w jaki sposób kraje wyszehradzkie będą sobie radzić z problemem zadłużenia zagranicznego. Najbardziej zadłużona Polska zdoła zdecydowanie obniżyć relację długu do PKB (głównie dzięki umowom o redukcji zadłużenia). Spadek ciężaru zadłużenia jest znacznie mniejszy w przypadku Węgier. Jest to rezultatem założenia, iż Węgry kontynuować będą swą politykę utrzymania dobrych notowań na międzynarodowym rynku finansowym poprzez unikanie restrukturyzacji zadłużenia. Ciężar zadłużenia zagranicznego nie ulega przez to znacznemu złagodzeniu, jednak osiąga się znaczne korzyści na polu przyciągania obcego kapitału.

We wszystkich krajach wydatnie zmniejsza się relacja obsługi zadłużenia do eksportu. Największa obniżka występuje w Polsce (z 31% do 7%) i na Węgrzech (z 11% do 5%). W żadnym z krajów relacja ta nie przekracza w 2005 r. poziomu 7% (w Czechach wynosi zaledwie 3%).

2.2.4. Składniki popytu finalnego

Najbardziej ogólną uwagą na temat scenariuszy krajowych jest stwierdzenie, że we wszystkich KW kluczową rolę w kształtowaniu się zagregowanego popytu odgrywa wzrost popytu inwestycyjnego i popytu zagranicy.

Tabela 17 ukazuje dynamikę składników popytu finalnego w scenariuszach. Stopa wzrostu inwestycji jest wyraźnie szybsza od tempa wzrostu PKB (jedynie w Słowacji obie stopy są zbliżone). Szczególnie wysoka dynamika inwestycji zawarta jest w scenariuszu polskim (8,7% rocznie) oraz węgierskim (6,5%). Drugą powszechnie obserwowaną tendencją jest znacznie szybsze od średniego

tempo wzrostu nakładów na maszyny i urządzenia (szczególnie w Polsce; optymistyczny scenariusz rozwoju Polski zakłada bardzo efektywną politykę wymiany starego majątku na nowy, z maksymalnym wykorzystaniem istniejącego zasobu budynków produkcyjnych¹⁰). Udział inwestycji w PKB jest początkowo dość wysoki w Czechach i Słowacji (28–29%), zaś niski w Polsce i na Węgrzech (19–20%). W 2005 r. udział ten jest zbliżony we wszystkich krajach, sięgając od 28% w Słowacji do 32% w Polsce.

Również popyt zagraniczny (eksport) rośnie w scenariuszach szybciej od PKB. Jak podano już w punkcie 2 niniejszego rozdziału, stopa wzrostu eksportu jest w przybliżeniu dwukrotnie wyższa niż stopa wzrostu PKB. Zjawisko takie wynika zarówno z założonego dość wysokiego stopnia konkurencyjności towarów produkowanych w KW, wynikającego głównie z relatywnie taniej, wysokiej jakości siły roboczej, jak i z początkowego niskiego udziału KW w rynku światowym. Relacja eksportu do PKB wzrasta z 25–30% w roku 1992 (38% w Czechach) do 30–52% w 2005 roku.

Mimo szybkiego wzrostu popytu zagranicznego, eksport netto spada we wszystkich krajach poza Słowacją (w przypadku Słowacji eksport netto jest jednak w 1992 r. bardzo negatywny i pozostaje negatywny do 2000 r.). Dzieje się tak z powodu występowania jeszcze wyższej niż w przypadku eksportu dynamiki importu, wynikającej głównie z dużego importu dóbr inwestycyjnych oraz z utrzymania przez KW dużego stopnia otwartości gospodarek (relacja importu do PKB sięga w 2005 r. od 40% na Węgrzech i 43% w relatywnie dużej gospodarce polskiej do ponad 50% w gospodarce czeskiej).

Wzrost spożycia z dochodów osobistych jest we wszystkich krajach powolniejszy od wzrostu inwestycji (sięga od 2,4% w Czechach do 3,7% w Słowacji). Pomimo to jest on wyższy od wzrostu spożycia zbiorowego. Całkowity wzrost konsumpcji wynosi 3–3,3% rocznie (tylko w przypadku Czech wzrost ograniczony jest do 2,1%), zaś udział konsumpcji w PKB spada.

¹⁰ Optymistyczny scenariusz rozwoju Polski przewiduje szybkie „przekucie” majątku (wg terminologii Kaleckiego), dzięki szybkiej i radykalnej prywatyzacji oraz wyprzedaży zasobów majątku sektora publicznego do sektora prywatnego.

Tabela 17.
Wzrost kategorii popytu finalnego

	Indeks 2005 (1992=100)	Tempo wzrostu 1992=2005	Struktura		Struktura przyrostu	W % PKB	
			1992	2005		1992	2005
NAKŁADY INWESTYCYJNE BRUTTO W ŚRODKI TRWAŁE							
Czechy							
Ogółem	150.7	3.2	100.0	100.0	100.0	29.2	31.7
Maszyny i urządzenia	153.4	3.3	49.6	50.5	52.2	14.5	16.0
Pozostałe nakłady	148.0	3.1	50.4	49.5	47.8	14.7	15.7
Węgry							
Ogółem	233.3	6.7	100.0	100.0	100.0	20.4	30.8
Maszyny i urządzenia	b/d	b/d	b/d	b/d	b/d	b/d	b/d
Pozostałe nakłady	b/d	b/d	b/d	b/d	b/d	b/d	b/d
Polska							
Ogółem	295.9	8.7	100.0	100.0	100.0	19.2	32.2
Maszyny i urządzenia	465.9	12.6	31.8	50.0	59.3	6.1	16.1
Pozostałe nakłady	216.7	6.1	68.2	50.0	40.7	13.1	16.1
Słowacja							
Ogółem	167.0	4.0	100.0	100.0	100.0	27.9	27.6
Maszyny i urządzenia	184.2	4.8	65.9	72.7	82.8	18.4	20.1
Pozostałe nakłady	133.7	2.3	34.1	27.3	17.2	9.5	7.5
SPOŻYCIE							
Czechy							
Ogółem	130.9	2.1	100.0	100.0	100.0	71.0	67.0
Spożycie indywidualne	136.0	2.4	76.7	79.7	89.4	54.5	53.4
Spożycie zbiorowe	114.1	1.0	23.3	20.3	10.6	16.5	13.6
Węgry							
Ogółem	135.9	2.4	100.0	100.0	100.0	81.7	71.8
Spożycie indywidualne	135.8	2.4	84.7	84.6	84.4	69.2	60.8
Spożycie zbiorowe	136.6	2.4	15.3	15.4	15.6	12.5	11.0
Polska							
Ogółem	152.7	3.3	100.0	100.0	100.0	78.4	67.8
Spożycie indywidualne	154.4	3.4	76.9	77.8	79.4	60.3	52.7
Spożycie zbiorowe	147.0	3.0	23.1	22.2	20.6	18.1	15.1
Słowacja							
Ogółem	151.3	3.2	100.0	100.0	100.0	74.4	66.8
Spożycie indywidualne	161.1	3.7	68.6	73.0	81.7	51.1	48.8
Spożycie zbiorowe	129.9	2.0	31.4	27.0	18.3	23.4	18.0

	Indeks 2005 (1992=100)	Tempo wzrostu 1992-2005	Struktura		Struktura	W % PKB	
			1992	2005	przyrostu	1992	2005
POPYT ZAGRANICY							
Czechy							
Saldo handlowe	35.1	-7.7	.	.	.	4.0	1.0
Eksport	190.8	5.1	.	.	.	38.2	52.5
Import	209.3	5.8	.	.	.	34.1	51.5
Węgry							
Saldo handlowe	265.6	7.8	.	.	.	-1.2	-2.1
Eksport	200.6	5.5	.	.	.	30.2	39.1
Import	205.1	5.6	.	.	.	31.4	41.2
Polska							
Saldo handlowe	545.0	13.9	.	.	.	-0.3	-0.9
Eksport	303.7	8.9	.	.	.	24.5	42.1
Import	306.5	9.0	.	.	.	24.8	43.0
Słowacja							
Saldo handlowe	23.0	-10.7	.	.	.	-5.2	-0.7
Eksport	203.0	5.6	.	.	.	35.3	42.5
Import	180.0	4.6	.	.	.	40.5	43.2

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze

Istotne zmiany zachodzą w strukturze spożycia z dochodów osobistych. Wy-
nikają one zarówno ze wzrostu dochodów realnych oraz z przyjmowania zacho-
dnic wzorców konsumpcyjnych, jak i ze zmian w podziale dochodów (por. ta-
bela 18).

Tabela 18.
Struktura konsumpcji gospodarstw domowych

	Indeks 2005 (1992=100)	Tempo wzrostu 1992-2005	Struktura		Struktura przyrostu
			1992	2005	
Czechy					
Ogółem	136.0	2.4	100.0	100.0	100.0
Żywność	109.9	0.7	31.3	25.3	8.6
Pozostałe dobra i usługi	147.9	3.1	68.7	74.7	91.4
Węgry					
Ogółem	146.9	3.0	100.0	100.0	100.0
Żywność	115.7	1.1	33.0	26.0	11.1
Pozostałe dobra i usługi	162.2	3.8	67.0	74.0	88.9
Polska					
Ogółem	154.4	3.4	100.0	100.0	100.0
Żywność	107.0	0.5	39.7	27.5	5.1
Pozostałe dobra i usługi	185.6	4.9	60.3	72.5	94.9
Słowacja					
Ogółem	161.1	3.7	100.0	100.0	100.0
Żywność	124.3	1.7	39.0	30.1	15.5
Pozostałe dobra i usługi	184.6	4.8	61.0	69.9	84.5

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze

Jak widać z tabeli 19, współczynnik maksymalnego wyrównania (charakteryzujący stopień polaryzacji dochodów) systematycznie wzrasta we wszystkich KW (od 1,5 punktu na Węgrzech do 7 punktów w Słowacji, kraju o początkowo najbardziej równomiernym podziale dochodów). W 2005 r. wartość współczynnika sięga we wszystkich krajach 22–23%, zaś udział piątego (najbogatszego) kwintyla w całości dochodów – 38,9–39,5%. W rezultacie, w istotny sposób wzrasta stopa oszczędzania oraz udział wydatków na dobra trwałe i usługi, spada natomiast udział wydatków na żywność w wydatkach ogółem (z poziomu 39–40% w Polsce i w Słowacji oraz 31–33% na Węgrzech i w Czechach do 25–30% w roku 2005). Udział wydatków na żywność w 2005 r. jest jednak wciąż wyraźnie wyższy od obserwowanego w 1990 r. w krajach UE (najwyższy poziom spośród tych krajów miała w 1990 r. Grecja; sięgał on 29%).

Tabela 19.
Rozkład dochodów gospodarstw domowych

	Rozkład według kwintyli (całkowity dochód gospodarstw domowych=100)					Wskaźnik maksymalnego wyrównania (w %)
	1-szy kwintyl	2-gi kwintyl	3-ci kwintyl	4-ty kwintyl	5-ty kwintyl	
Czechy						
rok 1992	7.5	13.6	18.2	23.3	37.4	20.7
rok 2005	8.0	12.0	17.0	23.5	39.5	23.0
Węgry						
rok 1992	9.0	13.7	16.8	21.4	39.1	20.5
rok 2005	8.5	13.6	15.9	23.0	39.0	22.0
Polska						
rok 1992	11.3	13.8	17.0	23.0	34.9	17.9
rok 2005	8.2	12.5	16.6	23.8	38.9	22.7
Słowacja						
rok 1992	9.9	15.4	18.2	23.3	33.2	16.5
rok 2005	7.0	13.0	16.5	24.5	39.0	23.5

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze

Należy również zaznaczyć, iż znaczna część nakładów inwestycyjnych w KW przeznaczona jest na inwestycje w budownictwie mieszkaniowym. Pomimo to problem niedostatecznego poziomu zasobów mieszkaniowych pozostaje we wszystkich krajach nie do końca rozwiązany w 2005 r. poziom oraz udział inwestycji w budownictwie mieszkaniowym w całości w 1992 r. był w KW zdecydowanie niższy od obserwowanego w krajach UE).

2.4.5. Zmiany strukturalne w gospodarkach krajów wszechradzkich

Rozwój gospodarczy KW w okresie 1992–2005 powoduje szybkie zmiany ich struktury gospodarczej. Tempo tych zmian, przewidywane w optymistycznych scenariuszach rozwoju – choć niewystarczające do osiągnięcia zachodnioeuropejskiej struktury gospodarki – jest ważniejsze i bardziej obiecujące niż sa-

mo tempo wzrostu gospodarczego. Tabele 21–23 pokazują zmiany struktury produkcji i zatrudnienia.

Tabela 20.

Eksport według partnerów handlowych (w % eksportu ogółem)

	Unia Europejska		Europa Środkowa		Europa Wschodnia		Pozostałe kraje	
	1992	2005	1992	2005	1992	2005	1992	2005
Czechy	42	55	25	15	16	16	16	14
Węgry	50	52	6	7	14	12	30	29
Polska	48	47	7	7	15	15	30	31
Słowacja	22	45	54	31	12	13	13	11

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze

Zmiany strukturalne wynikają zarówno z szerszego udziału KW w międzynarodowym podziale pracy, jak i z dostosowania do nowej struktury popytu. Struktura eksportu zdeterminowana jest przez rosnącą siłę więzów z UE (udział UE-12 w całym eksporcie będzie wynosił od 45 do 55% w 2005 r., por. tab. 20). Taka właśnie struktura geograficzna eksportu (wraz z wysokim udziałem innych rynków krajów OECD oraz coraz bardziej konkurencyjnych rynków Europy Środkowej) wymusi znaczną poprawę jakości produkcji oraz stałe poszukiwania nisz rynkowych. Z kolei struktura popytu krajowego faworyzować będzie rozwój sektora usług (głównie rynkowych). Wynika to zarówno ze zmian struktury popytu konsumpcyjnego (wzrost wydatków na turystykę i podróże, kulturę i rekreację itp.), jak i ze zmian struktury popytu inwestycyjnego i pośredniego (usługi finansowe, konsultingowe, reklamowe, programistyczne, podróże, łączność itp.). Korzystne warunki rozwoju będzie miało budownictwo. Przemysł elektromaszynowy skorzystać może z rosnącego popytu gospodarstw domowych na dobra trwałego użytku i samochody, jak również z popytu firm na maszyny i urządzenia, pod warunkiem iż zdolny będzie do konkurencji z importem.

Tabela 21.

Wartość dodana brutto według głównych sektorów gospodarki

	Indeks 2005 (1992=100)	Tempo wzrostu 1992-2005	Struktura		Struktura przyrostu
			1992	2005	
Czechy					
PKB ogółem	138.7	2.5	100.0	100.0	100.0
Górnictwo	54.1	-4.6	2.8	1.1	-3.3
Rołnictwo i leśnictwo	62.6	-3.5	5.1	2.3	-4.9
Przemysł przetwórczy	118.9	1.3	50.4	43.2	24.6
Budownictwo	231.2	6.7	8.4	14.0	28.5
Usługi	164.2	3.9	33.3	39.4	55.2
Węgry					
PKB ogółem	154.6	3.4	100.0	100.0	100.0
Górnictwo	85.9	-1.2	2.7	1.5	-0.7
Rołnictwo i leśnictwo	109.1	0.7	8.5	6.0	1.4
Przemysł przetwórczy	152.5	3.3	28.9	28.5	27.8
Budownictwo	206.1	5.7	6.0	8.0	11.7
Usługi	160.6	3.7	53.9	56.0	59.8
Polska					
PKB ogółem	176.6	4.5	100.0	100.0	100.0
Górnictwo	147.2	3.0	2.4	2.0	1.5
Rołnictwo i leśnictwo	116.9	1.2	6.8	4.5	1.5
Przemysł przetwórczy	175.5	4.4	46.6	46.3	45.9
Budownictwo	199.0	5.4	7.1	8.0	9.2
Usługi	186.6	4.9	37.1	39.2	41.9
Słowacja					
PKB ogółem	168.7	4.1	100.0	100.0	100.0
Górnictwo	52.1	-4.9	1.6	0.5	-1.1
Rołnictwo i leśnictwo	93.4	-0.5	6.5	3.6	-0.6
Przemysł przetwórczy	123.6	1.6	46.4	34.0	15.9
Budownictwo	133.2	2.2	9.5	7.5	4.6
Usługi	254.9	7.5	36.0	54.4	81.2

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze

Zmiany struktury produkcji (wartości dodanej) zbliżone są we wszystkich KW. Udział rolnictwa i leśnictwa ciągle spada. Udział ten w 2005 r. będzie w Czechach i Słowacji zbliżony do standardów UE (2,3–3,5%), wyższy wciąż od nich w Polsce i na Węgrzech (4,5–6%). Udział przemysłu przetwórczego pozostanie relatywnie wysoki w Czechach i w Polsce (43–46%), będzie natomiast znacznie niższy na Węgrzech i w Słowacji (odpowiednio 28% i 34%). Najbardziej uderzająca różnica pomiędzy strukturą gospodarek KW a krajów UE występować będzie wciąż w udziale usług w PKB. Pomimo szybkiego wzrostu, jedynie w przypadku Węgier i Słowacji udział ten w 2005 r. będzie bliski standardom UE, podczas gdy w pozostałych krajach – znacznie niższy.

Tabela 22.
Wydajność pracy w głównych sektorach gospodarki

	Indeks 2005 (1992=100)	Tempo wzrostu 1992-2005	Średnie tempo wzrostu=100	Średnia wydajność pracy=100	
				1992	2005
Czechy					
Średnia w gospodarce	129.4	2.0	100.0	100.0	100.0
Górnictwo	117.8	1.3	63.2	100.7	91.7
Rolnictwo i leśnictwo	89.7	-0.8	-41.7	61.4	42.6
Przemysł przetwórczy	164.2	3.9	194.3	133.0	168.8
Budownictwo	215.6	6.1	304.3	158.5	264.2
Usługi	112.0	0.9	43.7	72.8	63.0
Węgry					
Średnia w gospodarce	158.8	3.6	100.0	100.0	100.0
Górnictwo	127.0	1.9	51.3	187.5	150.0
Rolnictwo i leśnictwo	209.2	5.8	161.4	43.4	57.1
Przemysł przetwórczy	175.1	4.4	121.6	114.9	126.7
Budownictwo	208.7	5.8	160.8	87.0	114.3
Usługi	131.1	2.1	58.2	114.9	94.9
Polska					
Średnia w gospodarce	157.3	3.5	100.0	100.0	100.0
Górnictwo	369.4	10.6	298.2	77.4	181.8
Rolnictwo i leśnictwo	193.3	5.2	146.7	20.1	24.7
Przemysł przetwórczy	126.7	1.8	51.9	209.0	168.5
Budownictwo	203.5	5.6	158.4	114.5	148.1
Usługi	120.3	1.4	40.0	107.2	82.0
Słowacja					
Średnia w gospodarce	151.2	3.2	100.0	100.0	100.0
Górnictwo	105.0	0.4	11.7	177.8	123.5
Rolnictwo i leśnictwo	125.6	1.8	54.7	54.2	45.0
Przemysł przetwórczy	148.3	3.1	95.3	143.2	140.5
Budownictwo	142.1	2.7	84.8	95.0	89.3
Usługi	173.1	4.3	133.5	80.5	92.2

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze

Zmiany w strukturze produkcji, wraz z sektorowymi tendencjami wzrostu wydajności pracy (por. tab. 22) wynikającymi tak ze wzrostu technicznego uzbrojenia pracy, jak i z procesów restrukturyzacji (zwłaszcza w pierwszym sektorze, tzn. górnictwie i rolnictwie), doprowadzą do zmian struktury zatrudnienia.

Tabela 23.
Zatrudnienie według głównych sektorów gospodarki

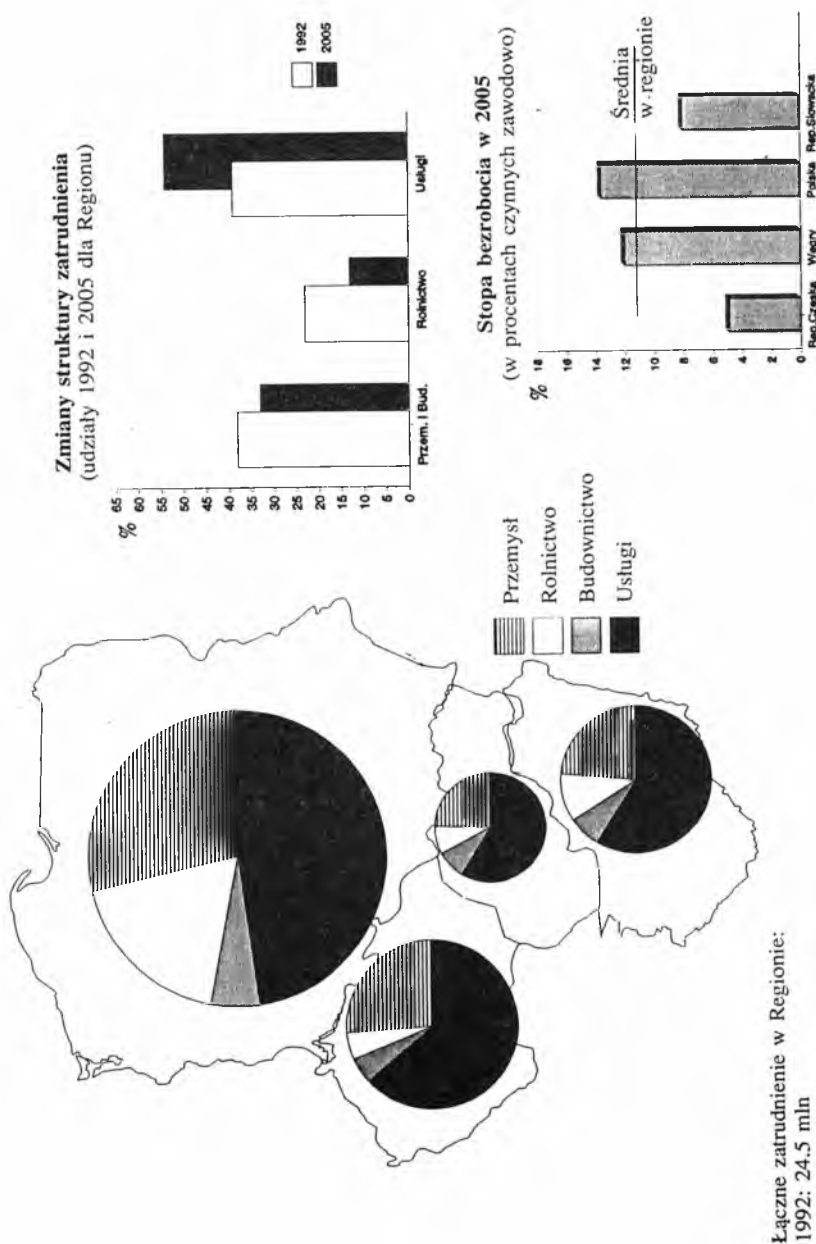
	Indeks 2005 (1992=100)	Tempo wzrostu 1992-2005	Struktura		Struktura przyrostu
			1992	2005	
Czechy					
Zatrudnienie ogółem	107.2	0.5	100.0	100.0	100.0
Górnictwo	45.9	-5.8	2.8	1.2	-21.0
Roľnictwo i łeśnictwo	69.7	-2.7	8.3	5.4	-34.8
Przemysł przetwórczy	72.4	-2.5	37.9	25.6	-145.0
Budownictwo	107.2	0.5	5.3	5.3	5.3
Usługi	146.6	3.0	45.7	62.5	295.6
Węgry					
Zatrudnienie ogółem	97.4	-0.2	100.0	100.0	.
Górnictwo	67.6	-3.0	1.4	1.0	.
Roľnictwo i łeśnictwo	52.2	-4.9	19.6	10.5	.
Przemysł przetwórczy	87.1	-1.1	25.2	22.5	.
Budownictwo	98.8	-0.1	6.9	7.0	.
Usługi	122.5	1.6	46.9	59.0	.
Polska					
Zatrudnienie ogółem	112.3	0.9	100.0	100.0	100.0
Górnictwo	9.8	-6.8	3.1	1.1	-15.2
Roľnictwo i łeśnictwo	60.4	-3.8	33.8	18.2	-109.0
Przemysł przetwórczy	138.4	2.5	22.3	27.5	69.9
Budownictwo	97.8	-0.2	6.2	5.4	-1.1
Usługi	155.1	3.4	34.6	47.8	155.4
Słowacja					
Zatrudnienie ogółem	111.6	0.8	100.0	100.0	100.0
Górnictwo	49.6	-5.3	0.9	0.4	-3.9
Roľnictwo i łeśnictwo	74.4	-2.3	12.0	8.0	-26.5
Przemysł przetwórczy	83.3	-1.4	32.4	24.2	-46.6
Budownictwo	93.7	-0.5	10.0	8.4	-5.4
Usługi	147.3	3.0	44.7	59.0	182.5

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze

Scenariusze krajowe przewidują zmiany struktury zatrudnienia zgodne z trendami światowymi, a w szczególności spadek udziału zatrudnienia w przemyśle i roľnictwie oraz wzrost zatrudnienia w szeroko rozumianym sektorze usług (pewne odstępstwo od tej reguły wystąpi w Polsce, w której w wyniku silnego oddziaływania z roľnictwa, wzrośnie przejściowo udział zatrudnienia w przemyśle).

Udział zatrudnienia w roľnictwie we wszystkich krajach wyraźnie spada. W 2005 r. wynosi on od 5% w Czechach i 8% w Słowacji (oba bliskie standardom UE), przez 10% na Węgrzech do 18% w Polsce. Udział zatrudnienia w roľnictwie polskim w 2005 r. będzie nadal wysoki, mimo szybkiej redukcji zatrudnienia w tym dziale gospodarki (udział spadnie w okresie 1992-2005 niemal o połowę).

Rycina 12.
Struktura zatrudnienia w 2005



Źródło: Optymistyczne scenariusze rozwoju

Udział górnictwa w zatrudnieniu spadnie we wszystkich krajach do poziomu ok. 1% (udział zbliżony do standardów UE z roku 1990). Jednocześnie udział przemysłu przetwórczego osiągnie we wszystkich krajach Regionu ok. 25%.

Udział sektora usług w zatrudnieniu będzie szybko wzrastać, sięgając (poza Polską) poziomu 60% (w Polsce wyniesie on jedynie 48% głównie z powodu wysokiego wciąż udziału zatrudnienia w rolnictwie).

Tabela 24 prezentuje mierniki natężenia zmian strukturalnych oraz podobieństwa struktur pomiędzy KW a UE.

Tabela 24.
Zmiany strukturalne w gospodarkach *)

	Współczynnik nasilenia zmian strukturalnych w okresie 1992-2005		Współczynnik podobieństwa struktury zatrudnienia w porównaniu z UE	
	Wartość dodana	Zatrudnienie	1992	2005
Czechy	88.3	83.2	80.7	96.2
Węgry	95.9	87.8	83.4	95.5
Polska	97.0	81.6	70.5	82.9
Słowacja	82.7	85.7	81.1	94.9

*) Nasilenie zmian struktury (w okresie) i dystans między 2 strukturami (w tym samym momencie) są mierzone współczynnikiem zdefiniowanym jako: $\&i \min(x_i, y_i)$, gdzie x_i, y_i są udziałami sektora i odpowiednio w pierwszej i drugiej strukturze. Gdy 2 struktury są identyczne lub nie dokonały się żadne zmiany struktury, wartość współczynnika jest równa 100. Im mniejsza wartość współczynnika, tym większy dystans między dwoma strukturami.

Źródło: Obliczenia na podstawie Optymistycznych scenariuszy gospodarczych

Wyliczone współczynniki pokazują, iż natężenie zmian struktury wartości dodanej w okresie 1992–2005 największe będzie w Słowacji (najśabsze w Polsce). Z drugiej strony, to właśnie w Polsce nastąpią najintensywniejsze zmiany struktury zatrudnienia.¹¹ Struktura zatrudnienia w KW w 1992 r. różni się wyraźnie od struktury gospodarek UE (największa różnica występuje w przypadku Polski). Do roku 2005 Czechy, Słowacja i Węgry zbliżają się jednak do struktury UE z roku 1990, zaś Polska znacznie redukuje dystans (wciąż jednak dość duży w 2005 r.).

2.4.6. Ogólna ocena wyników scenariuszy

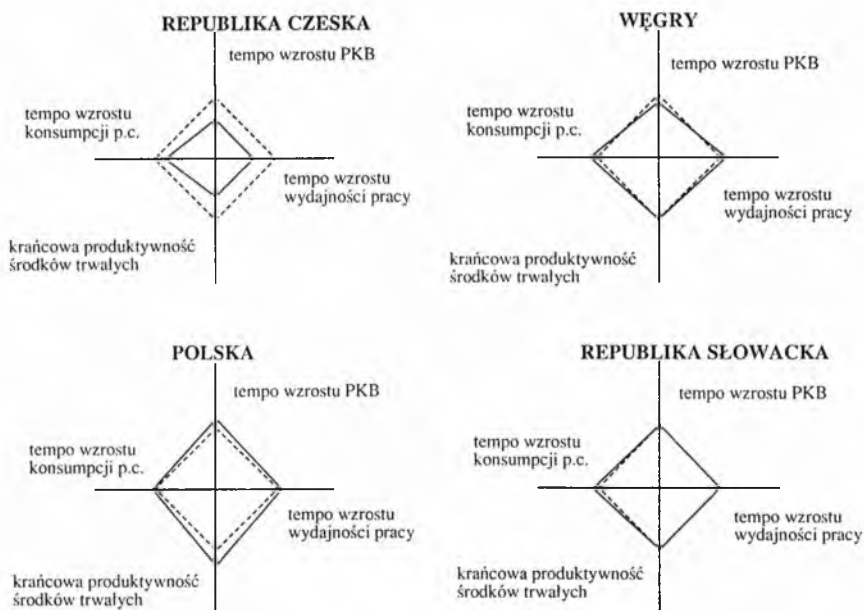
Optymistyczne scenariusze rozwoju gospodarczego krajów wyszehradzkich wskazują na możliwość osiągnięcia we wszystkich krajach Regionu do 2005 r. znacznego postępu. Rycina 13 porównuje stopy wzrostu różnych kategorii ekonomicznych wyliczone w scenariuszach narodowych ze średnimi w Regionie:

¹¹ Wynik taki możliwy jest dzięki specyfice zmian struktury zatrudnienia w Polsce. Radykalnej redukcji zatrudnienia w rolnictwie nie towarzyszy bowiem równie gwałtowna zmiana struktury wartości dodanej.

Rycina 13.

ROZWÓJ GOSPODARCZY 1992-2005

(Im dalej od środka, tym wyższe tempo rozwoju; linia przerywana oznacza średni poziom w Regionie)



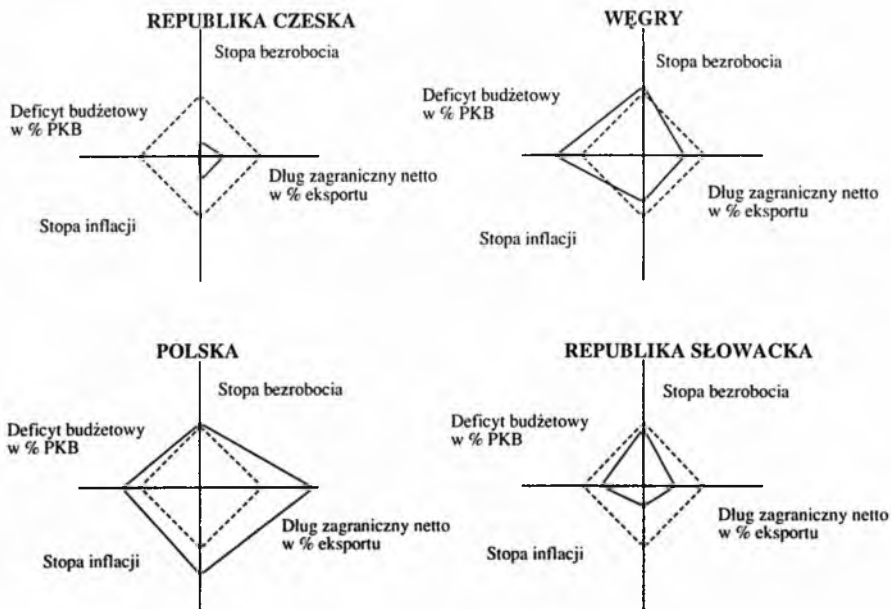
Wszystkie scenariusze wiodą do ukształtowania się podobnych relacji pomiędzy trzema stopami wzrostu oraz przyrostową produktywnością kapitału (odwrotność stopy ICOR): wszystkie czworokąty zbliżone są do kwadratów. Natomiast wyraźniej widoczny jest ogólnie bardziej pesymistyczny obraz perspektyw wzrostu gospodarki czeskiej (powierzchnia czworokąta jest znacznie mniejsza od średniej). Należy również zauważyć, iż zagregowane charakterystyki wzrostu gospodarczego (wzrost PKB i ICOR) najkorzystniejsze są w scenariuszu polskim (wydłużony kształt czworokąta), podczas gdy charakterystyki społecznej efektywności wzrostu (wzrost spożycia i wydajności pracy) są średnio korzystniejsze niż w scenariuszu węgierskim (czworokąt poszerzony).

Następny wykres ukazuje charakterystyki początkowej sytuacji gospodarczej KW w 1992 r. Na osiach odłożono miary nierównowagi gospodarek KW.

Rycina 14.

ZASADNICZE MIARY NIERÓWNOWAGI 1992

(Im dalej od środka, tym trudniej; linia przerywana oznacza średnią w Regionie)



Najtrudniejsza była w 1992 r. sytuacja Polski (największa powierzchnia czworokąta), najlepsza zaś Czech.

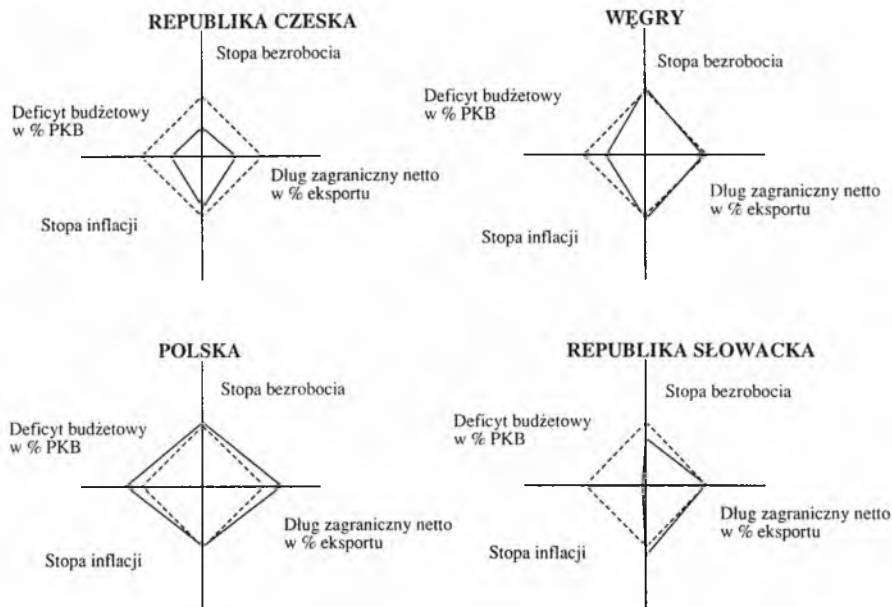
Największymi problemami Czech było zadłużenie zagraniczne i inflacja (obie miary znacznie poniżej średniej w Regionie). Sytuacja Słowacji była gorsza, głównie z powodu wyższego bezrobocia i deficytu budżetowego (deficyt poniżej średniego w Regionie). Gospodarka Węgier była bardziej nie zrównoważona od czeskiej i słowackiej, głównie za sprawą najwyższego deficytu budżetowego w Regionie, wyższego od średniej bezrobocia, oraz wysokiego obciążenia długiem zagranicznym i inflacją (obie miary wysokie, lecz niższe od średniej w Regionie). Polska miała wszystkie wskaźniki nierównowagi gorsze od średniej, ze szczególnie wysokim obciążeniem zadłużeniem zagranicznym, inflacją oraz deficytem budżetowym. Jedynie w zakresie stopy bezrobocia sytuacja Polski nie różniła się istotnie od średniej w Regionie.

Podobny wykres przedstawia sytuację w 2005 roku (rycina 15).

Rycina 15.

ZASADNICZE MIARY NIERÓWNOWAGI 2005

(Im dalej od środka, tym większe trudności; linia przerywana oznacza średni poziom w Regionie)



Uporządkowanie krajów według relatywnej skali nie zrównoważenia gospodarki (odzwierciedlanej przez powierzchnię czworokątów) nie zmienia się. Skala różnic pomiędzy krajami wyraźnie się jednak zmniejsza, zbliżając się wszędzie do średniej w Regionie (kształt czworokątów jest zbliżony do kwadratów; jedyny wyjątek stanowi kształt czworokąta słowackiego, wynikający z osiągnięcia – przeciwnie do reszty krajów – równowagi budżetowej w 2005 r.).

Najmniejszy pozostaje wciąż czworokąt Czech. Wszystkie miary nierównowagi gospodarczej są niższe od średnich w Regionie. Słowacja ma wskaźniki obciążenia zadłużeniem zagranicznym oraz inflacji zbliżone do średnich w Regionie, niższe jednak bezrobociu oraz brak deficytu budżetowego. Węgry mają wszystkie wskaźniki bliskie średniej w Regionie, poza mniejszym od średniego deficytem budżetowym. Polska ma czworokąt o największej powierzchni i poszerzonym kształcie, wynikającym z większego od średniej w Regionie deficytu budżetowego oraz problemów z zadłużeniem zagranicznym. Ogólnie rzecz biorąc, sytuacja gospodarcza poszczególnych krajów Regionu w roku 2005 jest bardziej zbliżona, a Region bardziej homogeniczny w roku 2005 niż w roku 1992.

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż scenariusz rozwoju Czech przewidujący najmniejszą skalę nie zrównoważenia gospodarki, charakteryzuje się w tym samym czasie najniższymi wskaźnikami wzrostu w latach 1992–2005.

2.5. Najważniejsze zagrożenia dla optymistycznych scenariuszy rozwoju

Istnieje wiele wyzwań mogących stanowić potencjalne zagrożenia dla realizacji optymistycznych scenariuszy rozwoju krajów wszechradzkich; są one często wspólne dla wszystkich krajów Regionu. Wyczerpujące omówienie tych wyzwań nie jest możliwe w ramach sumarycznego przeglądu, zatem ograniczymy się do ich wypunktowania. Naszym zdaniem do najważniejszych wyzwań o kluczowym znaczeniu dla pomyślnego rozwoju gospodarczego należą:

2.5.1. Zbyt skąpe środki na sfinansowanie ambitnych programów inwestycyjnych

Środki finansowe mogą pochodzić zarówno ze źródeł krajowych, jak i z zagranicy. Gdy chodzi o źródła krajowe, polityka gospodarcza powinna oddziaływać w kierunku zwiększenia skłonności do oszczędzania gospodarstw domowych (zwłaszcza w Polsce i na Węgrzech). Podstawowe warunki zwiększenia skłonności do oszczędzania to: stabilny pieniądz, niska inflacja, wyraźne zachęty do oszczędzania płynące z systemu podatkowego i polityki kształtowania stopy procentowej.

Innym istotnym składnikiem źródeł wewnętrznych są oszczędności firm. Należy pozwolić na przyspieszoną amortyzację środków trwałych oraz rozszerzyć ulgi inwestycyjne. System podatkowy powinien stymulować wzrost rentowności przedsiębiorstw zarówno sektora prywatnego, jak i publicznego. Niezbędna jest redukcja deficytu budżetowego dla uniknięcia efektu „wypychania” (*crowding out*) przedsiębiorstw z rynku kredytowego przez państwo.

Drugim istotnym źródłem funduszy inwestycyjnych jest kapitał zagraniczny. Należy podjąć wszelkie działania zachęcające do napływu kapitału zagranicznego. Podstawowymi warunkami zainteresowania zagranicznych inwestorów do inwestowania w krajach Regionu są: stabilizacja polityczna, społeczna i gospodarcza; stabilne reguły gry gospodarczej; przejrzyste i respektowane prawa własności, systemowe warunki premiujące postęp i rozwój. Warunki te nie powinny być gorsze niż w krajach konkurujących na rynku kapitału – włączając najuboższe kraje UE, kraje Ameryki Łacińskiej i kraje postradzieckie.

Analiza symulacyjna ukazująca znaczenie skali dostępności środków na finansowanie programów inwestycyjnych została przeprowadzona tylko dla Polski. Ogólny wniosek z tego eksperymentu jest następujący: brak środków i zachęt do wzmoczonego inwestowania może być najważniejszym czynnikiem zagrażającym realizacji optymistycznych scenariuszy dla wszystkich krajów Regionu.

2.5.2. Obciążenie długiem zagranicznym

Wszystkie kraje wyszehradzkie powinny unormować swoją pozycję na międzynarodowych rynkach finansowych. Polityka, którą stosować mogą poszczególne kraje, zależy od ich sytuacji wyjściowej, w związku z czym może się znacznie różnić. Kluczowe znaczenie ma jednak zawsze wypracowanie takiego rozwiązania które mogłby zaakceptować zarówno kraj, jak i jego wierzyciele. Brak takiego porozumienia może stanowić poważne zagrożenie dla realizacji stóp wzrostu uzyskanych w scenariuszach optymistycznych.

2.5.3. Ograniczony dostęp do rynków zagranicznych

Szeroki dostęp do rynków UE ma kluczowe znaczenie dla perspektyw rozwoju KW. Korzystne warunki handlowe stworzone być mogą w ramach porozumień o stowarzyszeniu z UE (umów europejskich). Największym zagrożeniem dla ich realizacji może być nadmierne wykorzystywanie protekcjonistycznych narzędzi polityki handlowej (przez obie strony).

Należy podjąć wszelkie wysiłki dla odbudowy powiązań handlowych z krajami byłego ZSRR (główną przeszkodą może się okazać chaos ekonomiczny i brak walut wymiennalnych w krajach postradzieckich).

Należy dążyć do rozwinięcia wymiany w ramach krajów wyszehradzkich. Wydaje się, iż w tej dziedzinie można jeszcze wiele osiągnąć, zaś obecny stan współpracy gospodarczej uznawany jest zazwyczaj za niezadowalający.

2.5.4. Niewłaściwy wybór technologii

W sferze, w której polityka gospodarcza może mieć wpływ na wybór technologii produkcji, należy zwracać pilną uwagę na sprzeczne ze sobą wymagania stawiane stosowanej w gospodarce technologii.

Z jednej strony, niezwykle ważne jest utrzymanie się w głównym nurcie światowego rozwoju techniki. Import nowych technologii powinien pozwolić na zapewnienie napływu do gospodarek KW najnowszych zdobyczy techniki, wiódącego do wzrostu produktywności pracy i kapitału. Tylko pod tym warunkiem pozycja konkurencyjna KW na rynkach światowych może zostać utrzymana, a nawet umocniona.

Z drugiej – wzrastająca szybko wydajność pracy (wynik stosowania kapitałochłonnych technologii) może stworzyć poważne zagrożenie dla polityki ograniczania bezrobocia. Wynikające z tego napięcia społeczne zagrożić mogą reformom gospodarczym i wzrostowi.

2.5.5. Otoczenie gospodarcze nieprzyjazne dla rynku

Mimo postępów programu reform, stan rozwoju infrastruktury rynkowej w KW odbiega wyraźnie od sytuacji w rozwiniętych gospodarkach rynkowych. Niezbędne są dalsze wysiłki dla rozwoju takich instytucji rynkowych jak banki i inne organizacje sektora finansowego, regulacje finansowe, regulacje ubezpieczeniowe (łącznie z systemem gwarancji i reasekuracji), regulacje dotyczące rynku pracy itp.

2.5.6. Zbyt małe zmiany mikroekonomiczne na poziomie firm i prywatyzacja

Prywatyzacja dużych firm sektora publicznego odgrywa kluczową rolę w promowaniu przemian mikroekonomicznych niezbędnych dla sukcesu makroekonomicznego transformacji. Wzrost udziału sektora prywatnego (bardziej efektywnego od publicznego) jest warunkiem uzyskania wysokich stóp wzrostu PKB oraz całkowitej produktywności czynników produkcji. Rola państwa w gospodarce powinna być ograniczona. Sektor publiczny powinien ulec zmniejszeniu do jasno zdefiniowanego obszaru o znaczeniu strategicznym.

2.5.7. Nierównowaga gospodarcza

Wszystkie kraje wyszehradzkie powinny kontynuować politykę mającą na celu zmniejszenie skali nie zrównoważenia gospodarek, przejawiającego się: presją inflacyjną, problemami z równowagą bilansu płatniczego, deficytem budżetowym, bezrobociem. Politycy powinni zrozumieć, iż kumulowanie się nierównowagi w dłuższym okresie wieść może do osłabienia, a nawet zatrzymania wzrostu. Ponadto, jak stwierdzono już powyżej, utrzymywanie się wysokiego bezrobocia i stagnacja dochodów realnych grożą politycznymi i społecznymi napięciami.

2.5.8. Zbyt płytka restrukturyzacja sektora rolnego

Stopień rozwoju sektora rolnego, jego udział w PKB i zatrudnieniu, struktura własnościowa oraz mechanizmy funkcjonowania są różne w poszczególnych krajach Regionu. Region produkować będzie prawdopodobnie znaczne nadwyżki żywności, starając się ulokować je na rynkach zagranicznych.

KW powinny wypracować odpowiednie długookresowe polityki rolne, w pierwszej kolejności promujące efektywność sektora rolnego. Polityki te brać powinny pod uwagę różne ograniczenia: budżetowe (KW nie mogą sobie pozwolić na kosztowne systemy subsydiowania rolnictwa), społeczne (odpływ ludności z rolnictwa musi być kontrolowany, celem uniknięcia gwałtownej kumulacji bezro-

bocia, zwłaszcza w Polsce), zewnętrzne (efektywny popyt zagranicy na żywność z KW ograniczony będzie prawdopodobnie w przypadku UE i innych krajów OECD ich polityką handlową, zaś w przypadku państw postradzieckich brakiem walut wymienialnych; tym samym uzyskanie jak najszerzego dostępu do rynków zagranicznych oraz utrzymanie pozycji konkurencyjnej ma kluczowe znaczenie dla polityki rolnej).

Restrukturyzacja sektora rolnego stanowić będzie jeden z najtrudniejszych elementów procesu integracji gospodarczej krajów wyszehradzkich z UE. Celem polityki rolnej powinno być redukovanie przeszkód na tej drodze.

2.5.9. Długookresowe problemy finansowania systemu ubezpieczeń społecznych

Poważne zagrożenie dla wzrostu gospodarczego może również stworzyć system finansowania potrzeb społecznych. Systemy ubezpieczeń społecznych istniejące w KW nie odpowiadają obecnym uwarunkowaniom gospodarczym i muszą być głęboko zreformowane. Brak reform wieść będzie do pogłębiania się deficytów funduszy ubezpieczeń społecznych, przerzucanych w ostatecznym rachunku na budżet państwa. Wagę tego problemu pogłębiają jprocesy demograficzne zachodzące w Regionie.

2.5.10. Kraje wyszehradzkie a kryteria konwergencji Maastricht

Narodowe optymistyczne scenariusze rozwoju gospodarczego zakładają, iż wszystkie KW uzyskają pełne członkostwa w UE. Z drugiej strony, spełnienie do roku 2005 kryteriów konwergencji unii monetarnej ustalonych w Maastricht okazać się może niezwykle trudne. Oznacza to, iż kluczowego znaczenia dla realizacji scenariuszy optymistycznych nabiera założenie o preferencyjnym traktowaniu krajów wyszehradzkich przez UE.

Podejmując decyzję odnośnie wniosków krajów wyszehradzkich o pełne członkostwo, Unia nie powinna koncentrować się tylko na ich bieżącej sytuacji gospodarczej i poziomie rozwoju. Pomiędzy innymi czynnikami o potencjalnej przyszłej wadze dla Unii, które powinny być również wzięte pod uwagę, wymienić należy:

- potencjał społeczny i intelektualny Regionu,
- przewidywaną wielkość rynku oraz prawdopodobną strukturę popytu korzystną dla zachodnioeuropejskich przemysłów eksportowych,
- możliwą wysoką dynamikę wzrostową Regionu,
- specjalną rolę, którą Region spełniać może jako pomost pomiędzy UE a Wschodem (rejonem byłego ZSRR).

Rozdział 3. PRZEKSZTAŁCENIA SPOŁECZNO-POLITYCZNE

3.1. Struktura społeczna

Struktura społeczna krajów Europy Środkowej jest w znacznej mierze rezultatem ich komunistycznej przeszłości. W pierwszym okresie po zainstalowaniu rewolucyjnych reżimów przeprowadzono radykalną reformę rolną, wywłaszczając posiadaczy ziemskich, znacjonalizowano przemysł, a następnie handel detaliczny. W ten sposób została zlikwidowana zarówno klasa wielkich właścicieli, jak i drobnych posiadaczy pracujących na własny rachunek. W latach 50-tych rozpoczęto na skalę masową kolektywizację rolnictwa, która pozbawiła właścicieli drobnych gospodarstw chłopskich ich własności. Zakładanie kolchozów powiodło się w pełni w Czechosłowacji i na Węgrzech, nie udało się natomiast w Polsce zarówno wskutek oporu chłopów, jak i braku zdecydowania ze strony władz. Po 1956 r. władze polskie w ogóle zrezygnowały z masowego kolektywizowania rolnictwa.

Kolejnym czynnikiem zmian w strukturze społecznej była „socjalistyczna industrializacja”, która powodowała transfer ludności ze wsi do miast i przemysłu, a w Polsce przyczyniła się do powstania bardzo licznej kategorii chłopów-robotników, którzy zachowując swoje drobne gospodarstwa, zatrudniali się równocześnie w fabrykach.

W wyniku tych przekształceń struktura społeczna krajów postkomunistycznych charakteryzuje się znacznie większym niż w krajach zachodnich udziałem pracowników najemnych, w tym klasy robotniczej i pracowników umysłowych, a w Polsce dodatkowo znacznym udziałem klasy chłopskiej. Brak jest natomiast klasy średniej, przedsiębiorców i wysoko opłacalnych specjalistów.

Należy także dodać, że strukturalne przekształcenia społeczne, które nastąpiły po II wojnie światowej, nałożyły się na poprzednio istniejące różnicowania. W Czechach a także na Węgrzech istniała silna warstwa mieszczańska, znacznie słabsza w Polsce i w Słowacji. W tych krajach z kolei istniała liczna warstwa chłopska, a w Polsce także ziemiaństwo o silnych tradycjach szlacheckich.

Jak wynika z porównawczych badań stratyfikacji społecznej, osobliwości struktury społecznej krajów Europy Środkowej są wyraźnie dostrzegane, ponie-

waż ankietowane osoby postrzegają swoje miejsce w społeczeństwie inaczej niż obywatele państw zachodnich.

Tabela 25.
Samookreślenie się na osi stratyfikacji społecznej w 1991 r.

Kraj/ranga	Niska	2	3	4	Wysoka
Czechy	9.1	34.9	47.4	8.2	0.5
Węgry	14.2	37.6	43.1	4.8	0.2
Polska	15.3	30.6	43.7	9.1	1.3
Słowacja	5.0	42.4	47.4	4.0	1.2
RFN	2.8	16.4	49.8	29.0	2.0
Holandia	1.2	6.0	43.0	47.6	2.1

Źródło: „Social class structure of Society in the Czechy” – maszynopis powielony w archiwum EUGOREG

Jak widać z powyższej tabeli, znaczna część badanych zarówno na Zachodzie, jak i w krajach postkomunistycznych lokuje siebie w środku skali. Największe różnice występują natomiast na jej brzegach. W krajach Europy Środkowej bez porównania więcej osób lokuje się na niższych piętrach skali, w przeciwieństwie do krajów zachodnich, gdzie znacznie więcej osób deklaruje przynależność do „*upper middle class*” i do „*upper class*”. Subiektywny wymiar struktury społecznej dobrze oddaje jej rzeczywisty, spłaszczony, pozbawiony wierzchołka charakter.

Cztery lata transformacji systemowej zapoczątkowały przekształcenia struktury społecznej; w rezultacie wzrosła przede wszystkim kategoria przedsiębiorców i zaczął się proces odtwarzania się klasy średniej.

Tabela 26.
Struktura społeczno-zawodowa w 1992 r. i przewidywana struktura w 2005 r. w %

Kraj	Kadry wyższe	Urzędnicy	Przedsiębiorcy	Robotnicy	Rolnicy
1992					
Czechy	8	34	8	43	7
Węgry	5	42	6	33	14
Polska	6	27	7	40	20
Słowacja	8	35	5	46	6
2005					
Czechy	10	48	9	27	10
Węgry	6	26	12	32	5
Polska	10	31	9	36	14
Słowacja	12	32	13	38	5

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze

We wszystkich krajach, mimo różnicy wartości procentowych w poszczególnych kategoriach, występują zbliżone tendencje zmian struktury społecznej: wzrost przedsiębiorców i pracowników intelektualnych oraz spadek udziału robotników i rolników w strukturze społecznej. Udział rolników, z wyjątkiem Polski, we wszystkich krajach będzie podobny jak państwach WE.

Znaczne różnice między poszczególnymi krajami wynikają z nieco odmiennych kryteriów zaliczania zawodów do danych kategorii oraz niepełnej zgodności klasyfikacji. Trudno porównywalna jest kategoria „rolników”, ponieważ w Czechach, na Węgrzech i Słowacji chodzi raczej o robotników rolnych bądź członków spółdzielni rolniczych, w Polsce zaś rzeczywiście o farmerów. W przypadku Słowacji odsetek indywidualnych rolników wynosi 1% i ma nieco wzrosnąć, w związku z prywatyzacją ziemi, do najwyżej 1.5%.

3.2. Postawy społeczne w okresie transformacji systemowej

3.2.1. Determinanty postaw społeczno-politycznych

Do najważniejszych czynników wpływających, w początkach lat dziewięćdziesiątych, na postawy społeczno-polityczne w krajach Europy Środkowej należą: 1. pozycja klasowa i warstwowa; 2. tradycja kulturowa; 3. komunistyczne dziedzictwo; 4. identyfikacje grupowe; 5. miejsce zamieszkania, 6. kryzys gospodarczy i polityczny oraz zawiedzione nadzieje, związane z upadkiem komunizmu.

1. Postawy kadr wyższych i pracowników intelektualnych w tym także menażerów i przedsiębiorców różnią się od postaw robotników w odniesieniu do takich fundamentalnych problemów ekonomicznych jak: nierówności społeczne, preferencje dla regulacji płac, samorząd pracowniczy, akceptacja władzy w przedsiębiorstwie, stosunek do interwencji państwa w gospodarkę. Robotnicy częściej niż inne kategorie społeczne są przeciwni nierównościom społecznym, aprobują administracyjną regulację dochodów, są zwolennikami udziału pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem i opowiadają się za interwencjonizmem państwowym. Ponieważ udział robotników w strukturze społecznej jest stosunkowo duży, postawy robotników mają duże społeczne znaczenie.
2. Kulturowe determinanty zachowań społecznych są wytworem nawarstwionych historycznie wspólnych doświadczeń, z których najtrwalszym i najbardziej powszechnym jest wpływ religii i związanych z nią instytucji i obyczajów. Mimo unifikującego wpływu współczesnej cywilizacji zróżnicowania te okazały się jednak trwałe i katolicy różnią się od protestantów nie tylko na poziomie porównań międzykrajowych, ale także wewnątrz krajowych. Wyniki współczesnych badań dokumentują, że w środowiskach katolickich mamy do czynienia z relatywnie większą niż wśród protestantów tendencją do kolektywizmu, grupowego ujednolicania zachowań, większą tolerancją polityczną i moralną, przedkładaniem współdziałania nad konkurencję, sprawiedliwości ponad prawa własności i zapotrzebowaniem na interwencjonizm państwowy.

Z uwag tych wynika, że wpływ religii katolickiej, ze względu na quasi-jednolity wyznaniowo charakter społeczeństwa, jest w Polsce większy niż w Czechach czy na Węgrzech, gdzie wpływy protestantyzmu były znacznie silniejsze.

Obok wpływu religii na postawy społeczne istotnym czynnikiem są także tradycje kultury mieszczańskiej, które były znacznie silniejsze w Czechach i na Węgrzech, a znacznie słabsze w Słowacji i w Polsce.

3. Komunizm i właściwe mu instytucje gospodarcze i polityczne są kolejnym czynnikiem, który ukształtował postawy społeczno-polityczne społeczeństw Europy Środkowej. (Do tej pory nie zrealizowano żadnych systematycznych badań porównawczych, które pozwoliłyby ocenić w jaki sposób komunizm kształtował postawy ludzi). Odwoływał się on do wcześniej istniejących ludowych archetypów o sprawiedliwości, mądrej władzy i całkowitej równości ludzi, która umożliwia nieograniczony awans społeczny. Ponadto instytucje komunistyczne wytworzyły szczególny układ interesów grupowych, dość wyraźnie akcentujących ich etatystyczny i roszczeniowy zarazem charakter. Wpływ komunizmu na postawy społeczne jest jednak często przeceniany, ponieważ podłoże kulturowe społeczeństw Europy Środkowej, oraz wpływ tradycyjnych wartości pielęgnowanych w rodzinie, a w Polsce siła oddziaływania Kościoła katolickiego, niwelowały niejako ideologiczny nacisk reżimu.
4. Kolejnym czynnikiem kształtującym postawy społeczno-polityczne w krajach postkomunistycznych był typ identyfikacji społecznej poprzez grupy rodzinno-koleżeńskie. Istnieją one oczywiście w każdym społeczeństwie, **ale w krajach poddanych komunistycznemu reżimowi, z racji pełnienia funkcji obronnych wobec instytucji wszechobecnego państwa, uzyskały one nieproporcjonalnie duży wpływ na życie jednostek.** Polegało to na tym, że w ramach grup rodzinno-koleżeńskich zaspokajano nie tylko podstawowe potrzeby egzystencjalne, ale także na tym, że grupy te stanowiły i nadal stanowią podstawowe forum dla politycznej ekspresji. Grupy te stały się zatem podstawą strukturalizacji społeczeństwa i wyraźną płaszczyzną identyfikacji społecznej.

Efektom takiej sytuacji jest wyuczone w toku codziennej socjalizacji zapotrzebowanie na emocjonalny kontakt w sferze publicznej z członkami własnej grupy, tak więc ludzie negatywnie reagują na bezosobowy charakter więzi niezbędny w organizacjach ekonomicznych i politycznych. Przeniesienie aktywności ekonomicznej bądź politycznej poza mikrogrupę, narusza istniejący w niej układ więzi. Powoduje to przeciwdziałanie tworzeniu zrzeszeń mogących być polem innych niż mikrogrupa identyfikacji społecznych.

Stosunki w mikrogrupach mają na ogół intymny charakter, toteż akcentowana jest równość oraz zgodność poglądów i zachowań. Grupy te nastawiają ludzi egalitarnie, raczej emocjonalnie niż pragmatycznie, i odnoszą się negatywnie do przejawów konkurencji.

5. Wpływ miejsca zamieszkania na postawy społeczno-polityczne jest również dość istotny. I tak np. z badań przeprowadzonych w Polsce wynika, że różnice w wielkości miasta – niezależnie od zróżnicowań strukturalnych takich jak rodzaj przemysłu, poziom wykształcenia ludności, struktura zawodowa – wiążą się istotnie ze zróżnicowaniem postaw społeczno-politycznych. Dość wyraźnie można wydzielić syndrom postaw wielkomiejskich różniący się od postaw dominujących w mniejszych miastach. W większych miastach mamy do czynienia z relatywnie silniejszym poczuciem alienacji, radykalizmem politycznym, słabszym autorytaryzmem i mniejszym komfortem psychicznym.

Na tym tle postawy mieszkańców wsi charakteryzują się dość wyraźną odrębnością, a ich cechą charakterystyczną jest równie duże jak w wielkim mieście poczucie alienacji, duże nasilenie postaw autorytarnych i większe poczucie komfortu psychicznego.

6. Silne wskaźniki pesymizmu, odniesione zarówno do sytuacji kraju, jak i osobistej, wynikają nie tylko z obiektywnej sytuacji gospodarczej, która np. w Polsce poczynając od 1992 r. wykazuje pewne symptomy poprawy, ale przede wszystkim z zawiedzionych nadziei. Zamiast oczekiwanej radykalnej poprawy sytuacji materialnej poziom życia większości społeczeństwa krajów Europy Środkowej znacznie się obniżył, choć w poszczególnych państwach w różnym stopniu pojawiło się nie znane przedtem zjawisko bezrobocia, ograniczone zostały darmowe lub półdarmowe świadczenia socjalne. Trudno się zatem dziwić, że w tej sytuacji nasilają się pesymizm i frustracja, która niekiedy, szczególnie w Polsce znajdują swoje ujście w odruchach protestu: licznych strajkach i manifestacjach.

3.2.2. Ogólna ocena transformacji

Badania przeprowadzone w czterech krajach wyszehradzkich na temat oceny transformacji systemowej przyniosły dość pesymistyczne wyniki.¹² W czerwcu 1992 r. więcej niż 50% Czechów i Słowaków (przed rozpadem federacji) wierzyło, że ekonomiczna sytuacja w ich kraju polepszy się w przyszłości. Prawie taki sam poziom ekonomicznego optymizmu osiągnięty został przez Polaków w październiku 1992 r. W czerwcu 1992 r. około 50% Węgrów nie oczekiwało poprawy gospodarczej, a w październiku 1992 r. liczba pesymistów wzrosła w tym kraju do 60%.

We wszystkich czterech badanych krajach pojmowanie najostrzejszych kwestii publicznych było podobne. Za największe groźby dla równowagi społecznej uważane były: wzrastające ryzyko bezrobocia, obniżający się poziom dochodów i rosnąca nieufność opinii publicznej wobec polityki przekształceń systemowych.

Ocena nowego ustroju opartego na gospodarce rynkowej i demokratycznym systemie rządów nie jest bynajmniej jednoznaczna, o czym świadczy odpowiedź na pytanie: „*Jak oceniasz obecny reżim w porównaniu do poprzedniego?*” (por. tab. 27)

Tabela 27.
Ocena obecnego reżimu

Kraj	dużo lepiej	lepiej	tak samo	gorzej	dużo gorzej
Czechy	26	45	14	11	4
Węgry	4	28	28	31	9
Polska	18	33	26	11	12
Słowacja	8	35	22	20	15

Źródło: badania MACRO P.J.G. przeprowadzone w czerwcu i październiku 1992 w Czechosłowacji, na Węgrzech i w Polsce.

¹² Badania MACRO P.J.G. przeprowadzone w czerwcu i październiku 1992 w Czecho-Słowacji, na Węgrzech i w Polsce.

Jak wynika z tych danych jedynie Czesi dość jednoznacznie oceniają przemiany ustrojowe. Jedynie ok. 15% ankietowanych uważa, że obecny reżim jest gorszy od poprzedniego. Bardziej sceptyczni w ocenach pozytywnych są Polacy, którzy podzielają tę opinię w 23%. Natomiast 35% Słowaków i 40% Węgrów uważa, że poprzedni system był lepszy.

Również badania „Eurobarometru”, przeprowadzone w 1992 r. w osiemnastu krajach wschodniej i centralnej Europy oraz byłych republikach radzieckich, potwierdzają nastroje sceptycyzmu w stosunku do rezultatów demokratycznych i rynkowych reform. Jest także wielu obywateli, którzy wierzą, że komunistyczny system polityczny był lepszy niż obecna odmiana niestabilnej demokracji: 53% Węgrów i 39% Polaków uważało, że poprzedni system był lepszy (tylko 34% badanych Polaków powiedziało, że są bardziej usatysfakcjonowani obecną demokracją).

Generalna ocena gospodarki rynkowej była mniej negatywna niż ocena sprawności instytucji demokratycznych. We wszystkich badanych krajach liczba niezadowolonych demokracją przekroczyła liczbę zadowolonych. Niejaka poprawa w ocenie w 1992 r. (w porównaniu z „Eurobarometrem” 1991 r.) miała miejsce w Czechach o 10 punktów i w Polsce o 5. Natomiast w Słowacji i na Węgrzech pozytywne postrzeganie demokracji było rzadsze niż w 1991 r.

Również stopień aprobaty dla rządów, ich osiągnięć i skuteczności w realizowaniu swej polityki był bardzo zróżnicowany. Więcej niż 2/3 Węgrów wyraziło dezaprobatę dla polityki swojej rządu, a tylko mniej niż 10% było gotowych poprzeć styl i treść tej polityki, Polacy byli sceptyczni wobec osiągnięć liberalno-katolickiej koalicji Hanny Suchockiej, ale liczba popierających była, w październiku 1992 r., nieco większa od liczby przeciwników, Jesienią tego samego roku Czesi i Słowacy byli najbardziej usatysfakcjonowani osiągnięciami swojego rządu, pomimo obaw związanych z rozpadem federacji.

Należy jednak dodać, że źródła niezadowolenia z dokonującej się transformacji są dwojakie. Z jednej strony występują przeciwnicy przekształceń gospodarki w kierunku modelu kapitalistycznego, z drugiej zaś strony ludzie niezadowoleni z tempa i kompromisowego charakteru zmian.

Obywatele krajów Europy Środkowej są pełni obaw co do swojej przeszłości. Odczuwa je znaczna większość badanych w czterech krajach.

Tabela 28.
Opinie na temat przyszłości

Kraj	Zdecydowanie tak		Zdecydowanie nie			
	1	2	3	4	5	
Czechy	29	33	24	10	4	
Węgry	57	28	13	2	0	
Polska	52	35	8	4	1	
Słowacja	48	31	15	5	1	

Źródło: Optymistyczne scenariusze gospodarcze

Mieszkańcy krajów Europy Środkowej obawiają się o swoje socjalne bezpieczeństwo i są także pełni obaw o przyszłość. Najbardziej pesymistycznie nastawieni są Węgrzy, a następnie Polacy, Słowacy i Czesi.

We wszystkich krajach postkomunistycznych występuje wspólny element, który Wojciech Lamentowicz nazywa „wymuszonym optymizmem”. We wszystkich czterech krajach większość opinii publicznej oczekiwała, że ich kraj pierwszy dorówna zachodnim standardom. Nawet najbardziej pesymistyczni Węgrzy (tylko 5% deklarowało, że dzięki przekształceniom powodzi im się lepiej) uważali, że jako pierwsi wśród czterech państw, wypełnią lukę cywilizacyjną i dołączą do społeczności zachodniej. Polacy w czerwcu 1992 r. myśleli, że Węgry i Czechosłowacja pierwsze osiągną spodziewany dobrobyt, ale w październiku tego samego roku ich pewność siebie wzrosła i większość z nich wierzyła, że Polska będzie w stanie wygrać ten pojedynek (spodziewano się, że Węgrzy zajmą drugie miejsce, a Czechosłowacja ostatnie). Węgrzy nadal wierzyli, że to oni będą pierwsi i ich optymizm był większy w październiku niż w czerwcu.

Wymuszony optymizm może być objaśniony jako odmiana psychologicznego dostosowania się do ryzyka bycia zapomnianym, pozostawionym samemu sobie, usuniętym na margines. Wschodni Europejczycy odziedziczyli złą spuściznę: poczucie bycia zdominowanym przez silniejsze państwa i strach przed izolacją od Zachodu. Nawet jeśli ryzyko nowej zależności od banków (zamiast od sowieckich czołgów) jest wysokie, wielu wschodnich Europejczyków wierzy, że jedyną i najlepszą drogą rozwoju jest dorównanie zachodnim standardom nowoczesności. Ta opóźniona modernizacja i silna tendencja do przyjmowania kultury zachodu była słusznie nazwana przez J. Habermasa *die nachholende Revolution*. Tak więc wielu ludzi pesymistycznie nastawionych do osiągnięć ich kraju, skłonnych jest wyrażać pewien rodzaj optymistycznej pewności siebie w związku z ich przyszłym statusem w instytucjonalnych ramach zachodniej Europy. Być może czują, że muszą być optymistami, jeśli chcą uniknąć usunięcia na margines i uzależnienia przez wykluczenie.

3.2.3. Ocena przemian gospodarczych

Postawy społeczne wobec przekształceń ekonomicznych można podzielić na dwie podstawowe orientacje: indywidualno-rynkową oraz egalitarno-regulacyjną. Pierwsza polega na akceptacji poglądu, iż gospodarkę i indywidualne losy życiowe regulować powinien bezosobowy mechanizm rynkowy, oparty na konkurencji i rywalizacji. Względnie szerokie rozpowszechnienie tego typu postaw świadczy o zdecydowanej akceptacji kapitalistycznych instytucji gospodarczych.

Druga z tych orientacji wskazuje na zapotrzebowanie na regulacyjną rolę państwa w gospodarce, połączoną z redystrybucją dochodów, tak aby nierówności społeczne były niwelowane. Ten typ postaw w oczywisty sposób świadczy o braku akceptacji lub co najmniej rezerwie wobec prokapitalistycznej reformy gospodarczej.

Wskaźnikiem postaw egalitarno-regulacyjnych może być stosunek do bezrobocia oraz postulat bezpośredniej interwencji państwa w gospodarce.

Tabela 29.

Postawy egalitarно-regulacyjne: pozytywne odpowiedzi na pytanie: „państwo powinno regulować gospodarkę”

Kraje	Zdecydowanie tak	Raczej tak
Czechy	55	32
Węgry	70	„
Polska	46	31
Słowacja	75	„
Czechy	32	48
Węgry	70	„
Polska	40	34
Słowacja	80	„

W krajach postkomunistycznych utrzymuje się tendencja do popierania polityki pełnego zatrudnienia i interwencjonizmu państwowego. W Słowacji np. jedynie 10% osób jest zdecydowanie przeciwne interwencji państwa w gospodarce, a dalsze 15% – umiarkowanie przeciwne. Znaczna część badanych (41%) opowiada się za gospodarką mieszaną z udziałem elementów rynkowych i socjalistycznych.

Spółeczeństwa krajów Europy Środkowej charakteryzuje nadal egalitarно-regulacyjna orientacja. Wyniki badań wskazują również na postępujące szybko zróżnicowanie poziomu życia, które powoduje znaczny stopień frustracji. Występuje również defensywna reakcja na wzrost nierówności społecznych, wynikająca prawdopodobnie z braku zaufania we własne możliwości sprostania nowej sytuacji. Istnienie nierówności nie powoduje skłonności do osiągania więcej niż inni, ale raczej obawę, że przegra się współzawodnictwo o lepszą pozycję społeczną. W Czechach np. ok. 60% obywateli uważa, że nie powinno być zbyt wielkich różnic między bogatymi i biednymi. Podobny pogląd wyraża w Polsce 58% badanych.

3.2.4. Stosunek do własności prywatnej i prywatyzacji

Stosunek do własności prywatnej jest w społeczeństwach postkomunistycznych dość ambiwalentny. Mimo, że większość uważa własność prywatną za podstawowe prawo każdego człowieka, to w bardziej konkretnych sytuacjach poglądy są bardziej zróżnicowane. I tak np. w Czechach prywatyzację małych warsztatów produkcyjnych aprobuje 87% badanych, a sklepów i restauracji 75%, natomiast w przypadku dużych zakładów produkcyjnych odsetek zwolenników prywatyzacji wynosi zaledwie 24%. W Polsce niepokojącym zjawiskiem, z punktu widzenia szans na akceptację przekształceń systemowych, jest pewna zmiana stosunku do prywatyzacji, ponieważ odsetek zwolenników własności państwowej w przypadku dużych przedsiębiorstw przemysłowych i banków, wzrósł z 58% w 1991 r. do 65% w 1993 r.

Postawy w stosunku do prywatyzacji są w Słowacji znacznie bardziej wstrzeżnieliwe niż w Czechach. W Słowacji 27% osób jest zdania, że prywatyzacja

jest bardziej zła niż dobra, podczas gdy w Czechach analogiczny odsetek wynosi – 12%, a w Polsce 18%. Natomiast 40% badanych w Słowacji i 32% w Czechach ma do prywatyzacji stosunek ambiwalentny ponieważ uważa, że prywatyzacja ma tyle samo dobrych, co złych stron. Ogólnie biorąc, na Węgrzech popiera prywatyzację ok. 50% społeczeństwa, w Czechach – 43%, w Polsce – 32%, a w Słowacji jedynie 17%.

Wstrzemięźliwy jest również stosunek do reprivatyzacji, np. w Czechach aż 73% uważa, że nie powinno się zwracać dawnym właścicielom ich majątków, z wyjątkiem restauracji i małych warsztatów.

3.2.5. Postawy wobec demokracji i instytucji demokratycznych

We wszystkich krajach postkomunistycznych można obserwować krytyczne oceny funkcjonowania instytucji demokratycznych. Nie odbiega to od sytuacji w krajach zachodnich, gdzie również opinie krytyczne o demokratycznych instytucjach są bardzo rozpowszechnione. Na tle innych krajów Europy Środkowej, społeczeństwo polskie jest nastawione najbardziej krytycznie w stosunku do funkcjonowania instytucji demokratycznych

Tabela 30.
Zaufanie do instytucji politycznych

Instytucja	Kraj	Zaufanie
Prezydent	Czechy	72
	Węgry	-
	Polska	29
	Słowacja	-
Rząd	Czechy	58
	Węgry	-
	Polska	28
	Słowacja	-
Parlament	Czechy	34
	Węgry	-
	Polska	20
	Słowacja	-

Postawy społeczeństw krajów Europy Środkowej w stosunku do demokratycznych przemian ustrojowych, podobnie jak w przypadku przejścia do gospodarki rynkowej, są dosyć ambiwalentne. I tak np. w Polsce upadek systemu komunistycznego nie wpłynął w sposób zasadniczy na opinie dotyczące demokratycznego bądź niedemokratycznego charakteru państwa, ponieważ liczba odpowiedzi twierdzących, że Polska jest krajem demokratycznym wzrosła od 1984 r. zaledwie o 14 punktów. Znaczna część społeczeństwa uważa, że demokracja staje się systemem pozytywnym dopiero wtedy, kiedy daje dobrobyt, natomiast jedynie mniejszość uważa ją za wartość autoteliczną.

Na Węgrzech ok. 70% badanych uważa, że ich kraj ma ustrój demokratycz-

ny, jednakże większość nie aprobuje sposobu funkcjonowania instytucji publicznych (80–40%) i aż 60% ankietowanych jest zdania, że poziom profesjonalny obecnego rządu jest niższy niż rządu komunistycznego.

W krajach postkomunistycznych obserwować można także tendencje autorytarne. W Czechach np. aż 59% uważa, że społeczeństwo potrzebuje silnej ręki, a w Polsce 36% badanych jest zdania, że rządy niedemokratyczne niekiedy mogą być lepsze i bardziej pożądane niż demokratyczne. W Słowacji natomiast aż 2/3 ankietowanych w 1992 r. uważało, że „*niezbędny jest mocny człowiek, który zaprowadziłby porządek*”. W następnych sondażach, być może wskutek innego postawienia pytania, odsetek zwolenników silnej ręki znacznie się obniżył, natomiast wzrósł odsetek zwolenników negocjacji.

Tego rodzaju rozkład opinii mógłby jednak sugerować, że spora część społeczeństwa w krajach postkomunistycznych mogłaby zaakceptować, a przynajmniej nie sprzeciwiać się, w pewnych okolicznościach, wprowadzeniu rządów autorytarnych. Postawy takie można tłumaczyć brakiem tradycji demokratycznych i przyzwyczajeniem do sytuacji, w której autorytarne i paternalistyczne państwo podejmuje decyzje za obywateli i stara się lepiej lub gorzej rozwiązać ich podstawowe problemy. „*Obawa przed wolnością*” była, jak wiadomo, opisywana w literaturze socjologicznej i psychologicznej, m.in. przez Ericha Fromma, jako hipoteza wyjaśniająca względną popularność społeczną różnych reżimów autorytarnych.

Wzrost znaczenia lokalizmu, powstawania różnych form współdziałania w skali regionalnej, zarysowująca się współpraca regionów ponadgranicznych wskazują na znaczenie inicjatyw oddolnych i powinno skłaniać do reformy struktur zarządzania krajem.

Władze lokalne postrzegane są nieco inaczej i bardziej pozytywnie niż centralne instytucje państwowe, przy czym liczba ocen pozytywnych wzrasta. W Polsce np., w badaniach przeprowadzonych w lutym 1992 r., 35% ankietowanych uważało, że w ciągu ostatnich dwóch lat w ich miejscowości zmieniło się na lepsze. Na podobne pytanie w kwietniu 1993 r. pozytywnie odpowiedziało 41% badanych. Jeszcze wyraźniej dostrzegają poprawę ludzie młodzi (do 24 roku życia). W 1992 r. odsetek optymistów wynosił 40%, a po roku już 58%.

Tabela 31.
Zaufanie do władzy lokalnej

Kraj	wskaźnik zaufania w %			
	Brak zaufania	Zaufanie z dużymi zastrzeżeniami	Zaufanie z małymi zastrzeżeniami	Całkowite zaufanie
Czechy	5	18	50	27
Polska	15	37	29	19
Słowacja	11	33	40	16

Jak wynika z tych danych, znaczna większość badanych wyraża zaufanie do przedstawicieli władz lokalnych, przy czym największy stopień zaufania występuje w Czechach, najmniejszy zaś w Polsce.

3.2.6. Stosunek do mniejszości narodowych

We wszystkich krajach Europy Środkowej występują mniejszości narodowe, problem ten jest jednak zróżnicowany. W stosunku do liczby ludności największy odsetek mniejszości narodowych występuje w Słowacji. Największą grupą narodowościową są tam Węgrzy – 10,8% oraz Cyganie – 4,8%. W pozostałych krajach mniejszości narodowe odgrywają mniejszą rolę.

W Polsce np. obok rodzimej ludności śląskiej, zamieszkującej zwarty obszar w województwach katowickim i opolskim, która w części deklaruje niemiecką przynależność narodową, istnieje jeszcze mniejszość białoruska, zasiedlająca północno-wschodnie tereny Polski, rozproszona mniejszość ukraińska, cygańska, niewielka mniejszość litewska, zasiedlająca kilka wsi w województwie suwalskim oraz parę innych, których liczebność wynosi od kilkunastu do kilku tysięcy osób. Generalnie jednak mniejszości narodowe, etniczne i kulturowe są w Polsce nieliczne i można ją określić jako kraj quasi jednolity etnicznie.

We wszystkich krajach postkomunistycznych obserwować można obecność ksenofobii i nacjonalizmu. I tak np. prawie 40% Polaków uważa, że mniejszości narodowe mogą im zaszkodzić, a 45% jest zdania, że nie ma z nich żadnego pożytku. Połowa Polaków sądzi o sobie, że zawsze byli lepsi dla innych, za co spotykało ich więcej krzywd niż dobra. Z innych badań wynika, że 63% polskiego społeczeństwa uważa, że cudzoziemcy – głównie Żydzi i Niemcy – bogacą się kosztem Polaków. Około 50% badanych żywi niechęć do Cyganów. W Czechach negatywne postawy w stosunku do Cyganów deklaruje 65% badanych, do obywateli krajów bałkańskich – 31% i do Niemców 13%.

Dane te nie odbiegają od podobnych informacji pochodzących z innych krajów, niemniej świadczą o występowaniu ksenofobii w krajach Europy Środkowej.

3.2.7. Stosunek do polityki zagranicznej

Polityka mająca na celu integrację z Unią Europejską, NATO oraz bliższe związki z Zachodem jest dość powszechnie aprobowana przez społeczeństwa Europy Środkowej. W Polsce np. za integracją z WE opowiada się 74% badanych, a jedynie 9% jest temu przeciwnie. W Czechach, w badaniach przeprowadzonych w marcu 1993 r., ponad 90% obywateli zalecało prezydentowi zacieśnianie kontaktów z Europą Zachodnią i Stanami Zjednoczonymi, 83% wyrażało aprobatę dla kontaktów z krajami wyszehradzkimi, 80% zwracało uwagę na Niemcy, a aż 74% wymieniało kontakty z krajami b. ZSRR. Otwarcie czeskiego społeczeństwa jest więc bardzo duże.

Nieco inne opinie cechują słowackie społeczeństwo, ponieważ aż 33% uważa, że „nie można się na nikim opierać i należy liczyć jedynie na siebie” a dalsze 14% jest za neutralnością Słowacji, 24% – za zbliżeniem Słowacji do Zachodu, za członkowstwem we WE i NATO, 15% opowiada się za związkami z krajami wyszehradzkimi, a 4% za bliższą więzią z Ukrainą i Rosją.

Dość szczególna sytuacja psychologiczna, która występuje w Słowacji, jest niewątpliwie rezultatem rozpadu Federacji Czecho-Słowackiej, a szybkość tego procesu zaskoczyła niemalą część słowackiego społeczeństwa.

Symulacja referendum przeprowadzona w Słowacji we wrześniu 1992 r. pokazała, że 40% obywateli było zwolennikami podziału Czecho-Słowacji, a 36% głosowałoby przeciwko podziałowi. W listopadzie 1992 r. odsetek zwolenników podziału osiągnął maksimum – 46%. Nigdy przedtem i nigdy potem mniejszość zwolenników podziału nie była tak duża. Wynikało to nie tylko ze wzrostu iluzji, ale także z poczucia braku alternatywy dla koncepcji podziału państwa.

Retrospektywna symulacja referendum, przeprowadzona w marcu 1993 r., pokazała wyraźny spadek liczby zwolenników podziału. Jedynie 29% obywateli poparłoby podział (jeżeli referendum odbywałoby się w tym momencie), połowa obywateli głosowałaby przeciwko podziałowi Republiki. Rezultat ten informuje niewątpliwie o dotychczasowych doświadczeniach bycia we własnym państwie.

Obserwować można także mocne przekonanie większości mieszkańców, że Słowacja nie była jeszcze dobrze przygotowana do całkowitej suwerenności. Odpowiedzialnością za przedwczesny podział obarcza się zarówno słowackich polityków, jak i nieelastyczną postawę strony czeskiej, niezdolnej do zaakceptowania w pełni partnerskich relacji.

W Polsce pozytywna opinia o integracji europejskiej łączy się jednak z istotnymi zastrzeżeniami; 32% osób wyraża obawę, że może to iść w parze z wyzyskiem polegającym na lokowaniu w Polsce technologii szkodliwych dla zdrowia i środowiska. Jednakże 52% osób zwraca jednocześnie uwagę na korzyści płynące z dostępu do najnowszych technologii i rynków światowych.

Aprobata zbliżenia z Unią Europejską nie jest bynajmniej bezkrytyczna i ulega pewnym wahaniom pod wpływem stosunku Unii do krajów Europy Środkowej. I tak np. ograniczenia w eksporcie produktów rolnych z Polski i Węgier na rynki zachodnie, wprowadzone w 1993 r., spowodowały spadek zwolenników polityki integracji europejskiej w tych państwach.

3.2.8. Stosunek do religii i Kościoła

Stosunek do religii i Kościoła w krajach postkomunistycznych jest znacznie różnicowany. Największy stopień przywiązania do religii występuje w Polsce, mniejszy w Słowacji i znacznie mniejszy w Czechach i na Węgrzech.

Tabela 32.
Stosunek badanych do religii w %

Kraj	Wiara w Boga
Czechy	24
Węgry	30-50
Polska	85
Słowacja	64

W Polsce odsetek deklarujących wiarę w Boga jest największy, wiara jednak nie musi oczywiście oznaczać zachowań zgodnych z zaleceniem Kościoła. Liczba osób regularnie praktykujących wynosiła w Polsce w latach 1984–1985 – 42% a nieregularnie praktykujących – nie więcej niż 37%. Uczestnicy najważniejszych, okazjonalnych praktyk religijnych stanowili 13–15%, natomiast w ogóle nie praktykujących było 5–7%. W siedem lat później nastąpił dość wyraźny wzrost liczby osób regularnie praktykujących i pewne zmniejszenie liczby tych, którzy praktykują nieregularnie. Wynika to zapewne z faktu, że w poprzednim okresie osoby zajmujące wyższe stanowiska państwowe, a nawet partyjne ukrywały fakt uczestniczenia w praktykach religijnych, ponieważ było to źle widziane przez przełożonych. Podobne zjawisko występuje w Czechach, gdzie liczba wierzących wzrosła z 17% w 1980 r. do 24% w 1992.

Na Węgrzech, mimo tradycji historycznych, polityczna rola Kościoła jest bardzo mała. Wynika to z faktu, że nie ma w tym kraju dominującej religii. Związek z religią jest bardzo słaby, ponieważ jedynie od 11% do 15% dorosłych obywateli regularnie uczęszcza do kościoła.

O ile odsetek osób deklarujących wiarę w Boga jest w poszczególnych krajach zróżnicowany, o tyle stosunek do publicznej roli Kościoła jest bardziej zbliżony. W Polsce występuje znaczna niechęć do pozareligijnego zaangażowania Kościoła. Jedynie 26% badanych uważa, że władze państwowe powinny konsultować ważne decyzje z Kościołem, a 32% aprobuje pogląd, że prawo rozwodowe powinno być zgodne z dogmatami religijnymi. Szczególnie zaskakujący jest natomiast fakt, że jedynie 9% osób uważa, że Kościół powinien mieć prawo wpływania na kształt programów szkolnych.

W Czechach wpływ religii na życie ludzi oceniany jest zdecydowanie pozytywnie przez 22%, a raczej pozytywnie przez 47% obywateli. Edukację religijną uważa za pożyteczną 54% badanych. Znaczna część obywateli opowiada się także przeciwko zwrotowi znacjonalizowanych majątków Kościołowi.

Natomiast działalność pozareligijna Kościoła spotyka się z wyraźną dezaprobatą znacznej większości społeczeństwa. Poglądy te są respektowane przez władze we wszystkich krajach Europy Środkowej, z wyjątkiem Polski, gdzie polityką władz państwowych po upadku komunizmu była uległa wobec zaleceń Kościoła katolickiego i jego hierarchii.

3.3. Przekształcenia polityczne

3.3.1. Elity polityczne

W systemie komunistycznym istniał jeden instytucjonalny mechanizm nominacji i kooptacji elit tzw. „*nomenklatura*”. Elita polityczna o charakterze oligarchii miała więc charakter jednolity i jednowymiarowy. Jednakże system ten nie był spójny ani w pełni skuteczny, ponieważ problemy rządzenia ciągle odtwarzały podział na orientacje wewnętrzne, różnicowały źródła rekrutacji i drogi awansu do poszczególnych pozycji w elicie komunistycznej. Aparat partyjny nie stwarzał dostatecznej bazy rekrutacji i pomimo zawężenia jej pola przez zasady

ideologicznej wierności i osobiste posłuszeństwo kluczowym przywódcom centralnym, musiały się pojawiać różnice wynikające z doświadczeń pokoleniowych, z poziomu wykształcenia czy z też gry ambicji osobistych.

Szczególnie istotne dla utrzymania pozycji jednej partii było zachowanie monopolu elity politycznej w życiu publicznym. Wyłączność inicjatywy i decyzji polityków zapewniały dwa równoległe działania: uzależnianie elit intelektualnych i kulturalnych od elit politycznych oraz uniemożliwianie krystalizacji elit finansowo-przemysłowych przez redukcję własności prywatnej do minimalnych rozmiarów.

Strukturalne słabości systemu monocentrycznego prowadziły do jego rozpadu, ale ważnym czynnikiem, szczególnie w Polsce i częściowo w Czechach, było istnienie grup inteligencji opozycyjnej, stanowiących ważny składnik elity intelektualnej, zdolnej do działań niezależnych od elity nomenklaturowej. Upolityczniony sprzeciw grup inteligentkich nie przekraczał jednak progu działań dysydenckich, z natury rzeczy odizolowanych od świadomości potocznej i nie znanych ogromnej większości obywateli PRL i Czechosłowacji.

Dopiero masowy ruch strajkowy robotników w Polsce i połączenie się z nim lub nawet opanowanie go, latem 1980 roku przez zbuntowanych dysydentów stworzyło zjawisko opozycji politycznej, początkowo legalnej, w postaci związku zawodowego, a po 13 grudnia 1981 r. – nielegalnej, w formie luźnego ruchu konspiracyjnego.

Sposoby rekrutacji i selekcji elity politycznej w Polsce po 1989 r. nie zostały ukształtowane ciągu 16 miesięcy jawnej i legalnej aktywności ruchu masowego, lecz głównie przed sierpniem 1980 r. i po 13 grudnia, a więc w warunkach konspiracji opartej na wzajemnym zaufaniu bardzo wąskiego kręgu ludzi. Fakt ten ma wielką doniosłość, ponieważ ukształtował kryteria lojalności i zaufania o czysto personalnym charakterze, a nawet osobliwy etos walki ze wspólnym wrogiem. Była to analogiczna sytuacja do tej, która zaistniała po II wojnie światowej, kiedy władzę w Polsce przejęły elity wykształcone w trakcie konspiracji działającej przed wojną i w okresie okupacji hitlerowskiej. Konspiratorzy mogą być sprawni w burzeniu zastanego systemu, są natomiast nieprzygotowani do budowania ram instytucjonalnych nowego ustroju.

Analiza zmian składu, struktury, kryteriów selekcji i sposobu rządzenia nie pozwala na stwierdzenie o dokonaniu znacznej transformacji stosunków politycznych w krajach postkomunistycznych. Zmieniło się wiele osób, instytucji i strategii działania, lecz jakość i styl rządzenia nadal nie odpowiadają standardom demokratycznego państwa. Kwalifikacje elit rządzących i poziom ich profesjonalizmu jest stosunkowo niski, brak akże wysoko kwalifikowanej i stabilnej służby cywilnej.

Wzory rekrutacji i struktura elity politycznej podlegają zmianom trojakiemu typu:

1. Reprodukacja części starej elity dokonuje się dwiema drogami. Niektórzy adaptują się do nowej sytuacji i zachowują swoje pozycje lub nawet awansują dzięki umiejętnościom organizacyjnym i zmienionej orientacji politycznej. Dotyczy to zwłaszcza urzędników administracji publicznej, oficerów wojska i policji. Inni dokonali konwersji, przekształcając swą pozycję polityczną lub administracyjną w pozycję prywatnego przedsiębiorcy. Reprodukacja starych

elit widoczna jest we wszystkich krajach postkomunistycznych. I tak np. w parlamencie słowackim 99 deputowanych na 150 miało komunistyczną przeszłość. Doświadczenie z działalności w poprzednim systemie czyni ich bardziej kompetentnymi, mają bowiem praktyczną wiedzę ułatwiającą rządzenie (*know-how*).

2. Krążenie elit to proces, który przywraca na arenę polityczną część elit przedkomunistycznych np. część ziemiaństwa, kapitalistów i działaczy politycznych z lat 1945–48, a w Czechach i Słowacji z okresu „Praskiej Wiosny” 1968 r. Zakres tych powrotów dawnych elit w Polsce nie jest duży. Widoczny jest w dyplomacji oraz w niektórych dziedzinach administracji rządowej i samorządowej, natomiast znacznie większy w Czechach i Słowacji.
3. Wymiana elit polega na zastępowaniu dawnych elit przez nowych ludzi – albo z dawnej opozycji, albo awansujących z trzeciorzędnych pozycji w aparacie administracyjnym dzięki umiejętnościom i kompetencjom profesjonalnym (*know-what*). Coraz większą rolę w procesie wymiany elit grają rządzące partie polityczne powstające od 1990 roku. Niektóre z nich okazały się mocną trampoliną, wynoszącą wysoko liczne, choć często niekompetentne, grupy nowych polityków.

Jedną z cech charakterystycznych sposobu rekrutacji w krajach postkomunistycznych są powiązania personalne w ramach grup rodzinno-koleżeńskich, toteż wejście do elity następuje dzięki osobistym znajomościom z osobami już do niej należącymi (*know-whom*).

Po czterech latach zmian ustrojowych dominowała wymiana elit z wyrażnymi elementami reprodukcji części starych elit komunistycznych. W miarę stabilizowania się nowego systemu politycznego pojawiają się nowe, naturalne kanały promocji elit, wywodzących się z kształtujących się warstw średnich i przechodzących przez dobre szkoły krajowe i zagraniczne.

3.3.2. Rola związków zawodowych

Związki zawodowe w poprzednim systemie nie pełniły samodzielnej roli i były całkowicie podporządkowane partii komunistycznej. Ich funkcja ograniczała się do zajmowania się socjalnymi problemami swoich członków i ochroną warunków pracy. Jedynie sporadycznie występowały z postulatami rewindykacyjnymi.

Wyjątkiem od tej reguły było powstanie w Polsce w 1980 r. niezależnego od władz związku zawodowego „Solidarność”. Rola „Solidarności” w obaleniu poprzedniego systemu oraz powstanie, po jej delegalizacji, nowej centrali OPZZ (Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych), która pełniła w latach osiemdziesiątych funkcję koncesjonowanej opozycji sprawiły, że związki zawodowe odgrywają w polskim systemie politycznym znacznie większą rolę niż syndykalne organizacje w innych demokratycznych państwach europejskich. Związki, jako masowa organizacja społeczna, były w latach osiemdziesiątych substytutem instytucji społeczeństwa obywatelskiego i polem ekspresji nie tylko rewindykacji ściśle pracowniczych, ale także społecznych i politycznych.

Odmienność sytuacja miała miejsce w innych krajach Europy Środkowej, gdzie związki zawodowe nie odegrały żadnej roli w obaleniu poprzedniego systemu. Po upadku komunizmu nastąpiła natomiast reorganizacja związków zawodowych w tych krajach. W Czechach powstała Rada Związków Zawodowych, która liczy ok. 600 000 członków. Na Węgrzech Krajowa Federacja Związków Zawodowych składa się z siedmiu central związkowych i skupia ok. 40–60% zatrudnionych. W Słowacji Konfederacja Związków Zawodowych składa się z 46 central branżowych, skupiających nominalnie 1.8 mln członków. Ogólnie rzecz biorąc liczebność związków zawodowych jest obecnie znacznie mniejsza niż w poprzednim systemie, gdzie odsetek zatrudnionych należących do związków zawodowych sięgał 90%.

W Polsce NSZZ „Solidarność” mimo ogromnej siły, także liczebnej w latach osiemdziesiątych, jest obecnie drugą co do wielkości, po OPZZ, liczącą 1.6 mln członków, centralą związkową, która skupia 112 federacji związkowych, zorganizowanych w 24 branżach i liczy ogółem ok. 4.5 mln członków.

Wpływ związków zawodowych, a szczególnie NSZZ „Solidarność”, na życie polityczne w Polsce, w przeciwieństwie do innych krajów, był w ostatnich latach bardzo znaczny, porównywalny do znaczenia najsilniejszych partii politycznych. Przede wszystkim oba główne związki zawodowe miały swoją znaczącą reprezentację polityczną w Sejmie oraz duże wpływy w poszczególnych partiach i w strukturach władzy państwowej. Dylemat NSZZ „Solidarność” w latach 1989–1993 polegał na tym, że przyjęła na siebie rolę gwaranta dokonujących się przemian systemowych, udzielając i odmawiając rekomendacji kolejnym rządów koalicyjnym, a równocześnie występowała z silnymi żądaniami rewindykacyjnymi pod adresem tych rządów.

3.3.3. Charakterystyka sceny politycznej

Stanowiska głównych ugrupowań politycznych wobec podstawowych problemów rozwojowych różnicują się na podstawie stosunku do metod i tempa transformacji gospodarczej, integracji europejskiej i związanej z nią częściowej rezygnacji z suwerenności, stosunku do komunistycznej przeszłości, a szczególnie w Polsce – do roli religii i Kościoła w społeczeństwie i państwie.

Mimo że podział ugrupowań politycznych według osi: lewica – prawica jest często przedmiotem dyskusji, to jednak pojęcia te dobrze charakteryzują stosunek do przekształceń gospodarczych i kwestii socjalnej.

Niezależnie od sporów ściśle ideologicznych różnice między lewicą i prawicą polegają na przyjmowaniu odmiennych wartości w sferze ekonomicznej i społecznej. Następujące wybory określają poszczególne stanowiska:

- państwowa lub prywatna własność środków produkcji (tempo i skala prywatyzacji gospodarki);
- mocna lub słaba rola rządu w planowaniu ekonomicznym (zakres interwencji państwa);
- popieranie lub sprzeciwianie się redystrybucji dochodu od bogatych do biednych (polityka podatkowa);

- rozwijanie lub ograniczanie rządowych programów socjalnych (polityka społeczna).

Transformacja systemowa w państwach postkomunistycznych charakteryzowana jest także, przez część klasy politycznej, jako „powrót do Europy”, a jej celem jest osiągnięcie najwyższych standardów cywilizacyjnych przez dostosowywanie gospodarki i instytucji państwowych, do sytuacji panującej w Europie zachodniej. Równie często jednak prezentowane są opinie, że Europa Środkowa wcale nie musi wracać do Europy, ponieważ w sensie kulturowym zawsze znajdowała się w kręgu cywilizacji europejskiej. Istnieją również opinie, że „powrót do Europy” jest problemem, pozornym ponieważ Europa Zachodnia sama poszukuje swojej tożsamości, o czym świadczy niejednoznaczne stanowisko wielu społeczeństw wobec dalszej integracji przewidzianej traktatem z Maastricht. Tak więc dyskusja o przyszłości Europy toczy się wokół dwóch przeciwstawnych koncepcji:

- stopniowego zaniku państw narodowych na rzecz: z jednej strony – struktur ponadnarodowych, a z drugiej – regionów i wspólnot lokalnych;
- związku niezależnych państw, czyli „Europy ojczyzn”.

Scena polityczna we wszystkich krajach Europy Środkowej jest dość zróżnicowana, jednakże jej rozdrobnienie zmniejszyło się po drugich z kolei wyborach po upadku systemu komunistycznego, które odbyły się w Czechach, Słowacji i w Polsce.

Dyskusja na temat przyszłości Europy toczy się zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie, i w sporach tych zajmują określone stanowiska także poszczególne ugrupowania polityczne bez względu na to, czy ich przedstawiciele zasiadają w parlamencie, czy tworzą tzw. opozycję poza parlamentarną.

Tabela 33.
Schemat sceny politycznej Czech

Nazwa	Typ gospodarki	Typ państwa	Opcja europejska	Socjotechnika polityczna	Poparcie w %
ODS	konserwatywno-liberalny	świecki	umiarkowanie europejska	koalicja reformatorska zorientowana na grupy prawicowe	31*
LB	interwencjonizm, populizm	świecki	wyrażnie antyeuropejska	sojusz ugrupowań socjalistycznych	13
CSSD	umiarkowany interwencjonizm	świecki	wyrażnie europejska	sojusz ugrupowań centrolewicowych	13
ODA	liberalny	świecki	umiarkowanie europejska	sojusz ugrupowań prawicowych	10
KDU-CSL	społeczno-liberalny	wyznaniowy katolicki	umiarkowanie europejska	sojusz ugrupowań prawicowych	6
SPR-RSC	interwencjonizm populizm	świecki	antyeuropejska nacjonalistyczna	antydemokratyczna, nacisk na czystkę polityczną	7

ODS – Demokratyczna Partia Obywatelska; LB – Blok Lewicowy; CSSD – Czeska Partia Socjaldemokratyczna; ODA – Demokratyczne Forum Obywatelskie; KDU-CSL – Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna, SPR-RSC Partia Republikańska.

Tabela 34.
Schemat sceny politycznej Węgier w połowie 1993 r.

Nazwa	Typ gospodarki	Typ państwa	Opcja europejska	Socjotechnika polityczna	Wyniki wyborów w 1990 r. w %
MDF	społeczna gospodarka rynkowa	świecki	umiarkowanie europejska	struktury współpracy	25
SZDSZ	społeczno-liberalny	świecki	europejska	negocjacje	21
FKgP*	„utopia chłopska”	świecki	umiarkowanie antyeuropejski	czystka w elitach gospodarczych	12
MZSP	gospodarka rynkowa interwencjonizm	świecki	europejska	struktury współpracy	11
Fidesz	liberalny	świecki	europejska	negocjacje	9
KDNP	społeczna gospodarka rynkowa	świecki, umiarkowana rola Kościoła	europejska	struktury korporacyjne	6
MIÉP**	populistyczny	świecki	antyeuropejska	czystka polityczna	–

MDF – Węgierskie Forum Demokratyczne; SZDSZ – Sojusz Wolnych Demokratów; FKgP – Niezależna Partia Drobnych Posiadaczy; MSZP – Węgierska Partia Socjalistyczna; Fidesz – Związek Młodych Demokratów; KDNP – Chrześcijańsko-Demokratyczna Partia Ludowa; MIÉP – Węgierska Partia Sprawiedliwości.

* – podzielona na 5–6 małych frakcji.

** – pojawiła się w 1993 r. jako odłam MDF.

Tabela 35.
Schemat polskiej sceny politycznej

Nazwa	Typ gospodarki	Typ państwa	Opcja europejska	Socjotechnika polityczna	Wyniki wyborów w 1993 r. w %
SLD	interwencjonizm	świecki	umiarkowanie europejska	porozumienie społeczne	20
PSL	interwencjonizm w rolnictwie, agraryzm	duża rola Kościoła	antyeuropejska	porozumienie społeczne	15
UD	społeczna gospodarka rynkowa	duża rola Kościoła	wyraźnie europejska	sojusz sił reformatorskich	11
UP	interwencjonizm	świecki	umiarkowanie europejska	porozumienie społeczne	7
KPN	populizm	umiarkowana rola Kościoła	antyeuropejska	radikalna czystka	6
BBWR	liberalny	pozycja niejasna	europejska	sojusz sił reformatorskich	5

Tabela 36.
Schemat słowackiej sceny politycznej

Nazwa	Typ gospodarki	Typ państwa	Opcja europejska	Socjotechnika polityczna	Wyniki wyborów w 1992 r. w %
HZDS	interwencjonizm	ideologicznie świecki	umiarkowanie europejska	czystka polityczna	37
SDL	interwencjonizm	świecki	wyraźnie europejska	porozumienie społeczne	15
CDM	liberalny	świecki z umiarkowaną rolą Kościoła	wyraźnie europejska	sojusz sił reformatorskich	9
SNS	umiarkowanie liberalny	ideologicznie świecki	antyeuropejska	porozumienie społeczne	8
MKDH	liberalny	świecki	wyraźnie europejski	porozumienie społeczne	7

HZDS – Ruch dla Demokratycznej Słowacji; SDL – Partia Lewicowo-Demokratyczna; CDM – Ruch Chrześcijańsko Demokratyczny; SNS – Słowacka Partia Narodowa; MKDH – Węgierski Chrześcijański Ruch Demokratyczny.

Panorama polityczna krajów Europy Środkowej jest dość zróżnicowana. W Polsce i w Słowacji rządzą ugrupowania lewicowe o komunistycznym rodowodzie, chociaż programy niektórych z nich i realizowane cele polityczne są podobne do zachodniej socjaldemokracji. Pewną osobliwością jest natomiast, mające względnie duże poparcie społeczne, Polskie Stronnictwo Ludowe, archaiczne ugrupowanie klasowe, reprezentujące głównie właścicieli małych, tradycyjnych gospodarstw rolnych.

Obecna węgierska scena polityczna ukształtowała się w 1990 r. Od tego czasu nastąpiły dość istotne przesunięcia. Wewnątrz największego ugrupowania (HDF) nastąpił rozłam i skrajnie prawicowe, nacjonalistyczne skrzydło utworzyło nową partię – Węgierską Partię Sprawiedliwości. Ostatnie sondaże wskazują również na wzrost wpływów lewicy, co wyraźnie potwierdziły wybory wiosną 1994 r., w których Węgierska Partia Socjalistyczna uzyskała bezwzględną większość w parlamencie. W Czechach natomiast, od ostatnich wyborów w 1992 r., partie prawicowe mają wyraźną przewagę w parlamencie.

Niezależnie od możliwych jeszcze perturbacji i zmian układów politycznych trzeba jednak zauważyć, że scena polityczna państw postkomunistycznych ukształtowała się bardzo szybko i wykazuje tendencje do polaryzacji i powstania konfiguracji politycznej zbliżonej do tej, która istnieje w krajach Unii Europejskiej.

3.4. Zakres niedostosowania prawa

W krajach Europy Środkowej brak jest ciągłości prawa, charakterystycznej dla ustabilizowanych państw. Szczególnie złożona sytuacja istnieje w Polsce, ponieważ w okresie kształtowania się systemu nowoczesnego prawa, była ona pod obcą okupacją i w poszczególnych częściach kraju obowiązywało prawo zarobców: pruskie, austriackie i rosyjskie. W okresie międzywojennym wykonano

ogromną pracę w zakresie unifikacji prawa i jego dostosowania do standardów europejskich.

Ustanowienie reżimu komunistycznego w 1945 r. spowodowało znaczne odejście od norm obowiązujących w cywilizowanych państwach przez wprowadzenie „prawa” rewolucyjnego opartego na kryteriach klasowych i politycznych. W związku z upaństwowieniem gospodarki i wprowadzeniem centralnego planowania wiele dziedzin prawa wyszło z użycia i zostało zapomnianych.

Obecnie niezbędne jest nie tylko uchylenie ustaw właściwych dla systemu komunistycznego, ale także opracowanie nowych regulacji prawnych normujących funkcjonowanie instytucji gospodarki rynkowej i wielu dziedzin życia społecznego. W tym rozdziale przedstawiono najważniejsze dziedziny prawa wymagające dostosowania do europejskich standardów.

Tabele 37–39 przedstawiają te sfery prawa, które w poszczególnych krajach powinny być dostosowane do standardów obowiązujących w krajach Unii Europejskiej.

Tabela 37.

Dziedziny niezbędnego dostosowania systemu prawnego do standardów UE: Czechy

Prawo konstytucyjne
Obecny system konstytucyjny jest w zasadzie satysfakcjonujący. Będzie on wymagał zmian wynikających z konsekwencji wstąpienia do Unii, szczególnie zaś zostaną doń włączone skutki podporządkowania przepisów państwowych regulacjom Unii.
Prawne uregulowania zasad gospodarczych
Prawo gospodarcze
* zniesienie ograniczeń działalności gospodarczej dla podmiotów zagranicznych.
Kodeks handlowy
Obecnie obowiązujący kodeks handlowy zawiera następujące przepisy nie dostosowane do wymogów Unii:
* warunki działalności podmiotów zagranicznych, szczególnie zaś nabywania, zbywania, użytkowania i wynajmowania nieruchomości;
* wymagania w zakresie ujawniania bilansu firmy, jej organizacji etc.
* regulacje niektórych procedur handlowych.
Prawne uregulowania handlu zagranicznego
Przepisy celne:
* w zasadzie odpowiadają zasadom obowiązującym w Unii. Wskazana jest dalsza liberalizacja eksportu i importu.
Przepisy dotyczące stosunków gospodarczych z zagranicą:
* są to regulacje przestarzałe, pochodzące z lat 80-ych; konieczne są nowe regulacje.
Przepisy nt. wymiany dewizowej:
* obecnie istnieją znaczne ograniczenia przepływu kapitału; ograniczenia te powinny być stopniowo usuwane, a czeska korona – w pełni wymierna.
Prawo podatkowe
Przepisy podatkowe są zgodne ze współczesnymi zasadami. Reforma systemu podatkowego nie została jednak zakończona i powinna być kontynuowana.
Ochrona środowiska
Obecne uregulowania prawne są wystarczające (Ustawa o ochronie środowiska, Ustawa o ochronie przyrody, Ustawa o ochronie powietrza, Ustawa o ochronie wody, Ustawa o gospodarce odpadami). Problemem jest raczej stosowanie ustaw, nie zaś same przepisy prawne.

Z formalnego punktu widzenia, istniejące regulacje prawne kształtujące stosunki gospodarcze są już obecnie porównywalne z legislacją krajów zachodnich. Przepisy te nie są jednak w pełni wzajemnie zintegrowane i często wysoce niedoskonałe, co wynika m.in. z pospiesznego trybu ich ustalania. Dalsze dostosowanie prawa do standardów Unii musi być więc stałym priorytetem.

Tabela 38.

Dziedziny niezbędnego dostosowania systemu prawnego do standardów UE: Polska

Finanse i rynek kapitałowy	
*	Ograniczenia kwotowo-przedmiotowe w zakresie zakupu dóbr i usług za granicą.
*	Ograniczenia możliwości zaciągania i udzielania kredytu w obrocie zagranicznym.
*	Ograniczenia w działalności spółek z udziałem zagranicznym.
*	Zakaz dostępu na rynek polski dla zagranicznych towarzystw ubezpieczeniowych.
*	Reglamentacja zakupu ziemi przez cudzoziemców.
*	Brak giełdy walutowej.
*	Obligatoryjny nadzór banku centralnego nad bankami zagranicznymi.
Rynek pracy	
*	Brak zabezpieczeń interesów pracowniczych w przypadku przejęcia przedsiębiorstwa.
*	Brak obowiązku państwa przeciwdziałania przyczynom bezrobocia.
*	Brak regulacji zapewniającej mężczyznom i kobietom jednakową płacę za jednakową pracę.
*	Brak regulacji dotyczących negocjacji płac w przedsiębiorstwie.
*	Brak swobody zatrudniania cudzoziemców.
Prawa obywatelskie	
*	Nadmierna represyjność prawa karnego.
*	Stosowanie subiektywnie ocenianej kategorii „społecznego niebezpieczeństwa czynu”.
*	Komunistyczna definicja przestępstwa gospodarczego.
Ochrona środowiska	
*	Brak norm produktowych zanieczyszczenia środowiska.
*	Nadmiernie surowe, nierealne normy zanieczyszczenia powietrza.
*	Zbyt duże dopuszczalne normy wskaźników zanieczyszczeń w ściekach.
*	Brak regulacji w zakresie gospodarki odpadami.
*	Brak wystarczających regulacji prawnych w zakresie oceny oddziaływania inwestycji na środowisko.
*	Brak obligatoryjnego informowania opinii publicznej o stanie środowiska.
Samorząd terytorialny i planowanie przestrzenne	
*	Niski udział gmin w realizacji wydatków publicznych.
*	Zbyt duży udział subwencji przedmiotowych.
*	Brak systemu planowania przestrzennego.
*	Brak regionalizacji kraju.
Normalizacja produktów	
*	Brak oceny stopnia dostosowania norm polskich do europejskich.

Na podstawie dokonanego przeglądu polskiego ustawodawstwa można zauważyć, że w ostatnich kilku latach dokonano znacznego postępu w zakresie dostosowania polskiego prawa do standardów europejskich. Równocześnie jednak wiele dziedzin oczekuje na nowe uregulowania, a zakres pracy niezbędnej do wykonania jest jeszcze bardzo duży.

Tabela 39.

Dziedziny niezbędnego dostosowania systemu prawnego do standardów UE: Słowacja

Prawa człowieka	
*	prawo o językach państwowych;
*	wiele ograniczeń dla mniejszości.
Prawo pracy	
*	przepisy o zatrudnianiu obcokrajowców;
*	brak gwarancji jednakowych warunków pracy i równej płacy dla mężczyzn i kobiet.
Prawo finansowe i gospodarcze	
*	nadmierna kontrola banku centralnego nad udzielaniem i braniem kredytów zagranicznych;
*	zabroniona działalność zagranicznych instytucji ubezpieczeniowych;
*	zabronione jest zakupywanie ziemi przez obcokrajowców;
*	ograniczenia dewizowe dla osób fizycznych;
*	niedostępność słowackiego rynku kapitałowego dla zagranicznych inwestorów i zagranicznych akcji;
*	nadmierna kontrola banku centralnego nad działalnością banków z kapitałem zagranicznym.
Ochrona środowiska	
*	zbyt łagodne kary za zanieczyszczanie środowiska.
Samorząd terytorialny	
*	wysoki udział dotacji rządowych w budżetach terenowych;
*	nieposiadanie przez samorządy lokalne prawa do nakładania podatków lokalnych, co ogranicza dochody własne budżetów terenowych;
*	niższe opodatkowanie obligacji państwowych niż obligacji gmin i przedsiębiorstw.
Prawo autorskie	
*	niedostateczna ochrona prawa autorskiego (w tym software) przez prawo.

Ponieważ Republika Słowacka jest jednym z dwóch legalnych spadkobierców CSRS, jej system prawny wywodzi się z prawa Czechosłowacji i jest podobny do obowiązującego obecnie w Czechach. Największe zmiany w systemie prawa dokonały się w latach 1990–1993, tak więc stosunkowo znaczna część obowiązujących przepisów odpowiada standardom Europy Zachodniej – choć w szeregu wypadków dalsze zmiany są konieczne.

3.5. Scenariusz zmian społeczno-politycznych do 2005 roku

Scenariusz przekształceń społeczno-politycznych opiera się na analizie dotychczasowych zmian, które dokonały się w gospodarce, społeczeństwie i państwie krajów Europy Środkowej, począwszy od 1989 r. Analiza ta pozwala stwierdzić, że **podstawowy element transformacji systemowej – przejście do gospodarki rynkowej – jest w zasadzie nieodwracalne, a ugruntowanie demokracji – jako trwałego elementu ustroju państwa – wydaje się wysoce prawdopodobne**. Obserwacja dokonujących się procesów pozwala również na sformułowanie niezbędnych uwarunkowań dalszych przekształceń struktury społecznej i wewnętrznych układów politycznych czterech krajów.

Nie znaczy to oczywiście, iż uwarunkowania występujące już – w mniejszym lub większym stopniu – będą trwałe i niezmiennie. Możliwość kontynuacji

wania procesów transformacji zależy zarówno od czynników zewnętrznych w otoczeniu krajów wyszehradzkich, zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie, jak i od czynników wewnętrznych: wzrostu gospodarczego, spokoju społecznego i stabilizacji politycznej. Wystąpienie pozytywnych warunków transformacji systemowej nie jest wcale oczywiste, a lista zagrożeń dość długa. Przedstawienie tych zagrożeń jest niezbędne dla określenia prawdopodobieństwa realizacji wydarzeń zawartych w scenariuszu.

Scenariusz opiera się na pewnych założeniach o charakterze wartościującym. **Za korzystne uznano te zjawiska i procesy, które mogą ułatwiać i przyspieszać transformację społeczeństw postkomunistycznych w nowoczesne społeczeństwa demokratyczne, świeckie i liberalne, zbliżone do standardów demokracji świata zachodniego.**

3.5.1. Ogólne przesłanki scenariusza

Scenariusz opiera się na analizie danych dotyczących przekształceń struktury społeczno-zawodowej, które pokazują początek istotnych przekształceń strukturalnych społeczeństw Europy Środkowej. Z analizy danych dotyczących ewolucji postaw społecznych w 1993 r. wynika, że znaczna część obywateli czterech krajów nie umie się znaleźć w nowej dla siebie sytuacji, jest niezadowolona z dotychczasowego przebiegu transformacji systemowej, z funkcjonowania instytucji demokratycznych i rezultatów polityki rządów postkomunistycznych. Postawy te warunkowane są w znacznej mierze kosztami społecznymi reform, a szczególnie spadkiem poziomu życia i utratą bezpieczeństwa socjalnego.

Niezależnie od niezadowolenia spowodowanego społecznym kosztem reform powstaje rynek pracy, wymuszający zachowania konkurencyjne i przedsiębiorcze; pojawił się rynek pracy wysoko wykwalifikowanej, stymulujący podnoszenie kwalifikacji, wzrost ceny wykształcenia i zachęcający do zwiększenia efektywności wykonywanej pracy.

Mimo dziedzictwa okresu komunistycznego i pozostałości zakorzenionych nawyków wystąpiły w ostatnich trzech latach bardzo wyraźnie widoczne zmiany postaw znacznej części obywateli:

- stali się oni podmiotami życia politycznego mogącymi brać udział w wolnych wyborach i decydować o swoim losie;
- stali się też konsumentami mającymi możliwość dokonywania swobodnego wyboru na wolnym rynku towarów i usług;
- wskutek zniesienia ograniczeń w podróżowaniu kraje Europy Środkowej otworzyły się na świat, a obywatele uzyskali poczucie swobody;
- wskutek możliwości działania na rynku rozszerzyły się zachowania przedsiębiorcze, a kilka milionów obywateli podjęło ryzyko pracy na własny rachunek;
- około 1/3, a w Czechach ponad połowa obywateli akceptuje i popiera dokonujące się przemiany;
- wskutek powstania samorządu lokalnego rozwija się oddolna aktywność społeczna.

3.5.2. Modernizacja struktury społeczno-zawodowej

UWARUNKOWANIA

Umiarkowany wzrost gospodarczy:

- spadek zatrudnienia w przemyśle,
- wzrost zatrudnienia w usługach,
- stabilizacja bezrobocia na poziomie < 10%

Restrukturalizacja rolnictwa:

- wzrost produktywności gospodarstw,
- odpływ ludności ze wsi,
- w Czechach, na Węgrzech i Słowacji prywatyzacja rolnictwa.

Proinwestycyjna zmiana struktury budżetu państwa:

- wzrost wydatków na kształcenie i szkolnictwo wyższe.

SCENARIUSZ ZMIAN

- Wskutek restrukturyzacji przemysłu nastąpi spadek zatrudnienia w przemyśle i znaczny rozwój usług zarówno prostych, jak i wymagających najwyższych kwalifikacji. W najbliższych latach powinien nastąpić wzrost liczby osób kształcących się na poziomie średnim i wyższym, a liczba kadr wyższych i pracowników intelektualnych do 2005 r. może się podwoić.
- Będzie postępowało powolne przekształcanie systemu wynagrodzeń. Wzrosną dochody kadr wyższych i pracowników intelektualnych (szczególnie lekarzy, pracowników naukowych, a także nauczycieli) nastąpi też względny spadek zarobków robotników, szczególnie niewykwalifikowanych. Wzrastać będą także dochody przedsiębiorców. Powoli ukształtuje się klasa średnia o wyraźnie wykrystalizowanych interesach. W rezultacie będzie się pogłębiać polaryzacja dochodów i pogłębią się różnicowania społeczne. Pogłębienie się tych różnicowań, a szczególnie wysokie dochody przedsiębiorców i części kadr wyższych w przedsiębiorstwach prywatnych i administracji państwowej, będzie z kolei powodowało nasilenie się rewindykacji płacowych, a niekiedy protesty społeczne.
- Struktura społeczna krajów Europy Środkowej ok. 2005 r. zbliży się do struktury istniejącej obecnie w krajach Unii Europejskiej. Wyjątkiem będzie Polska, gdzie odsetek rolników stanie się znacznie większy niż obecnie w krajach zachodnich.

3.5.3. Przekształcenia świadomości

UWARUNKOWANIA

Większy udział klasy średniej.

Wzrost wykształcenia społeczeństwa.

Racjonalizacja systemu wynagrodzeń.

SCENARIUSZ ZMIAN

- Zmiany w strukturze społecznej i pozytywne efekty transformacji systemowej, które staną się społecznie widoczne, będą powodować poprawę nastrojów społecznych i sprzyjać zmianie postaw z *roszczeniowych* na *przedsiębiorcze*. Zmniejszać się będzie siła oddziaływania sloganów nacjonalistycznych i nastrojów antyeuropejskich, zanikać – ksenofobia, postępować będą zmiany obyczajowe.
- Kościół katolicki ma w krajach Europy Środkowej, z wyjątkiem Polski i w pewnym stopniu Słowacji, pozycję zbliżoną do tej, jaką zajmuje w Europie Zachodniej. W Polsce i w Słowacji jednak również rola Kościoła będzie maleć oraz postępować – laicyzacja społeczeństwa. Na niektórych obszarach jednakże szczególnie tam gdzie występuje połączenie między wyznaniem a przynależnością etniczną, Kościół może stać się czynnikiem destabilizacji.
- Wskutek demokratyzacji społeczeństwa zmniejszać się będzie zasięg postaw autorytarnych na korzyść postaw otwartych. Powoli, w świadomości społecznej będą się utrzymywały postawy „otwarte” i demokratyczne procedury rozwiązywania konfliktów. Konflikty społeczne w coraz większym stopniu będą rozstrzygane na drodze negocjacji, znacznie ograniczona zostanie anarchizacja życia publicznego, a grupy anarchistyczne staną się mało znaczącym marginesem.

3.5.4. Stabilizacja sceny politycznej

UWARUNKOWANIA

Zmiany struktury społecznej.

Ograniczenie zasięgu nastawień roszczeniowych.

Zmniejszenie się postaw autorytarnych.

Demokratyzacja struktur państwowych.

SCENARIUSZ ZMIAN

- Zmiany w strukturze społecznej i przekształcenia świadomości znajdą swoje odzwierciedlenie w strukturze sceny politycznej. Stopniowo będą znikły ugrupowania wywodzące się z układu komunistycznego oraz partie populistyczne i nacjonalistyczne. Na znaczeniu zaczną zyskiwać partie otwarte na Europę, odzwierciedlające główne grupy interesów istniejące w społeczeństwie.
- Na zapleczu partii ukształtują się różne grupy nacisku: organizacja przedsię-

biorców w przemyśle, bankowości, ubezpieczeniach; ucywilizowane związki zawodowe, troszczące się zarówno o warunki pracy jak i płacy pracowników, o zyski przedsiębiorstwa oraz utrzymanie miejsc pracy. W niektórych krajach, jak np. w Czechach i na Węgrzech, może pojawić się – na wzór Niemiec i Austrii – nowy model współpracy między różnymi grupami interesów („*Soziale Partnerschaft*”).

- Znacznie umocnią się struktury administracji państwowej, nastąpi klarowny podział kompetencji między administracją rządową i samorządową. W niektórych przynajmniej krajach Europy Środkowej, szczególnie w Polsce, wykształcą się struktury regionalne.
- Umocnią się struktury samorządu terytorialnego i nadal występować będzie wzrost zaufania do władz lokalnych oraz przekonanie o konieczności uaktywnienia się poprawy własnej sytuacji, bez oglądania się na pomoc państwa.
- Pojawiają się ruchy społeczne nowego typu, jak np. ruchy ekologiczne i różnego rodzaju celowe stowarzyszenia.
- Rola związków zawodowych, zarówno w Polsce, gdzie jest ona obecnie szczególnie duża, jak i w innych krajach postkomunistycznych, w miarę prywatyzacji i restrukturyzacji gospodarki będzie stopniowo malała, podobnie jak to miało miejsce w krajach zachodnich. Oparciem dla związków zawodowych są przede wszystkim wielkie przedsiębiorstwa, działające w przemyśle ciężkim i w zakładach masowej produkcji. W miarę malejącego znaczenia górnictwa, hutnictwa, przemysłu maszynowego itp. oraz w miarę wzrostu zatrudnienia w usługach, baza związkowa będzie się coraz bardziej kurczyć, a tym samym ich społeczne i polityczne znaczenie. Szanse zakorzenienia się związków zawodowych, jak to pokazuje doświadczenie krajów zachodnich, w nowo powstających działach gospodarki w turystyce, bankowości, usługach, administracji a także w prywatyzowanych zakładach i w branżach, gdzie decydujące znaczenie odgrywają kwalifikacje zawodowe, są bardzo małe. W Polsce natomiast wyczerpał się mit „**Solidarności**” i coraz większą niechęć społeczną budzą partykularne żądania związków reprezentujących egoistyczne interesy zawodowe. Potwierdzają to wyniki ostatnich wyborów, w których „Solidarność” uzyskała poniżej 5% poparcia, znacznie mniej niż wynikałoby to z nominalnej liczby członków.
- W wyniku demokratycznej gry nastąpi uporządkowanie sceny politycznej i konsolidacja partii i ugrupowań o zbliżonych poglądach, odwołujących się do grup wyborców, pomiędzy którymi nie występuje, trudny do pogodzenia, konflikt interesów. Między zbliżonymi formacjami politycznymi na lewicy i prawicy zostaną zawiązane alianse przedwyborcze, a następnie trwałe porozumienia, które przed 2000 r. doprowadzą do uformowania silnej partii socjaldemokratycznej na lewicy, a na prawicy – partii konserwatywnej, w niektórych krajach o ideologii narodowej i/lub katolickiej. Mapę polityczną uzupełnią centrowe ugrupowania liberalno-demokratyczne. W takim układzie, który zagospodaruje większość sceny politycznej, stosunkowo łatwo można będzie powołać trwały, większościowy rząd formowany na przemian przez obie dominujące partie polityczne.

ZAGROŻENIA ZEWNĘTRZNE

- Światowa i europejska recesja, restrykcje handlowe Unii Europejskiej i USA, słaby napływ zagranicznego kapitału i inwestycji.
- Brak stabilizacji, a nawet długotrwały chaos w Rosji i innych krajach byłego ZSRR ograniczający możliwości eksportowe do tego obszaru i zwiększający napływ emigrantów.
- Stan permanentnej destabilizacji na Półwyspie Bałkańskim wynikający z sytuacji ekonomicznej, politycznej oraz z konfliktów etnicznych.

ZAGROŻENIA WEWNĘTRZNE

- Jednym z głównych zagrożeń dla modernizacji struktury społecznej mogą być trudności w restrukturyzacji tradycyjnych, nieefektywnych gałęzi przemysłu, a w Polsce – wzrost wpływów rolniczego lobby, które dąży do ochrony tradycyjnego rolnictwa za pomocą barier celnych i dotacji. Wpływ tego lobby może hamować przekształcenia wsi i rolnictwa i opóźniać modernizację całej gospodarki i społeczeństwa.
- Istotnym zagrożeniem dla procesów modernizacji może być bariera edukacyjna powodująca trudności we właściwym przygotowaniu wysoko kwalifikowanych kadr dla gospodarki i administracji publicznej. Z drugiej jednak strony zahamowanie rozwoju może spowodować pojawienie się nadmiaru wysoko kwalifikowanych kadr, dla których nie będzie odpowiednich miejsc pracy. Sytuacja taka może powodować niezadowolenie i wzrost frustracji społecznych.
- Istnieje także prawdopodobieństwo, że przekształcenia struktury społecznej będą zmierzać raczej w kierunku modelu krajów peryferyjnych UE (Grecja, Hiszpania) niż krajów centralnych. Istnieje także niebezpieczeństwo powstania społeczeństwa dwoistego (podobnie jak to ma miejsce w innych zależnych krajach), mniejszych lub większych wysp modernizacji i westernizacji oraz „trzeciego świata” (latyno-amerykański model niedorozwoju).
- Stagnacja gospodarcza, wzrost różnicowań społecznych, pogarszające się warunki życia znacznej części społeczeństwa mogą być powodem wzrostu niezadowolenia społecznego, który wykorzystywać zaczęły populistyczne, lewicowe i prawicowe ugrupowania polityczne organizujące akcje protestacyjne i destabilizujące państwo. W takiej sytuacji możliwe będzie poszukiwanie rozwiązań autorytarnych. Biorąc pod uwagę fakt, że we wszystkich społeczeństwach występują postawy autorytarne, można przypuszczać, że duża część społeczeństwa mogłaby zaakceptować autorytarny system społeczny, pod warunkiem stabilizacji i choćby chwilowej poprawy poziomu życia. Może wystąpić jedna z dwóch odmian autorytaryzmu bądź populistyczny autorytaryzm o charakterze wstecznym i nostalgicznym, bądź też autorytaryzm silnego rządu, dążącego do zapewnienia dużego wzrostu ekonomicznego (tajwańsko-koreański typ rozwoju kierowanego przez silne państwo). Wzrost niezadowolenia społecznego może powodować „poszukiwanie winnych”, co wyrażać się może wzrostem nacjonalizmu i ksenofobii i prowadzić także do wystąpienia silnych tendencji antyeuropejskich i prób zamykania się we własnym kręgu.
- Rządy ugrupowań lewicowych i/lub populistycznych mogą poważnie zaha-

mować proces reform, stawiając pod znakiem zapytania dotychczasowe przemiany. W programach niektórych partii działających w krajach Europy Środkowej zawarte są postulaty bezpośredniego interwencjonizmu państwowego np. w postaci kontroli cen, protekcjonizmu, oddłużania i dotowania nierentownych przedsiębiorstw państwowych i niewydajnego sektora rolnego, swobodnej emisji pieniądza i taniego kredytu w celu przeciwdziałania recesji oraz nadmiernym wydatkom socjalnym. Tego rodzaju projekty mogą zaprzepaścić dotychczasowe osiągnięcia, spowodować hiperinflację i zrujnować gospodarkę. Niebezpieczeństwo takie staje się coraz bardziej realne w Polsce, rysuje się w Słowacji, a może także pojawić się na Węgrzech, po przygniatającym zwycięstwie lewicy.

Do istotnych zagrożeń należy również brak wzajemnej współpracy wewnątrz krajów wyszehradzkich zarówno politycznej, jak i gospodarczej, i brak wspólnego stanowiska wobec Unii Europejskiej i NATO. Pojawiające się tendencje do „*indywidualnego wyścigu do Europy*” mogą poważnie zaszkodzić wszystkim krajom Europy Środkowej.

W przypadku wystąpienia wielu wymienionych wyżej, niekorzystnych okoliczności może się zdarzyć, że kraje Europy Środkowej nie wejdą na drogę liberalnej gospodarki rynkowej i demokracji parlamentarnej. Prawdopodobny jest również inny model modernizacji regionu.

Rozdział 4. NAUKA, TECHNIKA I EDUKACJA

4.1. Uwagi wstępne

Pod pojęciem „nauka, technika i edukacja” rozumiemy zarówno instytucje nauki, techniki i edukacji (np. uniwersytety, szkoły wyższe instytuty naukowo-badawcze) oraz działalność tych instytucji, jak i aktywność w dziedzinie nauki i techniki (B&R) prowadzoną przez inne instytucje (np. przedsiębiorstwa przemysłowe, administrację publiczną).

Podobnie jak poprzednio, prezentację prawdopodobnego rozwoju sytuacji poprzedzi opis punktu wyjścia, tj. skutków oddziaływania uwarunkowań politycznych i ekonomicznych, w jakich rozwijała się i kształtowała w okresie powojennym nauka, technika i edukacja. Omówiony zostanie także wpływ na te dziedziny procesów transformacji po 1989 r.

Analiza dotyczy czterech krajów wschodnich, które mają zarówno cechy wspólne, jak i pewną specyfikę. Z powodu znacznej niespójności i niekompletności danych statystycznych dotyczących nauki, techniki i edukacji w poszczególnych krajach oraz różnic w podejściu do tego zagadnienia w raportach krajowych, nie było możliwe przedstawienie dokładnych danych liczbowych dla wszystkich czterech krajów.

4.2. Spuścizna „starego systemu”

Wiele cech obecnego stanu nauki, techniki i edukacji w Europie Środkowej oraz możliwych szans i zagrożeń dla jej rozwoju w następnych latach wynika z dziedzictwa okresu powojennego. Kształt i rozwój NTE w krajach wschodnich, jak i w innych państwach socjalistycznych, pozostawał pod silnym wpływem czynników ideologicznych, politycznych i ekonomicznych. Należy jednak podkreślić, że ich oddziaływanie nie było jednakowe we wszystkich analizowanych krajach oraz zmieniało się w czasie. Tylko w pierwszym okresie panowania komunistycznego systemu ideologiczno-politycznego, na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, sytuacja w krajach socjalistycznych była niemal identyczna. Od połowy lat pięćdziesiątych (szczególnie od 1956 r.) sytuacja za-

częła się zmieniać, toteż w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych niewiele już pozostało z pierwotnego uniformizmu.

Jeśli chodzi o rolę **czynnika ideologicznego**, to polegał on na sprzyjaniu tym działaniom i dziedzinom, które lansowały koncepcje marksistowsko-leninowskie, przy zaniedbywaniu i hamowaniu innych działań i dziedzin uznawanych za neutralne lub sprzeczne z panującą ideologią. Sytuacja taka powodowała kilka praktycznych konsekwencji:

1. Wysoką pozycję na liście priorytetów zajęło **wykształcenie podstawowe**. Wynikało to z traktowania edukacji, szczególnie na szczeblu podstawowym, za cel i miarę sprawiedliwości i postępu społecznego. Cel ten był popierany przez szerokie kręgi społeczeństwa. Analfabetyzm został wyeliminowany niemal natychmiast po II wojnie światowej. Bezpłatnym i obowiązkowym kształceniem szkolnym, opartym na jednolitym (dla danego kraju) systemie szkół publicznych, objęto wszystkie dzieci. Polityka podnoszenia poziomu wykształcenia społeczeństwa była wspomagana przez szereg narzędzi, takich jak np. niskie ceny książek itp.
2. W przypadku **wykształcenia wyższego** ideologia zajmowała stanowisko dość ambiwaletne. Z jednej strony wykształcenie wyższe było uznawane za ważny czynnik gospodarczej i technicznej modernizacji, a tym samym za instrument w rywalizacji socjalizmu z kapitalizmem. Szeroki dostęp wszystkich warstw społecznych do wykształcenia wyższego także uważano za ważny cel i osiągnięcie socjalizmu. Z drugiej jednak strony, wykształcenie wyższe było uznawane za swoiste „dobro luksusowe”, co wyrażało się ustanawianiem limitów przyjęć na studia. Dbano również o właściwy skład społeczny studentów, stosując preferencje dla młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego. W rezultacie liczba studentów i absolwentów szkół wyższych była niższa niż w krajach zachodnich.
3. Czynnik ideologiczny narzucał nauce silne ograniczenia oraz podział na dyscypliny „ideologicznie obojętne” (nauki techniczne, ścisłe, biologiczne) oraz „zaangażowane” (nauki humanistyczne, społeczne i ekonomiczne). Dyscypliny „ideologicznie obojętne” uzyskiwały szeroki margines niezależności, podczas gdy od nauk „politycznie zaangażowanych” wymagano służenia panującej ideologii.¹³
Zasady ideologiczne wprowadzano w poszczególnych krajach z różnym powodzeniem. W Polsce od 1956 r., a na Węgrzech nieco później, kontrola ideologiczna nad nauką została istotnie ograniczona i ustalil się pewien *modus vivendi* między społecznością uczonych i władzami. Czechosłowacja miała pod tym względem mniej szczęścia niż Polska i Węgry. Intelktualiści stali się główną ofiarą tzw. procesu „normalizacji”, czyli w istocie surowych represji, które nastąpiły po upadku „Praskiej Wiosny” 1968 r.
4. Uważano także, że specjalistyczne umiejętności techniczne są najbardziej użyteczne (produktywne) dla rozwoju gospodarczego, toteż preferowano szkolnictwo zawodowe kosztem ogólnokształcącego oraz wyższe wykształcenie techniczne przed wykształceniem humanistycznym. Spowodowało to relatyw-

¹³ Podejmowano jednak próby ideologizacji nauk ścisłych, dzieląc je na «postępowe» i «reakcyjne». Na przykład cybernetyka, zwłaszcza w ZSRR, była do lat sześćdziesiątych zaklasyfikowana jako nauka «burżuazyjna».

nie wysoki (w porównaniu z krajami zachodnimi) udział uczniów w szkołach zawodowych i studentów w uczelniach technicznych. Istniały jednak pod tym względem istotne różnice między poszczególnymi krajami. Czechosłowacja posunęła się w tym kierunku dalej niż Polska i Węgry, natomiast w Polsce tendencja ta była bardziej widoczna w szkolnictwie ponadpodstawowym niż w szkolnictwie wyższym.

5. Czynniki ideologiczny kształtował również międzynarodowe kontakty i współpracę w dziedzinie nauki i techniki. Najwyższy priorytet miała współpraca z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi. Jednocześnie starano się izolować naukę od kontaktów z Zachodem. Podobnie jak w przypadku politycznej kontroli nad nauką, w Polsce i na Węgrzech izolacja ta stopniowo się zmniejszała, prowadząc do zacieśniania się współpracy z zachodnimi partnerami. Już w latach osiemdziesiątych kontakty z Zachodem były bardziej intensywne niż z partnerami w innych krajach socjalistycznych. Jedynie w Czechosłowacji międzynarodowe kontakty naukowców i badaczy aż do upadku komunizmu pozostały poważnie ograniczone.

Czynniki polityczne wpływające w krajach środkowoeuropejskich, na naukę, technikę i edukację można podzielić na wewnętrzne i zewnętrzne (międzynarodowe). Wewnętrzne czynniki polityczne polegały na znaczeniu, jakie przypisywano nauce i technice, (i ich poszczególnym elementom) w strategiach gospodarczych władz państwowych.

Różnice między poszczególnymi krajami stały się pod tym względem szczególnie widoczne na początku lat siedemdziesiątych. Wszystkie kraje środkowoeuropejskie starały się przyspieszyć wzrost gospodarczy przez rosnącą efektywność i wydajność. Dla władz czechosłowackich najważniejszym instrumentem tej polityki była techniczna modernizacja gospodarki oparta na krajowych pracach badawczo-rozwojowych. Pozwoliło to uniknąć zadłużenia zagranicznego, a jednocześnie reform instytucjonalnych mogących podkopać system komunistyczny. Politykę tę realizowano, z niewielkimi zmianami, do 1989 r. Głównym jej rezultatem była ekspansja, głównie ilościowa, krajowej bazy badawczo-rozwojowej.

Polskie władze na początku lat siedemdziesiątych również próbowały zmodernizować bazę techniczną gospodarki, jednakże głównie przez finansowany z kredytów import zachodniej technologii (wyposażenia i licencji). Strategia ta przewidywała dla krajowej bazy badawczej i technologicznej jedynie rolę wspomagającą w absorpcji importowanej technologii. Załamała się ona pod koniec lat siedemdziesiątych z powodu kryzysu zadłużeniowego. Jakkolwiek strategia polegająca na imporcie technologii została porzucona, permanentne trudności ekonomiczne lat osiemdziesiątych uniemożliwiły także rozwój własnej bazy B+R.

Na Węgrzech, począwszy od 1968 r. (początek węgierskiej reformy gospodarczej), większe znaczenie niż w Polsce i Czechosłowacji, począwszy od lat osiemdziesiątych, przydawano ściśle ekonomicznym mechanizmom wzrostu gospodarczego i transferowi zachodniej technologii przez inwestycje zagraniczne. W związku z tym mniejszą wagę przywiązywano do rozwoju krajowych technologii, stwarzano natomiast sprzyjające warunki dla rozwoju nauk ekonomicz-

nych i społecznych, które miały pomóc we wprowadzaniu reformy gospodarczej.

Czynniki zewnętrzne były związane z politycznym, wojskowym i gospodarczym podziałem świata na Wschód (Układ Warszawski, RWPG) i Zachód (EWG, NATO) oraz z przynależnością krajów wszechradzkich do bloku wschodniego. Powodowało to przede wszystkim odizolowanie od głównych światowych źródeł zaawansowanych technologii. Ograniczenia COCOM nałożone na kraje socjalistyczne miały w tym wypadku szczególnie negatywne znaczenie.

Specyficzny typ gospodarki nakazowo-rozdzielczej pozostawił wyraźny ślad w strukturach nauki, techniki i edukacji:

1. Socjalistyczny system ekonomiczny nie sprzyjał innowacjom. Przedsiębiorstwa państwowe nie były zainteresowane ani wymyślaniem i wprowadzaniem nowych produktów ani redukowaniem kosztów przez stosowanie nowych technologii. Z tego względu wynalazki powstawały jedynie poza sferą przedsiębiorstw (w ośrodkach badawczo-rozwojowych i instytutach naukowych) i mogły być wdrażane do produkcji jedynie poprzez system centralnego planowania, w zależności od interesów centralnej partyjno-państwowej biurokracji.
2. System ekonomiczny sprzyjał natomiast praktykom racjonalizacyjnym, które jednak były często bezużyteczne lub nawet szkodliwe. Permanentne niedobory, niepewność dostaw materiałów i wyposażenia wymuszały „innowacje” polegające na substytucji materiałów, wymyślaniu i produkowaniu narzędzi (które skądinąd były już wytwarzane na wyższym poziomie jakościowym przez specjalistycznych producentów) itd. System ten wymuszał jednocześnie dobre opanowanie procesów technologicznych przez kierowników i inżynierów oraz gotowość sprostania przez nich nieoczekiwanym problemom technologicznym.
3. Bodźce ekonomiczne innowacji, jak np. pragnienie sukcesu finansowego lub obawa przed bankructwem, były bardzo słabe lub nie istniały. Sytuacja taka frustrowała i demoralizowała pracowników sfery B&R, a ośrodki badawczo-rozwojowe stawały się kolejnymi instytucjami biurokratycznymi ze wszystkimi typowymi dla nich cechami (nadmierne zatrudnienie, inercja, symulowanie pracy itd.).
4. Permanentne niedobory wymienialnych walut zmuszały kraje socjalistyczne do wymyślania produktów i technologii, które mogłyby być kupione znacznie taniej za granicą. Dotyczyło to szczególnie Czechosłowacji, która jak wcześniej wspomniano, przywiązywała wielką wagę do modernizacji technicznej i była ściśle odseparowana od Zachodu.
5. Wspomniane wyżej niedobory, charakterystyczne dla gospodarki socjalistycznej, dotyczyły także siły roboczej, toteż przyfabryczne szkoły zawodowe odgrywały ważną rolę w systemie oświaty. Szkoły te wiązały uczniów z przedsiębiorstwem i w ten sposób zapewniały, w warunkach niedoboru, stały dopływ siły roboczej.

System instytucjonalny nauki, techniki i edukacji w krajach Europy Środkowej został ukształtowany na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych. W jego skład wchodziły:

1. Akademie nauk.
2. Szkoły wyższe.
3. Instytuty badawcze centralnych państwowych instytucji (jak komisje planowania, ministerstwa, itd.).
4. Samodzielne instytuty badawczo-rozwojowe, laboratoria itd.
5. Wydziały B&R, laboratoria, biura konstrukcyjne i stanowiska pracy w przedsiębiorstwach i ich zjednoczeniach.
6. Różne ciała rządowe (rady, komitety, komisje itd.), które pomagały władzom w prowadzeniu polityki w dziedzinie NTE.

Wszystkie te instytucje były finansowane bezpośrednio lub pośrednio z budżetu państwa.

Bardzo ważne miejsce w instytucjonalnym systemie nauki i techniki zajmowała akademia nauk. Była to instytucja zajmująca się zarówno sterowaniem nauką, jak i konkretnymi badaniami, prowadzonymi w wielu dyscyplinach. Akademie, oparte na wzorach radzieckich, zostały utworzone we wszystkich krajach socjalistycznych, zastępując instytucje naukowe (często także zwane akademiami), które istniały w tych krajach niekiedy już od XIX wieku. Akademie składały się z szeregu instytutów, komitetów, komisji, itd. o różnym stopniu zależności od ich kierownictwa. Celem akademii było prowadzenie badań w naukach podstawowych (teoretycznych) i dostarczanie swojej wiedzy uniwersytetom i instytucjom specjalizującym się w naukach stosowanych. Instytucje należące do akademii, z wyjątkiem prowadzenia studiów doktoranckich, nie kształciły studentów. W krajach socjalistycznych, z wyjątkiem Polski, gdzie uniwersytety zachowały znaczną rolę w badaniach podstawowych, pozycja akademii była w badaniach podstawowych dominująca.

Niezależnie od uniwersytetów utworzono znaczną liczbę specjalistycznych zawodowych szkół wyższych: technicznych, rolniczych, medycznych, ekonomicznych itp. W szkołach tych w stosunku do dydaktyki, działalność badawcza miała drugorzędne znaczenie. Jedynie w Polsce wykładowcy szkół wyższych mieli mniej obowiązków dydaktycznych niż ich koledzy z innych krajów socjalistycznych i mogli poświęcić więcej uwagi działalności badawczej.¹⁴

Badania stosowane oraz B&R były prowadzone głównie w samodzielnych instytutach badawczych, nadzorowanych przez branżowe ministerstwa, oraz w tzw. ośrodkach badawczo-rozwojowych dużych przedsiębiorstw. Specjalną rolę odgrywały instytuty związane z wojskiem i milicją.

4.3. Ogólne tendencje transformacji

Transformacja polityczna i ekonomiczna rozpoczęta w 1989 r. przyniosła ważne zmiany w systemie nauki, techniki i edukacji.

¹⁴ Polska była wyjątkowa także dlatego, że istniał tu, nawet w okresie stalinizmu, Katolicki Uniwersytet Lubelski, uczelnia w znacznym stopniu niezależna od państwa.

4.3.1. Procesy ogólne

1. Wskutek recesji, konieczności ograniczania inflacji i deficytu budżetowego, we wszystkich krajach środkowoeuropejskich dokonano zasadniczych cięć w budżecie państwa. Ograniczenia te w największym stopniu dotknęły sferę nauki, techniki i edukacji. W rezultacie po 1989 r. we wszystkich krajach Europy Środkowej wydatki na naukę i B&R znacznie spadły (o blisko 2/3), a zatrudnienie obniżyło się o połowę. Ograniczenia dotknęły przede wszystkim instytucje resortowe oraz placówki B&R w przedsiębiorstwach. Wiele placówek zlikwidowano, a inne z trudem walczą o przetrwanie, redukując zatrudnienie i przestawiając się na inny rodzaj działalności, jak np. wynajmowanie lub sprzedawanie majątku, prowadzenie działalności handlowej, usługowej, produkcyjnej itp.
2. Kłopoty finansowe, niestabilność i niepewność w przedsiębiorstwach państwowych doprowadziły do ich zapaści finansowej, skrócenia horyzontu czasowego podejmowanych działań, a w konsekwencji do ograniczeń w wydatkach na B&R. Powiązania między przedsiębiorstwami a sferą nauki znacznie się zmieniły. Popyt na krajowe badania bardzo się obniżył w porównaniu z zainteresowaniem importem technologii i wyposażenia. Importowana technologia (również dzięki inwestycjom zagranicznym) dość często podnosi techniczny poziom przedsiębiorstw, a także otwiera możliwości rozwijania produktu (*product development*) stwarzając popyt na konkretne zastosowania: wzornictwo, badania niezawodności, kontrola jakości itp.
3. Znaczna część realizowanych dawniej projektów badawczych w dziedzinie postępu technicznego nie wynikała z realnego na nie popytu, ale z faktu istnienia w centralnym planie funduszy na ten cel. Wraz z likwidacją lub istotnym ograniczeniem tego państwowego wsparcia możliwości badawcze znacznie się zmniejszyły.
4. Powstające prywatne przedsiębiorstwa są na razie zbyt ubogie, niecierpliwie i nastawione na szybki zysk, aby wydawać pieniądze na działalność badawczo-rozwojową, która na ogół nie przynosi natychmiastowych efektów. W rezultacie przedsiębiorstwa te nie wypełniły luki po upadku centralnie sterowanej sfery B&R.
5. Internacjonalizacja gospodarek środkowoeuropejskich i znaczny realny wzrost wartości ich walut (szybsza stopa inflacji niż dewaluacji), jak również napływ kapitału zagranicznego spowodowały, że kupno gotowych technologii lub produktów zagranicznych stało się tańsze i szybsze, niż produkowanie ich w kraju.
6. Zakup środkowoeuropejskich przedsiębiorstw przez firmy zachodnie powoduje często zamykanie miejscowych ośrodków B&R, ponieważ produkt, technologia i menezement są w całości importowane. Zagraniczni przedsiębiorcy pojawiający się w Europie Środkowej są zwykle zainteresowani tylko w sprzedaży i, zwłaszcza jeżeli produkują również na trzecie rynki, w niezawodnym i tanim funkcjonowaniu ich technologii, przetestowanych gdzie indziej.
7. Upadek „bloku wschodniego” spowodował załamanie się eksportu do krajów b. ZSRR. Dotyczy to również eksportu relatywnie zaawansowanych technicznie produktów, w tym wyrobów przemysłu obronnego.

8. Tradycyjny profil gospodarki powoduje że technicznie mniej zaawansowane produkty, jak np. stal, tekstylia, wyroby z drewna, szkło, nawozy itd. odnoszą większe sukcesy na rynkach zagranicznych niż produkty gałęzi zaawansowanej (np. elektronika), które nie mogą konkurować z technicznie bardziej zaawansowanymi wyrobami zachodnimi.
9. Pojawienie się atrakcyjnych możliwości zatrudnienia dla osób wysoko kwalifikowanych, energicznych i mobilnych zarówno w kraju, jak i za granicą, spowodowało masową „ucieczkę mózgów” z nauki i szkolnictwa wyższego do innych zawodów, głównie w firmach prywatnych, zwłaszcza zagranicznych, w bankach, firmach konsultingowych itd., a także do instytucji naukowych za granicą. Selektywny odpływ i niedostateczny napływ do nauki, badań i szkół wyższych spowodował deformację wiekową i kwalifikacyjnej struktury zatrudnionych. Szkołom wyższym i instytutom brakuje przede wszystkim młodych asystentów i wysoko kwalifikowanego personelu technicznego. Wielu z tych, którzy pozostali, prowadzi dodatkową działalność zarobkową poza macierzystą placówką, ze szkodą dla ich działalności dydaktycznej i/lub badawczej.
10. Pojawienie się nowych dziedzin gospodarki i związanych z nimi możliwości zatrudnienia (bankowość, doradztwo, przedsiębiorstwa zagraniczne itd.) podniosło atrakcyjność i prestiż wykształcenia wyższego, zwłaszcza ekonomii, prawa, zarządzania, języków zachodnich (angielskiego, niemieckiego) itp.
11. Popyt na specjalistów w nowych dziedzinach, wzrost zainteresowania kształceniem na poziomie wyższym, zniesienie biurokratycznych limitów przyjęć studia, spowodowało wzrost liczby studentów. Szkoły wyższe dostosowują programy nauczania do nowych warunków ekonomicznych przez uaktualnienie materiałów, ograniczenie przeciążenia materiałem pamięciowym i nadmiernej specjalizacji kształcenia. Mimo trudności finansowych znacznie polepszyło się wyposażenie szkół wyższych w komputery i urządzenia telekomunikacyjne. Jednocześnie postępuje zróżnicowanie szkół wyższych na „mocniejsze” i „słabsze”.
12. Liberalizacja działalności komercyjnej w dziedzinie szkolnictwa doprowadziła do pojawienia się szkół prywatnych i niepaństwowych na wszystkich poziomach szkolnictwa. System edukacji staje się więc bardziej elastyczny. Powiększył się także znacznie wachlarz kształcenia: studia podyplomowe, różnorodne kursy zaoczne i korespondencyjne itd.
13. Nastąpiły także istotne zmiany w systemie instytucjonalnym oraz finansowym nauki i B&R. Wprowadzono system grantów, uzupełniając i częściowo zamieniając stare formy finansowania i stare instytucje. Zakwestionowana została w szczególności pozycja Akademii Nauk i we wszystkich krajach Europy Środkowej podjęto, nigdzie nie uwieńczone powodzeniem, próby zmierzające do zlikwidowania tej instytucji.

Opisane powyżej tendencje i zjawiska dotyczyły wszystkich krajów środkowoeuropejskich. Oprócz tego istniały również procesy specyficzne dla poszczególnych krajów. I tak np. słowacka nauka i B&R odczuły konsekwencje rozpadu Federacji, ponieważ Słowacja była beneficjentem międzyrepublikańskiego

transferu finansowego i mogła pozwolić sobie na rozwijanie pewnych dziedzin właśnie dzięki temu transferowi. Obecnie nie ma już tych możliwości.

4.3.2. Sytuacja finansowa

Pod koniec lat osiemdziesiątych Polska przeznaczała na naukę i B&R najmniejszy odsetek produktu krajowego brutto, podczas gdy Czechosłowacja wydawała najwięcej. W ostatnich latach we wszystkich krajach nastąpił spadek nakładów i są one znacznie niższe w porównaniu do krajów zachodnich. W zależności od źródła informacji, udział B&R w PKB pod koniec lat osiemdziesiątych wahał się od 1,0–1,5% do 3–4%, podczas gdy obecnie wynosi od 0,6–0,8% w Polsce do ok. 2% Czechach.

W Polsce w 1989 r. udział wydatków na B&R w PKB wynosił 1.0%. W 1990 r. wzrósł on do 1,3%, mimo absolutnej redukcji wydatków, która była jednak mniejsza niż spadek PKB. W 1991 r. udział ten spadł do 0,9%. Oznaczało to drastyczną (do 0,8%) redukcję wydatków, zważywszy kolejny spadek PKB w 1992 r. W 1993 r. wydano 0,6%, a w budżecie państwa na 1994 r. zaproponowano wydatki w wysokości 0,58% PKB.

Na Węgrzech udział wydatków na B&R w PKB wykazuje również tendencję spadkową. Podczas gdy w 1988 r. środki na B&R wynosiły 2,92% dochodu narodowego podzielonego, to w 1990 r. stanowiły one 1,68% a w 1991 r. zaledwie 1,18%.

Należy również odnotować, że udział wydatków na B&R w PKB w Polsce (około 1,0% na początku lat dziewięćdziesiątych) był znacznie niższy niż na Węgrzech (ok. 2%), a zwłaszcza w Czechosłowacji (ok. 3%). Na początku procesu transformacji Polska była w najgorszej sytuacji ekonomicznej, a rząd, zajęty bieżącymi problemami, zwracał małą uwagę na finansowanie B&R, które z natury rzeczy jest inwestycją rentowną po dłuższym czasie. Również przedsiębiorstwa, uwolnione od centralnego planowania i kontroli, zmuszone do adaptacji do nowych warunków gospodarki rynkowej, nie mogły finansować sfery B&R.

Główną rolę w finansowaniu nauki pełnią centralne instytucje państwowe, a zwłaszcza Komitet Badań Naukowych (KBN), zastępujący poprzednie instytucje, których zadaniem było sterowanie nauką i finansowanie badań naukowych. W 1989 r. 63% wszystkich wydatków na B&R finansowanych było centralnie, natomiast w 1991 r. KBN finansował już 72% tych wydatków. Ten wzrost udziału instytucji centralnych w finansowaniu B&R nastąpił wskutek dużego spadku wydatków na B&R w przedsiębiorstwach. Według tych samych szacunków udział KBN w finansowaniu B&R w 1992 r. spadł do 59%, co mogłoby oznaczać, że gospodarka, która w tym czasie zaczęła wykazywać oznaki ożywienia, znów podjęła finansowanie B&R.

Na Węgrzech w 1986 r. 17,1% funduszy na B&R pochodziło z budżetu państwa, 2,2% z odrębnych funduszy państwowych (Narodowy Fundusz Badań Naukowych), a 0,9% ze źródeł zagranicznych. Przeważająca część (79,9%) środków przeznaczanych na naukę pochodziła od przedsiębiorstw w postaci bezpośrednio zamawianych projektów lub z Funduszu Rozwoju Technicznego,

który był zarządzany centralnie i zasilany przez specjalny podatek. W 1991 r. udział budżetu państwa wzrósł do 33,7%, przedsiębiorstwa dostarczyły 40,3%, a 15,8% nadeszło z Funduszu Rozwoju Technicznego. Współczynnik środków budżetowych do ogólnych środków na B&R był na Węgrzech niższy niż w większości krajów socjalistycznych. Należy jednak pamiętać, że istotna część wkładu przedsiębiorstw do B&R była im narzucona przez prawo, tak więc wkład ten faktycznie stanowił jeszcze jedną formę państwowego wspierania B&R i powinien być dodany do państwowych funduszy budżetowych.

Na Słowacji udział wydatków na B&R w PKB spadł z 4,4% w 1989 r. do 2,2% w 1992 r. Ograniczenie środków finansowych było jeszcze większe niż redukcja zatrudnienia. Tak więc, mimo spadku liczby personelu o około 50%, wolumen wydatków na jednego pracującego w B&R spadł (w cenach stałych) o około 25% – z 166 do 121 tysięcy koron.

Znaczne zmniejszenie finansowania B&R doprowadziło nie tylko do ograniczenia działalności poszczególnych placówek i likwidacji niektórych z nich, ale także do zasadniczej zmiany szans różnych dyscyplin naukowych na przetrwanie i rozwój.

Wskutek załamania się w 1991 r. sfery B&R w przedsiębiorstwach, współczynnik badań eksperymentalnych w całym systemie jest bardzo niski w porównaniu ze standardami międzynarodowymi. W 1991 r. wyniósł on 40% B&R. Równocześnie widoczne są pewne tendencje, które pojawiły się już w drugiej połowie lat osiemdziesiątych: malejąca liczba asystentów, zmniejszenie wielkości nakładów na 1 badacza nie rekompensujące nawet stopy inflacji oraz drastyczny spadek inwestycji.

Mimo pogłębiającego się kryzysu nie odnotowano większego spadku liczby placówek naukowych i badawczo-rozwojowych. W wielu z nich, mimo że wstrzymano większość prac, próbuje się jednak w oczekiwaniu na lepsze czasy zachować sztyld, część lokalu i personelu. Obecnie trudno jest ocenić, jakie są ich szanse w nowej sytuacji. W niektórych przypadkach formalne utrzymywanie jednostek B&R (nieusuwanie sztyldu) oznacza rzeczywistą próbę przetrwania. W innych przypadkach jest to przejawem inercji organizacyjnej lub wiąże się z kwestiami podatkowymi, operacjami non-profit, polityką ubezpieczeniową lub względami taktycznymi.

Likwidacja części potencjału B&R nie może być uważana za stratę realną, gdyż spora część starego sektora B&R była jałowa, wysoce nieefektywna lub okazała się bezużyteczna w nowej sytuacji gospodarczej, politycznej i militarnej.

4.3.3. Zatrudnienie

Ogólne zatrudnienie w nauce, B&R oraz szkolnictwie wyższym krajów wyszehradzkich można szacować, mimo trudności w porównywaniu danych, na około 350 tysięcy osób, w 1992 r. (prawie 200 tys. w Polsce, 64 tys. w Czechach, ponad 50 tys. na Węgrzech i 30 tys. w Słowacji). Liczba ta obejmuje wszystkich tych, którzy są odnotowani w statystykach jako zatrudnieni w omawianej gałęzi gospodarki. Liczba pracowników naukowo-badawczych jest o jakieś dwie trzecie niższa i może być szacowana na 120 tysięcy osób.

Liczby te są znacznie niższe niż w okresie komunizmu. Można szacować, że około 150 tysięcy osób (w tym ok. 35 tys. pracowników naukowych) opuściło ten sektor od 1985 r. tak więc zatrudnienie w nauce i B&R, w połowie lat osiemdziesiątych, można szacować na pół miliona. Największe ubytki miały miejsce w Czechach i w Słowacji, które straciły ponad 50% pracowników tego sektora. Polska stanowiła w tym przypadku wyjątek ponieważ ludzki potencjał naukowy, w wyniku wzrostu kadr akademickich w szkołach wyższych pozostał stabilny przez całe dziesięciolecie.

Zmiany w potencjale badawczym w Polsce przedstawia tabela 40.

Tabela 40.
Zatrudnienie w nauce i B&R w Polsce, 1985–1992

Instytucja	lata	zatrudnienie całkowite	pracownicy naukowi
Instytucje sektora B&R z tego:	1985	107.700	18.289
	1988	105.261	17.431
	1990	87.356	15.088
	1992	68.627	12.514
Akademia Nauk	1985	10.785	4.203
	1988	11.393	4.538
	1990	10.960	4.388
	1992	9.202	4.020
Instytuty i ośrodki B&R, jednostki pomocnicze	1985	96.915	14.086
	1988	93.868	12.893
	1990	76.666	10.700
	1992	59.066	8.494
Szkoły wyższe	1985		46.143
	1988		
	1990		50.048
	1992	130.114	50.688
Ogółem	1985		64.432
	1988		65.136
	1990		
	1992	198.741	63.202

Jak widać z powyższego zestawienia, najbardziej istotny spadek zatrudnienia miał miejsce w instytutach i ośrodkach B&R (poza Akademią Nauk), które w latach 1985–1992 straciły łącznie ponad 40% personelu. Znaczna redukcja zatrudnienia nastąpiła również w instytucjach obsługi nauki i techniki, o około 30%, podczas gdy Akademia Nauk straciła tylko niewiele ponad 10% swoich kadr. Chociaż duży spadek zatrudnienia miał miejsce po 1988 r., to zjawisko to zarysowało się już wcześniej.

Zatrudnienie, które w 1985 r. wynosiło 102,7 tys. osób, spadło do 82,8 tys. w 1990 r. i do 65,1 tys. pod koniec 1992 r. Ten gwałtowny spadek zatrudnienia nie musiał oznaczać proporcjonalnej straty w potencjale B&R.

W okresie transformacji w Polsce i w innych krajach wyszehradzkich wystąpił masowy odpływ naukowców do innych zawodów. I tak np. „ucieczka mózgów” za granicę i do innych zawodów w kraju jest jednym z większych zagrożeń dla polskiej nauki. Gdyby nie istniał wewnętrzny i zewnętrzny drenaż mózgów, poziom zatrudnienia w 1991 r. byłby wyższy o około 25% od stanu faktycznego. Straty polskiej nauki wskutek wewnętrznego odpływu mózgów by-

ły jednak większe niż te, które wystąpiły w wyniku emigracji zagranicznej. Ten drugi czynnik obniżył ludzki potencjał nauki polskiej o około 10%, podczas gdy odpływ do lepiej płatnych zajęć w kraju wyniósł ok. 15%.

Zmiany w węgierskim potencjale badawczym w ostatnich latach przedstawiają tabele 41 i 42.

Tabela 41.

Zatrudnienie w B&R na Węgrzech, 1986–1991

Liczba zatrudnionych	1986	1987	1988	1989	1990	1991
instytuty B&R	19.704	19.708	19.180	18.274	15.536	12.951
instytuty badawcze w uczelniach	22.120	22.179	22.530	22.370	22.787	22.607
ośrodki badawcze w przedsiębiorstwach	30.900	28.720	26.180	23.271	17.134	12.013
inne ośrodki badawcze	5.039	4.822	4.625	4.354	4.266	3.647
ogółem	77.735	75.429	72.515	68.243	59.723	51.218

Tabela 42.

Personel badawczy na Węgrzech, 1986–1991

Liczba badaczy i wysoko kwalifikowanych profesjonalistów	1986	1987	1988	1989	1990	1991
instytuty B&R	7.501	7.494	7.387	7.234	6.267	5.385
instytuty badawcze w uczelniach	13.814	13.701	13.991	13.957	14.044	14.192
ośrodki badawcze w przedsiębiorstwach	13.108	12.448	11.157	10.058	7.442	5.027
inne ośrodki badawcze	2.936	2.810	2.733	2.587	2.503	2.159
ogółem	37.359	36.453	35.268	33.836	30.256	26.763

Zatrudnienie w sektorze B&R na Węgrzech, mimo pewnych różnic w dynamice, charakteryzują te same tendencje co w Polsce. Największy spadek miał miejsce w jednostkach badawczych przedsiębiorstw, które w 1991 r. straciły ponad połowę personelu z 1980 r. Natomiast stan zatrudnienia w szkolnictwie wyższym, podobnie jak w Polsce, nie uległ większym zmianom.

Dane na temat dynamiki zatrudnienia w B&R w Czechach przedstawia tabela 43.

Tabela 43.

Zatrudnienie w B&R w Czechach, 1985–1992

(w tysiącach)

Rok	Zatrudnienie ogółem	Naukowcy w B&R
1985	135.0	17.8
1988	140.4	20.3
1990	105.9	15.7
1991	76.5	14.9
1992	64.0	–

W latach 1988–1991 Czechy straciły prawie połowę zatrudnienia w B&R, natomiast odpływ pracowników naukowych był już znacznie mniejszy. Dostępne dane nie pozwalają przeanalizować najnowszych tendencji w B&R w poszczególnych gałęziach gospodarki, jednakże dane dla lat 1989 i 1990 są interesujące (patrz tab. 44).

Tabela 44.

Zatrudnienie w organizacjach B&R w Republice Czeskiej w wybranych działach (w tysiącach)

Działy gospodarki narodowej	1989	1990
B&R ogółem	137.9	105.9
przemysł	85.3	62.1
budownictwo	4.3	3.3
rolnictwo	9.6	6.6
transport i łączność	3.9	3.5
ochrona zdrowia	5.5	4.1

Jak widać, najostrzejszy spadek nastąpił w zapleczu naukowobadawczym rolnictwa i przemysłu, a najmniejszy – transportu i łączności.

Dynamikę zatrudnienia w sektorze B&R w Słowacji przedstawia tabela 45.

Tabela 45.

Zatrudnienie w sektorze B&R w Słowacji, 1988–1992

Kategorie	1988	1989	1990	1991	1992
Zatrudnienie ogółem	63.251	58.815	52.641	40.085	30.284
z tego w badaniach	33.558	33.535	28.745	21.404	16.286
z tego z wykształceniem wyższym	22.201	21.301	15.550	12.576	10.681
z tego ze stopniem naukowym	3.816	3.797	3.652	3.224	2.803

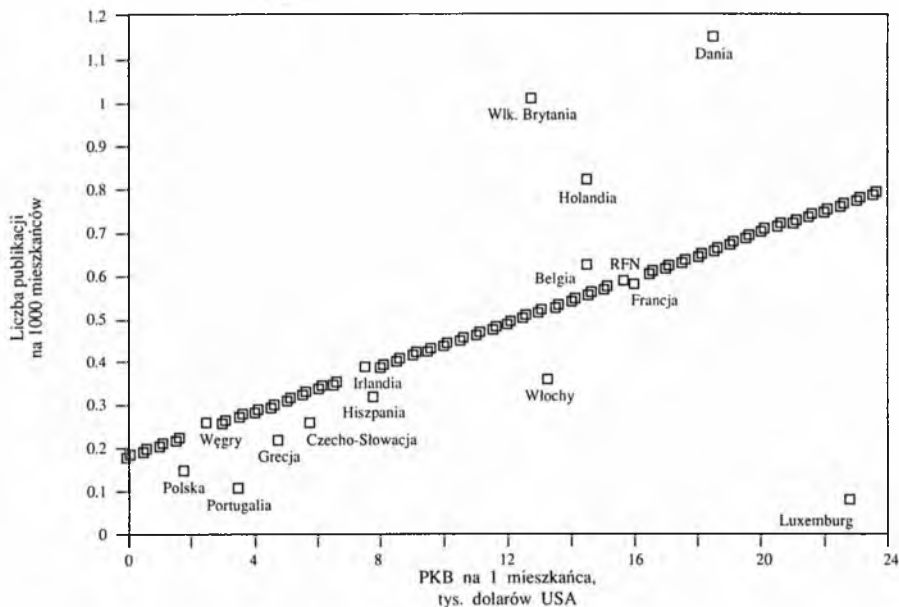
Spadek zatrudnienia w Słowacji był także znaczny. Sektor B&R do końca 1992 r. stracił ponad połowę swojego całkowitego zatrudnienia z 1988 r. Redukcja kadr ze stopniem naukowym była znacznie mniejsza i wynosiła nieco ponad jedną czwartą. Podobna tendencja, jak pamiętamy, wystąpiła w Czechach. W rezultacie udział personelu ze stopniem naukowym wzrósł z 11% w 1988 r. do 15% w 1992 r.

4.3.4. „Produkt naukowy”

Analiza scjentometryczna przedstawiająca liczbę publikacji w dłuższym okresie (1981–1992) wskazuje na istnienie wyraźnego związku między PKB per capita a liczbą publikacji naukowych cytowanych w międzynarodowych bazach danych odniesionych do liczby ludności (patrz wykres 16). Jak wynika z tych danych, produkcja naukowa krajów wyszehradzkich jest właściwa dla państw o średnim poziomie rozwoju.

Rycina 16.

Relacja PKB i liczby publikacji naukowych na jednego mieszkańca



W 1981 r. w klasyfikacji wg ogólnej liczby publikacji w stosunku do liczby ludności Polska zajmowała 15, Czechosłowacja 18, a Węgry 23 miejsce. W 1992 r. Polska spadła na 18, Czechosłowacja na 21, a Węgry na 28 miejsce. Z kolei w klasyfikacji według dynamiki wzrostu liczby publikacji Polska zajmowała 41 pozycję (wzrost o 128%), Czechosłowacja 42 (wzrost o 120%), a Węgry 44 (wzrost o 110%), podczas gdy wzrost obserwowany u lidera klasyfikacji, Korei Południowej, wyniósł 1078%. Natomiast średni odnotowany przyrost publikacji wyniósł w tym czasie 140%.

W ciągu całego okresu 1981–1992 Polska zajmowała 17 miejsce na świecie pod względem liczby publikacji, Czechosłowacja – 21, a Węgry – 26. Natomiast ogólna liczba cytowań dawała Polsce 21 miejsce, Węgrom – 25, a Czechosłowacji – 26, przed Grecją (31) i Portugalią (40) a za Hiszpanią (17), Belgią (15) i Holandią (7).

Miejsce Polski pod względem liczby publikacji w poszczególnych dziedzinach nauki waha się od 11 w chemii do 35 w medycynie klinicznej. Nasz kraj zajmuje 14 miejsce w naukach inżynierskich, naukach materiałowych i matematyce oraz 16 w informatyce i badaniach interdyscyplinarnych.

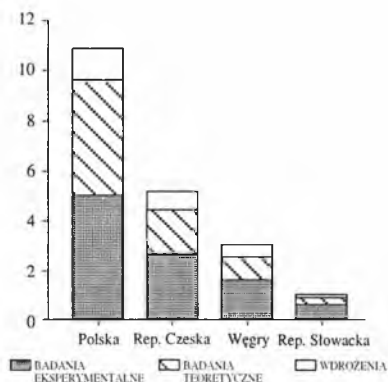
Powyższe liczby przedstawiają wpływ trudności finansowych oraz spadku zatrudnienia w nauce i B&R na rezultaty badań w krajach wyszehradzkich. Przeciwnie do tendencji światowych, od połowy lat osiemdziesiątych następowało stałe zmniejszanie się liczby publikacji, które trwało aż do 1991 r. Spowodowało to spadek udziału tych krajów w dorobku nauki światowej.

Rezultaty badawcze w poszczególnych krajach mają różną strukturę. W porównaniu z ogólną sytuacją międzynarodową, kraje środkowoeuropejskie cechu-

ją się bardzo dobrą równowagą jeśli chodzi o badania eksperymentalne i teoretyczne, natomiast największe zaniedbania występują w zakresie zastosowania rezultatów badań. Szczególnie wysoki udział badań stosowanych obserwowany jest na Węgrzech, natomiast badań podstawowych – w Polsce (patrz poniższy wykres). Rozbieżność tendencji wzrostu poszczególnych dziedzin nauk technicznych, obserwowana w Czechosłowacji i Polsce po 1989 r., wskazuje, że istniejące wcześniej powiązania, wynikające z socjalistycznego międzynarodowego podziału pracy, ciągle istnieją.

Rycina 17.

Publikacje naukowe w krajach środkowoeuropejskich (w tys.) i ich struktura wg typu badań



Produkcję B&R można również mierzyć aktywnością patentową. Tabela 46 przedstawia dane dla Polski.

Tabela 46.

Polska aktywność patentowa w latach 1980–1992

Rok	Wnioski patentowe	Patenty przyznane
1980	6.198	5.736
1985	5.124	3.479
1988	6.280	2.796
1990	4.106	3.242
1991	3.393	3.418
1992	2.896	3.443

Tendencja spadkowa w polskiej aktywności patentowej była najbardziej wyraźna w przypadku liczby wniosków patentowych złożonych przez osoby i instytucje zamieszkałe i działające w kraju (rezydenci). Liczba patentów w 1992 r. spadła o ponad 50% w stosunku do 1988 r. Inny obraz przedstawiają liczby patentów przyznanych rezydentom; od 1989 r. notuje się nawet trend wzrostowy. Nie jest jasne, czy należy to przypisać opóźnieniom w przyznaniu patentów czy bardziej rygorystycznym kryteriom ich przyznawania.

4.3.5. Restrukturyzacja instytucjonalna

Sektor nauki i B&R w krajach wyszehradzkich przechodzi nie tylko zmiany ilościowe, ale także transformację instytucjonalną. Przemysłowe instytuty badawcze zostały częściowo przekształcone w spółki akcyjne. Trzy czwarte wszystkich instytutów badawczych rozszerza swoje zdolności produkcyjne i usługowe, a około połowy z nich zmieniło programy badawcze. Ograniczają także zatrudnienie, choć redukcje personelu są przede wszystkim spowodowane odpływem pracowników z powodu niskich płac w instytucjach badawczych, w porównaniu z wyższymi płacami oferowanymi przez sektor prywatny.

We wszystkich krajach, z wyjątkiem Węgier, resortowe placówki B&R zdołały się utrzymać mimo okrojonych funduszy na swoją działalność. Na Węgrzech pozostały jedynie instytucje podległe Ministerstwu Rolnictwa.

Akademie nauk również przechodzą proces przemian polegający przede wszystkim na odbiurokratyzowaniu działalności naukowej. Istniejące opinie o konieczności likwidacji akademii, jako symbolu dawnego ustroju, nie wydają się słuszne, gdyż koszty radykalnej reorganizacji pionu badawczego akademii byłyby ogromne i mogłyby zagrozić rozwojowi wielu dyscyplin badawczych.

Proces transformacji systemów nauki i B&R w Europie Środkowej jest w dużym stopniu spontaniczny. Dopiero bardzo niedawno (np. w Polsce – w 1993 r.) sformułowano wyraźne priorytety polityki naukowej.

Z drugiej strony, wskutek pojawienia się konkurencji, zarysował się efekt polaryzacji. Wiele instytutów udowodniło swoją przydatność, zdobywając zamówienia na badania ze źródeł krajowych lub zagranicznych. Potrafiły one nie tylko przetrwać okres transformacji, ale także rozwinąć działalność, zwiększyć wyposażenie techniczne i zatrudnienie. Dużo jest jednak placówek, które nadal nie potrafią się odnaleźć w warunkach krajowej i międzynarodowej konkurencji.

4.4. Technika

4.4.1. Innowacje

Zdolność do tworzenia i absorbowania innowacji jest największym wyzwaniem dla krajów wyszehradzkich na przełomie XX i XXI wieku.

W ostatnim okresie zmieniło się rozumienie pojęcia innowacji, która przekształcała się z pojedynczego wydarzenia (wynałazku) w kompleks zjawisk i procesów wprzęgniętych w nowe wzorce i technologie produkcji¹⁵. W historycznym doświadczeniu krajów środkowoeuropejskich ten kompleks mechanizmów społecznych nigdy zbyt dobrze nie funkcjonował, a różnica między innowacyjną cywilizacją Europy Zachodniej, a raczej imitacyjną¹⁶ cywilizacją Europy Środkowej i Wschodniej, była w historii mniej lub bardziej widoczna.

¹⁵ OECD-TEP, op. cit., s. 16.

¹⁶ Jest to jednak tylko uzasadniona hipoteza, która powinna być sprawdzona empirycznie.

Można oczywiście przytoczyć wyjątki od tej generalnej prawidłowości. Szczególnie istotna jest w tym przypadku spuścizna okresu komunistycznego, kiedy klimat ekonomiczny, społeczny i polityczny nie dawał pozytywnych bodźców dla wytworzenia się złożonych mechanizmów, które leżą u podstaw nowych procesów technologicznych i produkcji nowych wyrobów. W tym kontekście należy wspomnieć zarówno o generalnie negatywnej, jak i w niektórych dziedzinach pozytywnej roli Układu Warszawskiego i RWPg.

4.4.2. Technologie przemysłowe

Charakterystyki poziomu technologii trudniej dokonać niż nauki, ponieważ ilość informacji jest ograniczona i w jeszcze większym stopniu brak porównywalnych danych dla czterech krajów. Niemniej dają się zauważyć pewne cechy ogólne. Jedną z nich jest zróżnicowana sytuacja w każdym z krajów z punktu widzenia stanu techniki (technologii) przemysłowej. Poza przestarzałą techniką w większości gałęzi przemysłu i zakładów, istnieją liczne enklawy zaawansowanej technologii. Niektóre z nich zostały stworzone dzięki zagranicznym inwestycjom, których rola we wszystkich krajach rośnie.

Wpływ inwestycji zagranicznych na ogólny poziom techniczny i placówki B&R w przemyśle nie jest jednakowy. Z jednej strony istnieje tendencja do traktowania przedsiębiorstw kupowanych lub budowanych w krajach Europy Środkowej przez zagranicznych inwestorów jako zakładów ściśle wykonawczych, korzystających z tańszej siły roboczej i surowców. Powoduje to, między innymi, ograniczanie lub zamykanie jednostek B&R w tych krajach. Z drugiej jednak strony, nowe technologie i wyposażenie transferowane dzięki inwestycjom zagranicznym podnoszą poziom techniczny kraju. Można także odnotować przypadki zachowania a nawet wzmocnienia działalności B&R w przedsiębiorstwach zakupionych przez firmy zachodnie.

Przemysły krajów Europy Środkowej poddane są działaniu sprzecznych wpływów i tendencji.

W **Polsce** charakteryzują się one szeregiem negatywnych zjawisk, jak rosnące zużycie środków trwałych oraz mała wydajność i efektywność. Struktury przemysłowe są zdekapitalizowane i zapóźnione technicznie w porównaniu z przodującymi krajami o 20–30 lat. Według niektórych szacunków, firmy zaawansowanej techniki dostarczają tylko 3,5% ogólnej produkcji przemysłowej, podczas gdy w bardziej rozwiniętych krajach udział ten sięga 20%.

Niemniej istnieją w Polsce przedsiębiorstwa, które opanowały nowoczesne technologie i mają dobre wyposażenie, innowacyjny personel i niekiedy dobry menedżment. Niestety w kilku przypadkach potencjał ten znajduje się w gałęziach przemysłu dotkniętych recesją, jak np. przemysł zbrojeniowy. Ale nawet tam zdołano wyprodukować wysokiej jakości wyroby przydatne także dla celów cywilnych, jak np. helikoptery oraz samoloty sportowe i treningowe. Niektórzy producenci konsumpcyjnych wyrobów trwałego użytku (odkurzaczy, wyposażenia kuchennego itp) zdołali ulokować produkcję na silnie konkurencyjnych rynkach Europy Zachodniej i Ameryki. Niektórzy sprzedają wyroby pod własnymi nazwami, ale część producentów eksportuje je pod firmą renomowanych marek

zachodnich. Producenci niektórych tradycyjnych dla polskiego przemysłu wyrobów, jak statki czy maszyny budowlane, dzięki wysokiej jakości swoich produktów utrzymali lub odzyskali swoje pozycje na rynkach krajowych i zagranicznych.

Zaobserwować można także kilka innych pozytywnych tendencji zarówno w firmach państwowych, jak i prywatnych, np. większą troskę o jakość i estetykę wyrobów. Niektóre przedsiębiorstwa podejmują produkcję wyrobów zaawansowanej techniki (jak komputery, telewizory itp.). Wytwarzają podzespoły dla firm zagranicznych lub składają wyroby gotowe z importowanych części. Jednakże coraz większa część produktu finalnego produkowana jest na miejscu. Obserwować można także wzrost zainteresowania dużych firm państwowych działalnością B&R. Istotny jest też fakt, że ożywieniu produkcji przemysłowej w Polsce po 1992 r. towarzyszyło malejące zużycie energii, co oznacza poprawę ważnego czynnika technicznego w polskim przemyśle.

Działalność B&R **węgierskiego** przemysłu załamała się w wyniku kryzysu i procesów transformacji w początkach lat dziewięćdziesiątych. Szczególnie dotknęło to wielkie przedsiębiorstwa eksportujące większość swojej produkcji na rynek b. ZSRR.

Znaczna część dawnego potencjału B&R przemysłu znajdowała się w przemyśle maszynowym i jego zadaniem było dostarczenie substytucji technologii i wyposażenia, których import był niemożliwy z powodu ograniczeń COCOM lub braku wymiennej waluty. Możliwości zakupu nowych technologii postawiły pod znakiem zapytania celowość kontynuowania badań nieefektywnych w nowych warunkach. Jednakże niektóre jednostki badawcze w przedsiębiorstwach przetrwały, chociaż ze zredukowanym personelem. Natomiast inne zostały sprywatyzowane, kontynuując działalność badawczą dostosowaną do nowych potrzeb.

Jednostki badawcze przetrwały także w niektórych firmach sprywatyzowanych, jak np. w przypadku Tungsramu lub nawet rozbudowane, jak to miało miejsce w przypadku firmy farmaceutycznej Chioin-Sanofi, której właścicielami większości udziałów stały się firmy francuskie i amerykańskie.

Z punktu widzenia technologii, **czeski** przemysł jest niejednorodny. Z jednej strony słynie z wysokich kwalifikacji i kultury technicznej inżynierów i robotników, (mimo charakterystycznej dla wszystkich krajów wyszehradzkich demoralizacji okresu komunistycznego), znacznych zasobów materialnych nagromadzonych w różnych gałęziach przemysłu i z dużej aktywności innowacyjnej (patentowej). Z drugiej strony nowa sytuacja ekonomiczna ujawnia pewne słabości czeskiego przemysłu, polegające na niedostatecznej wydajności pracy (znacznemu spadkowi produkcji nie towarzyszyła redukcja zatrudnienia), malejącej działalności B&R w przemyśle oraz na przesunięciu w kierunku gałęzi mniej technicznie zaawansowanych, które okazały się bardziej skuteczne na konkurencyjnych rynkach zachodnich niż sektor zaawansowanej techniki.

Obecna sytuacja w czeskim przemyśle charakteryzuje się znacznym spadkiem produkcji i małym stopniem wykorzystania zdolności produkcyjnych. Rozmiar tych zjawisk jest jednak odmienny w różnych gałęziach i sektorach. Gałęzie technologicznie mniej wymagające (przemysł energetyczny i paliwowy, hutnictwo, przemysł spożywczy, produkcja papieru i celulozy) lepiej dostosowa-

ły się do nowych warunków niż gałęzie bardziej zaawansowane technologicznie (przemysł elektromaszynowy, elektronika, technologie łączności). Przemysłowi chemicznemu, zwłaszcza petrochemicznemu, udało się utrzymać dynamikę produkcji.

Mechanizm relokacji działał, jak na razie, bardziej w kierunku mobilizowania dostępnych zasobów technicznych niż w kierunku głębokiej restrukturyzacji aparatu wytwórczego przez ograniczanie programów produkcyjnych, nowe inwestycje, import technologii. Mobilizacja zasobów polegała na wykorzystywaniu istniejących urządzeń produkcyjnych, reorganizowaniu przedsiębiorstw przez oddzielenie produkcji o wysokiej jakości od wytwórczości substandardowej oraz świadczeniu usług zagranicznym klientom na zasadach podzleceń.

Upadek niektórych gałęzi zaawansowanej technologii, jak np. elektroniki, może być uważany za rezultat otwarcia gospodarki. Przemysł ten, funkcjonujący poprzednio w warunkach częściowej autarkii, w nowych warunkach okazał się niekonkurencyjny. Te same powody mogą stać się przyczyną ograniczenia produkcji w gałęziach o tradycyjnych technologiach, jak np. przemysł maszynowy, specjalistyczna chemia i hutnictwo.

Obserwowane zmiany polegają, ogólnie rzecz biorąc, na wzmocnieniu tradycyjnych gałęzi produkcyjnych (szkło, ceramika, przemysł tekstylny i odzieżowy) oraz na selektywnych zmianach w dziedzinach produkcji opartych na nowoczesnych technologiach, które mogą być podstawą powiązań technologicznych z krajami zachodnimi.

Inwestycje zagraniczne napływają przede wszystkim do technologicznie mniej wymagających gałęzi, takich jak:

- przemysł tytoniowy, szklany, produkcja napojów bezalkoholowych – 504 milionów USD;
- przemysł samochodowy i środków transportu – 423 mln USD;
- przemysł spożywczy – 190 mln USD;
- przemysł chemiczny – 111 mln USD.

Jak dotychczas, udział kapitału zagranicznego w gałęziach opartych na nowoczesnych technologiach jest nieistotny i włącza się w ramy istniejących programów produkcyjnych przedsiębiorstw, toteż inwestycje kapitału zagranicznego wzmacniają tradycyjne gałęzie czeskiego przemysłu.

Mimo tych negatywnych tendencji, są też pewne zjawiska pozytywne, jak np. zainteresowanie czeskich naukowców sprzedawaniem wyników swoich badań za granicę oraz aktywna międzynarodowa wymiana odkryć technologicznych.

Słowacja charakteryzuje się największym udziałem przemysłu ciężkiego (hutnictwo, petrochemia, przemysł zbrojeniowy), największą liczbą wielkich fabryk, wysoką zależnością od powiązań z b. ZSRR (jako dostawcą surowców i odbiorcą dóbr przetworzonych), niskim wykorzystaniem zdolności wytwórczych związanym z załamaniem się eksportu do b. ZSRR i innych krajów wschodnioeuropejskich oraz trudnościami w dostosowaniu się do nowych warunków gospodarczych.

Przemysł słowacki w znacznym stopniu powstał w wyniku forsownej industrializacji socjalistycznej lat powojennych, która charakteryzowała się niskim

poziomem technologicznym (w porównaniu z krajami zachodnioeuropejskimi) wyrażającym się dużym zużyciem czynników produkcji: energii, surowców i siły roboczej oraz katastrofalnym zagrożeniem dla otaczającego środowiska. Przemysł słowacki, podobnie jak inne dziedziny, odczuwa negatywne skutki wynikające z podziału Federacji Czecho-Słowackiej, jak np. niedostateczna sieć centrów usług przemysłowych (testowanie jakości, certyfikowanie, itp), które były w większości zlokalizowane w Czechach.

Także napływ kapitału zagranicznego do Słowacji, w porównaniu do Czech i Węgier, jest wyraźnie mniejszy, co może stworzyć gorsze warunki dla awansu technologicznego tego kraju.

4.5. Edukacja

System edukacji w krajach Europy Środkowej składa się z trzech poziomów: podstawowego, średniego i wyższego, uzupełnianego przez różne formy edukacji podyplomowej.

Szkolnictwo podstawowe jest obowiązkowe i prawie wszystkie dzieci (98–99%) w wieku 7–14 lat uczęszczają do szkół. Współczynnik skolaryzacji w grupie wiekowej 15–19 lat, a więc w szkołach ponadpodstawowych (co nie zawsze znaczy średnich), wynosi około 80%. Znaczna część młodzieży kształci się nadal w zasadniczych szkołach zawodowych, średnich szkołach zawodowych, a znacznie mniej w ogólnokształcących.

W Polsce np. uczniowie 4-letnich szkół ogólnokształcących stanowią zaledwie 25% ogólnej liczby młodzieży uczęszczającej do szkół średnich (ściślej – ponad podstawowych); 34% uczniów uczęszcza do 4- lub 5-letnich zawodowych szkół średnich a aż 41% do 3-letnich zasadniczych szkół zawodowych nie dających świadectwa maturalnego. Te ostatnie szkoły przygotowywały na ogół robotników do pracy w określonym przedsiębiorstwie i często były przez nie prowadzone. Ten typ szkół, w związku ze zmianami na rynku pracy, powoli zanika, a ich absolwenci, o wąskim specjalistycznym przygotowaniu do konkretnego zawodu, należą do głównych ofiar bezrobocia. Dyplom tych szkół nie daje uprawnień do podjęcia studiów wyższych, tak więc uczniowie podejmujący w nich naukę znajdują się już w momencie startu na bocznym torze.

We wszystkich analizowanych krajach względna liczba studiujących w szkołach wyższych jest znacznie niższa niż w wysoko rozwiniętych krajach Zachodu. Liczba studentów na 10 tysięcy mieszkańców waha się w granicach 100–125, podczas gdy w krajach zachodnich zwykle przekracza 200. Procent młodzieży, która po ukończeniu szkoły średniej (ponadpodstawowej) kontynuuje edukację, jest również niski i wynosi około 15%.

W 1992 r. we wszystkich czterech krajach w różnych formach szkolnictwa wyższego kształciło się około 800 tysięcy osób. Jest to liczba nie odpowiadająca potrzebom tych krajów.

Korzystny natomiast, w porównaniu z krajami zachodnimi, jest współczynnik studenci/nauczyciele, który waha się w przedziale 5,5–8,5, podczas gdy w krajach zachodnich wynosi ponad 15.

W ostatnich latach w systemach edukacyjnych krajów wyszehradzkich obserwuje się rosnące zainteresowanie przedmiotami szczególnie przydatnymi w nowej sytuacji ekonomicznej (ekonomią, zarządzaniem, prawem, itp). Systemy edukacyjne przechodzą głęboką transformację w sferze programowej i instytucjonalnej. Obok szkół publicznych powstają także, na wszystkich szczeblach szkolnictwa, szkoły prywatne.

We wszystkich czterech krajach struktura wykształcenia szkolnictwa wyższego jest zdominowana przez wykształcenie techniczne. Polska stanowi wyjątek, ponieważ proporcje są tu bardziej wyrównane.

W roku akademickim 1992/93 we wszystkich szkołach wyższych w Polsce było 496 tys. studentów, z tego 25% studiowało nauki humanistyczne, 23% – techniczne, 12% – ekonomiczne, 10% – matematykę i nauki przyrodnicze, 9% – medycynę, 9% – prawo i 5% – nauki rolnicze. Pozostali uczęszczali na wychowawanie fizyczne (4%), kierunki artystyczne, teologiczne (2%) i inne (1%).

W ostatnich latach nastąpiły liczne zmiany w liczbie studentów i nauczycieli. Przedstawia je tabela 47.

Tabela 47.

Zmiany liczby studentów i nauczycieli akademickich w szkołach wyższych w Polsce, 1980–1993

Rok akademicki	liczba studentów	liczba nauczycieli	studenci/ nauczyciele	studenci na 10 tys. mieszkańców
1980/81	453.700	54.681	8.30	127,1
1981/82	426.500	54.691	7.80	118,1
1982/83	396.600	56.429	7.03	109,0
1983/84	396.600	55.887	6.61	107,7
1985/86	340.700	57.280	5.95	91,3
1989/90	374.000	60.333	6.20	98,4
1990/91	403.800	64.454	6.24	105,7
1991/92	428.200	63.176	6.78	111,8
1992/93	495.700	63.076	7.86	122,0

Do połowy lat osiemdziesiątych można było obserwować spadającą liczbę studentów, zmniejszanie się współczynnika studenci/nauczyciele oraz wskaźnika studentów na 10 tys. mieszkańców przy mniej więcej stabilnej liczbie nauczycieli akademickich. Od końca lat osiemdziesiątych dominuje odwrotna tendencja, potwierdzająca poprzednią tezę o zmieniającej się roli wykształcenia wyższego w obecnej sytuacji ekonomicznej.

System szkolnictwa wyższego na Węgrzech charakteryzuje się relatywnie niską liczbą studentów, bardzo niskim współczynnikiem studenci/nauczyciele oraz dwuszczeblowym systemem organizacyjnym szkolnictwa wyższego wzorowanym na modelu anglosaskim.

Liczba studentów szkół wyższych na Węgrzech w okresie powojennym charakteryzowała się dużą zmiennością. W latach pięćdziesiątych szybko rosła, toteż wskaźnik liczby studentów w stosunku do młodzieży w odpowiednim wieku był znacznie wyższy w Europie Zachodniej. Wskaźnik ten jednak zaczął

spadać już od 1954 r. Ponowny wzrost na niektórych kierunkach miał miejsce na początku lat sześćdziesiątych. W tym okresie wskaźnik skolaryzacji na poziomie wyższym był największy wśród krajów Europy Środkowo-Wschodniej, a Węgry zajmowały 10 miejsce w Europie. Od połowy lat siedemdziesiątych liczba studentów na studiach dziennych nie wzrasta, natomiast zaczyna spadać na studiach wieczorowych i zaocznych. W latach osiemdziesiątych Węgry utraciły dawną pozycję, przesuając się na jedno z ostatnich miejsc w Europie pod względem liczby studentów (99/10.000 mieszk.). Wyprzedzają jedynie Rumunię i Albanie. Tak więc zwiększenie liczby studentów jest jednym z głównych celów polityki oświatowej.

Do lat siedemdziesiątych system szkolnictwa wyższego na Węgrzech, podobnie jak w innych krajach socjalistycznych, charakteryzował się dużą liczbą studentów na kierunkach technicznych i rolniczych. Począwszy od lat osiemdziesiątych przewagę uzyskują studia nauczycielskie. W latach dziewięćdziesiątych rozpoczęto programy studiów doktoranckich, a wprowadzony, na zasadach eksperymentu jeszcze w latach sześćdziesiątych, dwuszczeblowy cykl kształcenia stał się dominujący na wielu kierunkach.

W dwuszczeblowym cyklu kształcenia, pierwszy szczebel (bakalarz – BA) pozwala osiągnąć przygotowanie zawodowe, rozszerzane następnie na drugim szczeblu przez dodanie przedmiotów teoretycznych, pewnych elementów profesjonalnych i szerszy rozwój osobowości. Szczebel drugi kończy się uzyskaniem stopnia magistra. W następnej dekadzie model ten, zgodnie z założeniami polityki edukacyjnej, ma zostać upowszechniony

Współczynnik studenci/nauczyciele jest w węgierskich uczelniach dwa razy niższy niż w Europie Zachodniej. W 1971 r. liczba studentów wynosiła 86.311, a liczba nauczycieli – 10.312, podczas gdy w 1981 r. odpowiednio: 101.166 i 13.890 a w 1991 r.: 107.079 i 17.477. Współczynnik studenci/nauczyciele wynosił zatem 11,4 w 1961 r., 8,4 w 1971 r., 7,4 w 1981 r. i 4,8 w 1991 roku.

Preferencje młodzieży węgierskiej, podobnie jak w innych krajach Europy Środkowej, są zorientowane przede wszystkim na przygotowanie zawodowe. Studenci wstępują na uczelnie głównie w celu uzyskania, możliwie najszybciej, kwalifikacji potrzebnych do zdobycia intratnej posady. W związku z tym największym powodzeniem cieszą się takie kierunki studiów, jak prawo, ekonomia, zarządzanie i języki obce. Jednocześnie wiele kierunków, zwłaszcza w naukach technicznych i przyrodniczych, ma kłopoty z naborem studentów.

Socjalistyczny system edukacji w **Czechach**, podobnie jak w Słowacji, charakteryzował się najbardziej rozbudowanymi kierunkami technicznymi, zarówno w szkolnictwie średnim, jak i wyższym i był pod silnym wpływem marksistowsko-leninowskiej ideologii. W roku szkolnym 1991/1992 ośrodki szkolenia zawodowego (przyuczania do zawodu) skupiały 52% wszystkich uczniów szkół ponad podstawowych. W szkołach średnich ogólnokształcących uczyło się 20%, a w średnich szkołach zawodowych 27% młodzieży w odpowiednim wieku. Obecnie liczba uczniów i studentów w szkołach technicznych zmniejsza się.

Liczba studentów na 10 tys. mieszkańców wynosi 108 i należy do niższych w Europie. Ogółem w Czechach istnieją 23 instytucje szkolnictwa wyższego: 8 uniwersytetów, 6 politechnik, 1 uczelnia weterynaryjna, 1 uczelnia ekonomiczna i 7 innych szkół wyższych. Ogólna liczba studentów wynosi 112 tysięcy.

Podobnie jak w innych krajach socjalistycznych, w latach pięćdziesiątych szkolnictwo wyższe charakteryzował szybki wzrost ilościowy. W następnych latach dynamika ta zmniejszyła się znacznie. Przyjęcia do szkół wyższych młodzieży w grupie wiekowej 18–19 lat utrzymywały się przez wiele lat na stałym poziomie 15–16%. Obecnie liczba studentów nieco spada. Jak już wspomniano, wśród studiującej młodzieży przeważają studenci kierunków technicznych (35 %), ostatnio wzrasta udział nauk społecznych i ekonomicznych (41%), maleje natomiast udział rolnictwa, leśnictwa i weterynarii (8%) oraz medycyny i farmacji (10%).

Brak powiązań między badaniami i nauczaniem oraz oddzielenie badań uczelnianych od działalności Akademii Nauk są uważane za jedną z najważniejszych wad systemu szkolnictwa wyższego w Czechach.

System edukacyjny w **Słowacji** niewiele różni się od czeskiego. Do niedawna, podobnie jak w innych analizowanych krajach, charakteryzował się silną orientacją na szkolnictwo zawodowe i techniczne. Liczba studentów jest dość niska i wynosi 121 na 10 tysięcy mieszkańców (64,3 tysiące). Współczynnik liczby studentów w stosunku do liczby ludności w wieku 18-19 lat jest również niski i w 1988 r. wynosił 14,8%. W Słowacji działa 17 szkół wyższych, w tym 6 uniwersytetów, 4 politechniki, 3 wydziały medyczne, 1 uczelnia ekonomiczna i 3 inne uczelnie. Liczba nauczycieli akademickich w 1992 r. wynosiła 9.351, a współczynnik studenci/nauczyciele – 6,88.

Słowacki system szkolnictwa wyższego charakteryzuje się wyraźną orientacją na pierwszy i drugi sektor gospodarki narodowej. W 1992 r. udział studentów studiujących „inżynierię” wynosił 28,1% ogólnej liczby studentów, transport i komunikację – 7,3%, rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo – 7,1%, podczas gdy nauki społeczne i humanistyczne – tylko 2,8%.

W ostatnich latach nastąpiły jednak pewne zmiany. W latach 1989/90 – 1992/93 liczba studentów uniwersytetów wzrosła z 16.679 do 23.393, a ich udział z 33,9% do 42,1%; uczelni ekonomicznej z 5.168 do 6.663 (odpowiednio: 10,5% i 11,9%); natomiast liczba studentów politechnik zmalała z 22.471 do 20.778, a ich udział z 45,8% do 37,4%; w przypadku uczelni rolniczych spadek był niższy – z 4.342 do 4.083 (8,8% do 7,3%).

4.6. Nauka, technika i edukacja w Europie Środkowej: perspektywy i rekomendacje dla polityki

4.6.1. Wprowadzenie

Okres lat 1989–1993 był w Europie Środkowej wyjątkową okazją historyczną do zorganizowania wysoce efektywnego systemu NTE (nauka, technika, edukacja). Skuteczność działania wszystkich aktorów uwikłanych w te procesy była jednak niska i prawie całkowicie zdominowana przez myślenie krótkoterminowe.

Nikt nie był zdolny do zaprojektowania i wprowadzenia w życie długookresowej strategii rozwoju nauki, techniki i szkolnictwa wyższego¹⁷.

Nowe elity rządzące nie były też zdolne opracować długoterminowej polityki naukowej i przemysłowej. Największe osiągnięcie tych rządów polegało jednak na uchwaleniu nowego ustawodawstwa będącego ważnym czynnikiem zmian instytucjonalnych – głównie na poziomie krajowym. Ale nawet w tym ustawodawstwie można znaleźć wiele rozwiązań zaprojektowanych pod presją swoistego „populizmu” realizującego interesy miernego studenta i przeciętnego profesora.

Organizacje międzynarodowe podjęły także wiele odcinkowych działań, w małej i średniej skali, które doprowadziły do wielu pozytywnych efektów. Wspomnieć tu można np. o bardzo cennym programie TEMPUS. W tym przypadku również brakowało generalnej strategii.

Wszystkie działania w dziedzinie nauki, techniki i edukacji były prowadzone w klimacie wiary w automatyczne błogosławione działanie sił rynkowych, równocześnie nie doceniano dobrze znanych mechanizmów zmian, takich jak sterowanie i długoterminowe planowanie strategiczne. W rezultacie scharakteryzowanej wyżej sytuacji, system NTE nosi w 1993 r. następujące cechy:

1. Obserwować można współistnienie elementów nowego i starego ładu. Nowe rozwiązania systemowe stykają się ze starymi instytucjami i nawykami, toteż ogólny poziom spójności systemu jest relatywnie niski. Nowe rozwiązania są akceptowane, przynajmniej werbalnie, niemniej stare sposoby myślenia ciągle przeważają. Dylemat – doskonałość czy przeciętność, nie został jeszcze rozwiązany.
2. Istnieją silne ograniczenia finansowe powodujące zmniejszanie się aktywności w wielu dziedzinach. Należy jednak odnotować pewne sukcesy w tworzeniu nowych podstaw finansowych systemu.
3. Występuje zewnętrzny i wewnętrzny drenaż mózgów, znacznie zmniejszający potencjał w dziedzinie badań i nauczania.
4. Pracownicy naukowcy i dydaktyczni starzeją się i występuje wyraźny niedostatek młodych dynamicznych naukowców.

Nie oznacza to, że system NTE stracił całkowicie zdolność przetrwania i transformacji, jednakże bilans transformacji, wskutek subiektywnych jak i obiektywnych czynników, w latach 1989–1993 nie jest specjalnie pomyślny.

W roku 2005 kraje Europy Środkowej będą mieć nowy system nauki, techniki i edukacji, który powinien być dostosowany do rzeczywistości zjednoczonej Europy. W systemie tym będą całkowicie akceptowane motywacje i cele przeważające w Unii Europejskiej. Jednocześnie zostanie utrzymana pewna specyfika wynikająca z tożsamości narodowej, stanowiąca wkład do pozytywnej różnorodności nauki, techniki, edukacji i kultury w Unii Europejskiej.

¹⁷ Podzielamy osąd wyrażony w TERC: „Co się tyczy samorządności szkół, większość respondentów we wszystkich czterech krajach wierzy, że ciałom kolektywnym (senatom, radom wydziałowym i radom naukowym instytutów) przekazano za dużo władzy. Natomiast władza wykonawcza dyrektorów, rektorów i dziekanów jest zbyt ograniczona”. Por. S. Amsterdamcki: „TERC – perspective of development of a quality studies transformation of the National Education and Research systems of Central European, Institut for Human, Wiena 1993, p. 22.

Wszyscy aktorzy zaangażowani w proces prawdziwej i pełnej transformacji opracują kompleksowe strategie długoterminowe z właściwym określeniem celów, środków i instrumentów dla stworzenia spójnego nowego systemu.

4.6.2. Systemy edukacji

Spółeczeństwa krajów Europy Środkowej reprezentują stosunkowo niski poziom edukacji ogólnej i zawodowej. Jest natomiast faktem dobrze znanym, że w większości przypadków, osoby cechujące się wyższym poziomem edukacji i kwalifikacji zawodowych mają znacznie bardziej pozytywny stosunek do nowej rzeczywistości niż osoby o niższym poziomie wykształcenia. Dlatego w scenariuszu długoterminowej adaptacji tych krajów do rzeczywistości Unii Europejskiej niezbędne jest prowadzenie proedukacyjnej polityki stwarzającej warunki dla pełnej transformacji i szybkiego rozwoju systemu oświaty w krajach wszechradzkich.

Pasywna postawa tolerowania procesu kurczenia się systemu edukacji może być uznana za wysoce negatywną z punktu widzenia kształtowania potencjału rozwojowego krajów Europy Środkowej. Kraje te powinny podołać wyzwaniu stworzenia nowego systemu edukacji, w którym „zasada doskonałości” będzie podstawowym kryterium oceny wyników. System edukacji będzie więc przygotowywał kolejne pokolenia do życia i pracy w ramach wysoce konkurencyjnych społeczeństw europejskich i światowych. W tej sytuacji poleganie na własnych siłach będzie jedynym wyborem.

Istnieją dwa elementy tego systemu. Konwencjonalna edukacja rozpoczynająca się w przedszkolu, a kończąca się na uniwersytecie oraz wielowymiarowy system edukacji permanentnej, definiowanej jako ciągłe odnawianie wiedzy i zdolności wszystkich członków społeczeństwa. Zakłada się, że rozwój zarówno systemu edukacji konwencjonalnej, jak i permanentnej uzyska bardzo wysoki priorytet.

Uzasadnienie takiego priorytetu wynika nie tylko z potrzeby rozwoju narodowej kultury i tożsamości, ale również z konieczności stałego poprawiania ogólnych warunków wzrostu wiedzy technicznej i umiejętności technicznych w społeczeństwie, czyli kształtowania właściwego środowiska dla działań i motywacji proinnowacyjnych.

System edukacji w krajach Europy Środkowej będzie rozwijany głównie przez wykorzystanie miejscowych zasobów. Stopniowo redukowane będzie specjalistyczne kształcenie zawodowe w przedmiotach technicznych na korzyść edukacji ogólnej w szkołach średnich oraz wykształcenia ekonomicznego, prawniczego i humanistycznego w szkołach wyższych. W ten sposób system edukacji w krajach Europy Środkowej będzie ewoluował w kierunku zachodnich wzorów systemu edukacyjnego.

Można oczekiwać dużego wzrostu liczby studentów, do poziomu 200 studentów na 10 tys. mieszkańców. Będzie to wynikiem zniesienia obowiązujących poprzednio limitów przyjęć na studia oraz polityki przeciwdziałania bezrobociu młodzieży przez przedłużenie okresu kształcenia i stworzenie jej, w ten sposób, lepszych szans na rynku pracy kwalifikowanej.

Należy również oczekiwać dalszej ewolucji struktury organizacyjnej systemu edukacji w kierunku większej elastyczności i różnorodności form kształcenia. Komercjalizacja systemu edukacji będzie jednym z ważnych problemów. Rola szkół prywatnych stanie się przedmiotem debaty politycznej przebiegającej odmiennie w poszczególnych krajach, w zależności od siły i znaczenia ugrupowań lewicowych i prawicowych.

W zakresie promocji specjalnych form kształcenia elit myślących w kategoriach globalnych i dysponujących najwyższym poziomem wiedzy, kwalifikacji i kompetencji, przewiduje się wykorzystanie pomocy zewnętrznej.

W tym przypadku można zastosować dwa rozwiązania:

1. Stworzenie specjalnych instytucji kształcenia elity wewnątrz krajów środkowoeuropejskich. Instytucje te, rozwijając się w oparciu o już istniejące skromne załączki, będą opierać się, do pewnego stopnia, na zewnętrznych środkach finansowych i ludzkich.
2. Upowszechnienie studiów zagranicznych, podobnie jak to ma miejsce w dynamicznych krajach Azji Wschodniej, które w roku akademickim 1991/92 wysłały ponad 150 tysięcy studentów tylko do USA.¹⁸

Według niektórych przewidywań Europa Środkowa i Wschodnia będzie naśladować rozwiązania azjatyckie, chociaż na mniejszą skalę, aby uzyskać stosunkowo szybko część wysoko kwalifikowanych kadr, w postaci młodej elity zorientowanej na wzrost i myślącej w kategoriach globalnych.

Zmiany w systemie edukacji pozwolą wszystkim czterem krajom Europy Środkowej na znacznie szerszą partycypację społeczeństw w życiu politycznym i kulturalnym, na podniesienie poziomu technicznego ich gospodarek jak również na znacznie szerszą internacjonalizację ich społeczeństw.

4.6.3. Nauka, B&R a transformacja ekonomiczna

Sektor B&R do roku 2005 w krajach Europy Środkowej będzie kształtowany przez następujące tendencje i czynniki:

- zakończenie krytycznej fazy transformacji w kierunku gospodarki rynkowej,
- rozpoczęcie wzrostu gospodarczego,
- kontynuację procesu prywatyzacji,
- kontynuację internacjonalizacji gospodarek narodowych,
- rządową politykę gospodarczą oraz w dziedzinie B&R.

Transformacja gospodarcza w Europie Środkowej, która rozpoczęła się w 1989 r., obecnie zbliża się do punktu krytycznego. Charakteryzowała się ona dramatycznym procesem adaptacji gospodarki do nowych reguł gry, polegających m.in. na zmianie kierunku handlu zagranicznego, z dawnego ZSRR i innych rynków wschodnich – na Zachód. Kolejną cechą transformacji była redukcja tego potencjału, który okazał się bezużyteczny w nowym systemie ekonomicznym i politycznym, oraz tworzeniu podstaw instytucjonalnych dla funkcjonowania nowych rynkowych mechanizmów. Redukcja zbędnego potencjału dotknęła także sektor B&R.

¹⁸ James M. Montgomery, East Europeans, Too, Should Go Away to School. I.H.T., December 8, 1993.

Wydaje się, że wszystkie kraje Europy Środkowej osiągnęły w 1994 r. finalne stadium najbardziej krytycznej fazy transformacji ku gospodarce rynkowej. Chociaż znaczne części gospodarek narodowych, zwłaszcza przemysł ciężki i górnictwo, w dalszym ciągu są chronione przed działaniem rynku i – z wyjątkiem Polski – ponad 50% PKB jest wytwarzane przez sektor państwowy, to jednak nastąpiła radykalna zmiana w funkcjonowaniu gospodarki i w zachowaniach podmiotów gospodarczych (producentów i konsumentów). Najbardziej spektakularnym przejawem jest przejście od gospodarki niedoborów do gospodarki równowagi rynkowej.

Zakończenie krytycznej fazy transformacji gospodarczej oznacza przede wszystkim koniec redukowania potencjału zbędnego, w tym także w dziedzinie B&R. Oczywiście, w pewnym zakresie może on ulec dalszemu zmniejszeniu, np. wskutek konkurencji międzynarodowej, recesji gospodarczej niezależnej od transformacji, zmian technologicznych itp. Niemniej, zważywszy znaczenie wpływu transformacji na wyniki gospodarcze ostatnich lat, wyeliminowanie tego szczególnego mechanizmu redukowania potencjału przyniesie znaczącą ulgę gospodarkom krajów Europy Środkowej.

Krytyczna faza transformacji ekonomicznej powinna zakończyć się w najbliższych dwóch, trzech latach. Znaczy to, że w **najbliższym okresie proces redukowania potencjału naukowego i B&R także ulegnie osłabieniu lub zahamowaniu.**

Skutkiem ponownego wzrostu gospodarczego będzie ponowne przeznaczanie, we wszystkich krajach środkowoeuropejskich, 2,5–3% PKB na naukę i B&R.

W warunkach ograniczonego potencjału B&R, kraje Europy Środkowej muszą poszukiwać swoich specyficznych szans (nisz) rynkowych w zaledwie kilku gałęziach gospodarki. Najbardziej obiecujące możliwości otwierają się przed wysoce specjalistycznymi produktami wytwarzanymi w krótkich seriach po wysokich cenach jednostkowych, gdzie konkurencja ze strony dużych korporacji nie jest bardzo odczuwalna. Dotyczy to pewnych rodzajów wyposażenia komputerów typu ASIC, częściowo lub całkowicie zintegrowanych systemów, robotów dla specyficznych gałęzi przemysłu, produktów chemii specjalistycznej, głównie chemikaliów dla elektroniki. Powyższe produkty, o wysokiej wartości dodanej, zaliczane są do najbardziej rentownych, toteż powinny one poprawić strukturę gospodarczą całego przemysłu środkowoeuropejskiego.

4.6.4. Nauka krajów Europy Środkowej na scenie globalnej

Nauki przyrodnicze, techniczne, społeczne i humanistyczne krajów Europy Środkowej mają długą i w niektórych dziedzinach, bogatą w sukcesy tradycję.

Okres komunistyczny dostarczył zarówno doświadczeń negatywnych, jak i pozytywnych. W dziedzinie nauk przyrodniczych i technicznych poparcie państwa dla międzynarodowej działalności naukowej było stosunkowo mocne. Natomiast w dziedzinie nauk społecznych i humanistycznych należy odnotować istotną różnicę między pozytywnym doświadczeniem Polski i Węgier a negatywnym doświadczeniem Czechosłowacji.

Okres transformacji nie spowodował w latach 1989–1993 ani ilościowej, ani jakościowej poprawy miejsca nauki krajów Europy Środkowej w rankingu światowym. Przeciwnie, trudności finansowe i „ucieczka mózgów” do pewnego stopnia ograniczyły zdolność konkurencyjną tych krajów. Straty te nie były jednak zbyt wielkie i kraje te zajmują w rankingu światowym nadal dość dobre miejsce w porównaniu z peryferyjnymi krajami Unii Europejskiej: Hiszpanią, Portugalią, Irlandią i Grecją¹⁹.

W perspektywie roku 2005 każdy z krajów Europy Środkowej dokona strategicznego wyboru między **podejściem „organicznym” a „spolaryzowanym”**. W podejściu organicznym nauka jest widziana jako wewnętrznie zrównoważony organizm, gdzie wszystkie części rozwijają się harmonijnie. W podejściu spolaryzowanym następuje wybór pewnych dziedzin, m.in. z punktu widzenia ich lokaty na scenie globalnej, a następnie kieruje się tam znaczne środki mające na celu ich szybki rozwój. Racjonalna i semi-darwinistyczna filozofia przyjęta w Europie Środkowej będzie polegała na popieraniu podejścia spolaryzowanego. Natomiast silne poczucie narodowej tożsamości i kultury może spowodować podejście bardziej organiczne.

Przykładowo na Węgrzech za najbardziej obiecujące uważane są następujące dyscypliny: matematyka, fizyka (półprzewodniki, niektóre obszary fizyki nuklearnej); komercyjne badania w farmaceutyce, agrobiznesie i przemyśle medycznym (od biologii molekularnym do biotechnologii). Jest to wyraźny przykład modelu spolaryzowanego.

Jak się wydaje, kraje wyszehradzkie są skłonne raczej do wyboru złagodzonego modelu spolaryzowanego.

Kraje środkowoeuropejskie będą dokonywać kompleksowej oceny sytuacji w dziedzinie NET – opierając się na doświadczeniu organizacji międzynarodowych, zwłaszcza Unii Europejskiej i OECD. Jest natomiast sprawą otwartą, czy można opracować do tego celu swojego rodzaju analizę nakładów-wyników obecności małego kraju na scenie globalnej.

4.6.5. Szczególna rola transferu nauki

Kraje Europy Środkowej ani w pojedynkę, ani nawet razem nie będą w stanie konkurować z technologicznymi i naukowymi mocarstwami. Absorpcja i adaptacja innowacji przychodzących z zagranicy będzie z całą pewnością bardziej racjonalnym rozwiązaniem niż powrót do znanej z przeszłości autarkii.

Transfer nauki odgrywa zasadniczą rolę w powiązaniach między światem „czystej nauki” a przemysłem²⁰. Powiązania te były historycznie słabym ogniwem w systemie nauki w Europie Środkowej, a szczególnie w Polsce. Sytuacja w tym zakresie w Czechach i na Węgrzech jest, przynajmniej w niektórych dziedzinach, znacznie lepsza.

¹⁹ Potwierdza to empirycznie wcześniej cytowane studium scjentometryczne przygotowane przez J. Vlachego w ramach programu «Europa Środkowo-Wschodnia 2000».

²⁰ OECD: TEIP – Technology and the Economy – Key Relationship. Paris 1992, p. 37.

Wydaje się, że transfer nauki będzie miał mocny priorytet w krajach Europy Środkowej.

Integrowanie nauk podstawowych z kompleksowym rozumieniem problemów generowanych przez rozwój technologiczny, społeczny i ekonomiczny jest szczególnie trudnym problemem. Dlatego zakłada się, że nowe pokolenie globalnie myślących naukowców, zajmujących się transferem, zostanie wykształcone dla potrzeb Europy Środkowej. Transfer nauki będzie znacznie bardziej efektywny w implementacji jej funkcji akademickiej niż w konwencjonalnych naukach stosowanych.

W krajach Europy Środkowej powiązania między światem czystej nauki i przemysłem będą racjonalnie promowane przez zintegrowaną politykę naukową i przemysłową.

4.6.6. Innowacja jako klucz do technologicznej przyszłości

Kraje Europy Środkowej w następnej dekadzie będą udzielać pozytywnych odpowiedzi na dwa pytania:

1. Czy jest możliwe, aby kraje środkowoeuropejskie tworzyły w niektórych dziedzinach globalnie istotne innowacje techniczne?
2. Czy jest możliwe, aby kraje środkowoeuropejskie absorbowały innowacje wprowadzane przez czołowe mocarstwa naukowe?

Odpowiedzi na te dwa pytania nie mogą być pozostawione jedynie „loterii rynku”, nawet jeśli mechanizmy rynkowe są bardzo ważne również w tej dziedzinie.

Udzieli się ich przez opracowywanie i realizowanie proinnowacyjnych strategii i polityk głęboko osadzonych w szerokich ramach spontanicznych i sterowanych zmian społeczeństwa i gospodarki w krajach Europy Środkowej.

W Europie Środkowej będzie realizowana w następnej dekadzie kompleksowa sieć proinnowacyjnych strategii i polityk. Te strategie i polityki mogą wyłonić się w procesie kolejnych przybliżeń jako rezultat interakcji i kooperacji pięciu aktorów:

- społeczności akademickich i B&R;
- narodowych kręgów biznesowych;
- instytucji rządowych na poziomie krajowym i regionalnym;
- korporacji ponadnarodowych;
- organizacji międzynarodowych, ze szczególną rolą Dyrekcji XII Komisji Unii Europejskiej.

Społeczności akademickie i badawcze uzyskają mocne wsparcie finansowe i instytucjonalne ze strony pozostałych aktorów zaangażowanych w tym procesie. Zaakceptują zasadę, że skądinąd ceniona zasada autonomii korporacyjnej nie powinna osłabiać wiecznego dążenia do doskonałości i pragmatycznego poszukiwania efektywnego zarządzania zasobami ludzkimi i kapitałowymi. Autonomia społeczności akademickich powinna być postrzegana bardziej jako instrument a nie wartość absolutna.

Gerontokratyczne warstwy społeczności akademickich w końcu zauważą śmiertelne niebezpieczeństwo tkwiące w negatywnych zmianach demograficznej struktury społeczności.

Społeczności te będą wspierać:

- internacjonalizację proinnowacyjnych podejść i motywacji ze strony samej społeczności akademickiej;
- proinnowacyjne działania kręgów rządowych i biznesowych;
- rozwój proinnowacyjnych postaw całego społeczeństwa.

W opracowaniu i realizacji proinnowacyjnych strategii i polityk w krajach Europy Środkowej bardzo ważna rola przypada **narodowym kręgom biznesu**. Coraz większa dojrzałość i zamożność środowiska przedsiębiorców w krajach Europy Środkowej stworzy „**efekt ssania**” w dziedzinie innowacji.

Na obecnym etapie rozwoju efekt ten jest dość słaby. Ogólne warunki działalności gospodarczej, a zwłaszcza nieefektywny system kredytowy i podatkowy, tworzą negatywny klimat dla procesu absorpcji innowacji przez przedsiębiorców. Dlatego też muszą nastąpić zmiany nie tylko w postawach biznesmenów, ale również w otoczeniu instytucjonalnym.

W krajach Europy Środkowej **instytucje rządowe** na szczeblu krajowym i regionalnym przejmą kierowniczą rolę w projektowaniu proinnowacyjnych strategii i polityk.

Błędne jest założenie, że te strategie i polityki stworzą jeszcze jedną dziedzinę klasycznych podejść sektorowych. Trudnością i wyzwaniem dla proinnowacyjnych strategii i polityk jest odpowiedź na pytanie: jak wprowadzić ducha innowacji do wszystkich rządowych strategii i polityk – polityki naukowej i edukacyjnej, przemysłowej, podatkowej i dochodowej, polityki kredytowej itd.?

Można wyróżnić trzy typy rządowych polityk względem B&R:

- liberalną (nieinterwencyjną)
- pośrednio (semi) interwencyjną
- interwencyjną.

Jeśli pierwszy typ polityki zostanie zastosowany w krajach Europy Środkowej, to trudno będzie oczekiwać szybkiego przezwyciężenia obecnej tendencji spadkowej i istotnego wzrostu działalności B&R. Scenariusz ten oznaczałby redukcję rozmiarów sektora B&R w stosunku do sektora produkcyjnego i silniejszą zależność B&R od sektora produkcyjnego.

Polityka pośrednio interwencyjna (tj. bezpośredni interwencjonizm w stosunku do wybranych dziedzin sektora produkcyjnego i liberalne podejście do sektora B&R) spowodowałaby stworzenie „beneficjentów netto” (przedsiębiorstw produkcyjnych zyskujących na interwencjonizmie państwowym), którzy byłiby w stanie wydawać więcej na B&R. Końcowy efekt byłby jednak trudny do przewidzenia i zależałby od szczegółów takiej polityki narażonej na uwarunkowania i konflikty polityczne. Tak więc nie jest oczywiste, że polityka taka byłaby bardziej sprzyjająca dla krajowej B&R, bowiem uprzywilejowane przedsiębiorstwa mogłyby wydawać więcej na zagraniczne B&R.

Polityka interwencyjna polega na bezpośredniej opiece państwa nad określonymi instytucjami B&R. Zalety i wady takiej polityki są oczywiste: z jednej strony zapewnia ona przetrwanie i rozwój wybranym instytutom i dziedzinom badań, z drugiej zaś stwarza możliwość izolacji badań w chronionych dzie-

dzinach od rzeczywistych potrzeb gospodarki, a tym samym może stanowić obciążenie dla budżetu państwa. Wziąwszy pod uwagę trudności budżetowe krajów postkomunistycznych, raczej nie ma warunków do prowadzenia takiej polityki. Niemniej jednak pewne możliwości istnieją. Jeśli zostaną one wykorzystane ostrożnie, można oczekiwać pewnej poprawy w krajowym B&R, proporcjonalnej do ogólnego wzrostu gospodarczego.

Największe jednak wyzwanie stanowi polityka wobec **bezpośrednich inwestycji zagranicznych**. Można oczekiwać wzrostu tych inwestycji powodujących prawdopodobnie zróżnicowane efekty względem B&R i techniki. Z jednej strony stworzą one sprzyjające warunki dla transferu nowoczesnej (choć nie najnowszej) techniki i technologii. Z drugiej – jest bardzo prawdopodobne, że kompanie zagraniczne nie będą zainteresowane rozwojem i utrzymaniem jednostek B&R w swoich filiach środkowoeuropejskich, poza jednostkami mającymi bardzo ograniczony zakres działalności, ściśle związany z przygotowaniem ich produktów do sprzedaży na miejscowym rynku.

Najbardziej prawdopodobny podział pracy wewnątrz korporacji wielonarodowych działających w Europie Środkowej będzie polegał na zatrzymaniu ogólnego kierownictwa i B&R w krajach pochodzenia i pozostawieniu filiom lub oddziałom środkowoeuropejskim funkcji produkcji praco- lub surowcовой przeznaczonej na eksport oraz funkcji montowania i/lub sprzedawania na miejscowych rynkach wyrobów firmy macierzystej. W takiej sytuacji kapitał zagraniczny raczej nie będzie promotorem B&R w Europie Środkowej. Nie wyklucza to wyjątków od powyższych reguł. Należy też dodać, że postawy firm zachodnich względem swojej działalności w Europie Środkowej mogą ulegać wpływom polityk rządowych w krajach tego regionu.

Proinnowacyjne strategie i polityki, jak pokazuje doświadczenie takich krajów jak Francja i Niemcy, będą mieć również wyraźny wymiar **regionalny**.

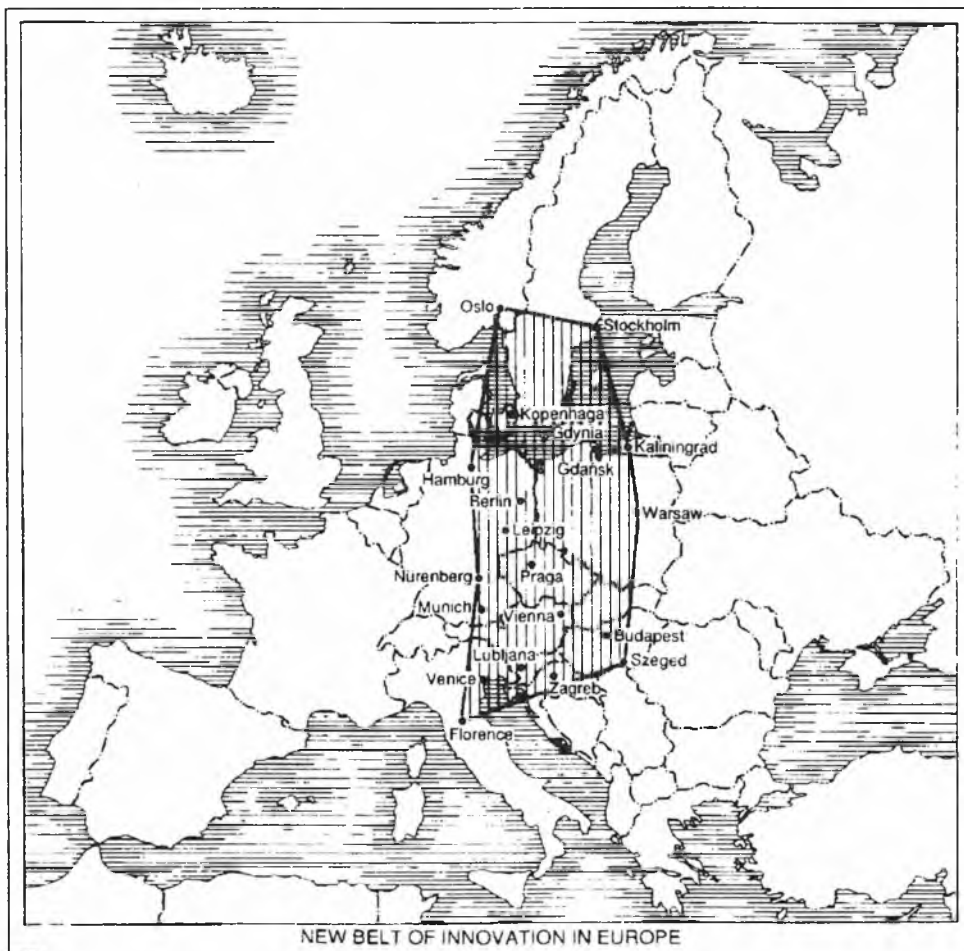
Dobrze wiadomo, że korporacje ponadnarodowe są dominującym aktorem na globalnej scenie tworzenia i dyfuzji innowacji. Przed krajami Europy Środkowej stoją trzy pytania w tej dziedzinie:

- W jakim zakresie korporacje te będą utrzymywać przy życiu istniejące zdolności B&R w przedsiębiorstwach kupionych lub kontrolowanych w krajach Europy Środkowej?
- Do jakiego stopnia korporacje będą tworzyć nowe zdolności B&R w krajach Europy Środkowej?
- W jaki stopniu ogólna polityka korporacji pomoże zbudować proinnowacyjny klimat w krajach Europy Środkowej?

Obecnie trudno jest odpowiedzieć na te pytania. Kraje środkowoeuropejskie będą uczyły się, w bolesnym procesie, jak zaadaptować się do warunków stworzonych przez korporacje ponadnarodowe.

Organizacje międzynarodowe, a zwłaszcza Dyrekcja XII Komisji Unii Europejskiej, mają duże doświadczenie w projektowaniu i promowaniu proinnowacyjnych strategii i polityk. Doświadczenie to będzie z pewnością wykorzystane w krajach Europy Środkowej. Działalność Dyrekcji XII odegra katalizującą rolę w przyspieszaniu i racjonalizacji zachowań wszystkich aktorów zaangażowanych w tworzenie proinnowacyjnych strategii i polityk w krajach wyszerchradzkich.

Rycina 18.
Nowe pasmo innowacyjne w Europie



Zakłada się, że kraje Europy Środkowej spróbują przezwyciężyć obecną próżnię w dziedzinie polityk proinnowacyjnych. Jednym z ważnych celów w tym względzie będzie tworzenie efektywnych narodowych systemów innowacyjnych.

Punkt wyjścia do stworzenia narodowego systemu innowacyjnego jest znacznie lepszy w Czechach i na Węgrzech niż w Polsce i w Słowacji. Jednakże wszystkie cztery kraje środkowoeuropejskie mają przed sobą długą drogę do stworzenia spójnego zespołu instytucji i zachowań, który będzie funkcjonował jako efektywny narodowy system innowacyjny.

4.6.7. Kraje Europy Środkowej a nowa europejska strefa innowacji

Warto spojrzeć na polityki proinnowacyjne w krajach Europy Środkowej w szerszej geograficznej perspektywie nowej strefy innowacji zawartej w figurze geometrycznej tworzonej przez linie łączące **Florencję – Szeged – Warszawę – Kaliningrad – Sztokholm – Oslo – Hamburg – Norymbergę – Florencję** (patrz rycina 18).

Strefa ta zawiera wielki potencjał innowacyjny, który w przyszłości wytworzy „trzecią przestrzeń” szczególnej koncentracji działalności innowacyjnej podobną do „Blue Banana” i „Rogalika”. Kraje Europy Środkowej są żywotnie zainteresowane stworzeniem tej przestrzeni. Będzie to samospełniającą się pozytywną przepowiednią jeśli wszystkie przemysły i kraje, zlokalizowane w tej strefie wykażą wystarczającą mądrość, wysiłek i dobrą wolę, aby promować rozwój wielowymiarowych sieci innowacyjnych, które stworzą stały obieg wiedzy nagromadzonej na szczeblu regionalnym, krajowym i międzynarodowym.

Strefa ta to:

- powiązanie bałtyckiej i śródziemnomorskiej Europy;
- obszar intensywnej integracji regionów położonych po obu stronach dawnej „żelaznej kurtyny”;
- obszar silnych interakcji kultur niemieckiej, skandynawskiej, słowiańskiej i romańskiej oraz wzorów zachowań.

Charakterystyka regionów na rycinie 18 jest dobrym przejściem do ostatniej części opracowania, która przedstawia regionalne uwarunkowania transformacji w Europie Środkowej.

Rozdział 5. REGIONALNE OBLICZE ŚRODKOWOEUROPEJSKIEJ TRANSFORMACJI

5.1. Wprowadzenie

Procesy i zjawiska będące przedmiotem dotychczasowych analiz niniejszego raportu, zajmują określone miejsce w konkretnej, fizycznej przestrzeni. Przestrzeń ta jest zróżnicowana pod względem fizycznym, a także społecznym i gospodarczym. Przyczyny owego zróżnicowania mają swe korzenie w historii – również ostatnich kilku lat. W niniejszej części raportu przedmiotem rozważań będzie przestrzenne zróżnicowanie procesów transformacji, co pozwoli na przedstawienie zarysu przyszłego układu regionalnego Europy Środkowej.

Już na wstępie rysuje się podstawowe pytanie: czy pojawienie się nowych czynników rozwoju wzmocni tradycyjne zróżnicowanie przestrzenne poszczególnych krajów, czy też czynniki te zmieniają istniejący stan? Innymi słowy: czy w wyniku załamania się gospodarki socjalistycznej i odtwarzania systemu rynkowego geografia gospodarcza krajów Europy Środkowej ulegnie istotnym zmianom, czy też pozostanie w zasadzie jedynie nieznacznie zmodyfikowana?

Pytanie to wywodzi się z refleksji nad wzajemną zależnością między długimi, sekularnymi trendami oraz doraźnymi, krótkookresowymi procesami i zjawiskami. Może ono być sformułowane jeszcze inaczej: czy przejście od „realnego socjalizmu” do kapitalizmu radykalnie zmieni dziedzictwo przestrzenne krajów środkowoeuropejskich? Zanim jednak zajmiemy się tym problemem, powinniśmy przyjrzeć się – przynajmniej pobieżnie – owemu dziedzictwu, które omówimy w następnym punkcie.

Drugie podstawowe pytanie dotyczy zasad i instrumentów polityki przestrzennej. Jakiego typu działania – i na jakim szczeblu decyzyjnym – należy podjąć, aby ogólny proces transformacji i rozwoju zawierał w sobie także wymiar regionalnoprzestrzenny? Konkretnie, jakiego typu strukturę regionalną – spolaryzowaną i podporządkowaną zasadzie efektywności, czy też bardziej wyważoną, uwzględniającą zasady równości – należy postulować dla państw środkowoeuropejskich, biorąc przy tym pod uwagę ich przyszłą integrację z Unią Europejską?

Niniejsza część raportu zajmuje się tymi dwoma głównymi problemami.

5.2. Dziedzictwo

5.2.1. Długie tradycje

Współczesne granice Czechosłowacji i Węgier zostały wyznaczone po I wojnie światowej. Oba te państwa wydzielone zostały z byłego Cesarstwa austro-węgierskiego. Węgry straciły przy tym dwie trzecie swego terytorium. Pełny, formalny podział Czechosłowacji na dwa niezależne państwa nastąpił 1 stycznia 1993 w efekcie gry politycznej, w dużo mniejszym stopniu był zaś odbiciem rzeczywistych preferencji ludności obu tych obecnie niezależnych państw. Fakt ten wywarł na nie – i będzie wywierał – duży wpływ.

Polska powróciła na mapę Europy także po I wojnie światowej, po 123-letnim okresie nieistnienia. II wojna światowa spowodowała zasadnicze przesunięcie polskich granic w kierunku zachodnim.

Wszystkie cztery państwa Europy Środkowej w ciągu całej swojej historii leżały na gospodarczych peryferiach Europy. Czechy znajdują się najbliżej jednej z dwóch głównych europejskich osi gospodarczych: „starej” osi północnej, biegnącej od Rzymu do Londynu („Niebieski Banan”). Wszystkie cztery kraje są znacznie oddalone od nowej osi śródziemnomorskiej, łączącej Mediolan z Barceloną („Europejski Rogalik”).

Tylko Czechy doświadczyły zawansowanej industrializacji kapitalistycznej. W Polsce, na Węgrzech i w Słowacji główna fala uprzemysłowienia nadeszła wraz z systemem socjalistycznym, po II wojnie światowej; najwyraźniej było to widoczne na Słowacji.

Obecna struktura przestrzenna Europy Środkowej jest efektem działania dwóch procesów: długich, historycznych trendów tworzenia struktury przestrzennej, w tym zaś głównie systemu osadniczego oraz dziewiętnastowiecznej industrializacji w ramach (opóźnionej na peryferiach) rewolucji przemysłowej. Te dwa czynniki wyznaczyły ramy gospodarczej i społecznej organizacji przestrzennej państw Europy Środkowej.

5.2.2. Dziedzictwo socjalistyczne

Industrializacja socjalistyczna przekształciła przestrzeń społeczno-ekonomiczną Europy Środkowej w dużo mniejszym stopniu, niż system socjalistyczny zmienił postawy i zachowania społeczne tej części Europy. Paradoksalnie, można nawet powiedzieć, że uprzemysłowienie socjalistyczne umocniło tradycyjny układ przestrzenny Europy Środkowej. Stało się tak, mimo iż w przestrzeni społeczno-gospodarczej powojennej Europy Środkowej wystąpiło wiele nowych zjawisk:

- wprowadzanie „wielkiego” (także ciężkiego) przemysłu do dużych miast, prowadzące do głębokich zmian w ich strukturze społeczno-ekonomicznej oraz ograniczające rozwój ich naturalnych funkcji usługowych;
- tworzenie nowych ośrodków przemysłowych w oparciu o przemysł wydobywczy (węgiel, węgiel brunatny, miedź, siarka, żelazo, uran) i/lub metalurgiczny oraz energetyczny;

- przyspieszona industrializacja tradycyjnych obszarów wiejskich, często połączona z rozwojem wydobywania oraz przemysłu ciężkiego, czego efektem było zwiększenie liczby średnich miast i powstanie na tych terenach nowej struktury społeczno-zawodowej (duży udział tzw. ludności dwuzawodowej oraz powszechne dojazdy do pracy spowodowane niezdolnością systemu miejskiego do zaspokojenia potrzeb kompleksu przemysłowego);
- kolektywizacja rolnictwa, zmieniająca system osadniczy na obszarach wiejskich i tworząca duże gospodarstwa państwowe bądź spółdzielcze, likwidując w ten sposób tradycyjną, rodzinną gospodarkę rolną (Polska stanowi jedyny wyjątek od tej zasady, chociaż rolnictwo zachodnich i północnych części kraju zostało uspołecznione w połowie);
- „fetysz industrializacji”, który spowodował, że do dyspozycji innych działów gospodarki pozostawiono zasoby bardzo poważnie ograniczone, czego efektem było względne zacofanie infrastruktury, w tym głównie dróg i systemu telekomunikacyjnego. Jedynie koleje, niezbędne do transportu dużych ilości produktów przemysłu wydobywczego, ciężkiego oraz rolnictwa, zostały rozwinięte względnie dobrze;
- dramatyczne pogorszenie stanu środowiska naturalnego, spowodowane ekstremalnie symplistycznym stosunkiem do rozwoju oraz zupełnym pominięciem innych, oprócz wzrostu ilościowego, celów rozwoju.

W rezultacie, kraje środkowoeuropejskie nie były w stanie zmienić tradycyjnego systemu współzależności przestrzenno-funkcjonalnych między urbanizacją, industrializacją i poziomem życia, co stało się udziałem krajów wyżej rozwiniętych. Miasta będące ośrodkami przemysłowymi, oferowały dużo wyższy poziom życia. Przemysł pozostał głównym źródłem dochodów, awansu społecznego oraz rozwoju gospodarczego. Gospodarka każdego z państw socjalistycznych – a szczególnie gospodarki regionalne – w oczywisty sposób oparta była na przemyśle, w całości podporządkowanym zasadom drugiej rewolucji technologicznej. Istnienie bardziej dojrzałych układów i współzależności przestrzennych dało się zauważyć jedynie na ziemiach czeskich, o starszych tradycjach przemysłowych i znajdujących się na względnie wyższym poziomie rozwoju cywilizacyjnego.

Pomimo przyspieszonej industrializacji we wszystkich czterech krajach nie zmieniony pozostał – i jest widoczny jeszcze dziś – tradycyjny podział na bardziej rozwiniętą część zachodnią i mniej rozwinięty wschód. Jedynie Węgry są do pewnego stopnia wyjątkiem od tej reguły, ponieważ tradycyjnie podzielone były na bardziej rozwiniętą północ i słabiej rozwinięte południe. Najnowsze procesy po 1990 roku również na Węgrzech prowadziły do owego podziału wg osi Wschód-Zachód, z granicą na Dunaju. We wszystkich czterech krajach znajduje się wciąż wiele obszarów nisko rozwiniętych, słabo wyposażonych w infrastrukturę, z przewagą rolnictwa, o słabo wykwalifikowanej sile roboczej.

Na początku industrializacji socjalistycznej zakładano, że zniweluje ona nadmierne zróżnicowania regionalne. Nie stało się tak z dwóch podstawowych powodów:

- uprzemysłowienie obszarów zacofanych było zbyt ograniczone zarówno pod względem skali, jak i stopnia zróżnicowania struktury przemysłowej, by mogło stworzyć podstawy do późniejszego samodzielnego rozwoju regionalnego;

znaczna część (w Polsce – większość) nakładów inwestycyjnych na przemysł była w rzeczywistości skoncentrowana w tradycyjnych ośrodkach przemysłowych, co doprowadziło do nadkoncentracji produkcji przemysłowej w wielu z nich i nie pozwoliło na zmniejszenie bezwzględnych różnic regionalnych w poziomie uprzemysłowienia.

W rezultacie, wiele obszarów wszystkich czterech państw można określić mianem „starych obszarów przemysłowych”. Wykazują one wszystkie cechy regionów „zacofanych przemysłowo”: monofunkcyjną strukturę produkcji, względnie niski poziom i jednostronny profil kwalifikacji siły roboczej, wysokie zanieczyszczenie środowiska naturalnego, dekapitalizująca się struktura miejska.

Socjalistyczny system polityczny i socjalistyczna gospodarka stanowiły systemy zamknięte. Bezpośrednim efektem przestrzennym tych cech socjalistycznego państwa było względne zacofanie obszarów przygranicznych. Przejść granicznych było mało, międzynarodowe szlaki transportowe – względnie słabo rozwinięte. Współpraca transgraniczna prawie nie istniała lub – w ostatniej już fazie gospodarki socjalistycznej – była sprowadzona do kontaktów jednokierunkowych (z zachodu na wschód: z Niemiec do Polski i Czechosłowacji, z Austrii na Węgry). Tradycyjne powiązania między pobliskimi, lecz leżącymi po dwóch stronach granicy miastami i regionami zostały prawie całkowicie zerwane (najwymowniejszym przykładem tego procesu mogą być Wiedeń i Bratysława, miasta połączone niegdyś linią tramwajową, później prawie zupełnie odseparowane szczelną granicą państwową).

Kraje Europy Środkowej wkraczają w trudną fazę transformacji z silnie zróżnicowaną strukturą regionalną oraz głębokimi różnicami przestrzennymi, przeindustrializowanymi miastami, zacofaną infrastrukturą, z zatrutym środowiskiem. Jak owe struktury przestrzenne będą się zmieniać w przyszłości? Nowe zjawiska i procesy, będące wynikiem pierwszych lat transformacji systemowej, dają pewne podstawy do przewidywania przyszłego kierunku rozwoju różnych typów regionów.

5.3. Terytorium i organizacja terytorialna

Trzy spośród czterech państw Europy Środkowej mają w przybliżeniu tę samą wielkość, zaś terytorium Polski jest o ok. połowę większe niż powierzchnia pozostałej trójki razem. Tabela 48 prezentuje podstawowe dane dotyczące ich terytoriów i organizacji administracyjnej.

Tabela 48.

Terytorium i organizacja administracyjna Europy Środkowej

Państwo	Powierzchnia w tys. km ²	Liczba i status jednostek administracyjnych szczebla		
		regionalnego	pośredniego	lokalnego
Czechy	78,9	8 (1 miejski) rządowe; zniesione w 1991 r.	75 (3 miejskie) rządowe	6.237 samorządowe
Węgry	93,0	6 siedziby Przedstawicieli Republiki	19 rządowe/pośrednio samorządowe 20 miast o statusie powiatu	3.077 wiejskich, 156 miejskich, samorządowe
Polska	312,7	49 rządowe/pośrednio samorządowe	267 rządowe	2.459 samorządowe
Słowacja	49,0	5 (2 miejskie) zniesione w 1991 r.	38 rządowe	2834 samorządowe

Jak wynika z powyższej tabeli, w organizacji terytorialnej czterech państw występują znaczne różnice. Polskie województwa są zbliżone pod względem wielkości do węgierskich powiatów (*megye*), a obie te jednostki są większe od okręgów czeskich i słowackich. We wszystkich państwach jednostki ponadlokalne są jednostkami „rządowymi”, a jedynie jednostki szczebla lokalnego mają status samorządowy.

Samorządy lokalne zarówno pod względem powierzchni, jak i liczby mieszkańców wydają się być najsilniejsze w Polsce – tylko 27 polskich gmin ma mniej niż 2500 mieszkańców. Na Węgrzech co trzecia jednostka terytorialna szczebla lokalnego zamieszкана jest przez mniej niż 500 osób. W Czechach około 80% gmin ma mniej niż 1000 mieszkańców.

Zróżnicowany jest także zakres władzy i kompetencji samorządów lokalnych. Najsilniejszymi gospodarczo oraz prawnie jednostkami wydają się być gminy polskie.

We wszystkich państwach struktura władzy w miastach stołecznych jest zdecentralizowana. Do 1994 roku Warszawa była podzielona na 7 dzielnic, z których każda miała status „normalnej” gminy (choć największa z nich – Mokotów – pod względem liczby mieszkańców – ponad 350000 – przewyższała niejedno województwo). Warszawskie władze centralne były względnie słabe, więc zarządzanie całym miastem było trudne i nieskuteczne. Podobna sytuacja istnieje w Budapeszcie, który składa się z 22 dzielnic, i gdzie władze ogólnomiejskie mają dokładnie taki sam status jak każda z dzielnic miasta. Reformy statusu Warszawy jako miasta i jego dzielnic są jeszcze zbyt świeżej daty, by można było sformułować ocenę nowego ustroju stolicy.

Przewidywane reformy organizacji terytorialnej wszystkich czterech państw wydają się zmierzać w podobnym kierunku. Dyskusje prowadzone w każdym z nich doprowadziły do wniosku, że konieczne jest umocnienie regionów pierwszego rzędu. Polska reforma zaowocuje najprawdopodobniej stworzeniem 12–14 takich regionów, chociaż wymienia się także liczbę 25, a nawet – w połowie 1994 roku – czterdziestu. Nie należy wykluczyć przyznania pewnych kompeten-

cji sześciu regionom węgierskim, będącym obecnie siedzibami przedstawicieli Republiki (choć bardziej prawdopodobne wydaje się oparcie nowego systemu regionalnego na mających wielowiekowe tradycje 19 powiatach). Także w Czechach proponuje się przywrócenie szczebla regionalnego zlikwidowanego w 1991 roku.

5.4. Determinanty regionalnych możliwości transformacji

Równolegle z rozpoczęciem procesu transformacji nieaktualne stały się dotychczasowe czynniki i determinanty rozwoju regionalnego, obowiązujące w gospodarce socjalistycznej: wielkie inwestycje przemysłowe, dotowane budownictwo mieszkaniowe, arbitralność w planowaniu przestrzennym czy też zasada „nieproduktywności” infrastruktury. Istotną rolę poczęły odgrywać czynniki właściwe dla gospodarki rynkowej: jakość środowiska naturalnego oraz społecznego, poziom i struktura kwalifikacji siły roboczej, zdolność do wprowadzania innowacji oraz wyposażenie w nowoczesną infrastrukturę.

Dziedzictwo historyczne, wraz z nabierającym nowych jakości czynnikiem położenia powodują, iż u progu transformacji systemowej poszczególne regiony Europy Środkowej zajęły diametralnie różne pozycje startowe. Tylko niektóre z nich okazały się zdolne do wykształcenia nowych, efektywnych struktur gospodarczych. Regiony te są liderami transformacji. Na drugim biegunie znajdują się regiony niezdolne do wygrywania konkurencji w nowych uwarunkowaniach gospodarczych i międzynarodowych. Polaryzacja – zjawisko widoczne w sferze gospodarczej i społecznej – pojawia się również w układzie regionalnym.

Następujące czynniki wydają się być decydujące w określaniu potencjału regionów Europy Środkowej do adaptacji w nowych warunkach ustrojowych i gospodarczych:

- a) system osadniczy;
- b) stan środowiska naturalnego;
- c) ilościowe i jakościowe cechy rynku pracy;
- d) wyposażenie w ośrodki badawczo-rozwojowe;
- e) wyposażenie w infrastrukturę;
- f) dostępność do źródeł innowacji i kapitału.

5.4.1. Demografia i system osadniczy

Procesy demograficzne należą do najbardziej stabilnych. Jedynie w okresach masowych migracji następują gwałtowne zmiany struktury przestrzennej ludności. Wszystkie państwa Europy Środkowej przeszły już przez to w latach 1950–1970, w fazie przyspieszonej industrializacji, po czym nastąpiła stabilizacja regionalnego rozmieszczenia ludności.

Gęstość zaludnienia jest w Europie Środkowej średnia, wynosi 120 osób na kilometr kwadratowy. Najgęściej zaludnione są Czechy (130 osób/km²), następ-

na jest Polska (122), potem Węgry (111) i Słowacja (108). Rycina 19 prezentuje regionalne zróżnicowanie gęstości zaludnienia.

Poziom urbanizacji we wszystkich czterech państwach jest podobny. Odsetek ludności miejskiej na Słowacji wynosi 56,1%; w Polsce oraz na Węgrzech 62%. Udział ludności żyjącej w miastach powyżej 10000 mieszkańców w Polsce równa się 56,7%; w Czechach wynosi 55,7%.

Czwórka państw środkowoeuropejskich osiągnęła stabilność systemów demograficznego i osadniczego, chociaż stale obserwuje się powolny wzrost udziału ludności miejskiej.

Po pierwszym okresie socjalistycznej industrializacji nastąpił w Europie Środkowej znaczny spadek tempa zmian struktury przestrzennej osadnictwa. Masowe migracje z obszarów wiejskich do miast ustały w latach sześćdziesiątych, tylko w Słowacji trwając do lat siedemdziesiątych. Spadkowi migracji wewnętrznych towarzyszyło zmniejszenie przyrostu naturalnego. W rezultacie regionalna dynamika procesów demograficznych była w latach osiemdziesiątych dużo niższa niż w okresie wcześniejszym.

W latach osiemdziesiątych w zachodniej części **Czech** notowano spadek liczby ludności w tempie -2 do -4% w ciągu dziesięciolecia. Najwyższy przyrost liczby mieszkańców, do 10% w latach osiemdziesiątych, nastąpił we wschodniej i w południowo-wschodniej części kraju (choć wyższy przyrost, powyżej 10%, miał miejsce w północnym okręgu Česka Lfpa, ośrodkiem lokalizacji kopalni uranu).

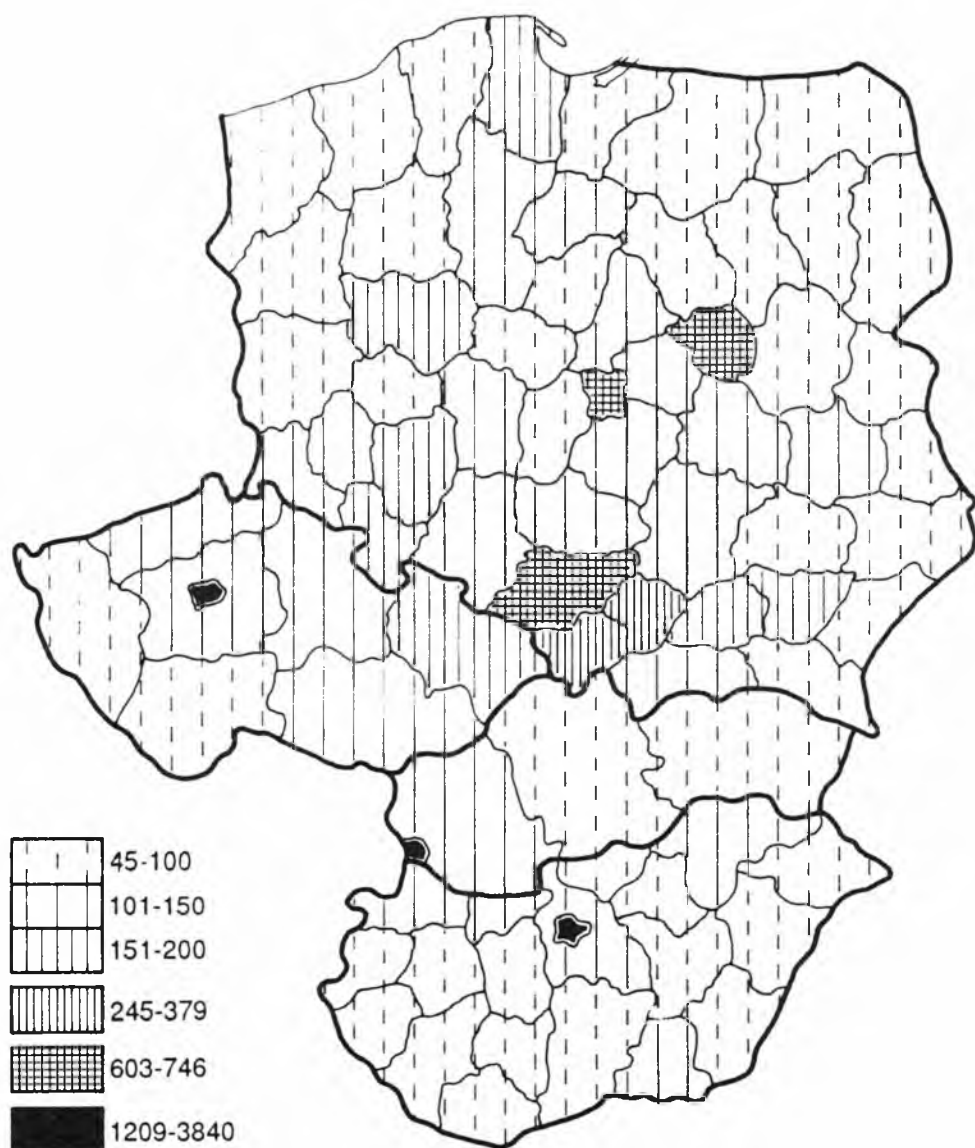
Na **Węgrzech** liczba ludności spadała w szybkim tempie (ok. -1,7% do -1,9% rocznie) od początku lat osiemdziesiątych. Północno-wschodnie części kraju zanotowały największy wzrost liczby ludności (Heves, Hajdú-Bihar, Szabolcs-Szamtár-Bereg); są to regiony o najmłodszej ludności. Wzrost demograficzny zanotowano także w niektórych regionach centralnych (Fejér) i południowo-zachodnich (Somogy), co wyraźnie odzwierciedla tendencję do migracji ze wschodu na zachód.

Polska notuje najwyższy wzrost demograficzny w dwóch grupach regionów: południowo-wschodnich, o wysokim udziale ludności wiejskiej, oraz na ziemiach północnych i zachodnich, gdzie ludność jest młodsza. Oba te czynniki są odpowiedzialne za tradycyjnie wysoki przyrost naturalny spowodowany wysokim współczynnikiem urodzeń. Zmniejszenie liczby ludności nastąpiło w dwóch regionach – w województwach łódzkim i wałbrzyskim, w których problemy restrukturyzacyjne są szczególnie poważne. Lata osiemdziesiąte przyniosły duży spadek (o 50%) poprzednio znacznych migracji wewnętrznych, których wielkość spadła do ok. 500000 osób rocznie (z ponad 900000 w latach siedemdziesiątych). Nawet na Górnym Śląsku, tradycyjnie przyciągającym najwięcej migrantów, dodatnie saldo migracji jest bardzo niskie (spadek z 27 tys. w 1980 roku do zaledwie 2 tys. w 1992 roku).

Na **Słowacji** największy wzrost demograficzny notowany jest w regionach północnych i wschodnich. Stale zwiększa się liczba ludności miejskiej, inaczej niż w pozostałych trzech krajach (przykładowo, w latach osiemdziesiątych liczba mieszkańców Popradu zwiększyła się o 39%, Bańskiej Bystrzycy o 32%, Prešzowa o 28%). Tylko w kilku południowych okręgach liczba mieszkańców zmniejszała się.

Rycina 19.

Regionalne zróżnicowanie gęstości zaludnienia w Europie Środkowej, 1991 r.



Trwały spadek migracji krajowych we wszystkich czterech państwach jest odbiciem spadku dochodów realnych oraz niedostatku nowych mieszkań. Prowadzi on do zamrożenia regionalnej struktury społeczno-zawodowej. Jest to rodzaj błędnego koła – „zamrożenie” rynku pracy może być spowodowane brakiem wystarczającej podaży nowych mieszkań oraz zanikiem skłonności do migracji, co prowadzi z kolei do wolniejszego wzrostu gospodarczego nawet w tych regionach, które mogłyby rozwijać się szybciej i przyjmować nową siłę roboczą z obszarów poważnego bezrobocia strukturalnego. W ten sposób budownictwo mieszkaniowe staje się podstawowym czynnikiem wpływającym na wielkość migracji wewnętrznych, a przez to na dostosowywanie się przestrzennego rozmieszczenia siły roboczej do zróżnicowanej przestrzennie dynamiki rozwoju.

W żadnym z czterech krajów migracje zagraniczne nie zmieniły zasadniczego zarysu systemu osadniczego. Nie należy się także spodziewać, by imigracja ze Wschodu i emigracja na Zachód spowodowały istotniejsze problemy dla układu osadniczego, mimo iż należy przypuszczać, że migracje zagraniczne są znacznie większe, niż wykazują to oficjalne statystyki, ponieważ tylko ich część jest oficjalnie rejestrowana. Obecnie tylko kilka regionów Polski traci ludność z powodu emigracji do Niemiec, a liczba zarejestrowanych przypadków emigracji stałych nie przekracza 30000 rocznie.

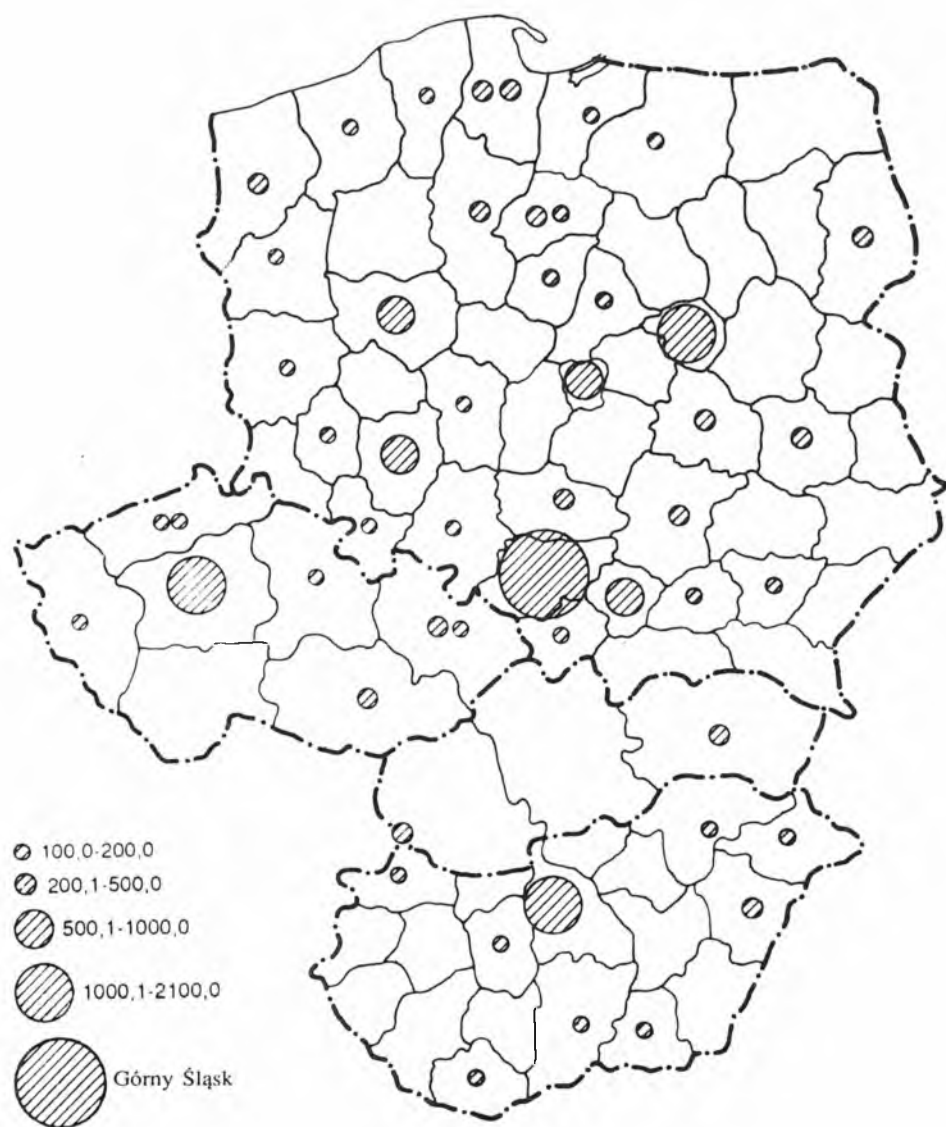
Systemy osadnicze czterech państw środkowoeuropejskich różnią się znacznie między sobą (patrz rycina 20). Najbardziej równomierny jest system osiedleńczy Polski, na drugim biegunie, jako przykład układu silnie nie zrównoważonego, należałoby umieścić Węgry.

Ludność **Polski** jest rozmieszczona w zasadzie równomiernie, z wyjątkiem Górnego Śląska. Województwo katowickie, zajmujące 2% powierzchni kraju, zamieszkuje 10% jego ludności. Największe miasto Polski – Warszawa, liczy około 1,7 miliona mieszkańców, a cała aglomeracja około 2,6 miliona. System miejski Polski odpowiada *rank-size rule*. Pozostałe miasta powyżej 500000 mieszkańców to: Łódź: 845000; Gdańsk-Gdynia-Sopot: 764000; Kraków: 751000; Wrocław: 644000; Poznań: 590000. Największa aglomeracja Polski – Górny Śląsk, skupia około 4 mln mieszkańców.

Węgry są klasycznym przykładem kraju zdominowanego przez jedną dużą aglomerację miejską. Stolica państwa – Budapeszt, liczy około 2 mln mieszkańców, co stanowi 20% ogółu ludności; następne pod względem liczby ludności miasta są dziesięć razy mniejsze: Debreczyn (216100 mieszkańców), Miskolc (196400), Szeged (177700), Pécs (170500).

Systemy osadnicze **Czech** i **Słowacji** mają charakterystykę pośrednią; stolice – Praga i Bratysława – skupiają odpowiednio 11,8 i 8,3% ogółu mieszkańców tych krajów. W Czechach, podobnie jak na Węgrzech, stolica jest miastem dużo większym od innych następne w kolejności – Brno, ma ok. 350 tys. mieszkańców. W Słowacji jedynie Koszyce, z ok. 234 tys. mieszkańców, osiągnęły status większego miasta. Kolejne pod względem wielkości miasta (Nitra, Preszow, Bańska Bystrzyca, Żylina) liczą każde po 80–90 tys. mieszkańców. Ludność jedynie 10 słowackich miast przekracza 50000 (w Polsce jest takich miast 90, na Węgrzech 17, w Czechach 32).

Rycina 20.
Największe ośrodki miejskie w Europie Środkowej



W najbliższych latach w omawianych krajach nie nastąpią istotne zmiany rozmieszczenia ludności oraz układów osadniczych. Zarysowane powyżej tendencje demograficzne będą kontynuowane.

Pewne regiony mogą jednak zostać dotknięte procesem **wyludniania**. Zmniejszać się będzie liczba ludności w niektórych częściach Czech (szczególnie w Czechach północno-zachodnich, chociaż także w północno-wschodnich) oraz na Węgrzech (w zachodniej części kraju, chociaż napływ nowej ludności z zagranicy może zmniejszyć skalę zjawiska). W wiejskich, północnowschodnich częściach Polski wystąpić mogą problemy demograficzne spowodowane zachwianiem równowagi płci (zbyt mała liczba młodych kobiet na wsi w wyniku ich migrowania do miast).

Stolice czterech państw środkowoeuropejskich będą się stawać miastami otwartymi, w pełni europejskimi. Są duże szanse na to, że przynajmniej dwie z nich – Budapeszt i Praga – będą w stanie dołączyć do europejskich metropolii drugiego rzędu, pełniąc rolę „drzwi” do Europy Środkowej.

Praga, ze swymi 1,3 mln mieszkańców w roku 2005, odzyska pozycję międzynarodowego ośrodka kulturalnego i naukowego. Proces ten już się rozpoczął – w 1993 roku gościło w Pradze około 35000 cudzoziemców, w tym znaczna liczba Amerykanów; byli to głównie ludzie młodzi, podziwiający bogate dziedzictwo historyczne i chłonący innowacyjną i intelektualną atmosferę miasta.

Budapeszt ma duże szanse uzyskania statusu handlowego i finansowego centrum Europy Środkowej. Od roku 1989 datuje się w tym mieście szczególnie szybki rozwój usług związanych z biznesem i finansami. Budapeszt skupia około 50–80% narodowego potencjału naukowego i kulturowego, co stawia go na równi z najlepiej wyposażonymi w bazę badawczo-rozwojową europejskimi metropoliami drugiego rzędu.

Zarówno w Pradze, jak i w Budapeszcie zabudowa dzielnic centralnych jest w znacznym stopniu zużyta technicznie, a infrastruktura miejska – przestarzała; oba miasta będą musiały rozwiązać problemy dzielnic śródmiejskich, których profil zmieni się krańcowo – z mieszkalnego na komercyjno-kulturalno-usługowy. Potencjalny konflikt pomiędzy funkcjami usługowymi a dziedzictwem historycznym centrum Pragi należy rozstrzygnąć na korzyść unikalnej na skalę światową, historycznej substancji miasta.

Leżąca na trasie z Berlina i Paryża do Moskwy i Kijowa **Warszawa** ma chyba największe szanse stania się „bramą na wschód”, punktem granicznym między Zachodem a Wschodem. Jako miastu względnie nowoczesnemu (w wyniku zniszczeń wojennych) brakuje jej atmosfery tradycji, patyny historii. Z drugiej strony miasto to może oferować względnie puste przestrzenie w samym centrum, które są doskonałymi lokalizacjami dla nowych hoteli, banków czy biur. Utworzenie Centralnej Dzielnicy Biznesowej nie musi pociągnąć za sobą znacznych kosztów związanych z wyburzaniem starej zabudowy. Kolejne ważne zalety Warszawy to względna nowoczesność zakładów wytwórczych oraz istnienie wielu ośrodków badawczo-rozwojowych o stosunkowo wysokim standardzie.

Bratysława wydaje się pozostawać w cieniu Wiednia. Sąsiedztwo to może stać się jednak jedną z najważniejszych jej zalet. Bliskość tych dwóch aglomeracji automatycznie ułatwia przepływy kapitałów, kontaktów i technologii.

5.4.2. Środowisko naturalne

Europa Środkowa bez wątpienia zasługuje w skali kontynentu na miano „zagłębia brudu”, porównywalnego jedynie z południową częścią byłej NRD czy też niektórymi ośrodkami przemysłu ciężkiego i wydobywczego na terenach byłego ZSRR.

Rekordowe wartości emisji wielu zanieczyszczeń – pyłów, dwutlenku siarki, nie oczyszczonych ścieków zanotowano w latach osiemdziesiątych. Obecnie emisja zanieczyszczeń spada, cały czas jest jednak znacznie wyższa (w porównaniu z PKB) niż w krajach Europy Zachodniej (patrz tabela 49). Co więcej, w ciągu ostatnich kilku lat nastąpiło dalsze pogłębienie różnic w stanie środowiska naturalnego na Wschodzie i na Zachodzie, mierzonych wielkością emitowanych zanieczyszczeń na jednostkę produktu krajowego, co jest wynikiem wolniejszego spadku poziomu emisji zanieczyszczeń oraz zmniejszenia się poziomu PKB w krajach Europy Środkowej.

Tabela 49.

Poziom zanieczyszczeń w krajach Europy Środkowej, 1991 r.

	Pyły	SO ₂	Środki nie oczyszczone
	na jednostkę PKB		
	kg/1000\$	kg/1000\$	m ³ /1000\$
Czechy ^a	30	50	
Węgry	4	29	13
Polska	11	24	14
Słowacja ^a	21	41	55
Wspólnota Europejska	0.8	3	0.8 ^b

a Produkt Krajowy Brutto (z reguły mniejszy od PKB).

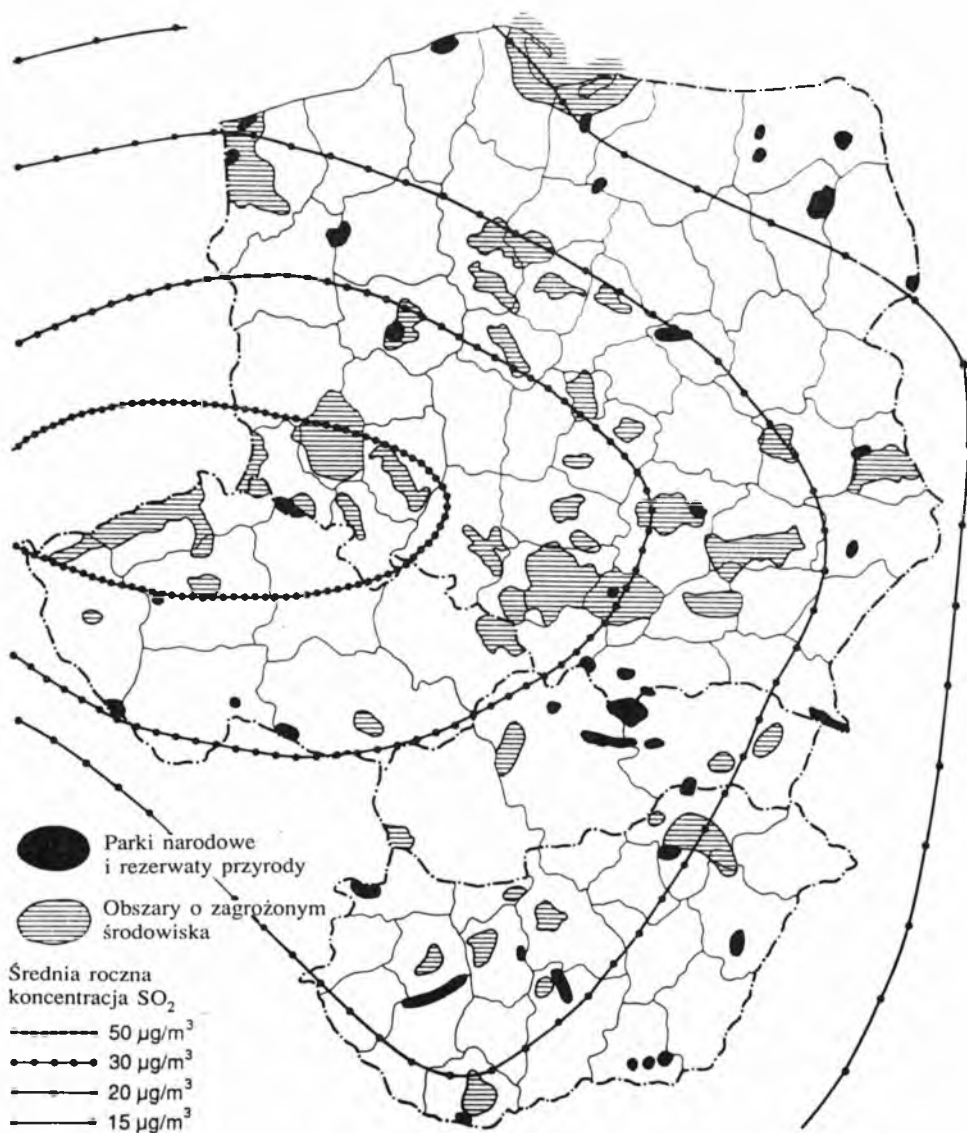
b Tylko RFN, 1987.

Zróźnicowanie stanu środowiska naturalnego wschodniej i zachodniej Europy może być częściowo wytłumaczone wysokim zużyciem energii, charakterystycznym dla gospodarki centralnie planowanej. Przyczyn tego stanu rzeczy jest oczywiście więcej: tendencja do nadmiernej industrializacji, wadliwa struktura działowo-gałęziowa gospodarki, opóźnienia w świadomości ekologicznej zarówno decydentów, jak i społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej itd.

Niekorzystne efekty wysokiego poziomu emisji zanieczyszczeń nasila ich nierównomierne rozmieszczenie w przestrzeni. W Europie Środkowej istnieje wiele obszarów dotkniętych szczególnie wysokim poziomem zanieczyszczeń (patrz rycina 21).

W 1983 roku wyznaczono w **Polsce** 27 obszarów o szczególnie wysokim stopniu zanieczyszczenia. Listę tych obszarów otwierają: Legnicko-Głogowskie Zagłębie Miedziowe oraz Górnośląskie Zagłębie Węglowe, łączące się z czeskim okręgiem ostrawskim. Zatoka Pucka wraz z aglomeracją gdańską uzupełniają listę trzech najsilniej zanieczyszczonych obszarów Polski, uznanych za rejon klęski ekologicznej.

Rycina 21.
Stan środowiska naturalnego w Europie Środkowej



Poza Zagłębiem Ostrawskim dwa inne regiony **Czech** także zostały określone jako poważnie zniszczone; są to Czechy Północne, rejon koncentracji przemysłu energetycznego, oraz Praga. Ekstremalnie duże zużycie energii oraz bardzo wysoki poziom emisji dwutlenku węgla (cztery tony na 1 mieszkańca rocznie – najwyższy wskaźnik w Europie) spowodowane są wysokim uprzemysłowieniem oraz korzystaniem z węgla niskiej jakości. Większość substancji powstających podczas spalania paliw stałych stanowi bezpośrednie zagrożenie dla środowiska oraz zdrowia. Oprócz przemysłu zasilanego węglem, Czechy posiadają także zakłady nuklearne – chemikalia powstałe w procesach przetwarzania wydobywanych na miejscu rud uranu stwarzają bezpośrednie niebezpieczeństwo zatrucia wód gruntowych. Niepokój budzi elektrownia atomowa w Temelinie, nie mające wystarczających systemów bezpieczeństwa.

W porównaniu z sytuacją istniejącą w Polsce lub na Węgrzech stan środowiska naturalnego **Słowacji** jest raczej dobry. Szesnaście obszarów, rozrzuconych po terytorium kraju, określono jako zagrożone zanieczyszczeniem środowiska. Należy jednak zauważyć, że lista ta zawiera także obszary stosunkowo czyste, jak np. przylegająca do południowych stoków Tatr Dolina Popradu zagrożona po prostu przez nadmierny ruch turystyczny. Dwa obszary określono jako zniszczone bardzo poważnie. Jednym z nich jest Dolina Górnej Nitry, gdzie za emisję zanieczyszczeń odpowiedzialne są kopalnie węgla oraz przemysł ciężki (chemiczny, materiałów budowlanych i energetyczny); drugi to Wschodnia Słowacja, zatrutowana przez lokalne elektrownie oraz zakłady przemysłu chemicznego, drzewnego i papierniczego. Osobny problem stanowią prócz tego dwa duże miasta – Bratysława i Koszyce, w których skoncentrowany jest przemysł.

Na **Węgrzech** większość regionów zagrożonych leży na „osi przemysłowej” kraju, biegnącej z południowego zachodu na północny wschód, a na południu obejmującej Pecz z okolicami. Na osi tej leżą nowe socjalistyczne miasta (Ajka, Inota, Varpalota, Dorog, Dunajwarosz, Lábattlan, Ozd, and Százhalombatta), jak i miasta duże (Budapeszt czy Miskolc). W roku 1990 dwanaście spośród miast leżących w tym regionie uznało się za najbardziej zanieczyszczone w kraju i zaproponowało program naprawy środowiska naturalnego. Niestety, bardzo głęboka recesja gospodarcza, która dotknęła głównie tradycyjne gałęzie przemysłu ciężkiego i wydobywczego – skoncentrowanego właśnie w tych miastach – wszystkie takie próby skazuje praktycznie na niepowodzenie. Pozostałe obszary o zagrożonym środowisku mają charakter lokalny, jak np. tereny o wysokim stężeniu tlenu węgla i ołowiu leżące w pobliżu zatłoczonych dróg (np. wokół Budapesztu).

Od końca lat osiemdziesiątych trwa wyraźny trend zmniejszania się poziomu emisji zanieczyszczeń. W latach 1988–1992 zanotowano w Polsce spadek tych emisji o ponad 30%. Podobnie było w Słowacji: emisja pyłów zmniejszyła się tam o 43%, SO_2 – o 38%. Poziom emisji niektórych innych zanieczyszczeń (np. tlenu węgla) spada od roku 1989, jeszcze innych (np. tlenków i węglowodorów azotowych) od roku 1990. W Czechach już od roku 1980 zmniejszała się emisja pyłów, a znaczne przyspieszenie tego procesu nastąpiło po 1989 roku. W latach 1989–1991 emisja pyłów spadła o 12%, SO_2 o 11%, a tlenków azotu o 20%. Na Węgrzech wartości te spadły odpowiednio o 42, 34 i 17% w latach 1988–1991.

Należy zwrócić uwagę na prawidłowość, zgodnie z którą spadek poziomu zanieczyszczeń jest większy niż spadek PKB, co dowodzi, że nie wynika on jedynie ze zmniejszenia się produkcji. Co za tym idzie, jest bardzo prawdopodobne że tendencja ta utrzyma się w przyszłości, również podczas nadchodzącego ożywienia gospodarki. Oczywiście, w chwili obecnej nie da się określić tempa tego procesu.

Najbardziej uderzającą cechą ostatnich kilku lat wydaje się być rosnący udział wydatków na ochronę powietrza. Udział ten wzrósł prawie czterokrotnie w Słowacji (w latach 1988–1991), dwukrotnie w Polsce i ponad dwukrotnie na Węgrzech (w tych krajach – w okresie 1988–1992). Spowodowały to trzy czynniki. Po pierwsze, od dawna już funkcjonowały programy ochrony wód (zwykle nie wymagające skomplikowanych technologii); zanieczyszczenie wody było wobec tego względnie mniejsze niż powietrza. Po drugie, zanieczyszczenia powietrza przyciągają uwagę międzynarodową w dużo większym stopniu niż zanieczyszczenia wody. Po trzecie, rządy państw środkowoeuropejskich mogły uznać zanieczyszczenie powietrza za poważniejsze zagrożenie zdrowia obywateli niż zanieczyszczenie wody.

Spadek poziomu inwestycji w ochronę środowiska na Węgrzech przed rokiem 1991 można wytłumaczyć wpływem inflacji na mniej więcej stały pod względem nominalnym budżet.

Chociaż stan środowiska naturalnego Europy Środkowej jest rzeczywiście poważny, to daleko jednak do określenia go jako beznadziejny i nienaprawialny. W Europie Środkowej wciąż istnieją obszary o bardzo wysokich walorach środowiska naturalnego i bogatej, bardzo zróżnicowanej przyrodzie.

Około 8,5% terytorium Polski pozostaje względnie mało skażone rozwojem gospodarczym, a około 19% jej powierzchni zajmują uprawy leśne i rolne, które można uznać za ekologicznie poprawne. Ponad jedna czwarta terytorium Polski posiada zasoby przyrodnicze nie spotykane już w wielu częściach Europy. Występujące w Polsce ekosystemy są bardzo głęboko zróżnicowane (szczególnie leśne i bagienne). W ciągu ostatnich 400 lat z ziem polskich zniknęło 15 gatunków kręgowców (2,5% ogółu; 3 gatunki ssaków, 11 ptaków, 1 ryb) oraz 31 roślin – jest to jednak dużo mniej niż w innych, bardziej rozwiniętych krajach tej samej strefy biogeograficznej.

Ze względu na istniejące warunki ekologiczne, środowisko naturalne Polski uznano za mające wartość międzynarodową. Każdy z 17 polskich parków narodowych znajduje się na liście IUCN, przyznającej im najwyższe kryteria ochrony. Trzy z nich zostały ponadto zaliczone przez UNESCO do sieci obszarów o dobrze zachowanym środowisku naturalnym, stanowiących typowe przykłady ekosystemów świata. Jeden z nich, Białowiecki Park Narodowy (jego białoruska część także ma status parku narodowego), jako ostatni istniejący obszar środkowoeuropejskiej nizinnej puszczy pierwotnej uznany został za obiekt o wyjątkowym znaczeniu dla dziedzictwa światowego. Znaczenie międzynarodowe ma także wiele mniejszych obiektów; niektóre z nich znalazły się pod opieką konwencji z Ramsar o ekosystemach bagiennych.

Wszystkie trzy parki narodowe **Czech** są właściwie parkami międzynarodowymi i zarządzanie nimi koordynowane jest z odpowiednimi władzami po drugiej stronie granicy (Karkonosze dzielone są z Polską, Szumawa z Niemcami,

a Podyji z Austrią). Dwa spośród 27 parków krajobrazowych – Trebońsko i Kri-voklátsko – znajdują się na liście rezerw naturalnych UNESCO, co najmniej dziesięć pozostałych, ze względu na swą florę i warunki geologiczne ma znaczenie międzynarodowe.

Słowacja posiada wręcz nadmiar obszarów o unikalnej wartości ekologicznej, mających status terenów chronionych – jej pięć parków narodowych zajmuje prawie 5% powierzchni kraju, dalsze 13% stanowią strefy krajobrazowe. Razem z terenami przyległymi owe parki i strefy zajmują aż 27% powierzchni kraju; istnieje ponadto wiele mniejszych obszarów chronionych. Ponad 90% powierzchni terenów chronionych stanowią ekosystemy górskie. Pięć obszarów wymienionych jest w konwencji z Ramsar, kilka innych ma być wpisanych na listę dziedzictwa światowego.

Na **Węgrzech** także znajdują się regiony o znaczeniu międzynarodowym pod względem wartości ekologicznej. Aż 13 obszarów objętych jest ochroną konwencji Ramsar, pięć stanowi naturalne rezerwy biosfery. W jednym z nich (okolicie jeziora Fert?) zostanie prawdopodobnie utworzony park międzynarodowy (wspólnie z Austrią).

Jest pewnym paradoksem, że obszary, które przetrwały dziesięciolecia planowania socjalistycznego jako tereny czyste ekologicznie, są teraz zagrożone nową falą rozwoju. Logika gospodarki rynkowej prowadzi do bardziej efektywnego wykorzystania zasobów, a jednocześnie, przez otwarcie na masową turystykę zagraniczną czy też na międzynarodowy rynek nieruchomości, stwarza dla tych zasobów nowe zagrożenia. Po upadku socjalizmu ruch turystyczny w Parku Narodowym Szumawa uległ znacznemu zwiększeniu – i takie przykłady można mnożyć. Podobne problemy wystąpiły w wielu regionach zachodniej i północnej Polski, przyciągających głównie turystów niemieckich.

Problemy ekologiczne Europy Środkowej chociaż poważne, nie są ani nieodwracalne, ani też nie dające się rozwiązać. Kraje środkowoeuropejskie mają naprawdę duże szanse na pokonanie obecnych trudności -- bardzo podobnych do tych, które były udziałem Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych w latach sześćdziesiątych. Jeszcze w tej dekadzie państwa Europy Środkowej będą w stanie wyeliminować większość zagrożeń zdrowia ludzkiego spowodowanych zanieczyszczeniem środowiska. Nie wydaje się jednak, aby poradziły sobie w tym czasie z oczyszczeniem obszarów najbardziej zniszczonych; często wymaga to niedostępnych obecnie metod rekultywacji.

Europa Środkowa może na szeroką skalę korzystać z doświadczeń OECD, gdzie prowadzona przez dwadzieścia lat polityka stałego zmniejszania poziomu emisji zanieczyszczeń, dopasowywania struktur przemysłowych do nowych regulacji prawnych i zwiększania cen energii przyniosła oczekiwane efekty. Proces ten może przebiegać szybciej, jeżeli polityka gospodarcza prowadzona będzie według zasad ekorozwoju; może on jednak opóźniać się, jeżeli produkcja przestarzałego przemysłu nie ulegnie radykalnemu zmniejszeniu, a reformy gospodarcze przeprowadzane będą powoli. Krótko mówiąc, tempo procesu poprawy stanu środowiska naturalnego jest w dużym stopniu zależne od stanu zaawansowania reform gospodarczych i zmian strukturalnych.

5.4.3. Restrukturyzacja i rynek pracy

Zmiany na rynkach pracy stały się jednym z najmocniej akcentowanych efektów transformacji gospodarczej Europy Środkowej. Mogą być traktowane jako pewien wyznacznik procesów transformacyjnych, bowiem liczba i rodzaj zlikwidowanych (bądź nowo utworzonych) miejsc pracy stanowi dobre odzwierciedlenie bardziej ogólnych procesów gospodarczych.

Jest to prawdziwe dla obu stron procesu transformacji. Ogólna recesja z różną siłą oddziaływała na poszczególne sektory gospodarki. Regiony, w których sektory najbardziej przez nią dotknięte grały rolę dominującą, odnotowały największe spadki zatrudnienia i zagrożone zostały strukturalnym, trwałym i głębokim bezrobociem. Sektory, w których nastąpiło wcześniejsze ożywienie lub które doświadczyły łagodniejszej recesji, były w stanie utrzymać swój poziom zatrudnienia na prawie nie zmienionym poziomie.

W trzech krajach: na Węgrzech, w Polsce i w Słowacji bezrobocie stało się najwyraźniejszym efektem transformacji. W Czechach zjawisko to dotychczas w zasadzie nie wystąpiło, ponieważ przyjęta strategia transformacji gospodarczej opóźniła procesy restrukturyzacyjne. „Wzór czeski” znajduje swój odpowiednik na Górnym Śląsku, gdzie restrukturyzacja została opóźniona z przyczyn społeczno-politycznych i gdzie bezrobocie nie występuje z takim nasileniem, jak w przypadku podobnych regionów lub gałęzi przemysłu.

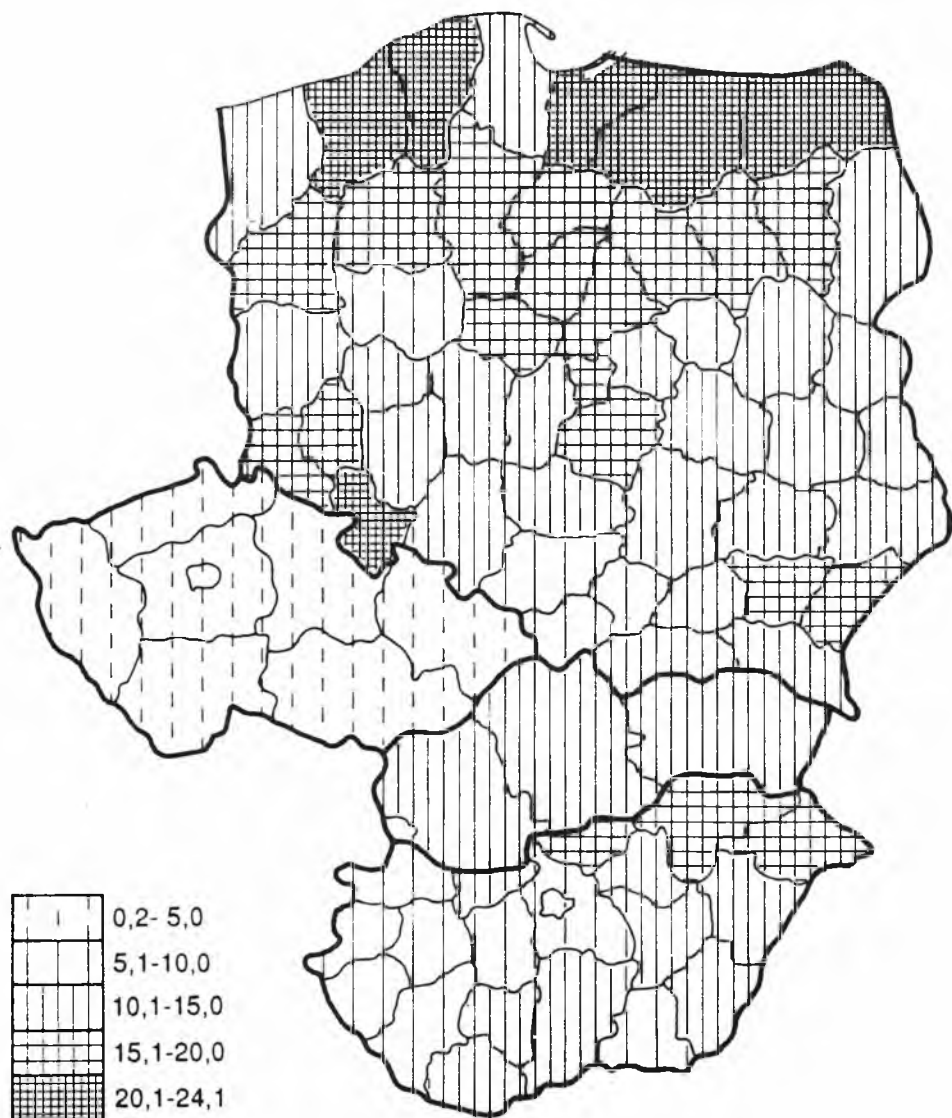
Rycina 22 prezentuje regionalne zróżnicowanie stopy bezrobocia w czterech państwach środkowoeuropejskich.

Powody wystąpienia masowego bezrobocia w krajach Europy Środkowej były zróżnicowane. Jednym z najważniejszych, wpływającym szczególnie niekorzystnie na sytuację „miast jednego zakładu” (*company towns*), był upadek „rublowych” rynków byłej RWPG. Zjawisko to dotknęło regiony południowo-wschodniej Polski, północno-zachodnich Węgier, wschodnich Czech. Inną przyczyną upadku wielu, często zaawansowanych technologicznie zakładów stało się otwarcie rynków krajów Europy Środkowej na konkurencję produktów z zagranicy, której rodzimy przemysł nie mógł sprostać. Kolejnym procesem zwiększającym bezrobocie była restrukturyzacja rolnictwa uspołecznionego, dokonująca się w typowo wiejskich regionach, w których możliwości podjęcia pracy są bardzo ograniczone.

Powszechna jest opinia, że pojawienie się bezrobocia w **Czechach** to kwestia czasu. Obecnie tylko na północnych Morawach stanowi ono poważny problem (jego stopa dla całego regionu osiąga 5%, a spowodowane zostało kryzysem przemysłu tekstylnego i elektrycznego). Planowana restrukturyzacja skoncentrowanego tam przemysłu ciężkiego (metalowego, węglowego, maszynowego) może doprowadzić do dramatycznego pogorszenia sytuacji całego regionu (powiatów: Ostrawa, Karwina, Frydek-Mistek; pośrednio także sąsiednich: Nowy Iczin, Opawa). W położonych bardziej na wschód wiejskich, słabo zaludnionych powiatach Szumperk i Bruntal pojawić się może znaczne bezrobocie spowodowane trudnościami w przemyśle tekstylnym wynikające z utraty rynków zbytu. Przechodzące kryzys zakłady elektryczne mogą stać się odpowiedzialne za wzrost bezrobocia w pobliskim powiecie Vsetín.

Także w Czechach północnych wystąpienie bezrobocia wydaje się być kwe-

Rycina 22.
Stopa bezrobocia w Europie Środkowej 1992 r.



stią najbliższej przyszłości. Spowodowane będzie ono nadchodzącą restrukturyzacją podstawowych gałęzi przemysłu: górnictwa (choć bardziej efektywnego niż w zagłębiu ostrawskim), przemysłu chemicznego i budownictwa. Bezrobocie może stać się poważnym problemem jeszcze na kilku innych obszarach rozrzuconych po terytorium kraju, np. Przibram (na południe od Pragi, miejsce wydobywania i przetwarzania uranu) czy położone na zachód od Pragi Kladno (ze stojącą na krawędzi upadku hutą). Przyszła restrukturyzacja rolnictwa może boleśnie dotknąć Czechy północne.

Na **Węgrzech** rzuca się w oczy wyraźny podział państwa na trzy części: Budapeszt, gdzie stopa bezrobocia jest najniższa (ok. 5%), część zachodnią, z bezrobociem w granicach 10%, oraz wschód, o bezrobociu miejscami przekraczającym 20%. Zróżnicowanie to jest odbiciem reakcji poszczególnych regionów na procesy restrukturyzacyjne. Problemy związane z restrukturyzacją przemysłu wydobywczego i metalurgicznego wystąpiły na północy (duża koncentracja w regionie Borsod-Abúj-Zemplén) i w centrum (okolice Székesfehérvár, na południowy zachód od Budapesztu), najprawdopodobniej wystąpią także na południu (okolice Peczu). Na zacofanym wschodzie główną przyczyną wystąpienia bezrobocia było załamanie rolnictwa uspołecznionego.

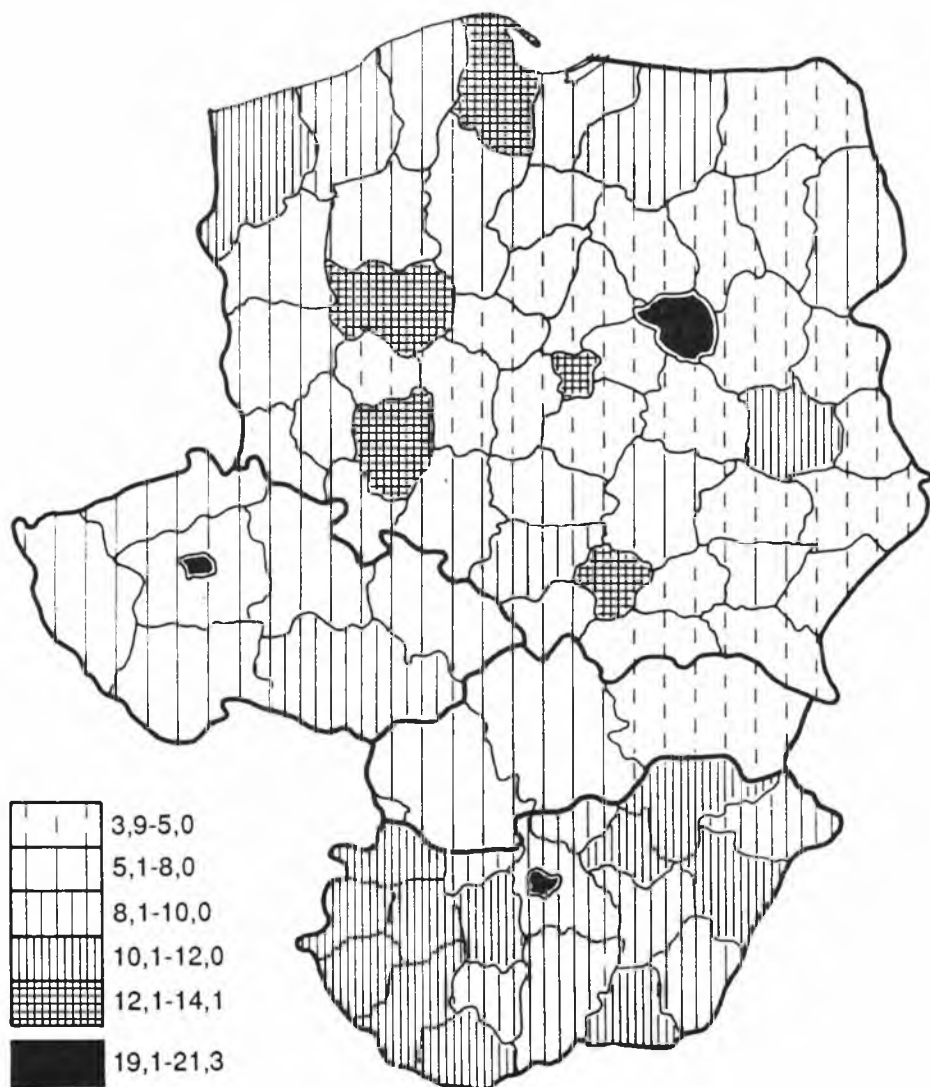
Wszystkie województwa **Polski** zanotowały w latach 1989–1991 spadek zatrudnienia. W regionach północnych i zachodnich wyniósł on około 15% poziomu z roku 1989, główną przyczyną był upadek państwowych gospodarstw rolnych. Stopa bezrobocia przekroczyła tam 20%, a ostatnio zbliżyła się do 30%. Załamanie rynków byłego ZSRR spowodowało wzrost bezrobocia w „miastach jednego zakładu” południowo-wschodniej Polski, których przemysł produkował głównie na potrzeby Wschodu. Duże ośrodki miejskie, takie jak Warszawa, Kraków, Poznań czy Gdańsk, dzięki swej zróżnicowanej strukturze gospodarczej były w stanie obronić swe rynki pracy przed gwałtownym wzrostem bezrobocia. Nie uniknęła tego Łódź, gdzie załamanie przemysłu tekstylnego wywołało bezrobocie sięgające 18%. Typowy przykład starego regionu przemysłowego stanowi także województwo wałbrzyskie (wydobywanie węgla i przemysł tekstylny), gdzie stopa bezrobocia należy do najwyższych w kraju.

Restrukturyzacja przemysłu w **Słowacji** wydaje się być procesem dużo poważniejszym i bardziej bolesnym niż w pozostałych trzech krajach, prowadzącym do znacznie większych zakłóceń na rynku pracy. Specjalizacja regionalna ustanowiona w byłej Czechosłowacji pozostawiła dzisiejszej części słowackiej przemysł ciężki i zbrojeniowy, przeżywające ogromne załamanie popytu. W wielu powiatach stopa bezrobocia przekracza 20%. Są to głównie peryferyjne regiony przygraniczne w południowej i wschodniej części kraju, chociaż wysokie bezrobocie występuje także w niektórych powiatach północnych (do trudnej sytuacji na tamtejszych rynkach pracy przyczynia się także bezrobocie w północnych Morawach, obecnie będących częścią Czech). Jedynie w Bratysławie i Koszycach rynki pracy pozostają stabilne, chociaż sytuacja ta może ulec zmianie w związku z przewidywanymi trudnościami zakładów przetwórstwa żelaza w Koszycach.

We wszystkich czterech państwach rozwój sektora prywatnego pozwolił na złagodzenie negatywnych skutków redukcji zatrudnienia w sektorze państwowym. Tempo rozwoju tego sektora nie było równomierne – we wszystkich cze-

Rycina 23.

Udział ludności z wykształceniem wyższym w ludności czynnej zawodowo, 1992



rech krajach najszybszy był rozwój sektora prywatnego (głównie handlu i usług biznesowych) w dużych ośrodkach miejskich. We wschodnich częściach krajów Środkowoeuropejskich prywatyzacja przebiegała znacznie wolniej. Produkcja rolno-wydaje się być sektorem najmniej podatnym na prywatyzację – stanowi to kolejny problem regionalnych i lokalnych rynków w peryferyjnych, wiejskich obszarach wszystkich czterech państw.

Zdolność gospodarki regionalnej do adaptacji do nowych warunków gospodarczych jest w dużej mierze wyznaczona przez poziom i strukturę kwalifikacji miejscowej siły roboczej. Czynniki te stają się jedną z najważniejszych cech określających atrakcyjność poszczególnych lokalizacji, stają się także jednym z głównych elementów rozwoju regionalnego. Poziom i struktura kwalifikacji ludności w krajach Europy Środkowej (por. rycina 23) są bardzo zróżnicowane. Można wyróżnić następujące wymiary tego zróżnicowania:

- wymiar „wielkomiejski”,
- wymiar wiejski,
- wymiar przemysłowy.

Wszystkie duże ośrodki miejskie państw środkowoeuropejskich zaliczają się do pierwszej grupy. Regiony te charakteryzuje wysoki udział siły roboczej z wykształceniem wyższym bądź średnim i stosunkowo niski odsetek pracowników z wykształceniem zawodowym. 20% mieszkańców Pragi i Warszawy powyżej 25 lat legitymuje się wykształceniem wyższym; dla Budapesztu wskaźnik ten przekracza 20% (47% wszystkich obywateli Węgier z wyższym wykształceniem mieszka w stolicy).

W regionach wiejskich, peryferyjnych udział ten może wynosić zaledwie 4,5% (we wschodnich częściach Polski i Słowacji). Na Węgrzech nie spada poniżej 9%, w Czechach poniżej 6%.

Przeciętny poziom wykształcenia siły roboczej w ośrodkach przemysłowych nie jest niski. Profil wykształcenia jest tam jednak podporządkowany wymaganiom przemysłu (głównie wydobywczego i ciężkiego). Wśród osób z wykształceniem wyższym dominują więc inżynierowie, a większość siły roboczej stanowią nisko kwalifikowani robotnicy. Wykształcenie średnie ogólnokształcące oraz humanistyczne posiadają tylko nieliczni, co zmniejsza możliwości gospodarczej i społecznej restrukturyzacji tych regionów.

Dane statystyczne dotyczące Polski dowodzą istnienia ujemnej zależności pomiędzy poziomem wykształcenia a niebezpieczeństwem utraty zatrudnienia. Tylko co czterydziesiąty bezrobotny legitymuje się wykształceniem wyższym, podczas gdy dwóch na każdym pięciu – zawodowym. Podobna sytuacja panuje także w innych państwach Europy Środkowej.

Przyszła sytuacja na regionalnych rynkach pracy Europy Środkowej będzie zarówno efektem, jak i czynnikiem wpływającym na procesy restrukturyzacji i transformacji. Następną dekadą przyniesie dalsze zróżnicowanie przestrzenne regionalnych rynków pracy. Duże ośrodki miejskie, już obecnie posiadające wysoko wykwalifikowaną siłę roboczą, oferować będą jeszcze większe możliwości edukacji. Zacołane obszary wiejskie jeszcze bardziej zmniejszą swe, i tak już ograniczone, możliwości rozwoju wynikające z poziomu umiejętności i wiedzy ludności.

5.4.4. Ośrodki naukowe i szkolnictwo wyższe

Miasta środkowoeuropejskie cieszą się długimi i bogatymi tradycjami kulturowymi i naukowymi. XV-wieczne uniwersytety w Pradze, Krakowie czy Pe-szcie należą do najstarszych w Europie. Wszystkie cztery narody mają swoich przedstawicieli w światowym panteonie naukowym czy artystycznym.

Rozmieszczenie ośrodków akademickich w Europie Środkowej przedstawio-no na rycinie 24. Przestrzenne zróżnicowanie potencjału naukowego i akademic-kiego najwyraźniej widoczne jest na Węgrzech. Budapeszt koncentruje 70% pra-cowników ośrodków badawczo-rozwojowych kraju, 44% studentów uczelni wyższych, 70% wszystkich używanych na Węgrzech komputerów osobistych. W stolicy działa 41 ośrodków akademickich. Z Budapesztu pochodzi 50% wę-gierskich patentów, a dwie trzecie spośród rejestrowanych za granicą. Położone poza stolicą ośrodki akademickie mają znaczenie drugorzędne (jeden tylko in-stytut mający swoje regionalne filie – Centrum Studiów Regionalnych – mieści się poza Budapesztem, w Peczu).

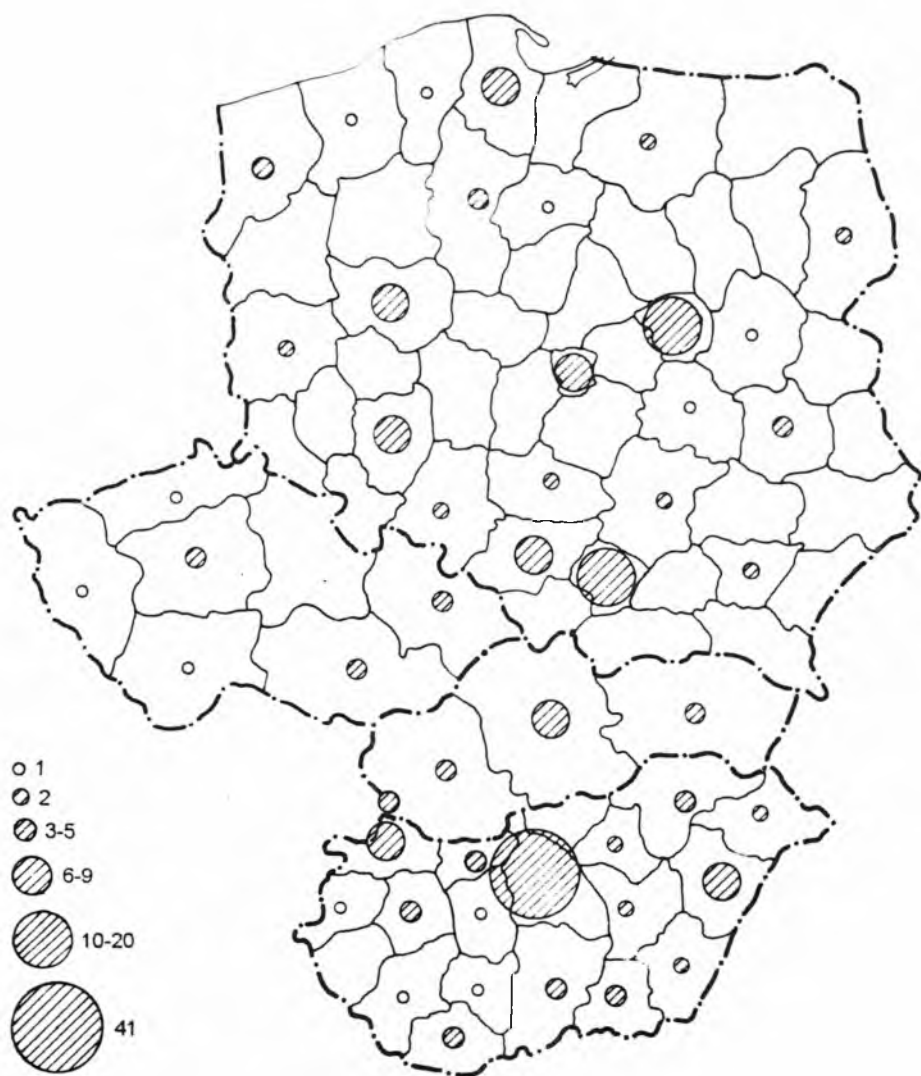
Spśród 127 szkół wyższych istniejących w Polsce 26 mieści się w Warsza-wie. Kształcą one prawie 70000 studentów. W Warszawie pracuje 20% spośród 7500 profesorów zatrudnionych na polskich uczelniach wyższych, 18% polskich studentów studiuje w stolicy. Wszystkie warszawskie szkoły wyższe zajmują wy-sokie miejsca w polskich rankingach naukowych. Jedna trzecia nowo mianowa-nych profesorów, doktorów habilitowanych i doktorów pracuje w stolicy. W War-szawie mieszczą się siedziby zdecydowanej większości instytucji kierujących polskim życiem naukowym i akademickim. Tu znajduje się prezydium Polskiej Akademii Nauk i przeważająca większość jej instytutów, jak i wiele instytutów branżowych, podporządkowanych poszczególnym ministerstwom. Pozostałe głów-ne ośrodki akademickie Polski to: Kraków (50000 studentów, 9300 pracowni-ków naukowych), Wrocław (odpowiednio 36000 i 5200), Poznań (35000 i 6200), Katowice (32700 i 12700) oraz Łódź, Lublin, Gdańsk, Szczecin.

W Pradze mieści się 5 spośród 13 czeskich ośrodków akademickich, i więk-szość instytutów Czeskiej Akademii Nauk. Ośrodkami szkolnictwa wyższego są także Brno (3 uniwersytety, wiele instytutów), Pilzno (uniwersytet, kilka insty-tutów), Czeskie Budziejowice (uczelnia, kilka instytutów), Usti nad Łabą (uczel-nia, instytuty badań stosowanych), Olomuniec (uniwersytet z tradycjami), Ostra-wa (dwa uniwersytety, wiele instytutów badań stosowanych).

14 uniwersytetów i szkół wyższych Słowacji rozmieszczonych jest w 10 mia-stach; studiuje w nich ponad 55000 studentów. Oczywistym liderem jest Bratys-lawa ze swoimi 5 uniwersytetami i 24 wydziałami, skupiająca połowę słowac-kich studentów. Na drugim miejscu plasują się Koszyce (3 uniwersytety i 10000 studentów); ostatnim ośrodkiem posiadającym dwa uniwersytety jest Nitra (po-nad 5000 studentów).

Silna pozycja tradycyjnych ośrodków życia akademickiego i naukowego utrzy-ma się także w przyszłości wyraża się ona chociażby w utrzymywanych przez najbardziej znane uczelnie Europy Środkowej kontaktach międzynarodowych. Należy spodziewać się, że rosnące nakłady na rozwój szkolnictwa wyższego oraz nauki lokowane będą w owych największych ośrodkach, ponieważ dają one po-tencjalne gwarancje ich najbardziej wydajnego wykorzystania. Wzrost nakładów

Rycina 24.
Ośrodki akademickie Europy Środkowej



na rozwój szkolnictwa stopnia podstawowego i średniego powinien jednak zao-
wocować bardziej równomiernym rozmieszczeniem takich szkół oraz wyrówna-
niem poziomu kwalifikacji nauczycieli.

Jednym z najwyraźniej zaznaczających się nowych zjawisk w sferze eduka-
cji krajów środkowoeuropejskich jest powstawanie profesjonalnych państwowych
i niepaństwowych instytucji oferujących usługi szkoleniowe i przekwalifikowy-
wujące. Szerokim polem do działania staną się dla takich instytucji stare regio-
ny przemysłowe, w których zróżnicowanie kwalifikacji siły roboczej jest zada-
niem ważniejszym od podniesienia ich ogólnego poziomu.

5.4.5. Regiony Europy Środkowej w nowym otoczeniu międzynarodowym

Gospodarkę krajów środkowoeuropejskich charakteryzowały dwie podstawo-
we cechy: zorientowanie głównie na rynki Europy Środkowo-Wschodniej oraz
względne zamknięcie na rynki światowe. W latach 1989–1991 obie te cechy
zniknęły. Ogólnogospodarcze skutki odwrócenia kierunków kontaktów handlo-
wych ze Wschodu na Zachód zostały już w niniejszym raporcie omówione. Czyn-
niki takie, jak otwarcie państw Europy Środkowej na rynki światowe oraz zmia-
ny zachodzące u ich sąsiadów, wywarły znaczny wpływ także na rozwój regionalny.

Zarówno zachodnie, jak i wschodnie granice wszystkich czterech państw od-
dzielają systemy terytorialne o bardzo różnym stopniu rozwoju i poziomie cy-
wilizacyjnym. Już dzisiaj wschodnie części Niemiec są rozwinięte dużo bardziej
niż sąsiadujące z nimi zachodnie obszary Polski i Czech, a dystans ten zwięk-
szy się jeszcze bardziej w wyniku likwidowania różnic pomiędzy Niemcami
Wschodnimi a Zachodnimi. To samo dotyczy Austrii i zachodniej części Wę-
gier oraz południowych regionów Czech i południowo-zachodniej części Słow-
acji. Podobnie, słowackie i węgierskie regiony wschodnie – nawet biorąc pod
uwagę ich względne zacofanie – są dużo wyżej rozwinięte i lepiej wyposażone
w infrastrukturę niż ich wschodni sąsiedzi. Bardziej zrównoważona sytuacja ist-
nieje między Węgrami a Rumunią i Słowenią.

Efektom tych nierówności są różne pozycje startowe wschodnich i zacho-
dnych regionów tych czterech państw.

Można przewidzieć, że negatywne skutki dotychczasowej izolacji zachodnich
regionów przygranicznych zostaną zrekompensowane z nawiązką korzyściami
płynącymi ze współpracy z bardziej rozwiniętymi sąsiadami zachodnimi. Poło-
żenie geograficzne staje się największym „zasobem” tych regionów. Leżą one
w centrum Europy, bardzo blisko dość silnych niemieckich i austriackich cen-
trów gospodarczych. Stanowią naturalny rynek przygraniczny dla Niemców i Au-
striaków, odnoszących korzyści z istniejącej różnicy cen i zwiększających po-
pyt na podstawowe dobra i usługi po wschodniej stronie granicy. Szacuje się,
że Niemcy robiący w Polsce zakupy, zostawiają w zachodnich regionach Polski
około 4 mld DM rocznie, co jest istotnym wsparciem dla bilansu płatniczego
całej polskiej gospodarki, wyrównuje bowiem deficyt handlu zagranicznego; mie-
szkańcy Austrii od lat korzystają z tańszych produktów i usług na Węgrzech.
Przygraniczna wymiana gospodarcza może przynosić korzyści także mieszkań-

com państw środkowoeuropejskich, poszukującym produktów bardziej zaawansowanych technicznie, wciąż jeszcze tańszych w Niemczech i Austrii.

Zachodnie regiony czterech państw oferują korzystne warunki lokalizacyjne inwestorom zachodnioeuropejskim, poszukującym tańszej siły roboczej i mniejszych obciążeń podatkowych. Największa aglomeracja Europy Środkowej – Berlin – znajduje się zaledwie 70 km od zachodniej granicy Polski i już obecnie daje się zauważyć jego pozytywny (w kategoriach gospodarczych) wpływ w postaci bezpośrednich inwestycji i kontaktów handlowych. To samo dotyczy Bratysławy i zachodnich regionów Węgier oraz Czech, które przyciągnęły już uwagę zagranicznych (głównie niemieckich) inwestorów. Oczywiście w takiej sytuacji rozwój produkcji i sektora usług zapewni miejsca pracy dla obecnie bezrobotnych.

Wzajemna bliskość sprzyja podejmowaniu wspólnych programów i projektów, także instytucjonalnych (jak np. międzynarodowy uniwersytet we Frankfurcie nad Odrą-Słubicach, Uniwersytet Środkowoeuropejski w Pradze i Budapeszcie itp.) Obie strony odnoszą w ten sposób korzyści ze wzajemnych kontaktów kulturalnych i naukowych przez relatywnie otwartą granicę.

W sytuacji gdy istnieje duża asymetria potencjału gospodarczego, kooperacja regionów przygranicznych może stanowić dla słabiej rozwiniętych regionów państw Europy Środkowej zarówno szansę, jak i zagrożenie. Nie można wykluczyć scenariusza eksploatacji. Może ona polegać np. na wykorzystaniu tańszej siły roboczej do wytwarzania produktów sprzedawanych z niemieckimi etykietami; na masowym napływie kapitału niemieckiego, co mogłoby doprowadzić do przemieszczenia centrów decyzyjnych poza granice państw Europy Środkowej, a nawet do negatywnych skutków politycznych; na pogłębianiu się już istniejącej asymetrii obu stron wspólnej granicy; może także pojawić się tendencja do włączania regionów przygranicznych Polski i Czech – jako odległych peryferii – do niemieckiego systemu gospodarczego, co mogłoby prowadzić do dezintegracji systemów gospodarczych tych dwóch państw.²¹

Wschodnie regiony przygraniczne Polski, Węgier i Słowacji – tzw. **Ściana Wschodnia** – znajdują się w zupełnie odmiennej sytuacji. Obszary te zawsze stanowiły najbardziej zacofane regiony trzech państw. Regiony te – same relatywnie zacofane – są jednak znacznie wyżej rozwinięte niż terytoria Ukrainy, Białorusi i Litwy po drugiej stronie granicy. Ogólnie niski poziom rozwoju potencjalnych partnerów współpracy przygranicznej nie pozwala optymistycznie myśleć o ich przyszłości.

Jak dotąd, na całym obszarze Ściany Wschodniej przeważają raczej negatywne strony procesów transformacji, choć szereg pozytywnych skutków jest również widocznych. Prywatyzacja przebiega jednak powoli, ograniczając się przeważnie do handlu. Zaangażowanie kapitału zagranicznego jest minimalne (por. następny rozdział). Stopa bezrobocia w sektorach pozarolniczych, a na niektórych terenach także ogólna stopa bezrobocia, znacznie przekraczają średnie

²¹ Argumenty, że w zintegrowanej Europie granice już w zasadzie się zacierają, a w związku z tym niebezpieczeństwa, o których tu mowa, będące ceodziennością w Unii Europejskiej – nie są niebezpieczeństwami – są jedynie częściowo słuszne. Otóż żadna granica państwowa w Europie Zachodniej nie dzieli tak różnych potencjałów gospodarczych, jak zachodnie granice krajów Europy Środkowej. Asymetria jest tu szczególnie silna, a więc analogie z pełną otwartością gospodarek państw-członków Unii nie w pełni uzasadnione.

krajowe; możliwości podjęcia pracy są bardzo ograniczone. Główne przyczyny szczególnie głębokiej recesji to załamanie powiązań z byłym rynkiem radzieckim oraz spadek zamówień wojskowych. Według wszelkich analiz, nie ma wielkich szans na odtworzenie wymiany handlowej ze Wschodem w jej dawnej skali. Ściana Wschodnia musi wobec tego szukać innych sposobów ożywienia swojej gospodarki.

Jednym z czynników rozwoju może stać się bliskość granicy. Jak na razie wpływ tego czynnika jest jednak względnie słaby, ogranicza się do „szarej strefy” gospodarki. Polska oraz Węgry stanowią atrakcyjne rynki dla drobnych przedsiębiorców z byłych republik ZSRR, oferując jednocześnie korzystniejsze warunki podjęcia pracy oraz wyższy standard życia. Napływ tanich towarów i siły roboczej ze Wschodu może stanowić pewne zagrożenie dla lokalnej produkcji i rynków pracy Ściany Wschodniej.

Bliskość granicy może jednak wywierać na gospodarkę Ściany Wschodniej także pewne pozytywne efekty mnożnikowe. Dzięki tanim towarom ze Wschodu miejscowi konsumenci oszczędzają na podstawowych wydatkach. Wielu drobnych przedsiębiorców utrzymuje się z takiego nielegalnego bądź półlegalnego handlu. Powstają nowe firmy, oferujące usługi przybyszom ze Wschodu. Rezultatem tych operacji może być pierwotna akumulacja kapitału, bardzo przydatna dla względnie biednego regionu. Ponadto, rosnące ostatnio zakupy towarów o wyższym poziomie przetworzenia (elektronika, sprzęty gospodarstwa domowego, modne ubiory) czynione przez przybyszów ze Wschodu, mogą stać się czynnikiem ożywienia lokalnego handlu i źródłem walut.

Kulturowe aspekty zagranicznej wymiany ludzi, inicjatyw i informacji mogą mieć na Wschodzie znaczenie większe niż w zachodnich regionach państw Europy Środkowej. Nieprzenikalność „granic przyjaźni” pomiędzy byłymi krajami socjalistycznymi (szczególnie granic z byłym ZSRR) znacznie utrudniała wyeliminowanie zakorzenionej w historii niechęci, a czasem nawet wrogości. Obecne kontakty pozwalają na wzajemne poznanie narodowych i regionalnych wzorców kulturowych, wprowadzając w ten sposób ducha współpracy i rzeczywistej przyjaźni.

W każdym wypadku należy otwarcie powiedzieć, że wschodnie regiony przygraniczne Węgier, Polski i Słowacji mają dużo mniejsze możliwości rozwoju gospodarczego i społecznego niż regiony zachodnie. Zarówno sytuacja wyjściowa, jak i samo sąsiedztwo stawiają Wschód w dużo trudniejszej sytuacji. Niezależnie od rodzaju prowadzonej polityki regionalnej (bądź jakichkolwiek innych starań) przez najbliższych 10–15 lat – a prawdopodobnie jeszcze dłużej – Ściana Wschodnia pozostawać będzie najsłabiej rozwiniętą częścią trzech państw.

To samo dotyczy wschodnich regionów Czech, które nie powinny spodziewać się większych korzyści czy szans związanych ze współpracą ponadgraniczną. W podobnej sytuacji znajdują się południowo-wschodnie regiony Węgier, sąsiadujące z Rumunią.

Kwestią otwartą pozostaje wzajemna współpraca ponadgraniczna regionów Polski, Czech, Słowacji i Węgier. Od roku 1989 we współpracy tej pojawiło się więcej problemów niż zostało w tym czasie rozwiązanych. Na przykład szanse nawiązania ścisłej współpracy w podzielonym granicą polsko-czeską Cieszynie zostały wykorzystane w dużo mniejszym stopniu niż w analogicznej sytuacji na

granicy polsko-niemieckiej (Frankfurt nad Odrą – Słubice). Przypadek Gabčíkova-Nagymaros (gdzie znajduje się mocno popierana przez Słowaków, a oprotostowywana przez Węgrów tama na Dunaju) nie powinien stać się typowym przykładem współpracy środkowoeuropejskich regionów przygranicznych.

5.4.6. Inwestycje zagraniczne

Oczywiste jest, że wielkość inwestycji zagranicznych w Europie Środkowej pozostaje bardzo zróżnicowana regionalnie. Inwestorzy preferują dwa typy regionów: duże ośrodki miejskie, posiadające dobrą sieć międzynarodowych połączeń transportowych (głównie lotniczych) i telekomunikacyjnych, oferujące zwykle wysoki standard życiowy, oraz regiony leżące blisko granicy z Niemcami i Austrią. Kapitał międzynarodowy koncentruje się w ośrodkach miejskich, kapitał niemiecki lokuje się na zachodzie Polski i Czech, a związki między zachodnimi Węgrami a Austrią już obecnie mają długie tradycje.

Wschodnie regiony wszystkich czterech państw są w zasadzie omijane przez inwestorów zagranicznych. Pewien wyjątek od tej zasady stanowić mogą Węgry, chociaż zainwestowano tam – w Budapeszcie i w zachodniej części kraju – znacznie więcej niż na wschodzie.

Regionalny rozkład zaangażowania kapitału obcego w Europie Środkowej prezentuje rycina 25.

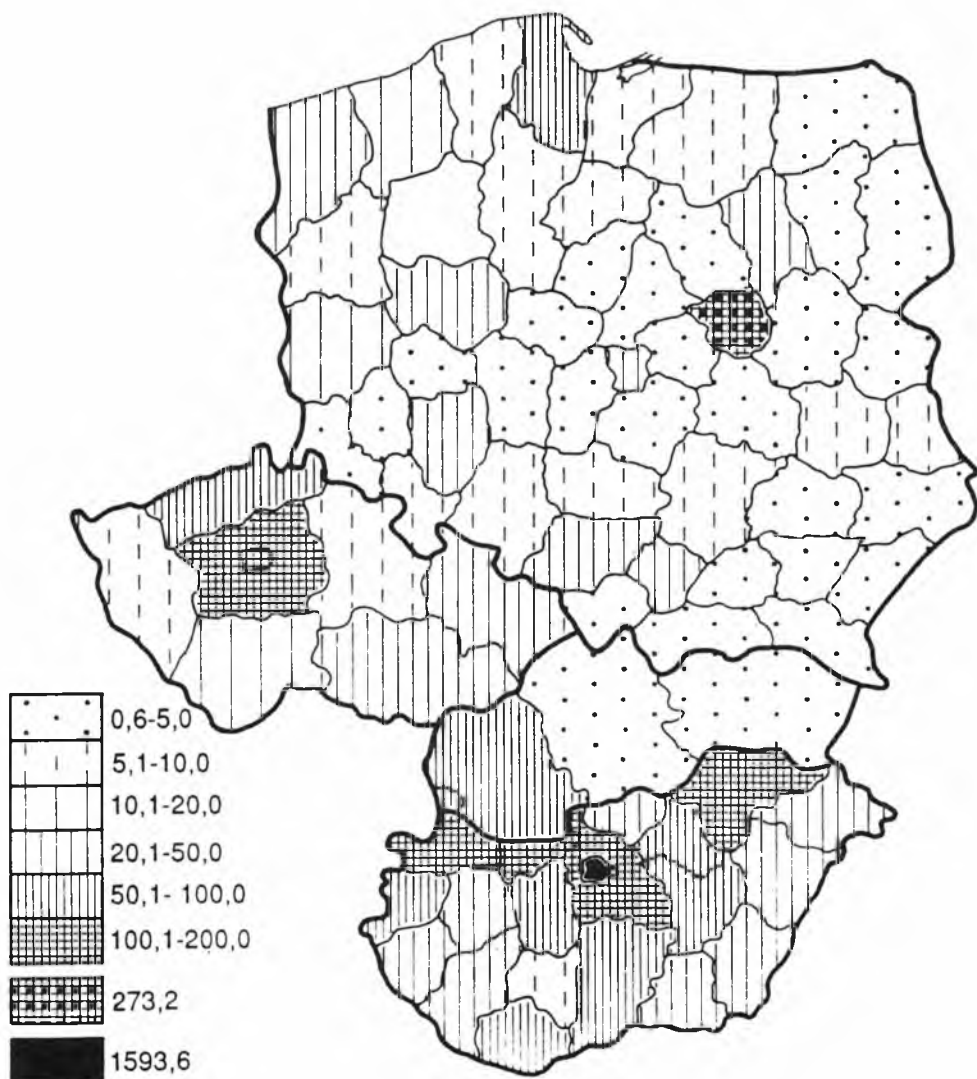
Zwraca uwagę dominacja **Czech** w zaangażowaniu kapitału zagranicznego zaangażowanego w byłej Czechosłowacji. W końcu 1991 roku ponad 80% firm z udziałem kapitału obcego ulokowało się w części czeskiej. Pod względem wartości inwestycji istniała podobna asymetria; 75% kapitału obcego zainwestowano w Czechach. Następny rok przyniósł pogłębienie tych różnic: 92,3% wartości inwestycji zagranicznych w byłej Czecho-Słowacji przypadło na Czechy, jedynie 7,7% na **Słowację**. Większość słowackich przedsiębiorstw z udziałem kapitału obcego mieści się w Bratysławie. Większość inwestycji niemieckich koncentruje się w trzech regionach: najwięcej w centralnej części Czech, a następnie w Pradze i w Bratysławie. Interesujący jest fakt, że na początku roku 1992 92,1% inwestycji zagranicznych w środkowych Czechach, 44,1% w Pradze i 66,1% w Bratysławie stanowiły inwestycje niemieckie.

Firmy z udziałem obcego kapitału znajdują się we wszystkich regionach **Węgier**; regionalne zróżnicowanie poziomu obcych inwestycji jest w tym kraju najniższe wśród państw Europy Środkowej. Najwięcej przedsiębiorstw z kapitałem obcym (i największa jego część) przypada na Budapeszt i Pecz. Budapeszt przyciągnął więcej (pod względem wartości) inwestycji obcych niż jakakolwiek inna jednostka administracyjna Europy Środkowej. Atrakcyjne dla inwestorów są także Fejer, Borsod-Abúj-Zemplén. Regiony najmniej interesujące inwestorów zagranicznych to Tolna, Heves, Nográd i Jász-Nagykun-Szolnok.

Firmy zagraniczne powstawały w **Polsce** już w roku 1977 (w województwach: warszawskim, siedleckim, bielskim, krakowskim, częstochowskim i wałbrzyskim); z upływem czasu coraz więcej pojawiało się ich w dużych ośrodkach wojewódzkich. Proces ten trwa do dzisiaj. Najwięcej przedsiębiorstw z udziałem kapitału obcego mieści się w Warszawie, w innych wielkich aglomeracjach

Rycina 25.

Kapitał zagraniczny zainwestowany w Europie Środkowej do 1992 roku



(województwa łódzkie, gdańskie, szczecińskie, poznańskie, wrocławskie, katowickie i krakowskie), jak również w województwach Polski zachodniej i północno-zachodniej. Regiony zachodnie przyciągają kapitał niemiecki.

Procesem stosunkowo niedawnym jest wyraźny wzrost liczby firm *joint-venture* w niektórych województwach wschodnich, np. lubelskim i kieleckim. W wielu jednak województwach udział przedsiębiorstw z udziałem obcego kapitału jest minimalny. Do takich należą: ostrołęckie, łomżyńskie, tarnobrzeskie, zamojskie, przemyskie i krośnieńskie.

Tabela 50 przedstawia porównanie Budapesztu, Pragi i Warszawy pod względem liczby przedsiębiorstw z udziałem kapitału zagranicznego i wielkości tego kapitału.

Tabela 50.
Stolice jako miejsca lokalizacji kapitału obcego

Miasto	Liczba przedsiębiorstw z udziałem kapitału obcego w kraju = 100%	Ogólna wartość obcych inwestycji w kraju = 100%
Budapeszt	31.12.1991	31.12.1991
	56.0%	57.5%
Praga	5.10.1991	31.12.1991
	49.0%	45.4% (nie licząc firm o 100% obcego kapitału)
Warszawa	31.12.1991	5.10.1991
	32.6%	39.4% (wartości deklarowane)

Jak widać, pierwsze miejsce w obydwu kategoriach zajmuje Budapeszt. Relatywnie słabsza koncentracja kapitału obcego w Warszawie wynika z istnienia w Polsce innych dużych aglomeracji, przyciągających uwagę zagranicznych inwestorów.

We wszystkich czterech krajach napływ kapitału obcego jest traktowany jako jeden z najważniejszych czynników transformacji i rozwoju. Nie ma przesłanek do przypuszczeń, by wykształcone już preferencje lokalizacyjne kapitału obcego miały się znacznie zmienić w najbliższej przyszłości. Zacofane regiony wschodnie oferują dużo gorsze warunki niż lepiej rozwinięte obszary metropolitarne oraz bliskie źródłom kapitału regiony zachodnie. Obce inwestycje staną się w ten sposób kolejnym czynnikiem pogłębiającym regionalną polaryzację Europy Środkowej.

5.4.7. Połączenia transportowe z Europą

Pasmowo skoncentrowane połączenia transportowe tworzą „szkielet przestrzenny” danego systemu gospodarczego. Węzły sieci infrastruktury transportowej stanowią miasta – ośrodki działalności gospodarczej, politycznej i kulturalnej. Węzły te oraz obszary przylegające do głównych tras mają największe szanse na stały i szybki rozwój.

Nowy układ międzynarodowy stawia nowe wyzwania poszczególnym regionom państw Europy Środkowej, zmieniając jednocześnie znaczenie ich głównych tras komunikacyjnych i transportowych. Znacznie osłabły wzajemne powiązania gospodarcze pomiędzy państwami środkowoeuropejskimi. Udział Czecho-Słowacji w polskim handlu zagranicznym w 1992 roku wynosił 4–5%, Węgier poniżej 1%. Eksport produktów polskich do Czecho-Słowacji spadł o prawie 20%, do Węgier o około jedną trzecią. Co więcej, uległa zmianie struktura polskiego eksportu do pozostałych trzech państw Europy Środkowej: zwiększył się w niej udział produktów nisko przetworzonych (surowców) kosztem eksportu maszyn i dóbr przemysłu przetwórczego. Wszystkie cztery kraje przeorientowały się na handel z Zachodem, znaczenie rynków wschodnich gwałtownie spadło. Stan taki jest prawdopodobnie jedynie chwilowy i współpraca ze Wschodem zostanie częściowo odnowiona – na nowych zasadach i ze zmienioną strukturą handlu.

Przewidywany rozwój wymiany handlowej między Zachodem a republikami byłego ZSRR stwarza krajom Europy Środkowej ogromne możliwości wynikające z ich tranzytowego położenia na osi Wschód-Zachód. Związany z tym wzrost znaczenia szlaków transportowych łączących Zachód i Wschód wymaga przyspieszonego rozwoju nowoczesnej infrastruktury transportowej, w tym szczególnie autostrad i szybkich kolei.

Kraje środkowoeuropejskie charakteryzuje słabo rozwinięta sieć drogową i stosunkowo dobra sieć kolejowa. Jednak nawet koleje wymagają modernizacji, w tym podniesienia standardów szybkości i bezpieczeństwa. To samo odnosi się do urządzeń przeładunkowych głównych stacji kolejowych.

Proponowane reformy sieci transportowej podporządkowane zostaną dwóm podstawowym celom: włączeniu Europy Środkowej do europejskiego systemu transportowego oraz poprawie jakości. Największe znaczenie ma rozwój sieci autostrad oraz szybkich kolei – inwestycje te są już planowane we wszystkich czterech krajach (patrz ryc.26). Do najważniejszych należą: autostrada łącząca Norymbergę z Pragą oraz przedłużenie autostrady niemieckiej z Berlina do Warszawy i dalej do Terespolu. Podstawowym celem rozwoju infrastruktury transportowej Węgier jest osłabienie podporządkowania sieci transportowej kraju jednemu centralnemu ośrodkowi – Budapesztowi dzięki budowie bezpośrednich połączeń między poszczególnymi ośrodkami.

Jednym z najważniejszych czynników ograniczających dalszy rozwój kontaktów międzynarodowych (oraz transportu zarówno towarowego, jak i pasażerskiego) są przejścia graniczne.

Najważniejszymi „bramami” Europy Środkowej, punktami tranzytowymi w komunikacji ze Wschodem, są międzynarodowe porty lotnicze w Pradze, Budapeszcie i w Warszawie. Ich obecny standard wydaje się być wystarczający na najbliższych dziesięć lat, chociaż w Polsce przydałby się nowy port pasażersko-towarowy na północ od Warszawy. Żaden inny port lotniczy Europy Środkowej nie może konkurować z tymi trzema – lotnisko w Bratysławie pozostanie portem krajowym i rezerwowym lądowiskiem dla Wiednia.

Rozwój pasm infrastruktury transportowej, zawierających drogi, szlaki kolejowe i wodne, będzie się dokonywać w drodze rozbudowy już istniejących korytarzy. Niektórym z nich zostanie przydane nowe, większe znaczenie – jak np.

na osi Wschód-Zachód, inne utracą swą priorytetową pozycję, co stanie się udziałem autostrady Północ-Południe. Rozwój sieci transportowych spowoduje wzmocnienie polaryzacji rozwoju regionalnego czterech krajów Europy Środkowej, bowiem efekty mnożnikowe wynikające z renty lokalizacyjnej wzdłuż korytarzy, a szczególnie w ich węzłach, przyczyni się do dalszego, przyspieszonego rozwoju tych regionów.

5.4.8. Regionalne zróżnicowanie procesów transformacyjnych – podsumowanie

Ogólny regionalny obraz efektów pierwszego etapu transformacji jest całkiem wyraźny. Regiony tradycyjnie najmocniej zurbanizowane i uprzemysłowione, dobrze wyposażone w infrastrukturę okazały się mniej wrażliwe na negatywne skutki transformacji. Były one w stanie przeprowadzić prywatyzację w najszybszym tempie, przyciągnąć nowych (także zagranicznych) inwestorów oraz obronić swą pozycję na zmieniającej się mapie gospodarczej Europy Środkowej. Nie zmienił się natomiast tradycyjny układ, zgodnie z którym struktura regionalna państw środkowoeuropejskich kształtowana jest przez kompleks miejsko-przemysłowo-infrastrukturalny. Zależności te zostały nawet wzmocnione – także przez dynamiczny rozwój nowych form działalności gospodarczej czy też przez rozwój „szarej strefy”.

Silni stali się silniejsi, słabi – słabsi. Widoczna w najnowszych zmianach struktury gospodarczej i społecznej polaryzacja zaznaczyła się także w przestrzeni środkowoeuropejskiej. Jest prawie pewne, że w przyszłości nastąpi dalsze pogłębienie różnic przestrzennych, co będzie spowodowane zróżnicowaniem zdolności do transformacji i adaptacji, jakie poszczególne regiony wykształciły w ciągu swojej historii. Tylko niektóre z regionów Europy Środkowej zdołają sprostać wyzwaniom nowego systemu gospodarczego oraz internacjonalizacji społecznej i gospodarczej. Dla wielu pozostałych nowe warunki oznaczać będą załamanie lokalnych systemów gospodarczych i powstanie trudności, z którymi walczyć będą przez najbliższą dekadę.

Od tego ogólnego obrazu istnieją jednak pewne wyjątki. Są nimi regiony, które raptownie straciły swą pozycję, bądź też – na przeciwnym biegunie – takie, które uzyskały nowe szanse rozwoju w wyniku przemian ogólnego systemu gospodarczego. Stare regiony przemysłowe, których Górny Śląsk jest niewątpliwym (negatywnym) liderem, nawet w skali ogółouropejskiej, jest typowym przykładem regionów pierwszego typu. Region ten, a także wiele podobnych mu pod względem jakości (bo nie wielkości) problemów, utraciło swą siłę, której korzenie tkwiły w przemysłach „węgla i stali” lub w przemysłach tekstylnych. Z liderów gospodarki socjalistycznej regiony te przeistoczyły się w regiony problemowe, wymagające pomocy i skazane na długi i bolesny proces restrukturyzacji.

Zachodnie pogranicze Europy Środkowej to przykład regionów, które napotykały swą historyczną szansę. Renta położenia stała się ich największym atutem rozwojowym, atutem, który większość z nich już umiejętnie wykorzystuje. Pas

pogranicza zachodniego, obok największych aglomeracji, stanie się naturalnym pomostem Europy Środkowej do jej integracji z Unią Europejską.

5.5. Regionalne możliwości transformacji, 1990–2005

Jako podsumowanie wcześniejszych uwag dotyczących gospodarczych, społecznych i technologicznych aspektów rozwoju regionalnego krajów Europy Środkowej, możemy przedstawić syntetyczne ujęcie regionalnego zróżnicowania procesów transformacyjnych. Dokonamy tego posługując się trzema poniższymi kryteriami, odzwierciedlającymi zdolności regionów do adaptacji do nowych warunków ekonomicznych:

1. **Zróżnicowanie struktury gospodarczej.** Kryterium to obejmuje także poziom i zróżnicowanie kwalifikacji siły roboczej oraz stopień nowoczesności środków trwałych. Mówiąc ogólnie, im bardziej zróżnicowana jest struktura gospodarcza, tym wyższy poziom kwalifikacji siły roboczej i zaawansowania technologicznego.
2. **Ogólny poziom rozwoju społeczno-gospodarczego.** Wyznacznik ten „działa” na dwóch poziomach: oddziela obszary wiejskie (słabiej rozwinięte) od miejskich oraz wschodnie (słabiej rozwinięte) części państw od zachodnich. Uwzględnia także zróżnicowanie stopnia przedsiębiorczości i skalę możliwości podjęcia pracy.
3. **Bliskość źródeł kapitału i nowych technologii.** Mieści się tutaj kilka kryteriów: bliskość międzynarodowych portów lotniczych, odległość od granicy zachodniej (tzn. od kapitału niemieckiego i austriackiego), odległość od dużych ośrodków miejskich. Pojęcie „kapitał” nie oznacza jedynie kapitału zagranicznego, zawiera w sobie także krajowe źródła finansowania, chociaż dopływ kapitału (i nowych technologii) z zagranicy ma podstawowe znaczenie dla ogólnego rozwoju gospodarczego Europy Środkowej.

Istnieją oczywiście także inne, wspomniane już czynniki wpływające na regionalną zdolność do transformacji. Należą do nich m.in.: struktura agrarna, gęstość „miast zakładowych” o upadającym przemyśle, wrażliwość na załamanie rynków wschodnich, występowanie napięć etnicznych, stan środowiska naturalnego itp. Trzy wymienione powyżej czynniki wydają się jednak najsilniej wpływać na szanse poszczególnych regionów na pokonanie (często przypadkowych) trudności gospodarczych oraz na ich przyszłą rolę w transformacji gospodarki państw środkowoeuropejskich.

W każdym z czterech państw znaleźć można oczywistych „liderów” transformacji, regiony, które wykazały się już wysokim potencjałem restrukturyzacyjnym i dużymi możliwościami adaptacji do nowych warunków. Są to największe aglomeracje: Praga i Brno w Czechach, Bratysława i (w mniejszym stopniu) Koszyce w Słowacji, Budapeszt i region Balatonu na Węgrzech oraz Warszawa, Poznań, Wrocław, Gdańsk i Kraków w Polsce.

Niektóre z tych ośrodków są pozbawione bezpośredniego zaplecza innowacyjnego i przedsiębiorczego. Warszawa stanowi pewnego rodzaju enklawę we względnie słabo rozwiniętej centralnej części Polski. Na zachód od Krakowa znajduje się region stanowiący jeden z najtrudniejszych (o ile nie najtrudniej-

szy) przypadków w Europie, na wschód – południowo-wschodnie peryferie Polski. Koszyce to względnie mały ośrodek miejski w zacofanej wschodniej części Słowacji.

Z drugiej strony, przestrzeń pomiędzy pozostałymi ośrodkami wypełniają regiony tworzące w istocie **gospodarczy rdzeń** wszystkich czterech państw Europy Środkowej. Od wieków były one ośrodkami rozwoju i innowacji. Udowodniły już także, że są naturalnymi kandydatami na ostatecznych zwycięzców w procesie transformacji.

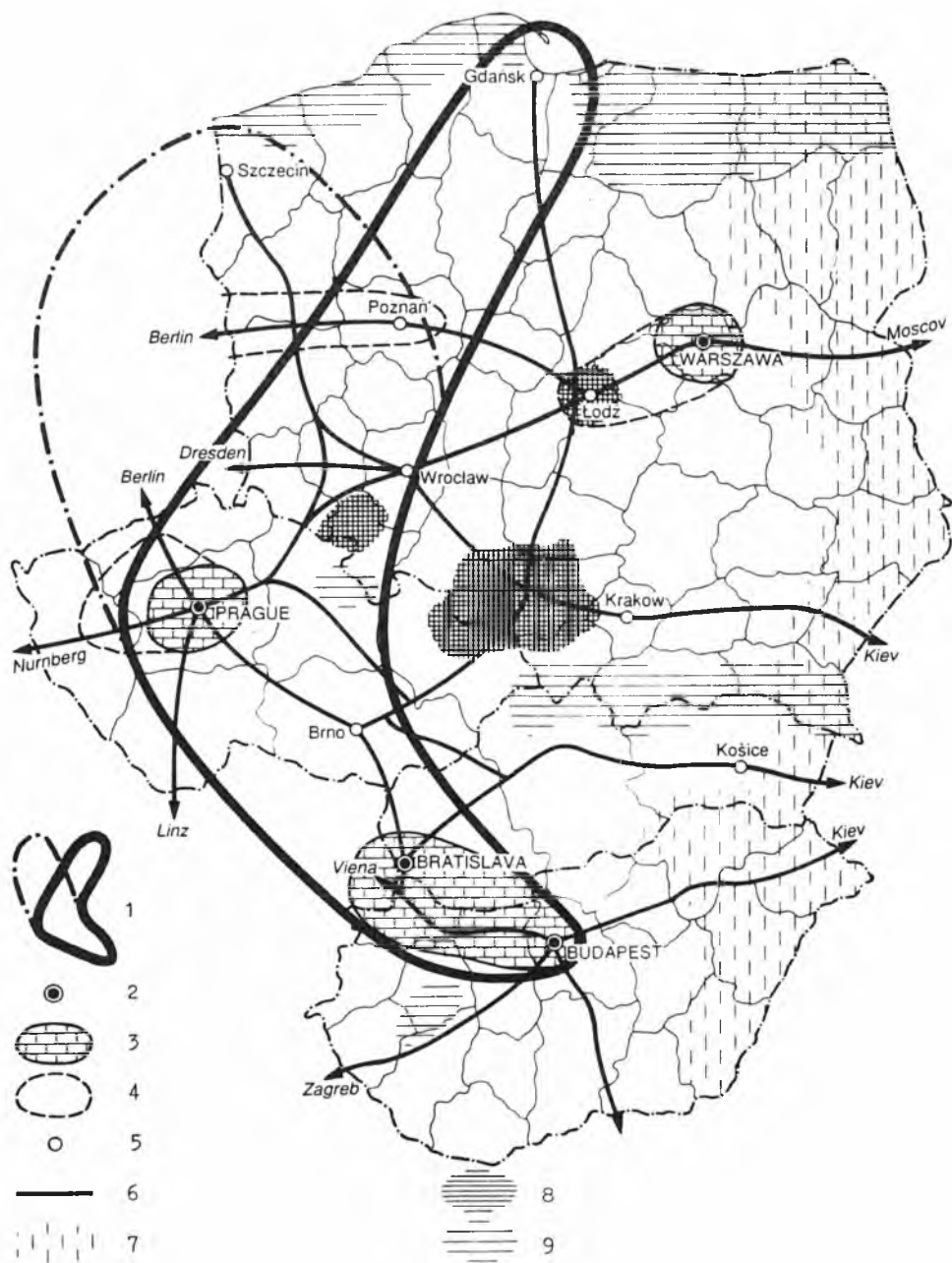
Wyłania się w ten sposób centralny układ transformacji w Środkowej Europie: **środkowoeuropejski „bumerang”** wyznaczony przez następujące ośrodki: Gdańsk – Poznań – Wrocław – Pragę – Brno – Bratysławę – Wiedeń – Budapeszt. Dwie z jego południowych części: region Pragi oraz trójkąt Wiedeń – Bratysława – Budapeszt mają realne szanse stania się regionami europejskimi w pełnym tego słowa znaczeniu. Słowacko-węgierska część tego ostatniego regionu już obecnie przyciąga znaczny kapitał obcy, a jej lokalizację trzeba określić jako szczególnie korzystną, nawet w skali kontynentalnej (patrz rycina 26).

Bardzo prawdopodobny wydaje się dalszy rozwój zachodniej części regionu praskiego, ponieważ budowa autostrady łączącej Pragę z południowymi Niemcami i Berlinem uruchomi silne efekty mnożnikowe, stwarzając jednocześnie warunki sprzyjające ekspansji gospodarczej kapitału niemieckiego. Pozwoli to na pełną integrację Pragi z systemem metropolii europejskich.

Warszawa jest położona peryferyjnie względem „rdzenia” Europy, jednak jako ponad dwumilionowa aglomeracja, będąca stolicą prawie 40-milionowego państwa, utrzyma ona swoją pozycję drugorzędnego miasta europejskiego. Całkiem możliwe, że jeżeli powiedzie się restrukturyzacja aglomeracji łódzkiej (a są na to duże szanse, bowiem oprócz przemysłu, Łódź reprezentuje także wysoki potencjał naukowy i medyczny), to powstanie region-lider transformacji złożony z tych dwóch aglomeracji. To samo odnosi się do rozwoju aglomeracji poznańskiej w kierunku zachodnim, wzdłuż międzynarodowej trasy Paryż-Moskwa (istniejące połączenie już powoduje rozwój usług oraz innych form działalności gospodarczej w całym paśmie tej drogi, ze szczególnym nasileniem na zachód od Poznania).

Południowa część środkowoeuropejskiego „bumerangu” wydaje się być lepiej zintegrowana wewnętrznie oraz zewnętrznie z Europą. Część północna, od Poznania do Gdańska, cierpi na niedostatek odpowiedniej infrastruktury i połączeń transportowych (nie planuje się budowy autostrady łączącej te dwa miasta). Jest wobec tego bardzo prawdopodobne, że obecny kształt „bumerangu”, wskazujący obszary wyższego poziomu rozwoju i przewidywanej dynamiki działalności gospodarczej, ulegnie zmianie przez przesunięcie go na zachód. Spowodowane to zostanie rosnącym znaczeniem Berlina, który z dużym prawdopodobieństwem odzyska rolę europejskiej metropolii pierwszego rzędu (wraz z Londynem i Paryżem). „Bumerang” stanie się w ten sposób „stopą”, obejmując Berlin i Szczecin oraz omijając Gdańsk. Tradycyjne połączenia transportowe między Czechami a Bałtykiem przez porty Szczecina i Świnoujścia i planowaną autostradę Szczecin-Budapeszt mogą stanowić nowy czynnik wyznaczający obszary o przyśpieszonym rozwoju. Procesowi temu będzie sprzyjać postępują-

Rycina 26.
Środkowoeuropejski „bumerang” – koncentracja procesów transformacji



1: obecna i przyszła oś Europy Środkowej; 2: główne ośrodki transformacji; 3: regiony wiodące w transformacji; 4: potencjalne regiony wiodące w transformacji; 5: pozostałe ośrodki transformacji; 6: główne istniejące i projektowane autostrady; 7: środkowoeuropejska „Ściana Wschodnia”; 8: stare okręgi przemysłowe; 9: regiony o znacznym potencjale turystycznym.

ca integracja Niemiec Wschodnich z zachodnią częścią niemieckiej przestrzeni gospodarczej.

W przestrzeni społeczno-ekonomicznej Europy Środkowej znajdują się dwie „czarne dziury”: Śląsk oraz województwo łódzkie. Oba te obszary są typowymi starymi regionami przemysłowymi.

Województwo łódzkie jest typowym regionem wielkomiejskim, mającym wszystkie zalety aglomeracji miejskiej. Koncentruje dobrze wykwalifikowaną siłę roboczą, posiada instytucje naukowe i akademickie. Procesy transformacyjne mają tam zróżnicowany przebieg: z jednej strony nastąpił całkowity upadek tradycyjnego przemysłu tekstylnego, z drugiej zaś względnie szybko toczy się prywatyzacja, wyraźnie zaznacza swą obecność obcy kapitał i gwałtownie rozwija się usługi. Jeżeli powiedzie się restrukturyzacja przemysłu, Łódź może osiągnąć ważną (choć drugorzędną wobec Warszawy) pozycję w Europie.

Górny Śląsk, składający się z polskiego województwa katowickiego i z czeskiego Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego, stanowi najpoważniejszy problem regionalny Europy. Województwo katowickie tradycyjnie wytwarzało ponad 20% produkcji przemysłowej Polski. Obecnie obie części Górnego Śląska (polska i czeska) stoją w obliczu poważnej restrukturyzacji i dramatycznego wzrostu bezrobocia. Wydobycie węgla, najważniejsza gałąź gospodarki, musi zostać poddane głębokim zmianom strukturalnym. Pozostałe gałęzie dominujące na Górnym Śląsku – przemysł ciężki oraz chemiczny – przeżywają obecnie załamanie i w bliskiej przyszłości przyczynią się do wzrostu bezrobocia. Przykładowo, polski program restrukturyzacji górnictwa przewiduje zamknięcie 14–17 kopalń i zmniejszenie zatrudnienia w gałęzi o 170000 osób. Jednocześnie zamkniętych zostanie pięć hut, co spowoduje zwolnienie dalszych 30000 pracowników. Kolejne redukcje zatrudnienia nastąpią w zakładach dotąd współpracujących z likwidowanymi.

Wydaje się jednak, że **rzeczywista restrukturyzacja nie została dotychczas rozpoczęta**. Jeszcze zbyt wiele nierentownych kopalń produkuje drogi węgiel o niskiej jakości, powiększając swe zadłużenie względem budżetu państwa. Programy restrukturyzacji są doskonale opracowane, ale nie są wprowadzane w życie. Mimo tego, w nadchodzących latach Górny Śląsk i tak będzie się znajdował w recesji, która nieodzwrotnie pogłębi się wraz z rozpoczęciem poważnej restrukturyzacji, oznaczać ona będzie bowiem załamanie produkcji wielu wiodących gałęzi przemysłu, co nie zostanie zrekompensowane wzrostem w gałęziach rozwijających się. Wydaje się, że w najbliższej dekadzie region czeka ujemna stopa wzrostu.

Im bardziej opóźniana będzie dostosowanie produkcji i zatrudnienia w regionie do realnych wymogów efektywnej gospodarki, tym większe redukcje będzie trzeba przeprowadzić w przyszłości, i tym wyższe będą koszty społeczne.

Nie wydaje się jednak, aby gospodarki dwóch państw, borykające się z recesją i obciążone kosztami transformacji, były w stanie samodzielnie uporać się z problemem Śląska. Jest to region o znaczeniu europejskim. Bez aktywnej współpracy międzynarodowej Europa nie pozbędzie się gospodarczej, społecznej i ekologicznej „czarnej plamy” na mapie.

Jak już wspominaliśmy, Europa Środkowa ma bardzo wyraźnie zaznaczone peryferia. Rozciągają się one od północno-wschodniego naroża Polski do połu-

dniowo-wschodniej części Węgier, osiągając w kierunku zachodnim wschodnią część pogranicza słowacko-węgierskiego. Są to najniżej rozwinięte, relatywnie słabo zaludnione tereny wiejskie o ubogim systemie miast i wątlej infrastrukturze. Obszary te poprzecinane są głównymi szlakami komunikacyjnymi wschód-zachód, lecz nie istnieje i nie jest planowana żadna arteria łącząca je w kierunku północ-południe. Wszystkie te regiony są słabo zintegrowane z centrami odpowiednich systemów krajowych. Procesy transformacyjne przebiegają tam powoli, poziom edukacji jest niski, a kapitał zagraniczny wybiera inne lokalizacje (wyjątkiem są tu jedynie regiony węgierskie).

Z perspektywnego punktu widzenia, obszary te nie mogą spodziewać się, by z wschodniej granicy przyłynęły silne impulsy protransformacyjne. Nawet jeżeli trwający w byłych republikach radzieckich stan chaosu i stałej recesji zakończy się, to nie wydaje się, by ponadgraniczna współpraca zaowocowała jakimikolwiek istotnymi efektami wyrażającymi się wzrostem i modernizacją. Więcej nawet, słabość potencjału gospodarczego środkowoeuropejskiej Ściany Wschodniej oznacza, że nie istnieje początkowy kapitał, który pozwoliłby czerpać korzyści z istnienia rynków za wschodnią granicą. Możliwości te zostaną (o ile w ogóle to nastąpi) wykorzystane przez lepiej prosperujące regiony Europy Środkowej i Zachodniej. Jest wobec tego bardzo możliwe, że Ściana Wschodnia stanie się „ślepyim zaułkiem” Europy Środkowej.

Można wymienić jeszcze kilka innych regionów o obiecujących szansach rozwojowych, które mogłyby stać się bardziej widoczne także w skali europejskiej. Są to obszary o czystym, nie skażonym środowisku naturalnym, będącym zasobem w skali kontynentalnej. Północno-wschodnia część Polski oraz cały region pogranicza polsko-słowackiego mają duże szanse na to by stać się ośrodkami turystyczno-rekreacyjnymi na skalę europejską – pod warunkiem jednak, że funkcje te nie staną się zagrożeniem dla najczystszej w Europie środowiska (konflikty między usługami turystycznymi i przyrodą są však możliwe). Wybrzeże Bałtyku ma także istotną szansę na przyciągnięcie turystów. To samo dotyczy ośrodków turystyczno-rekreacyjnych oraz zdrojowisk o długich tradycjach, jak chociażby trójkąt uzdrowiskowy Karlove Vary – Mariánské Lázně – Františkovy Lázně, południowo-zachodnie uzdrowiska Polski w woj. wałbrzyskim (Polanica – Kudowa – Duszniki), czy okolice jeziora Balaton na Węgrzech.

Większości z tych regionów brakuje odpowiedniej infrastruktury turystycznej, jeśli nie pod względem ilościowym, to na pewno w znaczeniu jakościowym. Rozwój i modernizacja tej infrastruktury, tak by mogła sprostać oczekiwaniom bardziej wymagających klientów, jest zadaniem podstawowym – jeśli regiony te nie chcą zmarnować swojej szansy. Warunkiem rozwoju turystycznego terenów przygranicznych Polski i Słowacji jest także bardziej intensywna współpraca między tymi państwami.

Poza tymi ogólnym układami regionalnymi Europy Środkowej istnieje wiele przypadków mikroregionów, które będą borykać się ze specyficznymi problemami rozwoju. Stanie się to udziałem głównie niektórych ośrodków wydobywania i przetwórstwa surowców, które będą musiały zostać poddane głębokiej restrukturyzacji. Są to regiony obecnie wykazujące niską efektywność produkcji (uran, węgiel brunatny, miedź, siarka, metalurgia ciężka) oraz fatalny stan środowiska

naturalnego. Ich produkcja będzie musiała spaść, co doprowadzi do powstania bardzo skoncentrowanych przestrzennie depresji społeczno-gospodarczych.

5.6. Polityka regionalna

W żadnym z państw środkowoeuropejskich nie zostały na początku okresu transformacji sformułowane założenia zintegrowanej polityki rozwoju, a aspekty regionalne jakiejkolwiek polityki społecznej lub gospodarczej prawie nie istnieją. Rządy wszystkich czterech państw zostawiły rozwiązanie problemów regionalnych „siłom rynkowym”, pozwalając procesom sektorowym przekształcać gospodarcze mapy Europy Środkowej.

Wydaje się, że – przynajmniej w Polsce i na Węgrzech – ze wszystkich rodzajów działalności rządu jedynie polityce zatrudnienia przydano aspekt regionalny. Jednak doktryna przyjęta przez rządowe agencje odpowiedzialne za tę politykę jest jednostronna, bowiem ogranicza się do pomocy regionom „biednym i słabym”, przy zupełnym braku wsparcia dla „dobrych” i silnych” (co staje się coraz wyraźniejszą zasadą nowoczesnej polityki regionalnej). Okazuje się w ten sposób, że polityka zatrudnienia jako jedyna wyróżnia obszary, na których stosuje się wyspecjalizowane systemy zachęt i instrumentów ekonomicznych.

Regiony same również prowadzą politykę rozwoju. We wszystkich czterech państwach regiony są jednak zbyt małe i słabe ekonomicznie, a ich kompetencje zbyt ograniczone, by polityka ta mogła istotnie wpłynąć na procesy gospodarcze. Rozwój regionalny nie może być wobec tego uznany za sprawę samych regionów, a we wszystkich państwach środkowoeuropejskich istnieje potrzeba stworzenia skoordynowanej i spójnej polityki regionalnej.

Podstawowe pytanie, na jakie odpowiedzieć muszą autorzy założeń polityki regionalnej Europy Środkowej, jest następujące: w jakim stopniu polityka regionalna powinna przeciwstawiać się procesom polaryzacji, tak wyraźnej w pierwszym etapie transformacji? Czy kraje, w których szybki wzrost i modernizacja (co jest podstawowym warunkiem jakiejkolwiek restrukturyzacji) są zasadniczą koniecznością mogą pozwolić sobie na przeznaczanie ograniczonych środków na łagodzenie (zwiększających się) różnic regionalnych? Czy może przeciwnie, powinny skoncentrować się na wspieraniu rozwoju, inwestycji, przyływu kapitału – a więc na zjawiskach występujących jedynie w niektórych regionach?

Wracamy w ten sposób do znanego dylematu: **równość czy wydajność?** Znaczne zmiany sytuacji ekonomicznej czterech państw nakazują zweryfikować tradycyjne rozstrzygnięcia. Pytanie „**które regiony: silne czy słabe powinny być wspierane przez państwo?**” nie jest problemem sztucznym i nieaktualnym, przynajmniej w Europie Środkowej. Kraje zachodnie w przeszłości jednoznacznie opowiadały się za rozwiązaniem bliższym biegunowi równości, które do chwili obecnej stanowi fundamentalną zasadę polityki regionalnej Komisji Wspólnoty Europejskiej. Ostatnie jednak tendencje w wskazują, że doktryna ta ulega stopniowemu zastępowaniu przez politykę wspierania regionów silnych, najbardziej efektywnych, zdolnych do konkurowania na otwartych rynkach globalnych. Ewolucja ta powinna być dobrze zanalizowana w państwach Europy Środkowej,

w których założenia polityki regionalnej muszą być zgodne z ogólnym kierunkiem reform, a ten wyraźnie wskazuje na podstawowe znaczenie zasady wydajności.

Państwo może wspierać silne regiony pośrednio, tworząc sprzyjające warunki przedsiębiorstwom i branżom „naturalnie” lokującym się w takich miejscach. Regiony takie potrafią samodzielnie zadbać o swoje interesy, prowadzić własną politykę rozwoju i konkutować na światowych rynkach inwestycji i kapitału. Aby tak się jednak stało, muszą one stanowić silne jednostki gospodarcze, wyposażone w kompetencje pozwalające na stosowanie instrumentów zgodnych z własną polityką rozwoju. We wszystkich czterech państwach celowa jest więc reforma organizacji terytorialnej, prowadząca do powstania większych, silniejszych jednostek regionalnych. Ich przyszły status konstytucjonalny nie stanowi tu najważniejszego problemu. Mogą to być „rządowe” regiony posiadające własne budżety i w dużym stopniu samodzielnie prowadzące własną politykę rozwoju, czy też regiony samorządowe cieszące się większą autonomią. Wybór ten nie będzie oczywiście jednakowy we wszystkich państwach.

Propozycje państwowej polityki regionalnej wysuwane w ciągu całego okresu transformacji opierały się na **założeniach defensywnych**, ograniczając się do **reagowania** na procesy i zjawiska już istniejące (jak bezrobocie lub kryzys pewnych gałęzi przemysłu). Oznaczało to, że jedynie tzw. regiony problemowe przyciągały uwagę osób i instytucji odpowiedzialnych za politykę regionalną.

Wobec poważnej ograniczoności środków działania te okazały się nieskuteczne. Co więcej, istnieją uzasadnione obawy, że koncentrowanie się na regionach, które właśnie weszły w bolesny okres restrukturyzacji – to znaczy na tych, w których przeważają procesy dostosowania negatywnego – prowadzi do utrwalenia starych struktur regionalnych i przeciwdziała samemu procesowi restrukturyzacji.

Stanowczo zbyt rzadko czyniono próby **prospektywnego** nakreślenia procesów, jakie nastąpią dopiero w przyszłości. W efekcie, założenia polityki regionalnej, zamiast ułatwiać reformy, były zakorzenione w starych doktrynach wspierania regionów borykających się z bieżącymi problemami i trudnościami.

Istnieje pilna potrzeba stworzenia **zintegrowanego podejścia do działowo-gałęziowych i regionalnych aspektów gospodarki**. Tradycyjnie, oba systemy (działowo-gałęziowy i terytorialny) zwykło się rozpatrywać i „planować” oddzielnie, wskutek czego słaba i nieefektywna polityka regionalna stale przegrywała z wymaganiami najsilniejszych gospodarczo działów i gałęzi. Integracja ta, niezbędna dla pomyślnego zakończenia środkowoeuropejskiej transformacji, powinna stać się jedną z podstawowych zasad prowadzenia jakiegokolwiek polityki, czy podejmowania działań na scenie gospodarczej i społecznej.

Można wysunąć wiele propozycji, precyzujących regionalne aspekty odpowiedniej dla Europy Środkowej polityki działowo-gałęziowej. Dotyczyć powinny one głównie przestrzennego zróżnicowania celów takiej polityki. Największy nacisk położyć należy na **rozwiązanie podstawowych problemów konkretnych regionów** przez promocję nowych technologii w największych ośrodkach naukowych, tworzenie nowych miejsc pracy w regionach zacofanych, rekonwersję przestarzałego przemysłu w starych regionach przemysłowych itp. Wszyscy

podejmujący w tych krajach decyzje powinni uświadomić sobie, że **nie można prowadzić polityki działowo-gałęziowej pomijając jej aspekt regionalny – i odwrotnie, że każda polityka regionalna powinna być osadzona w konkretnym kontekście gospodarczym i społecznym.**

Geografia Europy zmienia się szybko; położenie poszczególnych państw w kontynentalnym podziale pracy przestało być stałe, jakie to było od II wojny światowej. Pozycja Europy Środkowej także zmieniła się istotnie, co zostało już omówione w niniejszym raporcie.

Tylko jedna dziedzina planowania strategicznego – projektowanie nowych połączeń transportowych – we wszystkich czterech krajach jest mocno osadzona w kontekście przestrzennym. Wszystkie plany stworzenia nowych połączeń komunikacyjnych oraz wiele programów przyszłego rozwoju poszczególnych regionów biorą pod uwagę nową, dynamiczną sieć powiązań międzynarodowych. Idea ta powinna zostać bardziej rozwinięta.

Jak już zostało powiedziane, w Europie Środkowej istnieją regiony stojące na krawędzi katastrofy społecznej, gospodarczej i ekologicznej (a w pewnych wypadkach katastrofa taka już stała się faktem). **Tych regionów nie wolno pozostawić samym sobie.** Kraje środkowoeuropejskie muszą podjąć się zadania wprowadzenia oraz instytucjonalnego, politycznego i finansowego wspierania programów regionalnej odbudowy zniszczonego środowiska naturalnego.

Listę takich regionów otwiera Górny Śląsk. Rozwiązanie jego złożonych problemów społecznych, ekonomicznych i środowiskowych (a także etnicznych i kulturowych) przekracza daleko możliwości samego regionu. Problem ten wymaga przede wszystkim ścisłej współpracy rządów Polski i Czech, powinien być jednak zauważony także na szerszej arenie międzynarodowej.

Interwencja regionalna powinna być oparta na długookresowych programach infrastrukturalnych; zmiana struktury kwalifikacyjnej siły roboczej oraz poprawa stanu środowiska naturalnego stanowią powinny podstawowe wytyczne takich programów.

Nie należy się spodziewać wystąpienia konfliktów między bezpośrednią interwencją w niektórych regionach a proefektywnościową orientacją polityki regionalnej. Większość regionów, w których konieczna jest głęboka restrukturyzacja, ma wysoki potencjał rozwojowy, obecnie znacznie stłumiony negatywnymi skutkami generalnej zmiany systemowej: upadającym przemysłem, bezrobociem, zniechęceniem społecznym, zatruciem środowiska itp. Opierając się na danych zebranych w niniejszym raporcie, łatwo jest dowieść, że rezultatem bezpośredniego wsparcia tych regionów w procesie rekonwersji przemysłu i rekultywacja środowiska może być szybki wzrost progresywnych dziedzin działalności, których udział w strukturze gospodarki regionalnej mógłby raptownie się zwiększyć.

Nowe regiony będą w stanie stworzyć własne instytucje, wspierające i uzupełniające instytucje państwowe, aktywne w sferze interwencji regionalnej. Działalność ich polegać będzie między innymi na szkoleniu i przekwalifikowywaniu, a także na tworzeniu lokalnych warunków sprzyjających nowym inwestycjom i rozwojowi. Międzynarodowa współpraca regionów zostanie silniej zdecentralizowana.

Poprawa stanu środowiska naturalnego w krajach Europy Środkowej zależy w głównej mierze od tego, w jakim stopniu polityka ekologiczna zostanie zintegrowana z polityką gospodarczą. Istnieją tu poważne zagrożenia, wynikające z faktu, iż w razie braku efektywnej, nie wymagającej ogromnych nakładów polityki ochrony środowiska, ożywienie gospodarcze może oznaczać koniec okresu zmniejszania się emisji zanieczyszczeń.

Pod względem efektywności wydatków, a także stopnia integracji z innymi dziedzinami działalności rządowej, polityka ekologiczna nie osiągnęła jeszcze zadowalających wyników. Projekty pilotażowe wskazują na potrzebę minimalizacji kosztów redukcji zanieczyszczeń; jednocześnie w wielu regionach rozproszenie kompetencji między poszczególnymi agencjami rządowymi skazuje na niepowodzenie większość prób integracji programów ekologicznych z polityką gospodarczą.

Stopniowe eliminowanie zanieczyszczeń emitowanych przez stacjonarne (głównie miejskie i przemysłowe) źródła powoli będzie zbliżać stan środowiska naturalnego Europy Środkowej do sytuacji panującej w Europie Zachodniej. Cele polityki ekologicznej będą przesuwali się ku niestacjonarnym źródłom zanieczyszczeń wody i powietrza (do których zaliczają się między innymi spaliny samochodowe). Wraz ze wzrostem poziomu życia rosnąć będzie też nacisk na rozwój obszarów zacofanych, intensyfikując tym samym konflikty między nową działalnością gospodarczą a ochroną przyrody (względnie nie zniszczonej na tych obszarach).

* * *

Ostateczny wybór typu polityki regionalnej oraz nowej organizacji terytorialnej państwa będzie miał charakter polityczny, ale częścią polityki jest oczywiście także polityka regionalna.

Wybór ten wywrze także bezpośredni wpływ na strukturę regionalną Europy Środkowej w nadchodzących latach. Sukces nie stanie się udziałem wszystkich, lecz regiony, które zdołają wykorzystać wszystkie szanse płynące z nowych warunków, będą wspierać wszystkie cztery kraje w dążeniu do stania się państwami nowoczesnymi, w pełni zintegrowanymi z Europą.

UWAGI KOŃCOWE

Praca dużego, międzynarodowego zespołu trwała ponad półtora roku. Powodzenie badań prospektywnych zależy od diagnozy, dlatego też była ona ważną częścią badań programu „Europa Środkowo-Wschodnia 2000”, zaś refleksję dotyczącą przyszłości można sformułować następująco:

- „*jeżeli zrobimy to a to, to przyszły stan będzie wyglądał tak a tak*” – jest to ujęcie ostrzegawcze,
lub też:
- „*jeżeli chcemy, by przyszły stan wyglądał tak a tak, to powinniśmy zrobić to a to*” – ujęcie to można nazwać normatywnym.

Mimo ograniczenia do minimum ujęć normatywnych, nie we wszystkich przypadkach można ich było całkowicie uniknąć. Badania społeczne nie mogą na ogół uwolnić się od ujęć wartościujących, które jednak często budzą pokusę projektowania rzeczywistości zgodnie z własnymi upodobaniami.

Jedynie przyszłość będzie w stanie potwierdzić bądź obalić hipotezy sformułowane w tym opracowaniu. Już dziś jednak, rok po zakończeniu badań, wiele z nich zostało pozytywnie zweryfikowanych.

W badaniach zajmowano się czterema zagadnieniami: gospodarką, sytuacją społeczno-polityczną, nauką, technologią i systemem edukacji oraz różnicowaniami regionalnymi. Próbowano zatem zastosować **ujęcia holistyczne** w ujęciu interdyscyplinarnym, wychodząc poza tradycyjne „sektorowe” badania i analizy.

Na podstawie dotychczasowych studiów można także wskazać na co najmniej dwa kierunki dalszych badań, rozszerzając ich krąg geograficzny na kraje Europy Wschodniej i państwa bałtyckie bądź pogłębiając niektóre problemy poruszone w niniejszym raporcie. W każdym razie, przeprowadzone badania nie tylko dostarczają informacji o krajach wyszehradzkich, ale także są pewnym wkładem w metodologię interdyscyplinarnych studiów porównawczych.

DODATEK

Spis rycin

- Ryc. 1. Produkt krajowy brutto na mieszkańca w krajach wyszehradzkich i Unii Europejskiej, 1992
- Ryc. 2. Stopa bezrobocia w krajach wyszehradzkich i Unii Europejskiej, 1992
- Ryc. 3. Inflacja w krajach wyszehradzkich i Unii Europejskiej, 1992
- Ryc. 4. Dynamika PKB w Środkowej Europie, 1989–1993
- Ryc. 5. Inflacja w krajach Europy Środkowej, 1989–1993
- Ryc. 6. PKB i udział inwestycji w Europie Środkowej i wybranych krajach Unii Europejskiej
- Ryc. 7. Udział sektora prywatnego w krajach Europy Środkowej, 1992
- Ryc. 8. Struktura geograficzna eksportu krajów Europy Środkowej
- Ryc. 9. Obciążenie długiem zagranicznym krajów Europy Środkowej
- Ryc. 10. Ludność w Europie Środkowej w 2005 roku
- Ryc. 11. PKB krajów Europy Środkowej w 2005 roku
- Ryc. 12. Struktura zatrudnienia w Europie Środkowej w 2005 roku
- Ryc. 13. Wskaźniki rozwoju gospodarczego krajów Europy Środkowej w okresie 1992–2005
- Ryc. 14. Wskaźniki nierównowagi gospodarczej krajów Europy Środkowej w 1992 roku
- Ryc. 15. Wskaźniki nierównowagi gospodarczej krajów Europy Środkowej w 2005 roku
- Ryc. 16. Relacja PKB i liczby publikacji naukowych na jednego mieszkańca
- Ryc. 17. Publikacje naukowe w krajach środkowoeuropejskich i ich struktura wg typu badań
- Ryc. 18. Nowe pasmo innowacyjne w Europie
- Ryc. 19. Regionalne zróżnicowanie gęstości zaludnienia w Europie Środkowej, 1991
- Ryc. 20. Największe ośrodki miejskie w Europie Środkowej
- Ryc. 21. Stan środowiska naturalnego w Europie Środkowej
- Ryc. 22. Stopy bezrobocia w krajach Europy Środkowej, 1992 rok
- Ryc. 23. Udział ludności z wykształceniem wyższym w ludności czynnej zawodowo, 1992
- Ryc. 24. Ośrodki akademickie Europy Środkowej
- Ryc. 25. Kapitał zagraniczny zainwestowany w Europie Środkowej do 1992 roku
- Ryc. 26. Środkowoeuropejski „bumerang” – koncentracja procesów transformacji

Spis tabel

- Tabela 1. Region na tle Unii Europejskiej w 1991 roku
- Tabela 2. Porównanie struktur gospodarczych Regionu i UE w 1992 roku
- Tabela 3. Ludność i aktywność zawodowa: wybrane charakterystyki dla 1992 roku
- Tabela 4. Struktura wartości dodanej i zatrudnienia w sektorach w 1992 roku
- Tabela 5. Charakterystyka polityki finansowej w 1992 roku
- Tabela 6. Struktura eksportu według głównych rynków
- Tabela 7. Struktura popytu finalnego w 1992 roku
- Tabela 8. Porównanie poziomu PKB w krajach wyszehradzkich i w UE dla 1992 roku
- Tabela 9. Trendy demograficzne w krajach wyszehradzkich
- Tabela 10. Rynek pracy: wybrane wskaźniki
- Tabela 11. Produkt krajowy brutto według kursów i siły nabywczej walut
- Tabela 12. Społeczna wydajność pracy, zatrudnienie i bezrobocie
- Tabela 13. Produkt Krajowy Brutto
- Tabela 14. Współczynniki kapitałochłonności przyrostowej (ICOR)
- Tabela 15. Charakterystyki wzrostu gospodarczego
- Tabela 16. Nierównowaga makroekonomiczna
- Tabela 17. Wzrost kategorii popytu finalnego
- Tabela 18. Struktura konsumpcji gospodarstw domowych
- Tabela 19. Rozkład dochodów gospodarstw domowych
- Tabela 20. Eksport według partnerów handlowych (w % eksportu ogółem)
- Tabela 21. Wartość dodana brutto według głównych sektorów gospodarki
- Tabela 22. Wydajność pracy w głównych sektorach gospodarki
- Tabela 23. Zatrudnienie według głównych sektorów gospodarki
- Tabela 24. Zmiany strukturalne w gospodarkach
- Tabela 25. Samookreślenie się na osi stratyfikacji społecznej w 1991 r.
- Tabela 26. Struktura społeczno-zawodowa w 1992 r. i przewidywana struktura w 2005 r.
- Tabela 27. Ocena obecnego reżimu
- Tabela 28. Opinie na temat przyszłości
- Tabela 29. Postawy egalitarno-regulacyjne
- Tabela 30. Zaufanie do instytucji politycznych
- Tabela 31. Zaufanie do władzy lokalnej
- Tabela 32. Stosunek do religii
- Tabela 33. Schemat sceny politycznej Czech
- Tabela 34. Schemat sceny politycznej Węgier
- Tabela 35. Schemat sceny politycznej Polski
- Tabela 36. Schemat sceny politycznej Słowacji
- Tabela 37. Dziedziny niezbędnego dostosowania systemu prawnego do standardów UE: Czechy
- Tabela 38. Dziedziny niezbędnego dostosowania systemu prawnego do standardów UE: Polska

- Tabela 39. Dziedziny niezbędnego dostosowania systemu prawnego do standardów UE: Słowacja
- Tabela 40. Zatrudnienie w nauce i B&R w Polsce, 1985–1992
- Tabela 41. Zatrudnienie w B&R na Węgrzech, 1986–1991
- Tabela 42. Personel badawczy na Węgrzech, 1986–1991
- Tabela 43. Zatrudnienie w B&R w Czechach, 1985–1992
- Tabela 44. Zatrudnienie w organizacjach B&R w Czechach, w wybranych działach
- Tabela 45. Zatrudnienie w sektorze B&R w Słowacji, 1988–1992
- Tabela 46. Polska aktywność patentowa w latach 1980–1992
- Tabela 47. Zmiany liczby studentów i nauczycieli akademickich w szkołach wyższych w Polsce, 1980–1993
- Tabela 48. Terytorium i organizacja administracyjna Europy Środkowej
- Tabela 49. Poziom zanieczyszczeń w krajach Europy Środkowej, 1991 r.
- Tabela 50. Stolice jako miejsca lokalizacji kapitału obcego

Wykaz wykonanych opracowań

Odnoszące się do wszystkich czterech krajów:

- J.Arvey, K.Lenotti: Statistical Database for the Four Countries
A.Inotai: Prospect for the World Economy during the next Decade
A.Inotai: Economic Integration of the Four Countries as a Factor of their Economic Development
A.Kukliński: The Growth of Knowledge on the Transformation of Central and Eastern Europe
A.Kuklinski: The Science – Technology – Education System in Central Europe – The Perspective of 2005
L.Lengyel: Optimistic Expectation in World Politics – Europe and the Eastern Europe (not fully completed)
Z.Madej, R.Szul: Possible Developments in the Former Soviet Union
R. Szul: Science, Technology and Education in Central Europe
P.Tamas: Prospects for Possible Development of Science Technology in the Global Scale
J.Vlachy: „Sociometry” of Scientific Potential of the Four Countries (not adequately supplemented)
H.van Zon: Problems of Transitology – Towards a New Research Agenda and New Research Practice (not Finalised)
T.Żylicz: Environmental Problems of the Four Countries in the Continental Framework

Raporty krajowe

Czech Republic – Transformations after 1898 and Beyond. Scenario of Change until the Year 2005. Edited by Michal Illner in cooperation with Pavel Machonin, Karel Müller and Milan Sojka.

Present and Feasible Future in Hungary. By Éva Ehrlich and Gábor Révész. Development of Poland until the Year 2005. Final edition by Grzegorz Gorzelak and Bohdan Jałowiecki.

Slovakia. Steps towards EC Membership. Final Report by Lubomir Faltan in collaboration with Soa Szomolányi, Karol Peknik and Eduard Šarmir.

CZECHY

- P. Machonin: Post-communist Transformation in the Social and Political Sphere in the Czech Republic
- K. Müller: Scenario for the Transformation of Science, Technology and Education in the Czech Republic
- M. Sojka, K.Kouba, J.Hutař, V. Nachtigal: Economic Scenario Sociology
- A. Andrlé: Regional Potential of Economic and Social Transformation in the Czech Republic
- L. Brokl, Z.Mansfeldová: Political Parties and their Programs
- L. Brokl, Z.Mansfeldová: The Social Partnership, Trade Unions and the Social Consensus
- L. Brokl, Z.Mansfeldová, A.Kroupa: The Structure of State Institutions
- L. Brokl, Z.Mansfeldová, A.Kroupa: Political Elites
- B. Burcin, M.Kučera, T.Kučera: Forecast of the Development of the Czech Republic's Population until 2005
- A. Čapek: The Economic Consequences of the Split of Czechoslovakia
- V. Čermák: Education in the 90-ies in the Czech Republic (High-grade schools and the transformation process)
- M. Čermákov, V.Čermák, P.Kuchar: Convergence and Divergence of Higher Education and the Needs of Labour Market in the Czech Republic
- J. Dittert: Scenario for the Development of Engineering and Electrical Industries in the Czech Republic
- D. Drbohlav: The Past, the Present and the Probable Future of International Migration in Poland, the Czech Republic, Slovakia and Hungary (With special respect to the Czech Republic and Slovakia)
- D. Hanšpach, T.Kostelecký, Z.Vajdová: Local Government in the Czech Republic
- L. Havel: Behavior of Subjects: Privatization in the Czech Republic 1990
- M. Hrnčíř: External Flows of the Czech Republic: the Past and the Prospects
- S. Janáčková: Change in Behaviour of Microeconomic Agents in the Czech Economy.
- P. Kalenský, M.Pauknerová: The Economic Legislation of the Czech Republic and the Requirements for Compatibility with the European Community Law
- J. Klacek, M.Hájek: Present State and Basic Macroeconomic Trends in the Czech Republic
- A. Kostlán: Problems and Perspectives of the Development of Social Sciences and Humanities in the Czech Republic
- P. Kuchař: Social Consequences of the Emerging Labour Market
- P. Machonin: General Approaches to the Problems of Post-Communist Social Transformation
- P. Matějů: Winners and Losers in the Transformation. Determinants of Economic Success and Selected Patterns of Intragenerational Mobility after 1989
- P. Mertlík: Political Economy of Czech Agriculture
- L. Mlčoch: The Dynamics of Changes in Behavior within the Czech Enterprises Sphere

- K. Mráček, M.Vačáková: Problems and Prospects of Industrial Research and Development in the Czech Republic
- J. Musil: Long-Term Development Trends in Prague from the Socioeconomic, Cultural and Geopolitical Viewpoints
- V. Nachtigal: Characteristic Features of the Macroeconomic Development of the Czech Republic
- Z. Pátek: Metalworking Machines, Forming Machines and Tools
- J. Pelc: Czech Chemical Industry Development Scenario
- I. Pfeifer: Problems and Perspectives of Updating of the Research System in Medicine
- O. Roth: Problems of Contemporary Higher Education Policy in the Czech Republic
- M. Sojka: Labour Market in the Czech Republic: Current State and Prospects
- P. Staněk, V.Vačlavů, V.Eremiáz: Scenario of the Development of Agriculture in the Czech Republic.
- P. Švejda: Present State and Development Perspectives of Science and Technology Parks in the Czech Republic
- J. Těpyl, J.Šulc et al.: Scenario for Development of the Electronic and Communications Industry in the Czech Republic
- M. Tuček: Social and Class Structure of Society in the Czech Republic and its Predicted Development up to 2005
- M. Tuček: Popular Attitudes Towards the Transformation of Czech Society
- L. Urban: Czech Republic: Transformation and Structural Change
- J. Večerník: Changing Income Distribution and Prospects for the Future
- J. Večerník: Czech Social Policy Facing Transformation and New Social Problems
- J. Vilímovská, V.Čermák: Influence of International Processes on Higher Education in the Czech Republic
- P. Zelený: Structural Changes of the Czech Higher Education System Towards its Institutional Diversification
- F. Zich: Euroregions Along the Czech/German and Czech/Austrian Borders

POLSKA

Raporty odcinkowe

- A.B. Czyżewski, W. Orłowski, L. Zienkowski (koordynator): Poland: Optimistic Scenario of Economic Development Until 2005
- G. Gorzelak: Poland 2005. The Regional Scenario
- B. Jałowiecki: Transformation of Polish Society and of its Political Scene at the Beginning of 1990s and the Scenario of Changes Until the Year 2005
- B. Kacprzyński: Education, Science, Technology in Poland, 1990–2005
- Z. Sadowski: Summary of Conclusions and Policy Objectives

Gospodarka

- E. Frątczak: The future Changes of Population in Poland and some Demographic and Socio-economic Consequences.

- P. Glikman: Possibilities of Accelerating Growth Rate of Production Added in Industry During its Restructuring Period.
- W. Herer and Z. Sadowski: Changes in Agrarian Structure in the Framework of Changes of the Structure and Size of Total Employment in the Economy.
- E. Jagiełło and J. Kotyński: Conditions of and Prospects for Development of Polish Foreign Trade in the Period up to the year 2005.
- J. Kowalski: The Development of the Service Sector in Germany and Poland.
- A. Kwieciński: The Optimistic Scenario for the Polish Agriculture.
- L. Podkaminer: The Structures of Consumer Prices in the Years 2000 and 2005.
- W. Rothengatter: Analysis and Forecasts of Transportation Flows in Poland.
- A. Umer, Z. Parczewski and W. Bojarski: Forecasts Concerning Development of the Polish Energy Sector.

Sfera społeczno-polityczna

- J.P. Georgica: Formation and Development of the Political Scene in Poland: The Scenario of Changes Until the Year 2005 in the Opinion of Leaders of Political Life.
- J. Hryniewicz: The Diagnosis and the Prognosis of Changes in Social Structure and Consciousness in Poland
- W. Lamentowicz: New Political Elites in Poland
- K. Sobczak (coordinator): Polish Legal System Versus European Standards; Law and the Market Economy in Poland.
- W. Zdaniewicz (coordinator): The Role of the Catholic Church in Transformational Processes in Poland in the Years 1993-2005

Nauka, technologia, edukacja

- A. Karpiński, S. Paradysz: Analysis of Development Changes of Industry and the R&D Base in Poland.
- S. Kwiatkowski, L. Wasilewski: Receptivity of Enterprises to new Techniques.
- S. Kwiatkowski, L. Wasilewski: Consequences of Liberalization Processes and Association with Communities for the Composition of the Market Offer of Technical Innovations

Studia regionalne:

- W. Błasiak, T. Nawrocki and M. S.Szczepański (koordynator): Upper Silesia 2005. The Course Towards Restructuring and Transformation.
- J. Chłopecki, P. Kryczka, M. Malikowski, A. Sadowski, K. Sowa (coordinator): „The Eastern Wall” – Chances for Development
- A. Gałązka, A. Mync, R. Szul (koordynator): Warsaw as a Leader of Transformation.

SŁOWACJA

Sfera społeczno-polityczna

- V. Krivý: Sociocultural Background and Transformation in Slovakia
- J. Bunčák, V.Harmadyov: The Transformation of the Social Structure

- I. Radičova: The Social Potential for the Spirit of entrepreneurship and acceptance of the Economic Reforms
- S. Szomolanyi: The Formation of the Political Elites in Slovakia
- G. Miesežnikow: Declared Political Programs and Actual Political Endeavour
- J. Bunčák, V. Harmadyova: Trade Union's Role, Reform of the Social Security System
- M. Číž: Some Problems of Local Self-rule Position within the Public Rule System in the Slovak Republic
- L. Faltan: The Region Self-rule Perspectives and the Local Self-rule Creation
- J. Pašiak: Socio-spatial Situation of the Slovak Republic and its Main Development Trends
- P. Gajdos: The Social-spatial Connection in Regional Development of the Slovak Republic
- V. Bačová, A. Zelová: Ethnic Minorities in Slovakia; tables: A. Ritomsky
- E. Valko, P. Hollander: Contexts of the Law Development in Slovak Republic after Elections in June 1992

Gospodarka

- K. Pekník: The Economic Transition – Results, Problems and Change-over to 1993
- J. Oravec: A Policy of Economic Growth and Qualitative Changes in the Economy
- K. Pekník: Project Parametrisation of Basic Economic Indicators for 1992–2005
- D. Stratil: Selected Characteristics of the Economy
- R. Outrata: Inevitable Restructuring and Modernization of Industry
- M. Dzurinda: Basic Trends of Selected Infrastructures – Traffic, Telecommunications, Information, Power Engines
- A. Baláž: Tourism – a Promising Industry
- R. Pekník: Foreign Direct Investment
- M. Sásik: Aspects of Capital Market Development
- A. Nemec: Monetary Stability in Context with other Aims of Economic Policy
- D. Jurčák: Qualitative Changes in the Budgetary and Fiscal Mechanism
- P. Kinčes: Selected Problem of Restructuring and of Regional and Environmental character
- J. Kucerák, H. Wolekova: The Reorientation of Social Policy
- G. Palacka: The Creation of Basic Legislative Conditions

Nauka, technologia, edukacja

- E. Šarmír: Main Conceptual and Strategical Issues of the Development of the Slovak R/D System
- B. Hamarová: Evolution of the R&D Potential of the Slovak Republic up to Now
- S. Zajac: The scientific Potential of Slovakia in an International Context
- A. Klas: Optimistic Scenario of the Development of Science and Technology
- P. Stanek: The Main Development Purposes of the Slovak Republic
- I. Chovan: Identification of Research and Development Directions Creating

Conditions for Intensive Production and Technological Processes in Industrial Branches of the Slovak Republic

- S. Zajac: Invention and Innovation Background of Agriculture in Slovakia
- A. Klas: Transformation of Education at the Economic University in Bratislava
- S. Zajac: Case study of tTwo Academic Research Institutions
- P. Stanek: Analysis of the Development of the Organization and Activities of the State Enterprises Zavody Tazkeho Strojartstwa Dubnica nad Vahom and Povazske Strojarme Povazska Bystrica
- I. Chovan: Transformation and subsequent Re-orientation of the Activities of the Research Institute for Mechanization and Automation in Nove Mesto nad Vahom

WEGRY

- L. Antal: The changes of Getting out of the Crises
- R. Andorka: Changes in Hungarian Society up to 2005
- K. Antalóczy: Situation of the Hungarian Pharmaceutical Industry and Expected Trends of its Development
- G. Bartha: Budapest 2005; a Central-European Metropolis
- G. Enyedi: Regional and Urban Development in Hungary until 2005
- V. Éri: Environment pollution and protection. Evaluation and prospects
- C. Gombár: On State Power
- I. Hetényi: The Prospects of Public Finances in Hungary
- L. Héthy: Workers and Employers – the Representation of their Interest in the Period of Transformation
- I. Illes: Efforts and Tendencies in the Control of Regional Development in Hungary until 2005
- A. Inotai: Hungary's International Economic Environment and External Economic Relations up to 2005
- Z. Kapitány: Official Image of the Future of Hungarian Motor Industry and Trade
- J. Király: Developments in the Financial Sector, 1993–2005
- J. Kiss: An Optimistic Scenario for the Hungarian Agriculture
- L. Lengyel: Political transition in Hungary
- J. Nemes Nagy: Regional Inequalities
- E. Orosz: Two Possible Scenarios of Health Care
- G. Papanek: Differentiated Prospects of the Sphere of Production in Hungary
- F. Pataki: An Attempt to Prognosticate the Future Trends in Social Psychological Factors
- A. Révész: On Labour Force
- T. Sárközy: The General Characteristic of the Low Related to the Economic Life in Hungary – the Way of Development and Perspectives
- A. Semjén: The System of Unemployment Support and its Impact on the General Government Budget: Major Trends towards 2005
- I. Szilágyi: Slovenia
- P. Tamás: The system of Hungarian Science and Technology in 2005

- J. Timár: Education and Training now; and its Development till 2005
- I.G. Tóth: The Hungarian Pension System Until 2000
- A. Vértes: Alternatives of Development of Hungarian Economy till 2005, Realistic-Optimistic Scenario
- T. Vámos: Consideration and Forecast on Science and Technology
- S.A. Vízkeleti: The Spontaneous Privatisation of Hungary
- E. Voszka: Ownership Structure in Hungary – Five Years of Change

